

KSIĘGA STRAŻAKÓW I OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH ZIEMI PIOTRKOWSKIEJ



Powiat Piotrkowski 2018

Wydawca:

Starostwo Powiatowe w Piotrkowie Trybunalskim
ul. Dąbrowskiego 7
97-300 Piotrków Trybunalski
Sekretariat tel. 44 732 88 00, 44 732 88 01,
fax 44 732 88 03
starosta@powiat-piotrkowski.pl

Tekst:

Na podstawie materiałów opracowanych
przez jednostki OSP powiatu piotrkowskiego

Redakcja:

Marek Gajda

Zdjęcia:

Archiwa jednostek OSP powiatu piotrkowskiego
Dariusz Kowalski

ISBN 978-83-951144-0-3



Drogie Druhny i Szanowni Druhowie!

Tak jak dawniej rycerze chronili swoich sąsiadów i rodziny, tak obecnie Strażacy gotowi są do ofiarnej służby, nieustannie czuwając, by człowiek mógł żyć bezpiecznie. Ochotnicze Straże Pożarne przetrwały w swej historii niejednen pożar, niejedną burzę i wiele wichur. To, co Was łączy – to sztandar, mundur, gotowość do pomocy ludziom i Ojczyźnie. Ta potrzeba powołała Was do służby, której nigdy nie odmawiacie. Jedność i solidarność Waszych działań zawsze pokazywała siłę szeregów OSP. Wypełniając szlachetne strażackie przesłanie „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek”, ofiarujecie siebie człowiekowi w potrzebie, pamiętając, że „nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich”.

Działalność Ochotniczych Straży Pożarnych nie kończy się wraz z akcją ratowniczo-gaśniczą. To Wy stoicie na straży tradycji, obyczajów, honoru, przynosząc chwałę polskiemu społeczeństwu, w którym macie uznanie i szacunek. Jesteśmy dumni z Waszego wkładu w rozwój Ojczyzny, bo jej wolność odzyskana przed stu laty, miała ścisły związek z powstaniem Ochotniczych Straży Pożarnych. Świadectwem naszej wdzięczności jest Księga Strażaków oraz jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych Powiatu Piotrkowskiego, wydana z okazji jubileuszu 20-lecia Powiatu Piotrkowskiego. Chcemy w ten sposób zachować pamięć oraz uhonorować i podziękować dzielnym strażakom ochotnikom ze 140 jednostek OSP Ziemi Piotrkowskiej.

Całej strażackiej rodzinie życzę dobrego zdrowia i wszelkiej pomyślności na dalsze lata służby z błogosławieństwem Bożym i wsparciem Waszego Patrona, Świętego Floriana.

...niech pamięć o Was nigdy nie zagaśnie!

Stanisław Cudała
Starosta Powiatu Piotrkowskiego



Szanowni Państwo, Drodzy Druhowie

700 tysięcy ochotników w skali kraju, w tym ponad 65 tys. w województwie łódzkim i 6 tys. w samym tylko powiecie piotrkowskim. To armia liczebnie kilkakrotnie większa aniżeli regularne siły zbrojne RP i Wojsk Obrony Terytorialnej razem wziętych, dysponująca potężnym zapleczem sprzętowym przeznaczonym do ratowania życia, zdrowia i mienia. Dlatego strażacy od lat niezmiennie cieszą się największym zaufaniem rodaków, sięgającym 94 proc. poparcia, co biorąc pod uwagę polskie realia społeczne, stanowi swoisty fenomen.

Najstarsze jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych obecnego powiatu piotrkowskiego powstały jeszcze pod zaborami. Były jednym z nielicznych filarów polskości mogącym działać

legalnie i jednoczącym środowiska patriotyczne, skupione wokół wspólnej sprawy walki o przywrócenie bytu państwowego, a później wyzwolenia spod okupacji niemieckiej. Fakt ten nabiera szczególnego znaczenia w jubileuszowym roku 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, który jednocześnie zbiega się ze 140-leciem powstania Straży w Piotrkowie Tryb. oraz zbliżającym się 20-leciem utworzenia powiatu piotrkowskiego.

Doceniając doniosłość tych historycznych wydarzeń, jak również obecny wkład Ochotniczych Straży Pożarnych, nie tylko w ich działalność statutową, ale również kulturalną regionu, oddajemy do rąk Czytelników historii ponad 100 jednostek powiatu piotrkowskiego, z których 26 należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

Tadeusz Karcz
Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP
w Piotrkowie Trybunalskim



Zarząd Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Piotrkowie Trybunalskim

Zarząd Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Piotrkowie Trybunalskim, przy wsparciu starostwa, jest organizatorem i współorganizatorem wielu przedsięwzięć inicjowanych na terenie powiatu piotrkowskiego. Corocznie, wspólnie z KM PSP w Piotrkowie Trybunalskim, organizuje naradę podsumowującą działalność KM i ZOP w minionym roku.

Na przestrzeni 12 miesięcy odbywają się cykliczne imprezy (niektóre z nich od lat). W styczniu rozstrzygany jest konkurs plastyczny na plakat i rysunek o tematyce pożarniczej. Biorą w nim udział dzieci i młodzież szkolna oraz dorośli druhowie OSP. W lutym rozegrany zostaje Turniej Halowy jednostek OSP z terenu powiatu piotrkowskiego w piłce nożnej, poprzedzany eliminacjami gminnymi. Z kolei w marcu organizowane są eliminacje miejskie, gminne i powiatowe Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Pożarniczej,

pod hasłem „Młodzież zapobiega pożarom”.

Maj upływa pod znakiem Powiatowego Dnia Strażaka, obchodzonego wspólnie z KM PSP w Piotrkowie Tryb. W lipcu natomiast odbywają się Powiatowe Zawody Sikawek Konnych i Ręcznych. We wrześniu, w cyklu dwuletnim, przeprowadzane są zawody sportowo-pożarnicze jednostek OSP powiatu piotrkowskiego. W zawodach startują Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze oraz reprezentacje żeńskie i męskie OSP. W listopadzie zaś druhowie reprezentujący OSP z terenu powiatu, startują w konkursie na najlepszego strażaka województwa łódzkiego.

Przez cały rok członkowie zarządu ZOP biorą czynny udział w zebraniach sprawozdawczych w jednostkach OSP oraz uczestniczą w uroczystościach jubileuszowych.

Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Piotrkowie Trybunalskim: Tadeusz Karcz (prezes), Włodzimierz Kapiec (wiceprezes), Stanisław Chmielewski (wiceprezes), Marek Rakoczy (wiceprezes), Paweł Kardas (sekretarz), Błażej Strzelczyk (skarbnik), Ryszard Barański, Dariusz Lorenc, Dariusz Magacz, Longin Mamełka, Zbigniew Owczarek (członkowie prezydium), Andrzej Pietraszczyk, Grzegorz Konecki, Piotr Łączny, Stanisław Strzelecki, Artur Cudała, Janusz Błaszczyński, Krzysztof Jędrzejczyk, Donat Burda, Witold Małecki, Zbigniew Ziemia, Jan Stachowiak, Jacek Miksa, Grzegorz Czechowski, Grzegorz Gogol, Piotr Wojtysiak (członkowie zarządu).

Jan Sachrajda (prezes honorowy).



Komenda Miejska PSP w Piotrkowie Trybunalskim

Komenda Miejska PSP w Piotrkowie Trybunalskim została powołana wskutek reformy administracyjnej 1999 r. jako organ administracji zespolonej. Jednym z zadań, jakie zostały nałożone na organ administracji samorządowej w ramach działalności inspekcji i straży, jest ochrona przeciwpożarowa, w tym również zapewnienie bezpieczeństwa przed skutkami innych miejscowych zagrożeń i katastrof. Zadania te są w głównej mierze

realizowane przez podmioty Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, w struktury którego wchodzi jednostki Państwowej Straży Pożarnej oraz Ochotniczych Straży Pożarnych. Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej wielokrotnie współpracowała z organami samorządu terytorialnego, w tym starostą piotrkowskim w czasie usuwania skutków pożarów lub innych miejscowych zagrożeń.

Komendanci Rejonowi i Miejscy PSP w Piotrkowie Tryb.:.

Zastępca Komendanta:



brig. Dariusz Lorenc
Komendant Rejonowy PSP
w Piotrkowie Tryb.
(1 VII 1992 – 31 XII 1998 r.),
Komendant Rejonowy PSP
w Piotrkowie Tryb.
(1 I 1999 – 31 I 2008 r.).



st. brig. Włodzimierz Kapiec
Komendant Miejski PSP
w Piotrkowie Tryb.
(1 II 2008 – 27 II 2017 r.).



mł. brig. Mariusz Wojcieszko
Komendant Miejski PSP
w Piotrkowie Tryb.
(28 VIII 2017 – 15 I 2018 r.).



st. brig. Paweł Kardas
(1 II 2007 – 26 II 2018 r.).

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego w Piotrkowie Tryb.

Po doświadczeniach związanych z likwidacją skutków nawałnicy, która w 2008 roku przeszła przez teren gmin Gorzkowice i Rozprza, Starostwo wspólnie z Gminami podjęły decyzję o utworzeniu Międzygminnego Magazynu ds. Zarządzania Kryzysowego.

Na wyposażeniu Magazynu znajduje się niezbędny sprzęt i materiały do prowadzenia akcji ratowniczych związanych z sytuacjami kryzysowymi jak: klęski żywiołowe, katastrofy budowlane i komunikacyjne, pożary, powodzie, epidemie (ASF) i inne.

Magazyn zlokalizowany jest na terenie Komendy Miejskiej PSP w Piotrkowie Tryb. Jego działalność nadzoruje Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, kierowane od początku utworzenia przez Ryszarda Musiałowicza.



OSP w KSRG

Aleksandrów
- Dąbrowa nad Czarną
- Skotniki

Czarnocin

- Czarnocin
- Dalków

Gorzkowice

- Gorzkowice
- Krzemieniewice

Grabica

- Grabica
- Lubanów

Łęki Szlacheckie

- Łęki Szlacheckie
- Trzpnica

Moszczenica

- Moszczenica
- Rękoraj
- Sroć

Piotrków Tryb.

- Piotrków Tryb.

Ręczno

- Ręczno
- Stobnica

Rozprza

- Rozprza
- Niechcice
- Lubień

Sulejów

- Sulejów
- Przyglów
- Krzewiny

Wola Krzysztowska

- Wola Krzysztowska
- Gomułin
- Parzniewice

Włobórz

- Włobórz



„Bogu na chwałę, ludziom na pożytek”

Ochotnicze Straże Pożarne na terenie gminy Aleksandrów odgrywają bardzo ważną rolę. Są bardzo istotnym elementem naszej lokalnej społeczności. Działalność jednostek OSP ma różnorodny charakter. Strażacy są obrońcami mienia i życia ludzkiego – to jest ich podstawowa misja. Są również zaangażowani w działalność kulturalną, oświatową i sportową. Stanowią także duże wsparcie w życiu religijnym parafii.

Jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej są także ważnym elementem w działalności samorządu terytorialnego. Dzięki współpracy ze strażakami, realizacja wielu przedsięwzięć społecznych jest możliwa i bardziej efektywna. Szczególną rolę strażaków w życiu danej społeczności można zauważyć w trudnych momentach klęsk żywiołowych. Podczas walki ze skutkami nawałnic, czy powodzi, pomoc strażaków staje się bezcenna. Takie dni klęsk naturalnych, które nawiedzały naszą gminę, pozwoliły naszej społeczności docenić szczególną rolę strażaków. Za te

dni ciężkiej pracy, składamy Wam – Drodzy Strażacy, serdeczne wyrazy podziękowania.

Większość jednostek OSP na naszym terenie powstała po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Wraz z rozwojem naszego państwa, rozwijały się również organizacyjnie poszczególne jednostki. W ich działalności zawsze ważne miejsce odgrywała praca z młodzieżą – praca na polu podnoszenia wyszkolenia bojowego, ale również praca nad kształtowaniem właściwych postaw społecznych.

Działalność Ochotniczych Straży Pożarnych w społecznościach lokalnych przyczynia się do wzrostu ich integracji i zapewnia poczucie bezpieczeństwa.

Za zaangażowanie i ofiarność, za bezinteresowną pomoc, w imieniu naszej wspólnoty samorządowej, przekazuję Wam – Drodzy Strażacy, szczególne słowa uznania.

**Z wyrazami szacunku
Dionizy Głowacki
Wójt Gminy Aleksandrów**



Ochotnicza Straż Pożarna w Niewierszynie



Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Niewierszynie powstała w 1947 r. Założycielami byli mieszkańcy Niewierszyna, m.in.: Adam Skiba (miejscowy nauczyciel), Wacław Balcerzyk, Aleksander Chamerski, Jan i Władysław Ćwikła, Józef Fijolek, Antoni Gawin, Władysław Purgał, Stanisław Szewc, Czesław Krzyżanowski, Leon Teda, Julian Pajączkowski i in. Pierwszym prezesem OSP w Niewierszynie został Adam Skiba, komendantem Władysław Purgał, a jego zastępcą Stanisław Szewc. Funkcję prezesa pełnili m.in.: Aleksander Chamerski, Franciszek Pajączkowski, Mieczysław Chamerski, Witold Szamburski, Jan Balcerzyk, natomiast funkcję naczelnika: Marian Baryła (wieloletni sołtys), Józef Gawin, Ryszard Chamerski, Jan Balcerzyk, Zbigniew Sipa, Andrzej Krzyżanowski, Czesław Purgał.

Pierwszą strażnicą w Niewierszynie był drewniany budynek, w którym zgromadzono sprzęt przeciwpożarowy, taki jak: wiadra, tłumice, bosaki oraz dwie beczki z wodą usytuowane na kołach. Później pozyskano sikawkę ręczną.

W roku 1970 została oddana do użytku murowana strażnica wraz z boksem garażowym. Zbudowali ją członkowie OSP z udziałem i wsparciem materialnym wszystkich mieszkańców, a także środków z Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Opocznie i środków Państwowego Zakładu Ubezpieczeń. Władze gminy Aleksandrów przekazały materiał na pokrycie dachu.



Generalny remont strażnicy został wykonany w 2009 roku. Wyremontowano pomieszczenia wewnętrzne budynku, wymieniono instalację elektryczną oraz zamontowano instalację centralnego ogrzewania. Dokonano wymiany pokrycia dachowego, wykonano elewację wewnętrzną oraz ogrodzenie terenu przyległego do budynku strażnicy. Wjazd do strażnicy został utwardzony masą bitumiczną. Na wyposażenie strażnicy zakupiono zestaw naczyń. Na przestrzeni lat zmieniało się wyposażenie bojowe jednostki. W latach 70. pozyskano motopompę wraz z osprzętem, który stanowiły: węże, prądownice, rozdzielacz oraz pojazd konny służący do transportowania sprzętu i strażaków na miejsce akcji gaśniczych. Początkowo pojazd wraz ze sprzętem był ciągnięty przez zaprzęgi konne należące do gospodarzy z Niewierszyna, następnie

został przystosowany do transportu przy użyciu ciągnika rolniczego. W grudniu 2004 r. jednostce został przekazany samochód pożarniczy GLM marki Żuk, zastąpiony od maja 2009 r. samochodem ciężarowym GBM marki Star 266, wraz z wyposażeniem do prowadzenia akcji gaśniczo-ratunkowych. Od listopada 2015 r. w jednostce znajduje się samochód ciężarowy GBA marki Star 244.

Obecny skład zarządu OSP Niewierszyn: Andrzej Adamek (prezes), Paweł Leśniewski (naczelnik), Damian Szamburski (zastępca naczelnika), Sylwester Zdonek (sekretarz), Michał Krzyżanowski (skarbnik), Rafał Szczegielniak (gospodarz), Przemysław Łuźniak (członek).



Ochotnicza Straż Pożarna w Dąbrowie nad Czarną

Jednostka OSP w Dąbrowie nad Czarną powstała w 1919 r. Jej założycielami byli mieszkańcy miejscowości. Nieubłagany bieg historii oraz ulotna pamięć ludzka zatarły ślady z pierwszego okresu działalności. Niemniej jednak wiadomo, że pierwsza strażnica była drewniana i na ironię losu spłonęła. Budowa nowej, murowanej siedziby, wymagała wielkich nakładów pracy druhów i zaangażowania władz gminnych. 20 listopada 1949 r. dokonano uroczystego otwarcia nowo wybudowanej remizy, co znajduje potwierdzenie w księdze pamiątkowej. Ówczesnie Dąbrowa nad Czarną administracyjnie należała do gminy Radonia w powiecie opoczyńskim. Prezesem OSP w Dąbrowie nad Czarną był Józef Bińkowski, wiceprezesem Antoni Rudzki, sekretarzem Czesław Bińkowski, naczelnikiem Adam Anczkiewicz, skarbnikiem Mikołaj Pilarczyk, a gospodarzem Karol Janakiewicz. Wśród druhów byli: Tadeusz Kaczmarski, Czesław Kacprzykowski, Piotr Sykus, Jan Przybyła, Jerzy Ogrodnik, Ryszard Arkuszyński, Aleksander Przywara, Józef Słowiński, Jan Zalega, Józef Ogrodnik, Zygmunt Konecki, Bronisław Przybyła, Marian Kacprzykowski, Antoni Arkuszyński, Marian Staszewski i Feliks Błaszczuk.

Pierwszą okazją do podsumowania działalności i świętowania był jubileusz 50-lecia istnienia Ochotniczej Straży Pożarnej w Dąbrowie nad Czarną. Goszczono wówczas wiele znamienitych osobistości i zaprzyjaźnione jednostki OSP, czego ślad pozostał w księdze pamiątkowej.

Z biegiem lat jednostka pręźnie się rozwijała oraz wcielała w swoje szeregi nowych członków. W chwili obecnej Ochotnicza Straż Pożarna w Dąbrowie nad Czarną liczy 54 druhów, w tym 9 członków honorowych: Lucjana Kamińskiego, Mirosława i Henryka Bińkowskich, Lecha Wiśniewskiego,



Czesława Chamernika, Grzegorza Józefowskiego, Czesława Przybyła, Andrzeja Wyporkiewicza i Tadeusza Janakiewicza.

Przez szereg lat jednostka brała udział w wielu akcjach ratując życie i mienie. Skuteczność tych działań została zauważona, co zaowocowało w 1995 r. włączeniem OSP w Dąbrowie nad Czarną do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Do pamiętnych akcji należą: udział w gaszeniu lasów w okolicach Czeremna, usuwanie skutków trąby powietrznej koło Skotnik, pożar stolarni tartaku w Skotnikach, czy też akcja ratownicza po wicherze w Gorzkowicach. Działalność jednostki to nie tylko udział w akcjach ratunkowych, ale również w życiu społecznym, sportowym i kulturalnym. OSP wielokrotnie wygrywała gminne zawody sportowo-pożarnicze. W 2010 r. brała udział

w powiatowych zawodach ratowniczo-gaśniczych zajmując II miejsce. Sukces ten (II miejsce) powtórzony został w 2013 r., co potwierdziło sprawność i gotowość bojową.

W składzie wicemistrzów powiatu występowali druhowie: Michał Ząbecki, Michał Jęcek, Kamil Nejman, Grzegorz Sipa, Kamil Baryła, Sebastian Rychta, Paweł Kozłowski, Paweł Kowalski. Dowódcą drużyny był Konrad Ząbecki. Potwierdzeniem osiągniętych sukcesów jest liczna kolekcja dyplomów i pucharów.

Obecny zarząd OSP Dąbrowa nad Czarną: Waldemar Jęcek (prezes), Michał Kozłowski (wiceprezes), Henryk Nejman (naczelnik), Paweł Kozłowski (zastępca naczelnika), Konrad Ząbecki (sekretarz), Mariusz Magiera (skarbnik), Grzegorz Sipa (gospodarz).





Ochotnicza Straż Pożarna w Siucicach

Początki istnienia Ochotniczej Straży Pożarnej w Siucicach wiąże się z rokiem 1923. Założycielami byli bracia Maciejewscy – Tadeusz i Leon, Stefan Mamrot i Jan Urbańczyk; pierwszym prezesem Leon Maciejewski, a komendantem Tadeusz Maciejewski. Po kilku latach Leon Maciejewski odszedł ze stanowiska prezesa, a zastąpił go brat Tadeusz. Na komendanta straży powołano Antoniego Lenarta, który pełnił tę funkcję przez ponad 20 lat, a później przez kilka lat był też prezesem OSP. Początkowo straż wyposażona była skromnie. Dysponowała tylko ręczną sikawką, a do pożarów jeżdżono zwykłymi wozami konnymi. Konny wóz strażacki został przydzielony jednostce w latach 50. Brakowało też lokalu na strażnicę. Dlatego w 1938 r. rozpoczęto budowę remizy strażackiej. W 1939 r. wzniesiono już mury strażnicy i przygotowano drewno budulcowe. Jednak wybuch II wojny światowej pokrzyżował te plany. Niemcy zakazali dalszego budowania strażnicy, a materiały budowlane zostały przeznaczone na inne cele. Po wojnie OSP w Siucicach znów ożywiła swoją działalność. Dzięki staraniom członków OSP i mieszkańców wsi, dokończono budowę strażnicy. W okresie powojennym do najbardziej czynnych członków OSP należeli: Antoni Lenart, Stefan Mamrot, Jan Urbańczyk, Józef Lenart oraz wielu młodych strażaków, którzy w późniejszych latach przejęli kierownictwo w jednostce.

Warto wspomnieć o dużym sukcesie, jaki odniosła OSP Siucice w 1956 roku, gdy komendantem jednostki był Józef Lenart. Na zawodach rejonowych w Chelastach zajęła I miejsce. Następnie zwyciężyła w zawodach powiatowych w Opocznie. Była też bliska zwycięstwa na zawodach wojewódzkich w Kielcach. OSP Siucice zajęła II miejsce wśród wszystkich jednostek ówczesnego województwa kieleckiego. Tak wysoko OSP Siucice nie zaszła już nigdy, choć zdarzały się dobre występy na zawodach sportowo-pożarniczych na szczeblu gminnym i powiatowym. Jednak działalność jednostki nie polegała tylko na udziale w zawodach. Najczęściej były to akcje ratunkowe, do których strażacy spieszyli po kilkanaście razy w ciągu roku, przyczyniając się do ratowania mienia i życia mieszkańców okolicznych miejscowości. Często przeprowadzali akcje



z narażeniem własnego zdrowia i życia. Wyjeżdżali do pożarów w każdej porze dnia, często w nocy, przy niesprzyjających warunkach atmosferycznych.

Straż dbała również o rozwój kulturalny miejscowości. Bardzo często były organizowane zabawy taneczne, które przyciągały młodzież z okolicznych miejscowości.

W latach 1983–1985 została rozbudowana remiza strażacka. Dobudowano garaż oraz pomieszczenia służące organizacji imprez okolicznościowych. W tej budowie zasłużył się długoletni członek OSP, a wówczas pełniący też funkcję prezesa Władysław Lenart. Można powiedzieć, że to dzięki jego uporowi i żelaznej konsekwencji budowa osiągnęła pomyślny finał. W latach 70. i 80. do aktywnych działaczy OSP należeli: Stefan Leśniewski, Henryk i Józef Biniek, Marian Biniek, Stanisław Morawski, Ludwik Sędkowski, Kazimierz

Biniek, Tadeusz Lenart, Stanisław Lenart oraz wielu innych, którzy wspomagali działalność jednostki. Na początku lat 90. prezesem OSP w Siucicach został Zenon Patrzykąt, a naczelnikiem Jerzy Seroka. W grudniu 1991 roku spełniło się długoletnie marzenie strażaków z Siucic. Wójt gminy Aleksandrów – Dionizy Głowacki przydzielił dla jednostki nowoczesny wóz strażacki Jelcz. Po śmierci długoletniego prezesa, Zenona Patrzykąta, jego obowiązki przejął Zbigniew Świątkowski. Od 2011 r. prezesem jednostki jest Marek Piątkowski, a naczelnikiem Krzysztof Wnuk.

W 2014 roku został przeprowadzony gruntowny remont strażnicy wraz z zagospodarowaniem terenu wokół. W tym roku również, dzięki ofiarności druhów i darczyńców, został ufundowany pierwszy sztandar dla jednostki.



Ochotnicza Straż Pożarna w Skotnikach

Jednostka OSP w Skotnikach powstała w 1925 roku. Założycielami byli między innymi: Henryk Lewin, Michał Komor i Kazimierz Sitarz. Z dokumentów pozyskanych z Archiwum Państwowego w Kielcach wynika, że jednostka została wpisana do rejestru stowarzyszeń w dniu 19 czerwca 1925 roku pod nazwą Towarzystwo Straży Ogniowej Ochotniczej w Skotnikach. Funkcję prezesa pełnili: Józef Komor (do 1977 r.), Bronisław Brzezowski (1977–1987), Mieczysław Illicki (1987–1996), Zbigniew Jasion (1996–2010), Witold Małecki (od 2011 r.). Funkcję naczelnika: Kazimierz Sitarz (do 1981 r.), Andrzej Dybowski (1981–1996), Józef Pytko (1996–2004).

Przedwojenną strażnicę drewnianą zastąpiła strażnica murowana, wybudowana w latach 50., następnie rozbudowana w 1986 r.; w 2010 r. dobudowano dwa boksy garażowe.

Jednostka typu „S” od początku lat 60. W OSP Skotniki użytkowane były samochody Star 25, Star 26, Star 266, Żuk.

Od 4 września 2001 roku jednostka została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo Gaśniczego. Nadanie sztandaru nastąpiło we wrześniu 2010 roku.

Obecnie na wyposażeniu jednostki znajdują się: samochód GBA Mercedes, pozyskany w 2008 roku, samochód GLM Lublin, motopompa Tohatsu 16/8, dwie



motopompy PO 5 i PO 3, pompa szlamowa, pompa pływająca Niagara, zestaw ratowniczy Lukas, dwie pilarki do drzewa Stihl, piła do betonu i stali Stihl, wentylator oddymiający Skorpion, dwa agregaty prądotwórcze Honda wraz z masztami oświetleniowymi, cztery aparaty powietrzne, radiotelefony samochodowe, dwa radiotelefony nasobne.

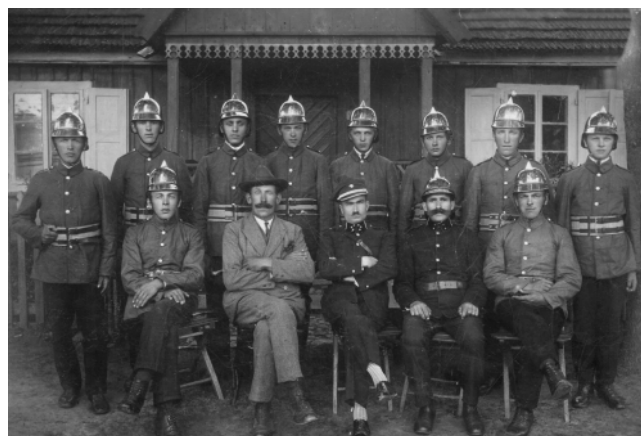
W chwili obecnej jednostka liczy 31 członków, w tym 29 członków czynnych. Struktura kadry i stan wyszkolenia przedstawia się następująco: 2 naczelników, 4 dowódców, 22 kurs podstawowy, 3 w zakresie udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, 7 posiada szkolenie do prowadzenia działań w aparatach powietrznych, 23 członków posiada aktualne badania lekarskie uprawniające

do działań podczas akcji ratowniczo-gaśniczych.

Corocznie członkowie OSP biorą udział w gminnych zawodach sportowo-pożarniczych. W roku 2017 zajęli pierwsze miejsce, a w zawodach powiatowych szóste.

Obecny skład zarządu OSP Skotniki:

Witold Małecki (prezes),
Tomasz Dybowski (naczelnik),
Tomasz Łopusiński (zastępca naczelnika),
Grzegorz Grabowski (skarbnik),
Artur Knapik (sekretarz),
Arkadiusz Sitarz (gospodarz),
Dominik Kobędza (członek).





Gmina Czarnocin jest najbardziej wysuniętą na północ i jedną ze znaczących gmin powiatu piotrkowskiego w woj. łódzkim. Powierzchnia gminy to 72 km kw., którą zamieszkuje 4100 mieszkańców. Przez teren gminy przepływa rzeka Wolbórka (lewy dopływ Pilicy) i to właśnie w jej sąsiedztwie został wybudowany zbiornik wodny „Czarnocin” o powierzchni 37 ha lustra wody, będący dużą atrakcją turystyczną, nie tylko w okresie letnim. Czarnocin to piękne malownicze tereny, liczne atrakcje turystyczne i czyste powietrze, dobra infrastruktura komunalna oraz dogodne położenie komunikacyjne, a wszystko to razem sprawia, że warto tutaj żyć i pracować.

Gmina była przez lata i jest również obecnie gminą przede wszystkim rolniczą, a wiele gospodarstw działających tutaj obecnie, to bardzo duże i nowoczesne firmy rodzinne, ale na terenie działa również wiele małych i średnich firm. Na terenie gminy działa wiele organizacji i stowarzyszeń, w tym 11 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, w szeregach których służy 357 druhów. Głównym zadaniem straży jest niesienie pomocy w wypadku pożarów, klęsk żywiołowych, zdarzeń drogowych i innych sytuacji wymagających interwencji.

Ojciec Święty Jan Paweł II, w przemówieniu wygłoszonym do licznie zgromadzonych strażaków na audyencji generalnej w Watykanie, we wrześniu 2003 r., mówił: „Skarbem bezcennym jest to, kiedy człowiek może dostrzec w postawie innego człowieka, jak w zwierciadle odbicie Miłości doskonałej a w pełnej oddania i poświęcenia pracy strażaka można zobaczyć, że człowiek jest powołany do pomocy bliźniemu –

pomocy, która nie ma granic i która w najtrudniejszych sytuacjach wyciąga do człowieka pomocną dłoń.”

Jednostki OSP na terenach wiejskich pełnią również ważną rolę gospodarczą, społeczną, kulturalną i są organizacją mocno wpływającą na życie mieszkańców. OSP to również wieloletnia historia i tradycja, czego dowodem są obchodzone w tym czasie jubileusze stulecia przez OSP Czarnocin i Tychów, ale również 70 lat OSP Zamość.

W tym wspomniał rok obchodów setnej rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę, w imieniu swoim i całej społeczności gminy, chciałbym przekazać gratulacje i podziękowania dla całej Braci Strażackiej, nie tylko za służbę drugiemu człowiekowi, ale również za działalność społeczną i wkład pracy na rzecz swojej miejscowości i gminy. Wasza postawa, to nie tylko wyraz poszanowania i miłości drugiego człowieka, ale również wzór do naśladowania dla młodych pokoleń; dla tych, którzy kontynuują dzieło ofiarnej służby jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych.

Życzę, aby służba drugiemu człowiekowi, uratowane życie, zdrowie i dorobek ludzki były zawsze dla Was źródłem osobistej satysfakcji i społecznego uznania. Życzę również wszelkiej pomyślności w życiu osobistym, rodzinnym, zawodowym oraz nieustającego zdrowia i siły do dalszej pracy na rzecz drugiego człowieka.

Roman Miksa
Wójt Gminy Czarnocin

Ochotnicza Straż Pożarna w Bieżywodach

Ochotnicza Straż Pożarna w Bieżywodach powstała z inicjatywy Feliksa Jodłowskiego 1 lutego 1969 r. Jej założyciel pełnił w tym czasie funkcję naczelnika OSP w Czarnocinie. W pierwszym składzie zarządu znaleźli się: Mieczysław Krawiec (prezes), Mieczysław Jaszczyk (naczelnik), Jan Florek (skarbnik), Stefan Płachta (gospodarz).

Pierwszą siedzibą Ochotniczej Straży Pożarnej w Bieżywodach była 15-arowa działka, zakupiona 21 października 1973 r. od Eugeniusza Maciejka z Tychowa. Powstała na niej drewniana strażnica, wybudowana przez druhów i mieszkańców Bieżywód.

Początki jednostki były trudne. Strażacy nie posiadali umundurowania ani odpowiedniego sprzętu gaśniczego. Pierwszy sprzęt pożarniczy straż otrzymała od OSP w Koluszkach. Były to: motopompa 400l/min. wraz z oprzyrządowaniem, węże, trójnik, smok i prądownice. Dzięki Urzędowi Gminy w Czarnocinie pozyskano pierwsze mundury bojowe i hełmy.

W 2003 r. drewniana strażnica i cały zgromadzony sprzęt uległy... spaleni. Wieś i straż została pozbawiona lokalu, w którym członkowie OSP i mieszkańcy mogliby się spotykać. W związku z tym podjęto starania o budowę nowej siedziby. Głównym inicjatorem prowadzonych rozmów z władzami samorządowymi był, obecnie sprawujący funkcję naczelnika OSP, Mieczysław Krawiec. W 2009 r., dzięki poparciu wójta gminy Czarnocin, przystąpiono do budowy „świetlicy środowiskowej”. Budynek powstał na terenie będącym własnością OSP w Bieżywodach, stanowiąc siedzibę straży, jak również miejsce spotkań mieszkańców



Bieżywód oraz okolicznych sołectw.

Przez niecałe 50 lat działalności OSP w Bieżywodach, najdłużej urzędującym prezesem był Henryk Janiec (pełnił tę funkcję przez blisko 30 lat, do 2016 r.).

24 stycznia 2016 r. na walnym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym został wybrany nowy zarząd jednostki w składzie:

Wojciech Koper (prezes),

Łukasz Kapelan (naczelnik),
Sławomir Florek (skarbnik),
Paweł Zimor (sekretarz),
Lesław Pytel (gospodarz).

Dzięki przychylności i wsparciu ze strony władz samorządowych, OSP (w latach 2016–2018) zyskała wiele najpotrzebniejszego sprzętu oraz wyposażona została w stroje koszarowe i galowe.

Ochotnicza Straż Pożarna w Budach Szynczyckich



Ochotnicza Straż Pożarna w Biskupiej Woli



Powstanie Ochotniczej Straży Pożarnej w Biskupiej Woli zainicjował w 1927 r. Komitet Organizacyjny OSP, w skład którego weszli mieszkańcy wsi: Jan Maciołek (przewodniczący), Andrzej Bartocha (sekretarz) oraz członkowie: Józef Maślanka (sołtys), Władysław Smyczek, Adam Deka, Władysław Strzopa, Feliks Płachta, Marcin Smyczek, Wojciech Cichura.

27 maja 1927 odbyło się zebranie mieszkańców, na którym dokonano jednogłośnie wyboru kierownictwa i władz bojowych jednostki. Pierwszy zarząd utworzyli: Antoni Cichura (prezes), Feliks Płachta (zastępca prezesa), Andrzej Bartocha (sekretarz), Antoni Krawczyk (skarbnik).

Do władz bojowych wybrano: Władysława Smyczka (komendant), Michała Kocha (zastępca komendanta) i Władysława Mieszkę (adiutant).

Do straży szybko zapisali się pierwsi ochotnicy: Wojciech Mieszek, Władysław Kopeć, Antoni Krauze, Władysław Małgorzaciak, Feliks i Stanisław Płachta, Andrzej Kopeć, Jakub i Feliks Maciołek, Adam Deka, Stanisław Siemiński, Władysław i Józef Smyczek, Wojciech i Andrzej Jarosik, Andrzej i Józef Bartocha, Józef Maciołek, Stanisław Mosion,

Bolesław Dróżdż, Stanisław Kapelan (syn Franciszka), Stanisław Kapelan (syn Wojciecha), Stanisław Małgorzaciak, Józef Stepnicki, Władysław Mieszek, Józef Słowianek, Stanisław Deka.

Strażacy za własne pieniądze kupili umundurowanie. Pierwszym sprzętem, jaki dotarł do oddziału w 1927 r., była trąbka sygnałowa, sikawka ręczna oraz beczkowóz dwukołowy. W 1930 r. zakupiono pasy, drabinę Szczerbowskiego, bosaki i topory. W latach 1930–1934 wybudowano remizę, którą 20 sierpnia poświęcono i oddano do użytku.

W czasie II wojny światowej OSP zawiesiła swoją działalność, którą wznowiono w 1945 r. Komendantem został Stanisław Deka. Wzmocniono w tym czasie system alarmowy ręczną syreną. Warto podkreślić, że zarząd jednostki był inicjatorem budowy szkoły podstawowej, elektryfikacji wsi oraz budowy wodociągu. Wkrótce OSP nabyła syrenę elektryczną dużego zasięgu alarmowania, oświetliła remizę, przejęła wszystkie hydranty przeciwpożarowe i sprawdziła motopompę.

Po kilkudziesięciu latach użytkowania i wobec nowych wyzwań, stary budynek OSP okazał się za mały. Z tego względu 4 marca 1973 r. na zebraniu wiejskim

zarząd jednostki wniósł projekt budowy domu strażaka. Zgromadzenie przyjęło ten pomysł i wyłoniło komitet budowy. Przewodzić miał zarząd OSP i sołtys Józef Czajka. W skład tego gremium weszli ponadto Adam Andczak (kierownik szkoły) oraz Jan Bartocha (prezes Kółka Rolniczego). Inicjatywę wspomogli działacze społeczni: Bronisław Kot, Stanisław Deka, Eugeniusz Caban, Feliks Brzejszczak, Czesław Karpik, Jan Deka, Józef Wojtas, Jan Kapka, Józef Kot i Józef Cichura.

Zarząd OSP ze swoich środków pieniężnych kupił działkę od Juliana Walasa i ją ogrodził. Zaczął również gromadzić materiały na budowę. Wpłynęły dotacje od Kółka Rolniczego i gminy. Już za kadencji prezesa Józefa Maciołka wybudowano basen przeciwpożarowy na placu Czesława Jurdy. W 1975 r. zakupiono samochód marki Żuk oraz sprowadzono resztę materiałów budowlanych.

W 1979 r. przystąpiono do budowy strażnicy. Już w jej trakcie, ze względu na przeprowadzkę Józefa Maciołka, zmienił się prezes. Przez kolejne 4 lata budowę prowadzili jego następcy: Władysław Misiak, Eugeniusz Smejda i Zdzisław Dróżdż, w czym wymiennie wspomagał

ich Zarząd OSP, sołtys Józef Czajka, komendant Marian Smyczek, skarbnik Andrzej Kopeć, sekretarz Jan Bartocha, członkowie OSP oraz pozostali mieszkańcy Biskupiej Woli.

28 sierpnia 1983 r. nowy budynek został oddany do użytku, natomiast 12 sierpnia 1984 r., z okazji 60-lecia, OSP nadano sztandar ufundowany w dużej mierze przez mieszkańców wsi. W nowym budynku były organizowane liczne imprezy, zabawy taneczne oraz wesela. Lata 80. i 90. charakteryzowały się wzmożonym zaangażowaniem jednostki w prace organizacyjne, szkolenia i doskonalenie członków OSP. Jednocześnie przyjmowani byli nowi członkowie, utworzono drużynę młodzieżową oraz przeprowadzono wiele prac w czynach społecznych.

Na zebraniu sprawozdawczym, 21 stycznia 1989 r., podjęto uchwałę o dalszej rozbudowie strażnicy. Mieszkańcy zgodnie poparli pomysł, ponieważ istniejąca remiza nie spełniała już ich wymogów co do organizacji dużych imprez. Rozbudowę umożliwiły materiały zgromadzone przez strażaków oraz środki finansowe przeznaczone na ten cel.

19 stycznia 1990 r. funkcję prezesa powierzono druhowi Józefowi Czajce. Zastąpił on Zdzisława Drózdę, który zrzekł się przewodzenia jednostce. 21 lutego 1993 r., na zebraniu sprawozdawczym, przyjęto statut w celu uporządkowania spraw związanych z działalnością OSP. Wówczas zdecydowano również ostatecznie o rozbudowie budynku oraz zobowiązano zarząd do podjęcia działań w zakresie zakupu samochodu pożarniczego. Ostatecznie kupiono samochód marki Star 660, w czym partycypowali: Zarząd Główny Związku OSP RP w Warszawie, PZU w Piotrkowie Tryb., Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Piotrkowie Tryb., Zarząd Gminy, Łódzka Spółdzielnia Mleczarska oraz miejscowe zakłady pracy (Kółko Rolnicze, Firma Fine Fasion, Milkpol).

3 maja 1995 r. samochód został uroczystie przekazany strażakom. Wspólnymi siłami mieszkańców gminy ukończono także budowę kolejnej części remizy. Budynek o powiększoną salę jadalnianą został oddany do użytku w 1992 r.

10 lutego 1996 r. wybrano zarząd OSP w składzie: Józef Czajka (prezes), Mieczysław Małgorzaciak (wiceprezes), Eugeniusz Paluch (wiceprezes), Sławomir Cholewa (naczelnik), Jan Górdziołek (sekretarz), Henryk Stawiński (skarbnik),

Marek Smyczek (gospodarz), Roman Kopeć (przewodniczący Komisji Rewizyjnej).

13 lipca 1997 r. zorganizowano jubileusz 70-lecia jednostki, natomiast 3 lata później, z inicjatywy Romana Kopcia, rozpoczęto budowę kuchni przyległej do istniejącej już jadalni. Budowę zakończono w 2002 r.

W 2006 r. na walnym zebraniu wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli: Donat Burda (prezes), Sławomir Cholewa (wiceprezes, naczelnik), Ireneusz Caban (wiceprezes), Andrzej Małgorzaciak (zastępca naczelnika), Jan Śliwa (sekretarz), Jan Florczyk (skarbnik), Marek Smyczek (gospodarz).

Komisja rewizyjna: Zenon Krawczyk, Marcin Dura, Grzegorz Kozub.

Z inicjatywy nowego zarządu zakupiono samochód marki Mercedes, a stary samochód Star 660 przekazano do OSP w Woli Kutowej. W ramach działań nowego zarządu wymieniono także okna na całym piętrze budynku.

8 lipca 2007 r. zorganizowano obchody 80-lecia OSP.

Druhowie cały czas podnosili również swoje umiejętności, szkoląc się w Państwowej Straży Pożarnej. 5 lipca 2009 r. na zawodach gminnych zajęli I miejsce.

W 2010 r. zakupiono nagrzewnicę oraz 200 krzeseł. W lutym 2011 r. na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym podjęto decyzję o zmianach w zarządzie. Funkcji naczelnika, po 25 latach, zrzekł się Sławomir Cholewa, a na jego miejsce wybrano Mariusza Bojanowskiego.

Głównym celem nowego zarządu była budowa pomieszczenia na 2 garaże, które oddano do użytku w grudniu 2011 r.

W 2011 r. w szeregach jednostki wstąpiło 6 druhen, a rok później dołączyły jeszcze 4.

12 sierpnia 2011 r., ok. godz. 16.15, niedaleko stacji Baby, przy wsi Kielczówka doszło do wykopania się pociągu trasy Warszawa – Katowice. Strażacy z Biskupiej Woli brali aktywny udział w akcji ratunkowej. Jak się później okazało, poszkodowanych było aż 81 osób, z czego jedna ofiara śmiertelna.

W lutym 2012 r., na walnym zebraniu, zarząd oraz druhowie postanowili z pomocą wójta i środków własnych zagospodarować pomieszczenia na nowe sanitariaty, które w czynie społecznym zostały wykonane przez strażaków, a do użytku oddane w maju t.r. Zorganizowano też Święto Strażaka, połączone z obchodami 85-lecia OSP. Na uroczystość zaproszono jednostki OSP z całej gminy, księży (m.in. proboszcza parafii, dzisiejszego kapelana ks. Bogdana Jelenia oraz



ks. Jarosława Wojtę, a także władze PSP w Piotrkowie Tryb. Jednak głównym celem zarządu było doskonalenie i nabór nowych członków w szeregi jednostki oraz podnoszenie kwalifikacji druhów (rosła liczba przeszkolonych – po kursie podstawowym).

Zarząd dążył również do zakupu drugiego wozu bojowego i wystąpił z prośbą do wójta Leona Fortaka (od 1990 r. członka jednostki) o pomoc w tym przedsięwzięciu, dzięki czemu 30 października 2013 r. OSP nabyła nowy samochód strażacki. W tym samym roku przeprowadzono remont klatki schodowej remizy.

W roku 2012, na szczepku gminnym, OSP z Biskupiej Woli zajęła I miejsce w zawodach sportowo-pożarniczych. 26 kwietnia 2015 r. 23 druhów i druhen z jednostki brało udział w VII Ogólnopolskiej Pielgrzymce Strażaków na Jasną Górę.

W lutym 2016 r. odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze, w czasie którego zaszyły zmiany w kierownictwie OSP. W skład nowego zarządu weszli: Donat Burda (prezes), Ireneusz Caban (zastępca prezesa), Mariusz Bojanowski (zastępca prezesa, naczelnik), Andrzej Małgorzaciak (zastępca naczelnika), Jan Florczyk (skarbnik), Marlena Florczyk (sekretarz), Mateusz Piech (gospodarz). Komisja Rewizyjna: Zenon Krawczyk, Marcin Dura, Krzysztof Dura.

Na zebraniu głównym tematem było doposażenie samochodu DAF w ubrania specjalne dla ratowników oraz przeprowadzenie remontu strażnicy na parterze. Zamierzenia te zyskały wsparcie sołectwa (na czele z sołtys Renatą Kozub), które wiosną 2017 r. postanowiło wspomóc zakup pieniędzmi z funduszu sołeckiego. W tym roku jednostka OSP po raz kolejny zajęła I miejsce w zawodach sportowo-pożarniczych na szczepku gminnym.

W 2018 r. zarząd OSP funkcjonuje bez zmian. Jednostka liczy 59 druhów: 48 druhów zwyczajnych, w tym 7 kobiet i 11 druhów honorowych. 29 strażaków przeszło szkolenia podstawowe, a szkolenia z pierwszej pomocy ma za sobą 6 osób.

Ochotnicza Straż Pożarna w Czarnocinie

Ochotnicza Straż Pożarna w Czarnocinie powstała w 1917 r. z inicjatywy proboszcza parafii, ks. Feliksa Wtorkiewicza. W skład nowo powstałej organizacji weszli mieszkańcy miejscowości Czarnocin, Tychów, Bieżywody.

Zarząd jednostki utworzyli: ks. Feliks Wtorkiewicz, Nowak (komendant, nauczyciel), Fiszer (sekretarz, jednocześnie sekretarz gminy), Lech Florczyk (skarbnik), Wincenty Ceranka (gospodarz); członkowie: Wincenty Pielesiek, Piotr Stępnicki i Paweł Kozub.

Organizacja w tym czasie liczyła 20 członków. Początki działalności były trudne. Brak środków finansowych nie pozwalał na dobre wyposażenie jednostki, nikt nie prowadził szkoleń, a mimo to OSP wyposażała się w wóz konny i sikawkę ręczną.

W 1924 r., po odejściu z parafii ks. Wtorkiewicza, w zarządzie OSP nastąpiły zmiany: ks. Kąkolewski (prezes), Paweł Kozub (komendant), Wacław Kawecki (sekretarz), Lech Florczyk (skarbnik), Jan Stępnicki (gospodarz).

Liczba członków straży pozostała bez zmian, a jednostka wzbogaciła się o pompę ręczną, 4 parcie węże i prądownicę.

W 1925 r. zarząd OSP podjął działania w kierunku budowy strażnicy, którą rozpoczęto w następnym roku, a ukończono w 1929 r. W budowie, finansowanej ze środków jednostki i pomocy finansowej Gospodarstwa Rolnego Czarnocin, uczestniczyli strażacy i mieszkańcy miejscowości.

Strażnica została wybudowana z pustaków żwirowo-cementowych, pokryta cementową dachówką, posiadała salę widowiskową, pomieszczenie dla zarządu i wozownię. Majstrem budowy był Michał Janiec.

W 1928 roku zmienił się skład



zarządu, do którego weszli: Wieczorek (prezes, dyrektor Gospodarstwa Rolnego), Józef Grzanek (komendant), Wacław Kawecki (sekretarz), Ludwik Florczyk (skarbnik).

Zarząd w tym składzie działał do 1934 r., kończąc budowę strażnicy oraz podejmując działania w kierunku założenia strażackiej orkiestry dętej.

W 1934 r., po kolejnej zmianie, do zarządu weszli: Wieczorek (prezes), Ludwik Barczewski (komendant,

nauczyciel), Józef Krajewski (zastępca komendanta, syn Mateusza), Wincenty Modrygałło (sekretarz), Ludwik Florczyk (skarbnik).

Z pomocą ks. Feliksa Wójcika powstała orkiestra dęta OSP (przekształcona z wcześniejszej orkiestry parafialnej).

W 1934 r. mieszkańcy Czarnocina ufundowali jednostce (liczącej już 40 członków) sztandar, który został jej przekazany przez wójta gminy Czarnocin. Uroczystość uświetniła orkiestra strażacka



w 14-osobowym składzie.

W latach 1934–1936 zarząd OSP podjął decyzję o dokupieniu brakujących instrumentów oraz zatrudnieniu kapelmistrza, który miał uczyć młodych członków orkiestry. W 1937 r. jednostka zakupiła drabinę Szczerbowskiego.

Na walnym zebraniu OSP w 1938 r. nastąpiły zmiany w składzie zarządu: Wieczorek (prezes), Józef Grzanek (komendant), Wincenty Modygajło (sekretarz), Ludwik Florczyk (skarbnik).

Zarząd w tym składzie działał do wybuchu II wojny światowej, gdy okupant hitlerowski zakazał działalności OSP, zabrawł jednostce sztandar, dokumenty i zarekwirował wszystkie instrumenty. W 1941 r. władze niemieckie nakazały jednostce wznowienie działalności ratowniczej, a w lipcu t.r. zakupiono pierwszą motopompę. W tym czasie jednostka, licząca 30 druhów, posiadała na wyposażeniu wóz konny, 2 węże ssawne, 4 tłoczne, 2 prądownice i beczkę na wodę.

W latach wojny w składzie zarządu nastąpiła tylko jedna zmiana. Dotychczasowego skarbnika, Ludwika Florczyka, zastąpił Józef Nadaj.

Zarząd ten działał w trudnych warunkach okupacyjnych, kiedy nierzadko musiał wykonywać odgórnie narzucone zadania. Mimo to, działalność OSP nie załamała się, a z chwilą wyzwolenia kraju w 1945 r. jednostka w Czarnocinie zaczęła krzepnąć i odnawiać swoje szeregi.

Po wyzwoleniu, OSP uzupełniła skład zarządu: Wieczorek (prezes), Józef Grzanek (komendant), Antoni Papiewski (zastępca komendanta), Wincenty Modygajło (sekretarz), Józef Nadaj (skarbnik), Władysław Miksa (gospodarz).

Straż zakupiła z funduszy ofiarowanych przez członków mundury, czapki i wóz rekwizytowy. Zorganizowana została zbiórka na zakup instrumentów muzycznych do orkiestry, stale prowadzącej nabór nowych członków. Już we wrześniu 1945 r., podczas pielgrzymki parafialnej na Jasną Górę, orkiestra koncertowała na klasztornych błoniach (ponownie w latach 1946–1947).

W latach 1946–1950 większość młodych członków orkiestry dostała karty powołania do odbycia służby wojskowej. W związku z tym pojawiły się problemy kadrowe, które udało się przezwyciężyć dopiero w latach 1954–1956, gdy większość członków orkiestry powróciła z wojska. Z inicjatywy OSP zawiązał się wówczas Społeczny Komitet Zakupu Instrumentów Dętych, a orkiestra zaczęła się reaktywować.



W 1956 r. komendant Feliks Jodłowski został upoważniony przez zarząd do zakupu w warsztacie naprawczym samochodu strażackiego marki FORD 20. Samochód ten był wyposażony w stojak na drabinę, bosaki i tłumnie, a pod stojakiem miejsce na motopompę i węże ssawne. Na obu burtach bocznych były ławki ze schowkami na węże i armaturę wodną, zaś na ławkach miejsca dla 8 druhów. Natomiast w szoferce miejsce dla kierowcy i dowódcy. Samochód nie posiadał dachu.

W 1957 r. społeczeństwo Czarnocina i poszczególni mieszkańcy gminy oraz jednostki OSP z gminy Czarnocin ufundowały jednostce nowy sztandar, prawie identyczny jak zniszczony przez okupanta (z jedną zmianą – orła w godle państwowym pozbawiono korony). Przekazanie sztandaru jednostce odbyło się 15 maja 1957 r. podczas uroczystości uświetnionej występem orkiestry.

W 1957 r. w centrum Czarnocina, na placu za strażnicą, wybudowano zbiornik przeciwpożarowy.

W 1972 r. na walnym zebraniu

wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli: Edward Mamelka (prezes), Antoni Gajewski (naczelnik), Zygmunt Hejduk (sekretarz), Henryk Ceranka (skarbnik), Władysław Miksa (gospodarz).

Z inicjatywy zarządu OSP zawiązano Społeczny Komitet Budowy nowej strażnicy, na czele którego stanął dyrektor Technikum Rolniczego w Czarnocinie, Stanisław Stolarek. Opracowany został projekt budowy, załatwiono stosowne pozwolenia budowlane, rozebrano starą strażnicę, wykopano fundamenty pod nowy budynek, gromadząc niezbędne materiały. Społeczeństwo i strażacy pracowali w czynie społecznym.

W 1977 r. nadzór nad budową, jej finansowanie i rozliczanie przejął Urząd Gminy Czarnocin. Budowa strażnicy trwała do roku 1980, a 14 sierpnia została oficjalnie przekazana jednostce OSP. Na otwarcie nowo wybudowanej strażnicy, Komenda Wojewódzka w Piotrkowie Tryb. przekazała używany samochód marki Star 25, którego zużycie było jednak tak znaczne, że nie nadawał się do dalszej eksploatacji i po kilku miesiącach został

odprowadzony do Komendy Powiatowej w Piotrkowie. Na jego miejsce przekazano dla OSP samochód Star 244, w pełni terenowy i z niedużym przebiegiem kilometrowym, a w 1981 r. Komenda Wojewódzka przekazała lekki samochód gaśniczy Żuk 156B wraz z motopompą PO5.

31 maja 1987 r. zorganizowano 70. rocznicę powstania jednostki. W obchodach jubileuszu udział wzięły zaproszone zastępy OSP z terenu gminy Czarnocin oraz gmin i miejscowości sąsiednich. Podczas uroczystości jednostka została uhonorowana Złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa, a ceremonii dokonał przedstawiciel Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Piotrkowie Tryb., kpt. Andrzej Darmos. Wydarzeniu towarzyszył występ 28-osobowej orkiestry dętej, pod batutą kapelmistrza Tadeusza Papieskiego, w której znaleźli się uczniowie miejscowej szkoły podstawowej.

W tym okresie przy OSP w Czarnocinie działała młodzieżowa drużyna pożarnicza, złożona z uczniów Technikum Rolniczego, z których spora grupa w późniejszym czasie przeszła w szeregi członków czynnych OSP.

W 1990 r. naczelnik OSP, Longin Mamełka, podjął pracę w Zakładowej Zawodowej Straży Pożarnej PKP w Piotrkowie Tryb., przeszedł szkolenia podstawowe strażaka zawodowego i szkolenie podoficerskie ZSP, a nowo nabyte doświadczenia przeniósł na grunt rodzimej jednostki. W 1991 r. OSP zakupiła pierwsze aparaty ochrony dróg oddechowych, pozwalające na prowadzenie działań ratowniczych w strefie zadymionej; wprowadzono również nową taktykę prowadzenia działań gaśniczych.

W 1991 r. zarząd OSP podjął decyzję o rozbudowie strażnicy, tj. o dobudowaniu sali jadalnej pod organizację przyjęć weselnych, po czym zaczęto gromadzić materiały i przygotowywać niezbędną

dokumentację. W 1994 r. rozpoczęto budowę, stawiając filary i część garażu. Zalano również belki nośne pod strop. W 1995 r. zostało wykonane pokrycie dachowe. Za krokwie konstrukcyjne posłużyły zakupione wcześniej stalowe dźwigary (przeznaczone do wylania stropu).

W 1997 r. OSP Czarnocin została włączona w struktury Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

W 2001 r. sfinalizowano zakup samochodu marki Lublin. Całość środków przeznaczonych na ten cel pochodziła z dotacji WFOŚiGW w Łodzi, a Urząd Gminy wraz z OSP pokryły zakup wyposażenia, wykonanie zamocowań sprzętu i wyposażenie pojazdu w wysoko-ciśnieniowy agregat gaśniczy i maszt oświetleniowy.

W 2004 r. OSP pozyskała z KM PSP w Piotrkowie Tryb. Stara 266 z przyczepą do przewozu paliw, celem okarosowania na samochód gaśniczy. Po przeprowadzeniu analizy ekonomicznej, okazało się jednak, że łatwiej będzie pozyskać środki na zakup nowego samochodu ratowniczo-gaśniczego, dlatego działania jednostki poszły w tym kierunku.

W 2008 r. OSP z środków Urzędu Gminy i WFOŚiGW w Łodzi zakupiła nowy samochód ratowniczo-gaśniczy GBA 2,5/16, marki Man, natomiast Stara 266 przerobiono sposobem gospodarczym na samochód gaśniczy, a przyczepę sprzedano.

Z dotacji jakie otrzymuje jednostka z systemu KSRG, w 2015 r. zakupiona została łódź wiosłowa z silnikiem elektrycznym. Może ona pływać, jak również posiada płozy i może być stosowana w ratownictwie lodowym. OSP posiada również średni sprzęt hydrauliczny do ratownictwa drogowego, 5 kompletnych nadciśnieniowych aparatów ODO, turbowentylator do

oddymiania pomieszczeń, kompletny zestaw R1 oraz inny sprzęt do prowadzenia działań ratowniczych.

W stuletniej historii OSP Czarnocin pracowało 20 zarządów. Najdłużej działający druhowie w kierownictwie OSP Czarnocin: Jan Janiec (przez 41 lat pełnił funkcje: prezesa, naczelnika, sekretarza i skarbnika), Zygmunt Hejduk (przez 20 lat na stanowisku prezesa, 32 lata w zarządzie), Longin Mamełka (przez 30 lat pełnił funkcję naczelnika).

Obecny skład zarządu OSP Czarnocin: Leszek Kłys (prezes), Michał Freńdo (wiceprezes, naczelnik), Zbigniew Kozub (wiceprezes), Mirosław Kuchta (skarbnik), Michał Jaszczuk (sekretarz), Karol Kasiura (gospodarz), Bogdan Mielczarek (członek Zarządu).

Jednostka składa się obecnie z 43 członków, w tym 30 przeszkolonych ratowników, 5 członków honorowych, 1 wspierającego i 15-osobowej orkiestry.

Zadania jakie zostały postawione przed nowym zarządem na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym, to organizacja obchodów setnej rocznicy powstania Ochotniczej Straży Pożarnej w Czarnocinie oraz remont i modernizacja wnętrza strażnicy.

Jubileusz 100. rocznicy powstania OSP Czarnocin odbył się 18 czerwca 2017 roku. Zaproszonych było 50 jednostek OSP z terenu powiatów: piotrkowskiego, tomaszowskiego, łódzkiego wschodniego oraz KM PSP z Piotrkowa Tryb. Zaproszono również posłów i senatorów z piotrkowskiego i łódzkiego okręgu wyborczego, a także Zarząd Wojewódzki ZOSP RP w Łodzi, Zarząd Powiatowy ZOSP RP w Piotrkowie Tryb., władze powiatu piotrkowskiego, władze Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi oraz władze gminy Czarnocin.



Ochotnicza Straż Pożarna w Dalkowie

Jednostka OSP w Dalkowie powstała w 1923 r. z inicjatywy ówczesnego kierownika miejscowej szkoły podstawowej, Alfreda Nicpońskiego.

Na zebranie założycielskie, któremu przewodnił sołtys, Kazimierz Wira, przyszło ponad 100 osób. W skład pierwszego zarządu weszli: Franciszek Walecki (prezes), Alfred Nicpoński (naczelnik), Jan Pach (zastępca naczelnika), Antoni Pach (sekretarz), Antoni Piera (skarbnik), Antoni Polak (gospodarz).

Pierwszy oddział straży składał się z 23 ochotników. Na cel rozwoju gospodarczego jednostki, społeczność wsi postanowiła dobrowolnie się opodatkować. Łącznie zebrano 3 mln 538 tys. 750 marek polskich, co stanowiło równowartość 1965 zł. Z uzyskanych funduszy zakupiono pierwszy sprzęt, tj. sikawkę ręczną, dwa beczkowszy konne, 18 hełmów, 18 pasów, topory, bosaki i drabiny. Po zakup hełmów i pasów dwóch strażaków wydelegowano do Warszawy.

Na zakupiony sprzęt nie było jednak pomieszczenia, dlatego przystąpiono do gromadzenia funduszy na budowę remizy (drewnianej szopy), którą wzniesiono w 1925 r. Rok później zostały zakupione pierwsze mundury strażackie.

W 1937 r. szopę strażacką przeniesiono na inny plac (zlewni mleka), ponieważ w miejscu remizy miała powstać szkoła. Do końca ostatnich lat pokoju strażacy systematycznie doposażali jednostkę. Mimo dużych trudności, przejawiali wielką aktywność, co było zasługą ówczesnego zarządu. Później nastąpiły ciężkie lata okupacji hitlerowskiej. Wielu druhów stanęło w obronie Ojczyzny, oddając życie lub popadając w niewolę. W okresie okupacji straż funkcjonowała pod niemieckim zarządem.

W 1945 r. strażacy, którym udało się wrócić do rodzinnej wsi, przystąpili z wielkim zapałem do organizowania nowych struktur OSP, tworząc zarząd w składzie: Marian Padyk (prezes), Jan Biernacki (naczelnik), Stanisław Pach (zastępca naczelnika), Józef Samiec (sekretarz), Antoni Burzyk (skarbnik), Wacław Garnys (gospodarz).

W 1946 r. przystąpiono do budowy remizy. Materiał pozyskano z rozbiórki poniemieckich baraków, w których Niemcy mieli swoją strażnicę wojskową. Fundusze na budowę pochodziły ze składek społeczeństwa, organizowanych zabaw i imprez.



W 1956 r. jednostka otrzymała z Powiatowej Komendy Straży Pożarnej w Łodzi motopompę z kompletem wyposażenia. Wkrótce też postanowiono wybudować nowoczesny budynek ze świetlicą. Od 1958 r. rozpoczęto więc gromadzić materiały. W czynie społecznym mieszkańcy Dalkowa zwieźli piach, żwir, kamienie, a za zgromadzone fundusze zakupiono 20 tys. cegieł. Rozpoczęła się budowa, którą ukończono w 1959 r., oddając remizę w stanie surowym. W kolejnych latach trwały prace wykończeniowe, a budynek został oddany do użytku 19 maja 1963 r. Remiza o kubaturze 2140 m sześc. kosztowała ponad 600 tys. złotych. Czyny społeczne i fundusze własne stanowiły 75 proc. tej wartości, a dotacje 25 proc.

W 1963 r. jednostka otrzymała

z Powiatowej Komendy Straży Pożarnej samochód o nazwie Studerbakier, przerobiony z wozu wojskowego na bojowy wóz strażacki, z przeznaczeniem do przewożenia ludzi i sprzętu pożarniczego.

W 1969 r., dzięki pomocy władz powiatowych, udało się wymienić zużyty i niedostosowany do celów strażackich samochód na bardziej zaadaptowany.

28 maja 1972 r. OSP w Dalkowie otrzymała sztandar ufundowany przez mieszkańców wsi.

W 1975 r. ponownie wymieniono wóz strażacki (na Stara 25). W styczniu t.r. zmarł bardzo zasłużony dla jednostki prezes zarządu, Franciszek Ostojki.

W latach 1976–1978 r. rozbudowano remizę o kolejną salę i zaplecze kuchenne. Po wielu staraniach zarządu jednostki, prezesa Feliksa Frączkowskiego,



naczelnika Mariana Garnysa, Jerzego Kwiatkowskiego, przy wsparciu gminnego komendanta, Stanisława Ceranki, jak również byłego kierowcy, Stanisława Piera, 19 grudnia 1987 r. władze rejonowe i wojewódzkie uroczystie przekazały OSP w Dalkowie nowy wóz bojowy Star 244 GBM.

W 1991 r. na samochodzie zamontowano autopompę i działko wodno-pianowe, przez co stał się on bardziej wydajny w podawaniu wody i zmienił nazwę na GBAM.

Na początku lat 90. uporządkowano teren wokół remizy i ogrodzono go betonowym płotem. Wtedy też zarząd podjął przygotowania do jubileuszu 75-lecia powstania jednostki. Na placu przed remizą został wylany asfalt, a budynek gruntownie pomalowano.

23 sierpnia 1998 r. odbył się jubileusz 75-lecia, podczas którego strażakom uroczystie przekazano nowy sztandar, ufundowany m.in. przez społeczność wsi i darczyńców.

W 1998 r. OSP w Dalkowie liczyła 32 członków czynnych, 4 wspierających i 3 honorowych, a zarząd działał w składzie: Feliks Frączkowski (prezes), Marian Garnys (naczelnik), Jerzy Kwiatkowski (zastępca naczelnika), Józef Stelmach (sekretarz), Michał Pach (skarbnik), Leon Garnys (gospodarz), Marek Frączkowski, Zdzisław Scieszko (członkowie zarządu).

Komisja rewizyjna: Alojzy Misio (przewodniczący), Krzysztof Ziętek, Jacek Trzeciak (członkowie).

Na przełomie lat dziewięćdziesiątych i dwutysięcznych w remizie trwały prace remontowe (przebudowa kuchni), jak i budowlane (budowa chłodni i sanitariatów).

W 2002 r., po wielu staraniach, jednostka pozyskała nowy lekki wóz strażacki Renault Master GLBM,

przystosowany do działań gaśniczych oraz ratownictwa drogowego.

W kolejnych latach trwały prace wewnątrz remizy.

6 października 2010 r. jednostka została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

W 2013 r., dzięki staraniom naczelnika Rafała Brdonia i przewodniczącego komisji rewizyjnej, Jerzego Kwiatkowskiego, a także finansowemu wsparciu gminy Czarnocin, OSP nabyła samochód średni marki Mercedes Benz 1429 AF; wprawdzie używany, ale spełniający oczekiwania strażaków.

W październiku tego roku rozpoczęto budowę trzeciego garażu na nowy samochód, adaptując do tego celu pomieszczenie gospodarcze.

W grudniu 2013 r., na posiedzeniu Zarządu Gminnego OSP, podjęto uchwałę o zorganizowaniu w maju 2014 r. w Dalkowie Gminnych Obchodów Dnia Strażaka, połączonych z przekazaniem i poświęceniem nowego samochodu strażackiego. W związku z tym, w pierwszym kwartale następnego roku

trwał gruntowny remont wewnątrz i na zewnątrz remizy. Przekazanie i poświęcenie samochodu odbyło się 4 maja 2014 r.

W kolejnych latach za środki z MSWiA, gminne i własne, strażacy pozyskali automatyczny defibrylator zewnętrzny. Z udziałem mieszkańców rozpoczęto także remont małej sali, zakończony w marcu 2018 r.

Aktualnie jednostka OSP Dalków posiada trzy samochody: dwa średnie, jeden lekki, a także sprzęt potrzebny do działań pożarowych i ratownictwa technicznego.

Jednostka liczy 48 członków, w tym 9 kobiet.

Zarząd od 2016 r.: Jerzy Kwiatkowski (prezes), Rafał Brdoń (naczelnik), Mateusz Trzeciak (zastępca naczelnika), Grzegorz Kopa (sekretarz, kronikarz), Grzegorz Banach (skarbnik), Mirosław Scieszko (gospodarz), Klaudia Maślanka (członkini zarządu).

Osoby zasłużone dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Dalkowie: Alfred Nicpoński, Franciszek Walecki, Antoni Piera, Antoni Pach, Antoni Polak, Jan Pach, Jan Biernacki, Franciszek Ostojki, Mieczysław Frączkowski, Stefan Paluch, Józef Kurpesa, Waław Polak, Antoni Burzyk, Stanisław Pach, Jan Misio, Józef Samiec, Marian Padyk, Krzysztof Ziętek, Leon Garnysz, Stanisław Piera, Józef Stelmach, Feliks Frączkowski, Alfred Sapała, Stanisław Misio, Zdzisław Scieszko, Marian Garnys, Alojzy Misio, Stanisław Ziętek, Jerzy Kwiatkowski, Stanisław Brdoń.



Ochotnicza Straż Pożarna w Grabinej Woli

15 maja 1945 r., na wniosek Mieczysława Bystrego, zwołano zebranie organizacyjne mieszkańców wsi Grabina Wola, w celu powołania do życia Ochotniczej Straży Pożarnej. Do jednostki zapisało się wówczas 15 mężczyzn, którzy na osobnym zebraniu (w tym samym dniu) wybrali z pośród siebie zarząd w składzie: Władysław Grabarz (prezes), Bronisław Kowalski (komendant), Józef Kubiak (gospodarz).

Do komisji rewizyjnej weszli: Bronisław Tyka (przewodniczący), Józef Dybała, Franciszek Szewczyk (członkowie).

Wybrany zarząd działał do 25 maja 1946 r., kiedy to z funkcji zrezygnował Bronisław Kowalski. Następnie walne zgromadzenie członków straży powołało na stanowisko komendanta Antoniego Walasa. Zarząd ten działał do 30 kwietnia 1947 r.

Cały sprzęt OSP stanowiła wówczas stara sikawka ręczna i beczkowóz dwukołowy, które podarowała OSP w Kruszwie.

1 maja 1947 r., na wniosek Bolesława Tyki, zwołano walne zebranie członków, podczas którego wybrano nowy zarząd w składzie: Leon Słowiński (prezes), Ludwik Siemiński (komendant), Romuald Mosieński (sekretarz), Jan Kubus (skarbnik), Antoni Kubus (gospodarz).

Komisja rewizyjna: Bolesław Tyka, Władysław Anusik i Stanisław Bęczkowski.

Niestety, po dwóch latach Leon Słowiński zrezygnował z funkcji prezesa. Zastąpił go Roman Mosieński.

W 1949 r., po przeprowadzeniu paru zabaw strażackich, uzyskano fundusze na zakup mundurów i czapek dla strażaków występujących czynnie w reprezentacji i biorących udział w akcjach gaśniczych. Dodatkowo, z powodu bardzo złego stanu technicznego sprzętu, zdecydowano się na gruntowny remont sikawki i beczkowozu. Zaczęto też snuć poważne plany związane z budową remizy. W tym celu w 1950 r. zrobiono 825 sztuk pustaków cementowo – piaskowych.

W grudniu 1950 r., na własną prośbę ze straży wystąpił Roman Mosieński, a z funkcji prezesa zrezygnował Stanisław Szewczyk. W związku z tym, na stanowisko prezesa powołano Franciszka Szewczyka, natomiast sekretarzem został Stanisław Bińczyk.

Na zebraniu 20 marca 1952 r. zwolniono z pełnienia czynności straża-



ckich Stefana Bęczkowskiego, Ludwika Siemińskiego i Władysława Anusika. Wybrano również nowy zarząd, do którego weszli: Franciszek Szewczyk (prezes), Jan Kubus (komendant), Stanisław Bińczyk (sekretarz), Ludwik Zygier (gospodarz).

Komisja rewizyjna: Jerzy Bińczyk, Władysław Oleksiewicz, Bolesław Tyka.

W 1954 r. OSP otrzymała wóz pod sikawkę.

Po usilnych staraniach komendanta, w 1957 r. straż otrzymała od Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Łodzi świeżo wyremontowany, murowany, jednopiętrowy budynek z przeznaczeniem na remizę (spichlerz znajdujący się w ośrodku dawnego majątku Grabina Wola).

W 1958 r. OSP otrzymała od Powiatowej Komendy Pożarnictwa nową motopompę typu M 800 Leopolia z odpowiednią długością węża. Następnie 18 czerwca 1959 r. zakupiono nowy sztandar strażacki, którego uroczyste przyjęcie nastąpiło 5 lipca t.r.

W 1960 r. zakupiono samochód terenowy typu Dodge (kierowcami zostali Eugeniusz Kubus i Henryk Słowiński). W tym czasie skład zarządu przedstawiał się następująco: Franciszek Szewczyk (prezes), Jan Kubus (komendant), Jerzy Bińczyk (sekretarz), Stanisław Oleksiewicz (skarbnik), Józef Krawczyk (gospodarz).

W 1964 r. wybrano nowy zarząd, do którego weszli: Jan Kubus (prezes), Izidor Biernat (komendant), Jerzy Bińczyk (sekretarz), Stanisław Oleksiewicz

(skarbnik), Józef Krawczyk (gospodarz).

W 1966 r. zakupiono drugą nową motopompę typu M 800.

W 1968 r. na walnym zebraniu wybrano kolejny zarząd: Stanisław Szewczyk (prezes), Zdzisław Kubus (komendant), Jerzy Bińczyk (skarbnik), Józef Krawczyk (gospodarz).

W 1971 r.: Edward Kudra (prezes), Zdzisław Kubus (komendant), Stanisław Kubus (sekretarz), Józef Szewczyk (skarbnik), Czesław Krawczyk (gospodarz).

W tym roku został sprzedany stary samochód marki Dodge, a przy wsparciu finansowym Komendy Powiatowej w Łodzi zakupiono nowy samochód pożarniczy marki FS Lublin typu Żuk A 1h.

23 lipca 1978 r. jednostka zdobyła I miejsce w gminnych zawodach sportowo – pożarniczych w Czarnocinie, a rok później brała udział w powiatowych zawodach sportowo – pożarniczych w Bujnach. I miejsce w gminnych zawodach sportowo – pożarniczych strażacy z Grabinej Woli zajęli ponownie w 1987 r.

27 grudnia 1999 r. stary budynek użytkowany przez jednostkę (spichlerz), wraz z przyległym parkiem, zostały sprzedane przez gminę Czarnocin osobie prywatnej. W związku z tym 2 kwietnia 2001 r. podjęto uchwałę o uzbrojeniu terenu pod nową remizę, a dwa lata później powstał jej projekt budowlany („Dom Rolnika”), wg którego w 2004 r. na działce nr 183 rozpoczęto budowę za pieniądze uzyskane ze sprzedaży starej remizy (spichlerza).

Mimo braku remizy od 1999 do 2005,

jednostka działała prężnie, biorąc udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych oraz lokalnych uroczystościach, m.in. 5 lipca 2004 r. zajmując III miejsce w kolejnych zawodach sportowo-pożarniczych.

W 2005 r. ukończony „Dom Rolnika” został przekazany jednostce. Wyposażenie (stoły i ławy) strażacy wykonali w czynie społecznym, natomiast zastawę stołową zakupiło miejscowe KGW za pieniądze zebrane wśród mieszkańców Grabinej Woli.

W 2006 r. na walnym zebraniu wybrano nowy zarząd: Edward Kudra (prezes), Jacek Bogołębski (komendant), Krzysztof Kwiecień (sekretarz), Stanisław Duk (skarbnik), Zbigniew Jodłowski (gospodarz).

Tego samego roku, w czynie społecznym, ogrodzono działkę OSP.

W 2007 r. za pieniądze uzyskane z imprez okolicznościowych, które odbywały się w remizie, zakupiono garaż metalowy na samochód strażacki. Teren pod garaż został uzbrojony przez strażaków w czynie społecznym.

W roku 2009 prezes jednostki OSP, Edward Kudra, został odznaczony złotym medalem za zasługi dla pożarnictwa przez Prezydium Zarządu Wojewódzkiego w Łodzi.

Z dochodów uzyskanych z imprez i z pomocą finansową wójta gminy Czarnocin, Leona Fortaka, jednostka 11 lipca 2009 r. kupiła używany specjalny samochód pożarniczy marki Mercedes. Natomiast 31 sierpnia t.r. sprzedano lublina.

W 2010 r. strażacy z Grabinej Woli zostali odznaczeni medalami: Stanisław Kubus (złotym), Stanisław Duk (srebrnym), Tomasz Krawiec (brązowym), Krzysztof Gumola (otrzymał odznakę „Strażak Wzorowy”).

Na walnym zebraniu w 2011 r. podjęto jednogłośnie decyzję o pozostawieniu zarządu w dotychczasowym składzie wybranym w roku 2006.

12 sierpnia 2011 r. jednostka została wezwana do ogromnej katastrofy kolejowej w Kielczówce, gdzie wykoleił się pociąg. Za zaangażowanie w ratowaniu życia i zdrowia poszkodowanych, strażacy otrzymali podziękowania od: Wojewody Łódzkiego, Marszałka Województwa Łódzkiego, Łódzkiego Komendanta Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Łodzi, oraz Prezesa Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSPR w Łodzi.

W 2014 r. jednostka za własne pieniądze zakupiła piłę spalinową Stihl,



natomiast za pieniądze sołeckie kupiono krzesła i stoły.

W 2015 r. odznaczono strażaków jednostki medalami: Zbigniewa Jodłowskiego (złotym), Krzysztofa Gumolę (brązowym), Krzysztofa Seferyniaka (odznaką „Strażak Wzorowy”).

23 stycznia 2016 r. na zebraniu sprawozdawczym - wyborczym wyłoniono kolejny zarząd, w skład którego weszli: Edward Kudra (prezes), Jacek Bogołębski (komendant), Krzysztof Kwiecień (sekretarz), Stanisław Duk (skarbnik), Dariusz Białowas (gospodarz).

Komisja rewizyjna: Stanisław Kubus, Tomasz Krawiec, Krzysztof Gumola.

W Dniu Strażaka, 1 maja 2016 r., medalami zostali odznaczeni: Jacek Bogołębski i Dariusz Białowas (brązowym), Sławomir Duk (odznaką „Strażak Wzorowy”).

Także w tym roku został przeprowadzony remont w OSP, m.in. przerobiono garaż samochodowy na salę taneczną pod imprezy lokalne, wymieniono drzwi garażowe na okno balkonowe oraz pomalowano cały budynek na zewnątrz.

Jesienią 2016 r. zakupione zostały dwie pary ubrań specjalnych (typ Aramix/t) za kwotę 2,5 tys. zł. z dotacji MSWiA.

W lutym 2017 r. odbyło się zebranie sprawozdawcze, a w październiku zakupiono kolejne dwie pary ubrań specjalnych typu Aramix/t, oraz dwa hełmy strażackie typu Vulcan MO za kwotę 6,2 tys. zł (dotacja z MSWiA wynosiła 3,6 tys. zł, wkład własny 400 zł, z innych środków 2,2 tys. zł). Dodatkowo zakupiono również dwie pary butów strażackich typu FHR 003 za kwotę 670 zł., ze środków pieniężnych zdobytych za udział w zawodach strażackich.

Jesienią, za środki sołeckie, zostały postawione mury nowego garażu.

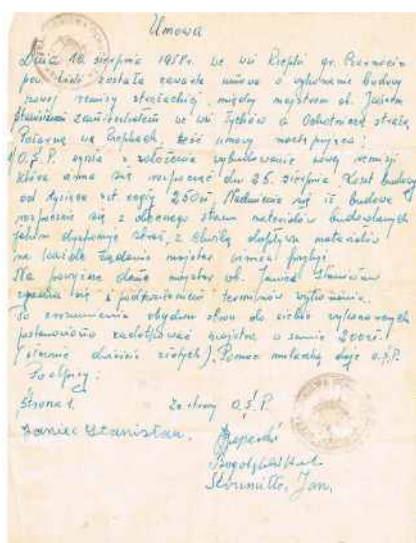
24 lutego 2018 r. odbyło się zebranie sprawozdawcze z udziałem wójta gminy Czarnocin, Romana Miksy. Podczas zebrania ustalono m.in. dokończenie budowy garażu pod samochód bojowy, dyskutowano na temat zakupu dodatkowych 4 par butów strażackich typu FHR 003, oraz o położeniu kostki brukowej przed budynkiem OSP.

Ochotnicza Straż Pożarna w Rzepkach

Jednostka OSP w Rzepkach powstała w 1924 r. Jej założycielem był Antoni Rzepecki. W pierwszym zarządzie (prawdopodobnie po II wojnie światowej) znaleźli się: Edmund Papiewski, Zygmunt Kulpiński i Bolesław Rzepecki.

Na wyposażeniu jednostki znajdowały się wówczas jedynie wóz konny i sikawka ręczna.

W 1958 r. OSP przystąpiła do budowy murowanej remizy, o czym świadczy zachowana umowa z 16 sierpnia tegoż roku.



Po wybudowaniu remizy drухowie otrzymali nową motopompę.

Ówczesny zarząd tworzyli: Henryk Bogotębski, Eugeniusz i Jan Strumiłło.

W 1969 r. we wsi wybuch ogromny pożar. Spłonęło wtedy około 12 budynków krytych słomą, a wśród nich również dokumenty dotyczące m.in. straży.

W latach 70. i 80. drухowie z Rzepek brali udział w zawodach strażackich

W 1995 r. na budynku remizy został zmieniony dach, a w marcu 2012 r.



w porozumieniu z sołtys, Iłoną Szymańską, podjęto decyzję o rozbudowie siedziby OSP o pomieszczenia sanitarne i zaplecze kuchenne. Pracę wykonali strażacy oraz mieszkańcy wsi w czynnie społecznym.

W 2012 r. w Czarnocinie reaktywowano orkiestrę dętą, w której od początku grali drухowie z Rzepki: Dawid Wójcik, Edyta Szymańska, Konrad Strumiłło; później dołączyła Julia Strumiłło.

Obecny skład zarządu: Mirosław Kozal (prezes), Adam Strumiłło (wiceprezes, naczelnik), Bogdan Tuszyński (zastępca naczelnika), Arkadiusz Frankiewicz (sekretarz), Piotr Szymański (skarbnik), Iłona Szymańska (gospodarz).

Wyposażenie jednostki: wąż do motopompy, rozdzielacz kulowy, prądnica uniwersalna, klucz łączników, klucz do hydrantu podziemnego,

Druhowie strażacy corocznie biorą udział w uroczystościach gminnych i kościelnych.



Ochotnicza Straż Pożarna w Szynczycach



Jednostka OSP w Szynczycach powstała w 1947 roku. Jej założycielami byli Feliks Brzejszczak, Feliks Gazda, Wacław Maciaszczyk, Feliks Pietraszczyk, Henryk Tomczyk. Zarząd tworzyli: Feliks Pietraszczyk (prezes), Feliks Gazda (komendant) i Feliks Brzejszczak (podkomendant).

Pierwsze wyposażenie sprzętowe stanowiły: wóz konny na drewnianych kołach, pompa wodna ręczna i komplet węży.

W 1953 roku zbudowano remizę drewnianą na placu otrzymanym od Stefana Bzowskiego, który w zamian otrzymał działkę OSP położoną poza wsią. Za plac o pow. 1500 m kw. Bzowski otrzymał 1,12 ha ziemi ornej. Remiza ta spłonęła w 1957 r., dlatego na walnym zebraniu 29 grudnia 1958 r. podjęto inicjatywę wybudowania nowego budynku.

Po uzyskaniu funduszy, przy dużym udziale mieszkańców wsi w pracach budowlanych, w końcu 1959 r. stanęła nowa remiza. W roku 1986 dobudowano kuchnię i małą salę. Budynek w takim kształcie stał do 2013 r. Wtedy to pojawiła się szansa otrzymania funduszy z urzędu marszałkowskiego w Łodzi i z gminy na przebudowę istniejącego budynku na świetlicę wiejską, połączoną z remizą OSP.

Przebudowany obiekt oddano do użytku 14 lutego 2015 r.

Z ważniejszych wydarzeń jednostki należy przypomnieć akcję gaszenia pożaru sterty słomy w Żerominie w 1980 r. Strażacy wyjechali do akcji wozem strażackim napędzanym ciągnikiem. Do pożaru jednak nie dojechali. Wskutek wypięcia się dyszla, wóz wpadł do rowu. Jadący na nim strażacy ulegli mniejszym bądź większym obrażeniom. Najbardziej poszkodowanymi byli: Feliks Pietraszczyk, który złamał nogę oraz Jan Kaleta, który doznał urazu kręgosłupa. Wspomniany wóz strażacki konno-ciągnikowy został w 2008 r. wymieniony na samochód strażacki Star 244, który służy do dziś.

Obecny skład zarządu OSP:
Krzysztof Olasik (prezes),
Włodzimierz Kowara (naczelnik),
Adam Grochala (zastępca naczelnika),
Paweł Fryczka (skarbnik),
Andrzej Jaroniek (gospodarz).



Ochotnicza Straż Pożarna w Tychowie



W 1918 r., dzięki staraniom Adama Olasika, Szymona Różgi, Andrzeja Krawca, Jana Kapki, Stanisława i Franciszka Kubusów oraz Bolesława Jakiela, została zawiązana jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Tychowie.

W latach 1922–1924 wybudowano pierwszą remizę strażacką. Ze względu na brak placu, budynek powstał na tzw. ziemi wiejskiej położonej w południowej części Tychowa. Strażacy – założyciele, przy wsparciu nowych członków, mieszkańców wsi, często również i dzieci, wybudowali z pustaków niewielki budynek o dwóch pomieszczeniach. Składowali tam pierwszy strażacki sprzęt – ręczną sikawkę i wóz na żelaznych obręczach z dorobionymi dębowymi beczkami.

W latach 50. OSP w Tychowie zdobyła pierwszą motopompę i wóz bojowy. Było to wielkie wydarzenie, uwieńczone uroczystością z okazji ich nabycia.

W roku 1962 rozpoczęto budowę nowej strażnicy – domu ludowego. Powstał problem usytuowania budynku. Budowę nowej siedziby, decyzją władz wojewódzkich, rozpoczęto pośrodku wsi w roku 1965 i ukończono po czterech latach. Wcześniej budynek rozebrano w 1976 roku.

Kolejne lata istnienia organizacji, aż po dzień dzisiejszy, to dalsze prace gospodarskie, odnawianie remizy, malowanie całego budynku oraz dalsze

wyposażenie części kuchennej. To także ciągła modernizacja, dbałość o posiadany sprzęt i poprawa tego co zużyte, to także doskonalenie umiejętności i kondycji sprawnościowej.

W roku 2015, dzięki uzyskaniu statusu organizacji pozarządowej, zaczęto sięgać po środki publiczne. Rok później organizacja pozyskała środki z Funduszu Inicjatyw Obywatelskich, przy pomocy których odnowiono jedną z sal strażnicy. Zaczęto także pozyskiwać środki pochodzące z budżetów samorządowych, które pozwoliły na ufundowanie sztandaru oraz działania w zakresie edukacji dzieci i młodzieży.

W ciągu stu lat swojej działalności Ochotnicza Straż Pożarna w Tychowie stała się podmiotem, który reprezentuje polskie wartości i jest inicjatorem spotkań lokalnej społeczności.



Ochotnicza Straż Pożarna w Woli Kutowej



Ochotnicza Straż Pożarna w Woli Kutowej zawiązana została podczas zebrania mieszkańców 15 kwietnia 1952 roku. Inicjatorem był Antoni Kwiatkowski, który został pierwszym naczelnikiem jednostki, w porozumieniu z Naczelnikiem Rejonowym – Franciszkiem Ostojkim oraz Komendantem Powiatowym Straży Pożarnej w Łodzi – Władysławem Gołębiowskim. Tuż po zawiązaniu, jednostkę tworzyło 15 strażaków: Stanisław Gumola, Piotr Kwiatkowski, Jan Kwiatkowski, Kazimierz Krawiec, Jerzy Krawiec, Kazimierz Misiak, Jakub i Tadeusz Misiak, Jan Klimczak, Edward Zimoń, Józef Samiec, Antoni Kwiatkowski, Stanisław Jaszczyk, Bronisław Krawiec, Leon Sójta.

Wkrótce straż pozyskała używaną sikawkę ręczną i wóz do sprzętu. Z czasem zrodził się pomysł budowy remizy, z myślą o czym w latach 1954–1958 gromadzono materiał budowlany. Z tzw. gruntów szkolnych OSP otrzymała działkę pod budowę, natomiast w roku 1958 zezwolenie na budowę. Pierwsze materiały budowlane pochodziły z darowizn wsi, jednak to nie wystarczyło i w niedługim czasie OSP otrzymała dotację od ówczesnych władz Gromadzkiej Rady Narodowej w Brójcach, której wieś podlegała.

1 marca 1960 r. jednostka została wpisana do Rejestru Stowarzyszeń i Związków Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi.

Do zarządu OSP w tym czasie należeli: Józef Samiec (prezes), Antoni Kwiatkowski (naczelnik), Stanisław



Jaszczyk (sekretarz), Stanisław Misiak (skarbnik), Bronisław Krawiec (gospodarz), Leon Sójta, Bolesław Misiak, Józef Miksa (członkowie).

Członkowie czynni OSP: Stanisław Gumola, Piotr i Jan Kwiatkowski, Kazimierz i Jerzy Krawiec, Kazimierz, Jakub i Tadeusz Misiak, Jan Klimczak, Edward Zimoń.

W 1965 r. remizę oddano do użytku. Większość prac przy budowie mieszkańcy wykonali nieodpłatnie w czynie społecznym. W tym samym roku strażacy otrzymali od władz powiatowych nową motopompę M-800, której uroczyste przekazanie odbyło się 16 maja w obecności wóldarzy gminy Brójce, przedstawicieli Komendy Powiatowej Straży Pożarnej, zaproszonych jednostek OSP z okolicznych miejscowości oraz

mieszkańców Woli Kutowej.

Skład zarządu OSP w tym czasie: Józef Misiak (prezes), Antoni Kwiatkowski (naczelnik), Bolesław Misiak (zastępca naczelnika), Tadeusz Misiak (sekretarz), Mieczysław Klimczak (skarbnik), Zygmunt Jakubiec (gospodarz).

Członkowie czynni OSP: Jan Kwiatkowski, Kazimierz Krawiec, Jakub Misiak, Zygmunt, Jan i Stanisław Misiak, Włodzimierz, Eugeniusz i Konstanty Sójta, Józef Misiak, Kazimierz Wira, Józef i Jan Klimczak, Bronisław Krawiec, Józef Miksa.

Komisja rewizyjna: Józef Samiec, Leon Kowalczyk, Bolesław Misiak.

W latach 70. OSP pozyskała wóz konno-ciągnikowy (rok pr. 1952), na wyposażeniu którego była motopompa, zestaw węży ssawnych, w tylnej części

zwijała na węże gaśnicze oraz niezbędny sprzęt. Wóz przystosowany był do transportu jednego zastępu strażaków (6 osób).

W lipcu 2017 r. za własne środki druhowie wykonali renowację pojazdu. Uwieńczenie wysiłków można było podziwiać na gminnych zawodach sportowo-pożarniczych, na które OSP udała się wozem zaprzęgniętym w dwa konie, zabierając cały niezbędny sprzęt gaśniczy.

W roku 2004 do OSP w Woli Kutowej został przekazany z OSP w Biskupiej Woli wóz bojowy FSC-Starachowice STAR 660 A4 (rok pr. 1972 z silnikiem benzynowym) bez wyposażenia.

Po drobnych remontach i konserwacjach służy strażakom do wyjazdów zarówno reprezentacyjnych, jak i bojowych.

Sprawa działki pod strażnicę była sądowo nieuregulowana. Dlatego w marcu 2015 r. strażacy złożyli do sądu wniosek o zasiedzenie nieruchomości o powierzchni 1,56 ha. W styczniu 2016 r. OSP w Woli Kutowej weszła w posiadanie powyższej działki przez zasiedzenie.

23 grudnia 1991 r. Ochotnicza Staż Pożarna w Woli Kutowej została wpisana do rejestru stowarzyszeń. Skład zarządu jednostki w tym czasie: Stanisław Misiak (prezes), Kazimierz Krawiec (wiceprezes), Zdzisław Samiec (naczelnik), Mirosław Król (sekretarz), Bogusław Klimczak (skarbnik), Jan Miksa (gospodarz).

Członkowie czynni OSP: Janusz Samiec, Mirosław Wąs, Janusz Krawiec, Andrzej Misiak, Zbigniew Kwiatkowski, Roman Misiak, Jan Jakubiec, Ryszard Jakubiec, Alfred Piera, Krzysztof Król, Włodzimierz Król, Sylwek Klimczak, Jan Kisiel, Marcin Mirowski.

Skład zarządu OSP w latach 2003–2007 oraz 2007–2011: Zbigniew Kwiatkowski (prezes), Zdzisław Samiec (wiceprezes, naczelnik), Krzysztof Król (zastępca naczelnika), Mirosław Krawiec (sekretarz), Bogusław Klimczak (skarbnik).

Komisja rewizyjna OSP w latach 2003–2007: Sylwester Sójta, Alfred Piera, Tomasz Zajdler.

Komisja rewizyjna OSP w latach 2007–2011: Sylwester Sójta, Alfred Piera, Jan Łęgocki.

Członkowie czynni OSP: Jan Jakubiec, Ryszard Jakubiec, Jan i Krzysztof Kisiel, Jan, Tomasz i Kamil Miksa, Andrzej i Mariusz Misiak, Łukasz Piera, Józef Sójta, Ireneusz i Wojciech Wójcik, Mirosław Wąs.



29 listopada 2012 r. OSP została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego otrzymując numer KRS, również w grudniu 2012 roku straż uzyskała numer NIP oraz REGON.

Skład zarządu jednostki w tym czasie: Zbigniew Kwiatkowski (prezes), Łukasz Piera (wiceprezes, naczelnik), Krzysztof Król (zastępca naczelnika), Stanisław Misiak (sekretarz), Bogusław Klimczak (skarbnik), Włodzimierz Król (gospodarz). Komisja rewizyjna: Mirosław Krawiec, Mariusz Misiak, Jan Łęgocki.

Obecnie Stowarzyszenie Ochotnicza Straż Pożarna w Woli Kutowej liczy 23 członków zwyczajnych.

Obecny zarząd OSP w Woli Kutowej: Krzysztof Kisiel (prezes), Wojciech Wójcik (wiceprezes, naczelnik), Szymon Misiak (zastępca naczelnika), Kamil Miksa (sekretarz), Krzysztof Król (skarbnik), Włodzimierz Król (gospodarz).

Członkowie czynni OSP: Czesław Bubiński, Bogusław Klimczak, Michał Klimczak, Zbigniew Kwiatkowski, Andrzej Leśnik, Jan Miksa, Tomasz Miksa, Andrzej Misiak, Mariusz Misiak, Radosław Misiak, Stanisław Misiak, Tobiasz Misiak, Józef Sójta, Sylwester Sójta.

Komisja rewizyjna: Łukasz Piera, Mirosław Krawiec, Jan Łęgocki.



Ochotnicza Straż Pożarna w Zamościu



Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Zamościu powstała 20 września 1947 r. z inicjatywy mieszkańca miejscowości, Franciszka Wachnika, a jednocześnie ówczesnego wójta gminy Będków.

W skład pierwszego zarządu weszli: Władysław Kozak (prezes), Franciszek Siciński (naczelnik), Jan Chmielarski (zastępca naczelnika), Andrzej Majda (sekretarz), Józef Kopeć (skarbnik), Jan Wachnik (gospodarz).

Na rozwój gospodarczy jednostki gmina przeznaczyła 5 tys. zł, a mieszkańcy po 5 zł miesięcznie.

6 marca 1949 r. zmieniono częściowo skład zarządu jednostki: Władysław Kozak (prezes), Jan Chmielarski (naczelnik), Bronisław Kraska (zastępca naczelnika), Jan Kopeć (sekretarz), Władysław Jeżak (skarbnik), Jan Wachnik (gospodarz).

Z uzyskanych funduszy, w 1950 r. zakupiono sikawkę ręczną, wąż ssawny i kilka tłocznych oraz zagospodarowano poniemiecki barak, który posłużył jako składnica sprzętu. W roku tym nastąpiła częściowa zmiana w zarządzie. Naczelnikiem został Jan Ceranka, jego zastępcą Stefan Kozak, zaś prezesem Jan Chmielarski. W następnych latach została zakupiona beczka do wody i 5 kompletów umundurowania.

W 1957 r. naczelnikiem został Czesław Białowas, a rok później na walnym zgromadzeniu członków wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli: Władysław Gaik (prezes), Stanisław Ceranka (naczelnik), Stefan Kozak (z-ca naczelnika), Eugeniusz Pietrzykowski (sekretarz), Czesław Wachnik (skarbnik), Józef Kopeć (gospodarz).

W 1963 r. z inicjatywy komendanta powiatowego, staż otrzymała motopompę i komplet wyposażenia, zmieniając charakter z konno-ręcznej na konno-mechaniczną. W tym roku zakupiono również syrenę elektryczną.

Wkrótce też zaczęto zastanawiać się nad nowym budynkiem, ponieważ istniejący barak nie nadawał się do przechowywania nowoczesnego sprzętu, poza tym znajdował się w odległości 600 m od najbliższych zabudowań.

W 1965 r. sekretarzem jednostki OSP został Feliks Glonek. W tym roku udało się kupić (od Tadeusza Świderka za 11,5 tys. zł) plac pod budowę przyszłej strażnicy. Pieniądze na zakup terenu i postawienie budynku zostały pozyskane z powiatowej straży pożarnej, ze składek od mieszkańców (po 300 zł z gospo-

darstwa), Urzędu Gminy i Zakładu Ubezpieczeń.

W 1967 r. rozpoczęto budowę, która trwała do 1969 r. i wyniosła 460 tys. zł, z czego równowartość połowy tej sumy przypadła na czyn społeczny.

W 1969 r. prezesem został Stefan Kurpesa, a w kolejnym roku za 17 tys. zł. ogrodzono plac OSP.

W roku 1971, dzięki staraniom zarządu, OSP otrzymała samochód strażacki marki Żuk, zakupiono również krzesła i stoły. W roku tym jednostka otrzymała od powiatowej straży pożarnej drugą motopompę i składany zbiornik o poj. 2,5 tys. litrów. W czerwcu 1972 r. jednostka obchodziła 25-lecie powstania, połączone z przekazaniem samochodu.

W 1975 r., z własnych funduszy, wybudowano basen wodny o poj. 1500 m³.



W 1977 r. jednostka obchodziła 30-lecie powstania. W trakcie uroczystości przekazano sztandar ufundowany przez mieszkańców rodzimej wsi, a częściowo wsi Zawodzie.

W 1982 r. Prezydium Wojewódzkiej Rady w Piotrkowie Tryb. wyróżniło jednostkę dekorując sztandar odznaką „Zasłużony dla Województwa Piotrkowskiego”.

W 1983 r. na prezesa OSP w Zamościu wybrano Mirosława Badziaka, poza tym zarząd pozostał bez zmian.

W tym roku jednostka wyposażona została w nowoczesny samochód marki Star 244, a także wspólnie z KGW dobudowano magazyn na sprzęt gastronomiczny. Wybudowano również studnię głębinową i podłączono bieżącą wodę. Natomiast w 1992 r. doprowadzono wodę z sieci wodociągowej.

W 1995 r. nastąpiła zmiana w zarządzie jednostki: Mirosław Badziak (prezes), Stanisław Ceranka (naczelnik), Jan Karpiński (zastępca naczelnika), Jan Pierzchała (sekretarz), Czesław Wachnik (skarbnik), Feliks Glonek (gospodarz), Stanisław Kowalczyk i Mirosław Jaśkiewicz (członkowie Zarządu).

W roku 1997 położono tynk zewnętrzny na małej sali, pomalowano również cały budynek i wyremontowano podłogi. Dwa lata później wymieniono więźbę dachową nad korytarzem i kuchnią, a w 2000 r. ocieplono dużą salę.

Na walnym zbraniu w lutym 2001 r. wyłoniono nowy zarząd, w skład którego weszli: Mirosław Badziak (prezes), Stanisław Ceranka (naczelnik), Tomasz Glonek (zastępca naczelnika), Jan Pierzchała (sekretarz), Kazimierz Karp (skarbnik), Jan Kopeć i Jan Turek (członkowie zarządu).

W tym roku zasypyany został zbiornik wodny za remizą w celu powiększenia placu parkingowego.

Następna zmiana zarządu OSP miała miejsce w 2002 r.: Mirosław Badziak (prezes), Jan Pierzchała (naczelnik), Jan Ceranka (sekretarz), Kazimierz Karp (skarbnik), Jan Kopeć i Jan Turek (członkowie zarządu).

W 2004 r. w całym budynku wymienione zostały okna, położono panele w dużej sali i zamontowano nowe drzwi garażowe (małe).

Kolejna zmiana zarządu nastąpiła w 2006 roku: Jan Ceranka (prezes), Jan Pierzchała (naczelnik), Andrzej Pach (sekretarz), Eugeniusz Piera (skarbnik), Sylwester Płachta i Rafał Kawnik (członkowie zarządu).

W 2007 r. wykonano nowe przyłącze



energetyczne, zamontowano panele sufitowe na małej sali, ocieplono garaż, sanitariaty i małą salę, pomalowano z zewnątrz budynek i zakupiono 34 krzesła do sali posiedzeń.

W roku 2009 położone zostały płytki w dużej sali; we wrześniu, dzięki staraniom zarządu, jednostka otrzymała nowy samochód bojowy marki Mercedes za kwotę 117 tys. zł.

W 2011 r. wybrano nowy zarząd: Jan Ceranka (prezes), Mariusz Owczarek (naczelnik), Marcin Kisiel (sekretarz), Andrzej Pach (skarbnik), Dawid Stoszek (członek Zarządu).

W tym roku wyremontowano salę posiedzeń i kupiono 7 stołów na dużą salę. W 2012 r. wymienione zostały 4 szt. drzwi wewnętrznych, wyremontowano dach nad kuchnią i połowę dużej sali, zakupiono rynny oraz dmuchawę spalinową. W następnym roku zakupiono zlew, szafki i baterie do kuchni, pomalowano elewacje oraz położono kostkę brukową przed budynkiem. Prace wykonano w czynnie społecznym; część kosztów materiałowych poniosła gmina, a część (w kwocie 2200 zł) sfinansował dr Tomasz Glonek.

W 2016 r. zmienił się zarząd jednostki: Jan Ceranka (prezes), Marcin Kisiel (naczelnik), Wojciech Siciński (zastępca naczelnika), Roman Cieplucha (sekretarz), Andrzej Pach (skarbnik), Tomasz Glonek (gospodarz), Edward Bednarek i Mariusz Owczarek (członkowie Zarządu).

W roku 2016 jednostka nabyła prawo własności do gruntu, na którym się znajduje.

W latach 2015–2017 z funduszu sołectkiego zakupione zostały stoły i krzesła, przeprowadzono generalny remont kuchni (dokupiono również wyposażenie), wyremontowano pomieszczenie magazynowe KGW oraz wymieniono drzwi zewnętrzne w małej sali.

W roku 2017 OSP w Zamościu obchodziła jubileusz 70-lecia powstania, na którym zostały wręczone odznaczenia za wysługę lat, z czego dwa dotyczyły 70 lat służby.

W 2018 r. zamontowano urządzenie do selektywnego wywoływania.





Gmina Gorzkowice położona jest w południowej części powiatu piotrkowskiego. Osada znana jest od 1335 roku. Od zawsze władze gminy kładły szczególny nacisk na jej gminy jak również bezpieczeństwo mieszkańców. W tym celu jeszcze w okresie zaboru rosyjskiego, bo w 1906 roku, założona została Straż Ogniowa w Gorzkowicach, pod opieką której znajdowały się wsie: Gorzkowice, Gorzkowiczki, Żuchowice, Grabostów, Gościnna, Wilkoszewice, Bujniczki, Kopanina i Ryszardów.

Z czasem powstawały kolejne jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych. W chwili obecnej na terenie gminy działa 10 jednostek OSP: Gorzkowice, Gorzkowiczki, Sobakówek, Żuchowice, Szczepanowice, Bujniczki, Plucice, Krzemieniewice, Krosno i Gościnna. Dwie z nich należą do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego: Gorzkowice i Krzemieniewice.

Od zawsze remizy strażackie były kolebką kultury. W nich organizowano pierwsze po II wojnie światowej dożynki, spektakle, kina objazdowe, liczne imprezy przeznaczone dla mieszkańców. Strażacy

uczestniczyli zawsze we wszystkich świętach państwowych i kościelnych.

W ostatnich latach strażacy ochotnicy ponownie wpisują się na chlubną kartę gminy Gorzkowice.

Najbardziej charakterystyczna akcja ratownicza wiąże się z usuwaniem skutków trąby powietrznej, która przeszła przez naszą gminę 15 sierpnia 2008 roku, w której zniszczonych zostało 258 domów mieszkalnych i 278 budynków inwentarskich i gospodarczych. Gdyby nie strażacy ochotnicy, mieszkańcy nie byłiby w stanie sami usunąć skutków katastrofy.

13 listopada 2012 roku jednostki OSP po raz kolejny udowodniły swe umiejętności i bezinteresowność przy gaszeniu pożaru Szkoły Podstawowej w Gorzkowicach. Przypadki te pokazują, jak ogromną rolę w społeczeństwie pełni Ochotnicza Straż Pożarna.

Wszystkim Wam za to cześć i chwała.

Ze strażackim pozdrowieniem
Alojzy Włodarczyk
Wójt Gminy Gorzkowice



Ochotnicza Straż Pożarna w Bujniczkach



Jednostka OSP Bujniczki powstała w 1950 r. na wniosek miejscowej ludności.

W 2012 r. wykonany został remont budynku OSP z przeznaczeniem na salę zebrań wiejskich, a także zagospodarowano teren przy sali.



Ochotnicza Straż Pożarna w Gorzkowiczkach



Jednostka OSP Gorzkowiczki powstała z inicjatywy mieszkańców wsi w 1946 r., w składzie założycielskim: Wincenty Jabłecki (prezes), Andrzej Wójcik (wiceprezes), Franciszek Chojka (naczelnik), Wawrzyniec Magiera (zastępca naczelnika), Wacław Krakowiak (sekretarz), Antoni Woźniak (skarbnik), Edward Cieciora (gospodarz).

Pierwsze wyposażenie stanowiła motopompa niemiecka o bateryjnym zapłonie iskrowym. W 1948 r. wybudowano pierwszą remizę. Co ciekawe, w 1958 r. członkowie OSP zawiązali teatr, który działał kilka lat i występował w Plucicach, Niechcicach, Kamieńsku i Gorzędowie.

W 1976 r. ruszyła budowa nowej remizy, którą oddano do użytku 8 września 1985 roku.

W 2010 r. członkowie jednostki w czynie społecznym przystąpili do remontu strażnicy OSP, w szczególności do wymiany okien.

Obecny skład zarządu OSP: Mariusz Szulc (prezes), Jan Krakowiak (wiceprezes), Andrzej Zalewski (naczelnik), Martyna Szulc (sekretarz), Piotr Czupryn (skarbnik), Janusz Włóka (gospodarz).



Ochotnicza Straż Pożarna w Gorzkowicach



Jednostka OSP Gorzkowice powstała w 1906 roku z inicjatywy ówczesnego proboszcza ks. Ignacego Kasprzykowskiego, którego wybrano również na naczelnika. Prezesem od grudnia 1913 r. został nowy proboszcz Romuald Nowicki.

Skład zarządu uzupełniali: Henryk Kosiński (komendant), Jan Bagiński (zastępca komendanta), Julian Rawicki, Franciszek Parchatko i Władysław Wachnik (naczelnik oddziałowy), Władysław Kukulski (opiekun narzędzi ogniowych).

W 1913 r. na wyposażeniu Straży Ogniowej, bo tak się nazywała, były dwie sikawki, dwie beczki, kaski dla strażaków, toporki, pasy i bosaki. Mundury strażacy kupowali sobie sami.

Pierwsza remiza strażacka znajdowała się na placu plebańskim przy ulicy Szkolnej. Był to drewniany barak z jednym wozem i beczką na wodę. Po odzyskaniu niepodległości, straż gorzkowicka została zarejestrowana pod nr. 1386 w 1926 r. W kwietniu 1933 r. zarząd OSP powziął decyzję budowy nowej remizy. Strażacy organizowali różne imprezy, by pozyskać pieniądze na ten cel.

3 maja 1935 r. wmurowano kamień węgielny pod budowę remizy, określanej domem strażaka, którą oddano do użytku jesienią 1936 roku.

Z chwilą wybuchu II wojny światowej strażacy wcieleni zostali przymusowo do pomocy technicznej niemieckiej policji pomocniczej. W tym czasie większość ochotników należała do Związku Walki Zbrojnej.

7 września 1947 r. OSP w Gorzkowicach zorganizowała pierwsze po wojnie dożynki. W tym samym roku powołana została drużyna żeńska do tzw. prac samarytańsko-pożarniczych.

Od 1921 r. przy OSP działa Gminna Orkiestra Dęta, w której skład wchodzi obecnie 47 muzyków.

W 1947 r. na wyposażenie jednostki wszedł samochód pożarniczy marki Citroen (Wicher) z drabiną. Oprócz tego OSP posiadała dwa konie, ubezpieczone od wypadku przy wyjeździe do pożaru. W 1950 r. na wieży strażackiej zainstalowano syrenę alarmową. Od tej pory, w każdą sobotę do dnia dzisiejszego, jest na chwilę włączana. Na początku lat 60. rozbudowano remizę, dobudowując parter i piętro. W maju 1955 r. jednostka otrzymała nowoczesny wóz bojowy Star 20 z autopompą, ufundowany przez Komendę Główną Straży Pożarnej oraz mieszkańców Gorzkowic. Oprócz samochodów bojowych OSP dysponowało w 1955 r. dwoma motopompami, 17 odcinkami ssawnymi, 3 pływakami, 4 rozdzielaczami, 4 smokami, 5 przełą-

cznikami redukcyjnymi i 3 zbieraczami. Od roku 1977 r. gmina pokrywała koszty umundurowania strażaków ochotników i opłacała kierowcę wozu bojowego. Od 1999 r. OSP ze środków gminnych utrzymywała 12 strażaków. Druhowie zaczęli pełnić 12-godzinne dyżury.

Pierwszy sztandar, ufundowany przez Eugenię Turoboyską, jednostka otrzymała 4 maja 1926 r. Po wojnie, 15 sierpnia 1946 r., sztandar strażakom ufundowali gorzkowiczanie, natomiast ostatni nowy sztandar wręczono uroczystie na gorzkowickim rynku 5 października 1986 r.

Obecnie jednostka OSP Gorzkowice dysponuje trzema wozami bojowymi, w tym jako jedyna jednostka w powiecie piotrkowskim posiada podnośnik hydrauliczny SH-25.

Ponadto na wyposażeniu znajdują się: motopompy szlamowe 1 szt., pływające 3 szt., zestaw hydrauliczny ratownictwa technicznego lekki 1, pilarki do drewna 4 szt., piły do betonu i stali 3 szt., agregaty prądotwórcze 3 szt., czujniki bezruchu 4 szt., aparat nadciśnieniowy z maskami 4 kpl, węże tłoczne W-75 10 szt., W-52 20 szt., drabina wysuwana 1 szt., nasadkowa 4 szt., węże ssawne 2 szt., radiostacje nasobne 5 szt., samochodowe 3 szt., zestaw do ratownictwa medycznego bez tlenoterapii 2 kpl.

Od 28 marca 2001 r. jednostka należy do KSRG. Najbardziej charakterystyczne akcje ratowniczo-gaśnicze wiążą się z usuwaniem skutków trąby powietrznej, która przeszła przez gminę 15 sierpnia 2008 roku, uszkadzając w różnym stopniu 258 domów mieszkalnych i 278 budynków inwentarskich i gospodarczych.

OSP Gorzkowice w 1995 r. otrzymała Złoty Medal za Zasługi dla Pożarnictwa, który w 2004 r. nadano po raz drugi, a w 2017 r. jednostce przyznano Złoty Znak Związku.

Obecny zarząd OSP Gorzkowice: Łukasz Jaros (prezes), Radosław Pielużek (wiceprezes), Rafał Zawisza (naczelnik), Ewa Zawisza (sekretarz), Andrzej Orlik (skarbnik).





Ochotnicza Straż Pożarna w Gościnnej



Jednostka OSP w Gościnnej powstała w 1947 r. z inicjatywy mieszkańców wsi. W pierwszym zarządzie znaleźli się: Leon Sobierański (prezes), Stanisław Kot (naczelnik), Lucjan Więcek (sekretarz), Stanisław Sobierański (skarbnik).

Pierwsze wyposażenie jednostki stanowiła motopompa Polonia, węże parciane W-52 i W 75, bosaki, bryczka konna na żelaznych kołach oraz syrena ręczna.

W 1957 r. Antoni Sobierajski uzyskał nieodpłatnie spichlerz i działkę, na której w czynie społecznym mieszkańcy miejscowości

zbudowali remizę.

Za zajęcie pierwszego miejsca w zbiórce na społeczny fundusz odbudowy stolicy, Antoni Sobierajski otrzymał w formie nagrody nową motopompę M-400.

W następnych latach, za działalności prezesa Leszka Kucharczyka, remiza została rozbudowana (dobudowano garaż i ganek). W czerwcu 1979 r., staraniem Edmunda Sobańskiego i zarządu OSP Gościnna, jednostka otrzymała nieodpłatnie samochód pożarniczy Star 20, a w 1985 r. nowy samochód Żuk.

Od czerwca 1990 do maja 1991 r., w ramach czynu społecznego, ponownie rozbudowano remizę.

W chwili obecnej na wyposażeniu, oprócz samochodu, jednostka posiada dwie motopompy M-800.

OSP Gościnna brała udział w akcjach gaśniczych na terenie gminy Gorzkowice, Rozprza i Wola Krzysztoporska, jak również gaszeniu pożarów w lasach Sobakówka, Huty Porajskiej i Pocieszej Górk.

Ochotnicza Straż Pożarna w Krośnie

OSP w Krośnie powstała na wniosek miejscowej ludności na zebraniu organizacyjnym 7 czerwca 1928 r. Organizatorami byli: Stanisław Kowalski, Józef Sobczyk, Wawrzyniec Jakubowski, Józef Orlik, Józef Szymczyk, Marian Karliński.

I zarząd OSP utworzyli: Wawrzyniec Jakubowski (prezes), Andrzej Włodarczyk (naczelnik), Jan Szcześniak (gospodarz).

1 kwietnia 1951 r. podjęto uchwałę dotyczącą budowy strażnicy. W skład komitetu budowlanego weszli: Stanisław Kapitański, Franciszek Dąbrowski, Marcei Maliszewski, Władysław Stanios. 5 czerwca 1957 r. na stan jednostki przekazano motopompy, a 12 maja 1985 r. OSP Krosno otrzymała sztandar.

12 maja 1993 r. jednostka została wyróżniona Srebrnym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa. Dwa lata później, 2 lipca 1995 r., w Krośnie zorganizowano



zawody sportowo-pożarnicze.

24 marca 2016 r. OSP decyzją Sądu nabyła działki z przeznaczeniem na cel publiczny, które 11 lipca 2017 r. przekazano gminie Gorzkowice.

Obecny skład zarządu OSP Krosno: Marek Wodo (prezes),

Krzysztof Trajdos (wiceprezes, naczelnik), Konrad Trzciak (sekretarz), Dariusz Kotlewski (skarbnik), Jan Kubicz (gospodarz).

Na wyposażeniu jednostki, oprócz mundurów i węży strażackich, znajduje się motopompa.



Ochotnicza Straż Pożarna w Krzemieniewicach

Ochotnicza Straż Pożarna w Krzemieniewicach została utworzona w 1924 r. Założycielem jednostki był Jan Leon Jażdż, pierwszym prezesem zarządu Ludwik Mojka, a członkami zarządu: Paweł Kukulski, Wawrzyniec Lemparty, Wojciech Zawisza i Antoni Mojka.

Pierwszym naczelnikiem straży został Józef Tomicki, a jego zastępcą Stanisław Dzwonek. Drużyna strażacka w chwili założenia liczyła 30 członków. Z biegiem następowała częsta rotacja składu zarządu. Do 1946 r. prezesem był Tomasz Soboń, kierownik miejscowej szkoły, a naczelnikiem Stanisław Dzwonek.

Po roku 1946, aż do 1974 z małymi zmianami, OSP zarządzali: Józef Zatorski (prezes), Józef Zawisza (naczelnik), Bolesław Wiktor (zastępca naczelnika), Stefan Kukulski (sekretarz), Władysław Wiernicki (skarbnik), Mieczysław Mojka (gospodarz).

W 1928 r. z własnych funduszy wybudowano remizę strażacką, gromadzono sprzęt i umundurowanie. W 1946 r. zakupiono pierwszą motopompę, drugą przekazała Komenda Wojewódzkiej Ochotniczej Straży Pożarnej w Łodzi, następną zaś (nową) zakupiono z funduszy własnych. Budynek, w którym znajdowała się zlewnia mleka, wyremontowano i przekształcono na garaż strażacki. W 1971 r. Komenda Powiatowa OSP w Radomsku przekazała jednostce samochód Star 20 z pełnym wyposażeniem. W 1973 r., po reorganizacji terytorialnej, OSP Krzemieniewice znalazła się w powiecie piotrkowskim i gminie Gorzkowice.

Na 50-lecie jednostki, 4 maja 1974 r., został ufundowany sztandar, który służy do dzisiaj. Z inicjatywy zarządu straży i mieszkańców Krzemieniewic, 6 maja 1984 r. powołano społeczny komitet budowy nowej strażnicy. W jego skład weszli: Józef Gajda (prezes), Marian Kasprzyk (strażak), Krzysztof Płuciennik (sekretarz), Maria Kukulska (Koło Gospodyń Wiejskich), Mieczysław Mojka (skarbnik).

18 stycznia 1985 r. z Komendy Wojewódzkiej w Łodzi jednostka otrzymała samochód Star 244, użytkowany do dnia dzisiejszego. W tym okresie z powodu śmierci prezesa Józefa Gajdy i naczelnika Józefa Zatorskiego nastąpiła zmiana zarządu. W 1986 r. naczelnikiem został Mieczysław Mojka.

Kolejna zmiana zarządu miała miejsce w 1993 r. Prezesem został Bogdan

Pietras, naczelnikiem Henryk Magiera, zastępcą naczelnika Krzysztof Płuciennik, sekretarzem Wojciech Błada, a skarbnikiem Mirosław Dzwonek.

W roku 2000 wybrano zarząd w składzie: Krzysztof Płuciennik (prezes), Henryk Magiera (naczelnik), Włodzimierz Pawelec (sekretarz), Mirosław Dzwonek (skarbnik).

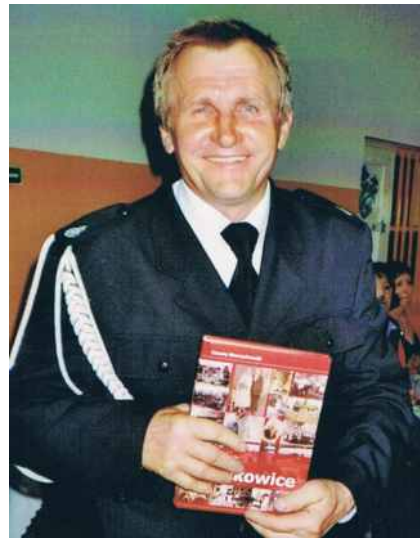
W 2001 r., po wielkich trudach, została oddana do użytku nowa strażnica, a dwa lata później, 3 lipca 2003 r., w 80. rocznicę powstania jednostki, krzemieniewicka OSP została włączona do struktur Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Z tej okazji na nowo skarosowano samochód Star 244.

Obecny zarząd został wybrany w 2016 r. w składzie: Zbigniew Włodarczyk (prezes), Mirosław Figa (naczelnik), Karol Kukulski (sekretarz), Zbigniew Góźdź (skarbnik), Janusz Wiktor (członek).

Aktualnie jednostka liczy 39 członków czynnych oraz 8 wspierających. Posiada na wyposażeniu średni samochód pożarniczy Star 244 z wyposażeniem gaśniczym i ratowniczym. Składają się nań: aparaty powietrzne, sprzęt hydrauliczny Lukas, agregat prądowłóczy z najaśniami, pompy do wody czystej i brudnej, pilarki spalinowe, przecinarka do stali i betonu, torba ratownictwa medycznego PSP R1, podstawowy zestaw ratownictwa wysokościowego, detektor prądu przemiennego, wentylator oddymiający i in.

Z pośród wielu akcji ratowniczych, dwie zapadły strażakom w pamięci najbardziej. To pożar szkoły podstawowej w Gorzkowicach i trąba powietrzna

w gminie Gorzkowice. Obie akcje charakteryzowały się przede wszystkim rozmiarem wyrządzonych szkód oraz ilością zaangażowanych sił i środków.





Ochotnicza Straż Pożarna w Plucicach



Założycielami OSP w Plucicach w 1923 r. byli Jan Kaniowski i Władysław Kaczmarek. Pierwszy budynek remizy został wybudowany w 1931 i stał do 1974 r. Duży wkład w jego powstanie mieli dziedzice, którzy ofiarowali drewno, jak również chłopcy pracujący w czynie społecznym. Do roku 1939 w jednostce było 14 strażaków, m.in. Janusz Kaniowski, Józef Rawicki, Julian Gawiński, Julian Kaczmarek, Władysław Szulc, Antoni Krasoń. Pierwszym prezesem OSP Plucice został Michał Kozioł.

W czasie okupacji jednostka przeszła reorganizację. Na jej czele stanął komendant Antoni Kaniowski, a dowódcą plutonu był Piotr Bielak. W 1942 r. OSP Plucice liczyła już 36 strażaków.

Po roku 1945 jednostka wyposażona była w sikawkę ręczną, 3 bosaki, prądownicę, 4 węże, 22 hełmy, 12 mundurów, 12 czapek, 5 bluz drellichowych, syrenę ręczną, przenośną drabinę, wóz konny, 4 toporki. Jak na tamte czasy, było to bardzo dobre wyposażenie.

W 1971 r., wójt gminy Gorzkowice, w dowód uznania działalności, przekazał OSP w Plucicach samochód, który po zmodernizowaniu okazał się bardzo pomocny w działalności przeciwpożarowej.

Do roku 1972 komendantem był Jan Odrobina. Prezesem zastał wówczas wybrany Tadeusz Murlinkiewicz, komendantem Mieczysław Ziemia, a skarbnikiem Franciszek Ziemia.

W 1974 r. podjęto decyzję wybudowania nowej, murowanej strażnicy, która powstała w czynie społecznym, bez dotacji z Urzędu Gminy. Przy budowie remizy najaktywniejsi byli: Jan Woźniak, Henryk Mielczarek, Stefan Kaczmarek, Mieczysław Ziemia, Radosław Prochoń. W 1976 r. komendantem został Stefan Kaczmarek, a w 1990 Wiesław Jarocki.

Prezesem w dalszym ciągu był Tadeusz Murlinkiewicz.

We wrześniu 1991 r., decyzją Zarządu Gminy Gorzkowice, jednostce przekazany został samochód marki Żuk, który przez lata służył strażakom w wielu akcjach.

4 lipca 1993 r. OSP w Plucicach hucznie obchodziła swoje 70-lecie. Z tej okazji odbyły się zawody sportowo-pożarnicze, w których jednostka zajęła I miejsce. Na placu przy OSP odbyły się uroczystości z udziałem zaproszonych gości, m.in. przedstawicieli Komendy Rejonowej Straży Pożarnej w Piotrkowie Tryb., wójta gminy Gorzkowice, Jana Gielca, a także członka Zarządu Wojewódzkiego i zarazem prezesa Zarządu Gminnego OSP w Gorzkowicach, Władysława Kraka. W czasie tej uroczystości zostało wręczonych wiele wyróżnień dla strażaków: odznaki Wzorowego Strażaka, a także medale brązowe, srebrne i złote za zasługi dla pożarnictwa. Ten uroczysty dzień został zakończony zabawą taneczną w remizie.

Wśród akcji pożarniczych, w których jednostka brała udział, należy wyróżnić pożar stodoły w sąsiedniej wsi ok. 30 lat temu. W akcji uczestniczyło sześć jednostek strażackich. Strażacy z Plucic spisali się bardzo dobrze. Zadbali też o bezpieczeństwo zwierzyny, którą trzeba było wyprowadzić z przylegającej do stodoły obory. Tam także rozprzestrzenił się ogień. Strażacy nie dopuścili jednak by ogień zajął dalsze budynki. Dzięki wielkiemu zaangażowaniu druhów cała akcja przebiegła sprawnie.

Strażacy z OSP Plucice byli też obecni w Gorzycach w 2010 roku, gdy Wisła zalała wiele gospodarstw aż po dachy. Potrzebna była pomoc przy ewakuacji ludzi w bezpieczne miejsca, a także przy usuwaniu skutków powodzi. Jeden z druhów, Sławomir Prochoń, dostał od

tamtejszej gminy dyplom za szczególnie zaangażowanie.

Przez wiele lat drużyna OSP z Plucic brała udział w gminnych i rejonowych zawodach sportowo-pożarniczych zajmując czołowe miejsca, np. 1991 r. w Gościnnej – II miejsce, 1992 r. w Szczepanowicach – I miejsce, w 1993 r. w Plucicach – I miejsce.

W budynku OSP często odbywają się różne imprezy okolicznościowe, np. Mikołajki dla dzieci, Wigilie dla mieszkańców sołectwa, Dzień Kobiet. Sala jest także wynajmowana okolicznym mieszkańcom na komunie, „osiemnastki” i inne okazje.

26 stycznia 2014 r., z powodu śmierci prezesa jednostki, Henryka Mielczarka, na walnym zebraniu wybrano nowego prezesa. Został nim Zbigniew Ziemia, a dwa lata później powołano obecny zarząd w składzie: Zbigniew Ziemia (prezes), Mieczysław Depczyński (wiceprezes), Sławomir Gruziewski (naczelnik), Aneta Możdżeń (sekretarz), Sylwia Gruziewska (skarbnik).

Obecnie OSP w Plucicach liczy 35 strażaków.





Ochotnicza Straż Pożarna w Sobakówku

OSP Sobakówek została założona w 1930 r. Pierwszy zarząd utworzyli: Stanisław Madaliński, Antoni Miler, Michał Klekociński, Jan Grzejszczak, Wincenty Kozłowski, Kazimierz Kwapiński, Władysław Łuczyski.

19 września 1932 r. zakupiono sikawkę ręczną i jednoosiową beczkę konną na wodę o pojemności ok. 200 litrów. Rok później rozpoczęto budowę drewnianej remizy, a do OSP dołączyli kolejni ochotnicy: Ludwik Jabłoński, Stanisław Wiernicki, Bronisław Gieroń, Franciszek Miler, Bronisław Maliszewski, Stanisław Kiełbik, Stanisław i Marian Wawrzyńczak, Jan Stęplewski, Wacław i Józef Stęplewski, Julian i Franciszek Klekociński.

Po wybuchu wojny działalność straży została ograniczona, wyjeżdżano tylko do zagrożeń lokalnych. Po wojnie, w 1948 roku powołano nowy zarząd, w składzie: Jan Fogerman, Stanisław Wawrzyńczak, Czesław Komar, Wincenty Kozłowski.

Kolejne zarządy OSP:

Od 20 stycznia 1952 r.: Zenon Fogerman, Wacław Stęplewski, Wincenty Kozłowski, Czesław Komar, Józef Gajda, Stefan Broś.

Od 26 lutego 1956 r.: Wacław Stęplewski, Czesław Włodarczyk, Jan Stęplewski, Czesław Komar, Wincenty Kozłowski, Józef Gajda.

Od 1 grudnia 1957 r.: Kazimierz Cienkowski, Czesław Włodarczyk, Wacław Stęplewski, Stanisław Miler, Franciszek Strzelecki, Wincenty Kozłowski, Józef Gajda.

Od 17 kwietnia 1961 r.: Kazimierz Cienkowski, Feliks Broś, Stanisław Miler, Jan Stęplewski, Jan Włóka, Józef Rakoczy, Stanisław Mastalerz.

Od 1965 r.: Stanisław Miler, Jan Włóka, Stanisław Mastalerz, Feliks Broś, Józef Gajda. Zarząd ten rozpoczął budowę nowej remizy, którą ukończono w 1976 r.

W 1990 r. odbyła się uroczystość z okazji 60-lecia powstania OSP Sobakówek.

Składy następnych zarządów OSP:

Od 1 maja 1991 r.: Jan Włóka, Jan Woszczyk, Edward Reczek, Marian Sobierajski, Henryk Wawrzyńczak.

Od 21 stycznia 1995 r.: Marian Sobierajski, Jan Woszczyk, Edward Reczek, Józef Włóka, Henryk Wawrzyńczak, Dariusz Bednarek.

20 kwietnia 1997 r. OSP w Sobakówku otrzymała samochód (Star 25) od OSP Gorzkowice.



Zarząd od 2001 r.: Marian Sobierajski, Woszczyk Jan, Włóka Józef, Sojczyński Marek, Janowski Krzysztof.

10 listopada 2003 r. jednostka otrzymała od OSP Rozprza nowszy samochód (Star 28).

Zarząd od 2006 r.: Jan Woszczyk, Edward Mastalerz, Marian Sobierajski, Marek Sojczyński, Krzysztof Janowski.

Od 1 lipca 2007 r.: Marian Sobierajski, Jan Woszczyk, Józef Włóka, Marek Sojczyński, Krzysztof Janowski.

Od 9 lutego 2008 r.: Marian Sobierajski, Janusz Zywert, Andrzej Włóka, Jan Woszczyk, Paweł Żarski, Marek Sojczyński, Edward Mastalerz.

15 sierpnia 2008 r. przez gminę Gorzkowice przeszła trąba powietrzna. W tym czasie w sali OSP odbywało się spotkanie. Gdy nawałnica ustała, jednostka ruszyła do akcji. Na miejscu zdarzenia strażacy zobaczyli pozrywane dachy, połamane drzewa, słupy, jak i różne inne elementy leżące na drodze. Druhowie niezwłocznie przystąpili do ich usuwania. Po kilku minutach na miejsce dotarł wójt Alojzy Włodarczyk, kierując strażaków do innych miejsc, w celu usunięcia ciężkich elementów, ponieważ jednostka liczyła kilkanaście osób. W nocy z 15 na 16 sierpnia 2008 r. w niwelowaniu skutków

nawałnicy udział brało 21 ochotników. Ogółem, na rzecz poszkodowanych, strażacy przepracowali łącznie 862 godziny.

20 marca 2009 r. jednostka od OSP Ręčno otrzymała nowszy samochód (Star 200). 18 lipca 2009 r. przez gminę przeszła druga trąba powietrzna, tym razem o słabszym nasileniu. Mimo to, OSP Sobakówek przepracowała na rzecz poszkodowanych 227 godzin.

25 lipca 2010 r. odbyło się 80-lecie powstania OSP Sobakówek. W trakcie uroczystości obchodów nadano jednostce sztandar.

13 listopada 2012 r. miał miejsce pożar szkoły podstawowej w Gorzkowicach. Jednostka przepracowała wtedy 156 godzin.

W 2015 r. OSP Sobakówek brała udział w zawodach powiatowych sportowo - pożarniczych w Ręcznie.

6 lutego 2016 r. powołano zarząd w składzie: Marian Sobierajski, Jan Woszczyk, Damian Sojczyński, Paweł Żarski, Edward Mastalerz, Dariusz Bednarek, Grzegorz Niemczyk.

24 września 2017 r. jednostka ponownie wzięła udział w powiatowych zawodach sportowo - pożarniczych w Szydłowie.





Ochotnicza Straż Pożarna w Szczepanowicach

Jednostka OSP Szczepanowice powstała 9 maja 1927 r. z inicjatywy grupy rolników, mieszkańców wsi.

I skład zarządu: Marcin Owczarek (prezes), Stanisław Owczarek (komentant), Wacław Wiernicki (skarbnik), Antoni Grabowski (gospodarz).

Pierwszym wyposażeniem sprzętowym była zakupiona w 1928 r. pompa ręczna oraz dwie beczki, które jednostka nabyła za środki własne i gminne. W następnym roku zakupiono mundury strażackie, a hełmy ufundował swoim sumptem prezes, Marcin Owczarek. W 1930 r. jednostka otrzymała od gminy i powiatu nowy konny wóz strażacki.

W okresie okupacji strażacy ze Szczepanowic brali udział w wielu akcjach gaśniczych, niejednokrotnie z narażeniem życia, m.in. w gaszeniu pożaru w Mierzynie, wznieconym przez okupanta. Część drużyn działała w ruchu oporu.

W 1946 r. zakupiono od wojska pompę, którą przerobiono na strażacką.

W 1930 r. wybudowano drewnianą strażnicę, pokrytą papą. W 1957 r. OSP otrzymała działkę wraz z budynkiem dworskim. Dobudowano piętro, urządzono salę taneczną, na parterze garaż i pomieszczenia gospodarskie. Budynek został oddany do użytku w 1959 r. i służy do chwili obecnej. Jednostka w 1970 r. otrzymała motopompę M-400, natomiast w 1980 r. motopompę P-3, która jest na stanie do dziś. W 1991 r. OSP



zakupiła ze środków własnych samochód marki Nysa, który przerobiono na strażacki wóz bojowy.

W 1997 r. straż w Szczepanowicach podjęła się budowy nowej strażnicy. Inicjatorem był obecny zarząd OSP oraz ówczesny wójt gminy, Jan Gielec. Większość prac wykonana została w czynie społecznym przy udziale zarządu OSP, Radnej Gminy, Marii Stępień-Pielużek oraz radnego powiatu, obecnego wójta gminy, Alojzego Włodarczyka. W 2002 r. uroczyście oddano do użytku nowy budynek strażnicy. W 2003 r. OSP otrzymała od wójta wóz bojowy marki Star.

OSP Szczepanowice w 1992 r. ze środków własnych zakupiła sztandar.

Na wyposażeniu jednostki, oprócz samochodu pożarniczego Star, są mundury bojowe, węże strażackie, agregat prądotwórczy, dwie piły do cięcia oraz nożyce do cięcia drutu.

Obecnie OSP Szczepanowice liczy 45 czynnych drużyn, w tym 6 drużyn.

Zarząd tworzą: Zbigniew Owczarek (prezes), Kazimierz Krasoń (zastępca prezesa), Stanisław Karliński (naczelnik), Kamil Krak (zastępca naczelnika), Ireneusz Lis (sekretarz), Agnieszka Szczepiński (skarbnik), Tadeusz Matuszczyk (gospodarz).



Ochotnicza Straż Pożarna w Żuchowicach



Jednostka OSP w Żuchowicach powstała we wrześniu 1928 r. (według Księgi Protokołów Zarządu Straży Pożarnej w Gorzkowicach z 21 kwietnia 1933 r.). Wszystkie inne dokumenty wskazują na 11 września 1942 roku. Młodzi mężczyźni narażeni byli na przymusowe roboty w Niemczech. Przynależność do straży pożarnej eliminowała takie zagrożenie ze względu na fakt, że okupant traktował strażaków jako pomoc techniczną niemieckiej policji pomocniczej.

Pierwszy skład zarządu: Antoni Cieślik (prezes), Józef Olejniczak (naczelnik). Pierwsze wyposażenie było skromne. W 1943 r. jednostka otrzymała z Gorzkowic dwukołowy beczkowóz i sikawkę ręczną

zodcinkiem węża.

Pierwszą siedzibą OSP był wynajęty pokój od Niemca, Adolfa Chwasta w Żuchowicach pod nr 10. Po wojnie wybudowano prawdziwą remizę strażacką na placu dzierżawionym pod adresem Żuchowice 24. Remiza powstała w czynie społeczny, nieodpłatnie, również drewno na wieżbę dachową zostało подарowane. Z relacji świadków tamtych dni wynika, że przy budowie wykorzystano nawet płyty pochodzące z rozbiórki bunkrów poniemieckich, znajdujących się w okolicach Szczukocic. W 1969 r. jednostka otrzymała kompletne wyposażenie z węzami, a także wóz strażacki. W 1983 r. Rejonowa Komenda w PSP w Piotrkowie Tryb. przekazała na potrzeby jednostki motopompę Polonia. Po wojnie

cała brać strażacka bardzo często organizowała życie kulturalne i rozrywkowe na wsi. Organizowano kwesty, zabawy, występy, seanse filmowe kina objazdowego, loterie fantowe. Jednostka zawsze uczestniczyła we wszystkich uroczystościach państwowych i kościelnych.

3 września 2002 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. rozpatrzył pozytywnie wniosek zarządu OSP o prawo własności do nieruchomości na której znajduje się budynek OSP.

Obecny skład zarządu OSP:
Artur Orlik (prezes),
Jan Grzejszczak (wiceprezes),
Stanisław Wojtania (naczelnik),
Zofia Kalisiak (sekretarz),
Leokadia Wojtania (skarbnik).



Szanowni Państwo, drodzy Druhowie!

Gmina Grabica to teren typowo rolniczy, na którym prowadzone są gospodarstwa rolne specjalizujące się głównie w produkcji warzywniczej oraz hodowli trzody chlewnej. Mimo dużej ilości pracy nasi mieszkańcy silnie angażują się w działalność organizacji społecznych, w tym m.in. Kół Gospodyń Wiejskich oraz Ochotniczych Straży Pożarnych, a wynika to z ich wielkiej aktywności społecznej.

W Gminie Grabica działa aż 19 jednostek OSP, w tym 2 funkcjonują w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym. 7 jednostek posiada stuletnią historię i są to: OSP Boryszów, OSP Cisowa, OSP Dziewuliny, OSP Kamocin, OSP Krzepczów, OSP Majków Średni, OSP Polesie. Najmłodszą, ale bardzo aktywną jest jednostka OSP Ostrów.

Główną działalnością OSP jest ratownictwo i ochrona przeciwpożarowa, gdzie Druhowie m.in. gaszą pożary, likwidują skutki nawałnic i udzielają pomocy poszkodowanym w wypadkach drogowych. Ostatnimi laty to właśnie wichury i zdarzenia drogowe (karambol na A-1) stanowiły najtrudniejsze

wyzwanie dla naszych Druhów. Należy podkreślić, że działają oni równie aktywnie w innych sferach życia społecznego, w tym organizują zawody sportowo-pożarnicze, uczestniczą w różnego rodzaju uroczystościach, prowadzą młodzieżowe drużyny pożarnicze. Wokół nich koncentruje się aktywność obywatelska mieszkańców; posiadają bezcenny wkład w budowę więzi lokalnych środowisk, rozwój kultury i pielęgnowanie tradycji.

Jako samorząd Gminy Grabica staramy się, by strażacy byli odpowiednio przeszkoleni, dysponowali profesjonalnym sprzętem, posiadali dobrze wyposażone remizy.

Druhom składam serdeczne podziękowania za wielkie zaangażowanie i oddaną służbę na rzecz bezpieczeństwa obywateli oraz za ich działalność społeczną, a Czytelników zachęcam do poznania historii Ochotniczych Straży Pożarnych na terenie Gminy Grabica.

Z wyrazami uznania

Krzysztof Kuliński
Wójt Gminy Grabica



Ochotnicza Straż Pożarna w Brzozie

Ochotnicza Straż Pożarna w Brzozie powstała w 1927 r. Założycielami byli: Jan Zelcer, Józef Wadlewski i Bolesław Rozciszewski – właściciel ówczesnego majątku ziemskiego w Brzozie. Pierwszy skład zarządu OSP: Bolesław Rozciszewski (prezes), Jan Zelcer (naczelnik), Józef Wadlewski (wiceprezes), Józef Józwick (skarbnik), Andrzej Nieśmiałek i Michał Niedzielski (członkowie zarządu). W 1930 r. skład zarządu częściowo uległ zmianie. Wszedł do niego dziedzic majątku Wola Bykowska, Lucjan Grzankowski.

W 1930 r. ze składek mieszkańców oraz dotacji z Sejmiku w Piotrkowie Trybunalskim zakupiono pompę do wody, tzw. sikawkę ręczną, oraz sprzęt przeciwpożarowy, a dwa lata później, na działce należącej do wsi Brzoza, wybudowano z własnych funduszy drewnianą remizę. W 1942 r. Gestapo zabrało do obozu Auschwitz-Birkenau pierwszego inicjatora i założyciela jednostki, Jana Zelcera, który już nigdy nie wrócił.

W czasie okupacji hitlerowskiej, OSP w Brzozie kierował naczelnik Józef Wadlewski z zarządem. Niestety, w 1948 r. musiał odejść ze straży. W 1952 r. naczelnik OSP, Roman Kopeć, został aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa za przynależność do AK, dlatego jego funkcję przejął Stefan Wieczorek. W 1958 r., po wydaniu amnestii przez I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułkę, powrócili w szeregi strażackie Józef Wadlewski i Roman Kopeć. Wówczas w skład zarządu OSP weszli: Stefan Cieślak (prezes), Józef Wadlewski (naczelnik), Edward Nadajczyk (wiceprezes), Roman Kopeć (sekretarz), Leon Wieczorek (skarbnik), Władysław Morzyński (gospodarz). W tym składzie zarząd funkcjonował przez 2 lata.

Młodzież w OSP działała pod dowództwem Edwarda Derendarza, Henryka Pietraszczyka, Jana Cieślaka oraz Tadeusza Rajszcza. Natomiast dowództwo nadzorował sekretarz jednostki, Roman Kopeć.

W 1960 r. na walnym zebraniu wyłoniono zarząd w składzie: Józef Wadlewski (prezes), Henryk Pietraszczyk (naczelnik), Tadeusz Rajszcza (wiceprezes), Roman Kopeć (sekretarz), Leon Wieczorek (skarbnik), Józef Derendarz (gospodarz).

W 1963 r. powołano komitet budowy remizy (z salą widowiskową), w skład którego weszli: Józef Wadlewski, Roman



Kopeć, Leon Wieczorek, Henryk Pietraszczyk. Jego zadaniem było zrealizowanie planu budowy, którą rozpoczęto w 1966 r., a rok później ukończono i obiekt oddano do użytku. W tym czasie jednostka nabyła również motopompę PO3 M8/8. W 1970 r. postawiono budynek gospodarczy i rozbudowano remizę.

13 października 1968 r., za pośrednictwem Powiatowej Komendy Straży Pożarnej w Piotrkowie Trybunalskim, OSP w Brzozie nabyła z OSP w Sulejowie pierwszy samochód pożarniczy - gaśniczy marki Ford. 8 kwietnia 1970 r., decyzją komendanta Powiatowej Komendy Straży Pożarnej w Piotrkowie Trybunalskim, zamieniono ten samochód na pożarniczy Żuka GLM8/8, pozyskanego z PKSP w Piotrkowie Trybunalskim. Natomiast 31 maja 1982 r. zakupiono nową motopompę PO5 M8/8. Z kolei w 1987 r., z inicjatywy zarządu OSP, którym kierował wówczas prezes Edward Nadajczyk, rozbudowano strażnicę.

W 1975 r. jednostka otrzymała sztandar.

2 stycznia 1989 r. Straż Pożarna w Piotrkowie Trybunalskim przydzieliła do OSP w Brzozie samochód marki Star 244 GBA 2,5/16. Natomiast Żuka GLM8/8, przekazano z Brzozy do OSP Krzyżanowie. W grudniu 2013 r. Rada Gminy Grabica zdecydowała o przeniesieniu samochodu

Star Man 14220 2,5/16 z jednostki OSP w Lubanowie do OSP w Brzozie. Stara 244 oddano do OSP w Krzeczowie.

Obecnie Jednostka OSP w Brzozie posiada samochód pożarniczy Star Man 14220 2,5/16 oraz samochód pożarniczy lekki VW T4.

Największe akcje ratownicze:

W 1981 r. powódź w Sulejowie, po wylaniu zimą Pilicy.

W 2010 r. huragan na terenie gminy Gorzkowice.

W 2011 r. wichura na terenie gminy Grabica.

W 2017 r. orkan Ksawery na terenie gminy Grabica.

W 2017 r. karambol na autostradzie A1.

Jednostka OSP w Brzozie przez lata brała czynny udział w zawodach sportowo - pożarniczych gminnych oraz powiatowych.

Obecny skład zarządu:

Marek Cieślak (prezes),

Andrzej Pietraszczyk (wiceprezes, naczelnik, komendant gminny),

Tomasz Morzyński (drugi wiceprezes, naczelnik),

Grzegorz Bąbel (zastępca naczelnika),

Bogdan Cieślak (sekretarz),

Krzysztof Jędrych (skarbnik).

Komisja rewizyjna: Dariusz Bernacki (przewodniczący), Karol Prochoń i Krzysztof Bernacki (członkowie).





Ochotnicza Straż Pożarna w Grabicy



OSP Grabica jest jedną z młodszych jednostek na terenie gminy. Powstała 22 lipca 1950.

Pierwszy zarząd utworzyli: Czesław Wójcik (prezes), Aleksander Cieślak (naczelnik), Władysław Łęcki (zastępca naczelnika), Marian Burczyński (sekretarz), Józef Kosmala (skarbnik), Franciszek Zaborowski (gospodarz). Komisja rewizyjna: Wojciech Samborski (przewodniczący), Jan Gawroński i Piotr Wdowiak (członkowie).

Nowo powstała jednostka, po otrzymaniu z piotrkowskiej Komendy Powiatowej podręcznego sprzętu gaśniczego, mogła już uczestniczyć w gaszeniu pożarów. W październiku 1953 r. rozpoczęto budowę pierwszej remizy strażackiej, którą ukończono w 1958 r. Rok później do użytku oddano garaże.

W czerwcu 1968 r. jednostka otrzymała z Komendy Powiatowej w Piotrkowie Tryb. samochód gaśniczy Star 25. W 1976 r. własnym sumptem przeprowadzono kapitalny remont remizy. W 1979 r. dotychczasowy samochód bojowy Star 25 wymieniono na samochód tej samej marki, ale w lepszym stanie technicznym i z bogatszym wyposażeniem.

Na walnym zebraniu, w grudniu 1984 r., podjęto uchwałę o budowie obecnej remizy.

Zarząd jednostki od 1984 r.: Henryk Jędrzejczyk (prezes), Józef Szymański (naczelnik), Wiesław Woch (zastępca naczelnika), Radosław Jacoń (sekretarz), Edward Wdowiak (skarbnik), Stanisław Sudra (gospodarz).

W 1985 r. OSP w Grabicy zaczęła przygotowywać dokumentację i groma-

dzić materiały na budowę remizy, którą rozpoczęto w 1988 r., a ukończono i oddano do użytku 23 sierpnia 1992 r. Członkowie jednostki pracowali społecznie.

W 1993 r. wykończono piętro remizy oraz oddano do użytku garaże. Rok później za środki własne rozpoczęto modernizację obiektu.

Zarząd jednostki od 1989 r.: Wiesław Banaszczyk (prezes), Józef Szymański (naczelnik), Wiesław Woch (zastępca naczelnika), Radosław Jacoń (sekretarz), Stanisław Sudra (gospodarz).

W 1997 r. trwająca modernizacja remizy, w związku z wejściem nowych przepisów dotyczących organizacji imprez masowych, objęła salę na parterze, a rok później również kuchnię i magazynki.

11 czerwca 2000 r. odbyła się uroczystość 50-lecia powstania jednostki,



w trakcie której za zasługi dla pożarnictwa i OSP w Grabicy zostali odznaczeni:

Medalem złotym: Stanisław Sudra, Aleksander Sudra, Mieczysław Jarzębkowski, Mieczysław Majda, Jan Zając, Radosław Jacoń, Wiesław Banaszczyk, Henryk Jędrzejczyk.

Medalem srebrnym: Edward Wdowiak, Włodzimierz Grzędowski, Wiesław Woch, Leszek Majda, Józef Jach.

Medalem brązowym: Bogdan Kuśmierz, Wiesław Oryzek, Jan Pęcina, Zbigniew Wach, Stanisław Gniewaszewski, Edward Majda.

Odznaczeni za wysługę lat: Stanisław Sudra, Aleksander Sudra (50), Jan Zając, Henryk Jędrzejczyk, Józef Szymański (45), Radosław Jacoń (35), Wiesław Banaszczyk, Włodzimierz Grzędowski, Edward Majda, Stanisław Gniewaszewski, Edward Wdowiak (30), Józef Jach, Bogdan Kuśmierz, Leszek Majda, Wiesław Woch (25), Jan Pęcina (20), Zbigniew Wach, Wiesław Oryzek (10).

Odznaka „Strażak Wzorowy”: Zbigniew Śniady, Marcin Wachowicz, Jacek Wach, Seweryn Wach.

30 czerwca 2002 r. jednostka OSP w Grabicy została przyjęta do Krajowego Systemu Ratownictwa Gaśniczego. W lipcu tego roku pomalowano piętro remizy i założono tam boazerię.

W czerwcu 2003 r. wykonano ocieplenie pomieszczenia przylegającego do kuchni oraz toalet, a na piętrze pomalowano okna.

W 2004 r. jednostka za 120 tys. zł. kupiła nowy samochód ratownictwa gaśniczego marki Ford, w czym partycypował Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi (40 tys.) i Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP (50 tys.). Brakujące 30 tys. zł. jednostka pokryła ze środków własnych.

Zarząd jednostki od 2005 r.: Zbigniew Woch (prezes), Cezary Domagała (wiceprezes), Jan Pęcina (naczelnik), Seweryn Wach (zastępca naczelnika), Tomasz Wdowiak (sekretarz), Edward Wdowiak (skarbnik), Józef Jach (gospodarz).

Komisja rewizyjna: Leszek Majda (przewodniczący), Radosław Jacoń i Wiesław Dryżek (członkowie).

20 grudnia 2006 r. jednostka otrzymała nowy samochód bojowy marki Star. Dotychczasowy samochód bojowy (Jelcz) przekazany został OSP w Majkowie Średnim.

W 2007 r. blachodachówką pokryto

remizę, garaże i wieżę OSP, pomalowano pomieszczenia na parterze i piętrze oraz dokonano wymiany drzwi wejściowych do budynku. W kolejnym roku kontynuowano inwestycje, kupując trójfazowy agregat prądowłóczy o mocy 44kW, a także rozpoczęto generalny remont kuchni, zmywalni i toalet wewnętrznych i zewnętrznych strażnicy (ukończony w następnym roku).

W 2009 r. OSP w Grabicy otrzymała z Krajowego Systemu Ratownictwa – Gaśniczego: radiotelefon z systemem podhełmowym, piłę spalinową do drewna marki Stihl, lekki zestaw ratownictwa technicznego oraz zestaw medyczny.

18 kwietnia 2010 r. zapalił się dach na remizie, który dzięki sprawnej interwencji udało się szybko ugasić. W akcji, prócz rodzimej jednostki, udział wzięła OSP z Lubanowa i PSP z Piotrkowa Tryb.

W lipcu 2010 r., za kwotę 100 tys. zł., wyasfaltowano plac przed remizą.

12 września uroczystości jubileuszowe 60-lecia powstania OSP w Grabicy, połączono z Gminnym Świętem Plonów. Przybyli reprezentanci władz województwa i powiatu, a wśród nich Marek Mazur, przewodniczący Sejmiku Województwa Łódzkiego oraz Stanisław Cubała, starosta Powiatu Piotrkowskiego. Byli także przedstawiciele Zarządu Wojewódzkiego i Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP.

Uroczystość zainaugurowała Msza święta dziękczynna, koncelebrowana przez ks. dziekana Antoniego Kamińskiego, proboszcza Parafii Krzpczów i ks. Krzysztofa Florczaka, proboszcza Parafii Karlin.

Druhowie strażacy przybyli na miejsce uroczystości przy dźwiękach marsza. Kolumnę złożoną z 23 delegacji zaproszonych jednostek OSP wraz z pocztami sztandarowymi, poprowadził druż Ryszard Barański, komendant gminny ZOSP RP w Grabicy. Przeglądu podziałów dokonał nadbrygadier Tadeusz Karcz.

Uroczystość otworzył Tomasz Wdowiak, sekretarz jednostki, przedstawiając jej rys historyczny i dorobek.

Zasłużeni strażacy odznaczeni zostali medalami „Za zasługi dla pożarnictwa” oraz odznakami „Strażak Wzorowy” i „Za wysługę lat”.

Złote medale „Za zasługi dla pożarnictwa” otrzymali: Józef Jach, Leszek Majda, Jan Pęcina;

Srebrne: Wiesław Dryżek, Stanisław Gniewaszewski, Paweł Just, Zbigniew Śniady, Seweryn Wach, Zbigniew Wach;

Brązowe: Arkadiusz Kosmala, Marcin

Wachowicz.

Odznakę „Strażak Wzorowy” otrzymali: Mariusz Dryżek, Łukasz Grzędowski, Wiktor Grzędowski, Kamil Just, Paweł Kuna, Mariusz Pęcina, Michał Sudra, Tomasz Wdowiak, Patrycjusz Wieczorek, Jarosław Woch, Marek Woch.

Odznakę „Za wysługę lat” otrzymali: Henryk Jędrzejczyk, Józef Szymański (55), Radosław Jacoń (45), Stanisław Gniewaszewski, Edward Wdowiak (40), Józef Jach, Leszek Majda, Wiesław Wach (35), Jan Pęcina, Wiesław Dryżek, Paweł Just (30), Zbigniew Woch (25), Marcin Wachowicz, Zbigniew Śniady, Arkadiusz Kosmala, Seweryn Woch (15), Michał Sudra, Jarosław Woch, Tomasz Wdowiak, Marek Woch (10).

Strażaków odznaczali: Tadeusz Karcz – nadbrygadier i wiceprezes Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP w Łodzi, Jan Sachrajda – prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Piotrkowie Tryb., Włodzimierz Kapiec – komendant Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Piotrkowie Tryb., oraz reprezentujący Oddział Gminnego Związku OSP RP – prezes Jan Węglarski i komendant Ryszard Barański.

Kolejne lata obfitowały w liczne inwestycje zarówno w sprzęt strażacki, jak i budynki. Druhowie honorowani byli medalami za zasługi dla pożarnictwa, odznaką „Strażak Wzorowy”, a także za wysługę lat. Strażacy, pozostając wiernymi tradycji, wspierali renowację kapliczki w Grabicy w 2013 r. (później wybudowali kapliczkę św. Floriana), a w 2014 r. gościli zespół pieśni i tańca „Śląsk”. Druhowie brali również udział w zawodach strzeleckich i sportowo-pożarniczych.

Obecny (od 2016 r.) zarząd jednostki: Zbigniew Woch (prezes), Jan Pęcina (wiceprezes, naczelnik), Wiesław Woch (wiceprezes), Seweryn Woch (zastępca naczelnika), Tomasz Wdowiak (sekretarz), Edward Wdowiak (skarbnik), Józef Jach (gospodarz), Tomasz Wdowiak (kronikarz), Paweł Kuna (członek Zarządu).

Komisja rewizyjna: Leszek Majda (przewodniczący), Wiesław Dryżek (wiceprzewodniczący), Radosław Jacoń (sekretarz).

Jednym z cenniejszych nabytków ostatnich lat jest samochód ratowniczo-gaśniczy (średni) marki Mercedes Atego, który jednostka otrzymała od swojej gminy. Natomiast dotychczasowy samochód Star Man L80/LE trafił do OSP w Lutostawicach Rządowych.



Ochotnicza Straż Pożarna w Kamocinie



Oddział Obywatelskiej Ochotniczej Straży Pożarnej w Kamocinie powstał w 1918 r. Jego założycielem i pierwszym naczelnikiem był właściciel miejscowego młyna, Rajmund Jarzębski. W skład pierwszego zarządu weszli również: Józef Migdał (prezes) oraz Gustaw Scieplek (skarbnik). Oddział liczył 30 druhów i podzielony był na drużyny, które pod komendą naczelnika ćwiczyły w każdą niedzielę. Dzięki zapobiegliwości zarządu i zgromadzeniu funduszy zakupiono mundury. Odtąd w czasie świąt narodowych i kościelnych strażacy prezentowali się należycie w jednolitych strojach. Na wyposażeniu oddziału były bosaki, beczka na wodę i pompa ręczna z niewielką ilością węży. W 1936 r. druhowie wybrali nowy zarząd w składzie: Atoni Bojanowski (prezes), Konstatnty Głowacki (naczelnik), Franciszek Świerczyński (skarbnik). W tym czasie oddział liczył 15 druhów.

Nastąpiły trudne czasy i ciężkie lata okupacji hitlerowskiej. Strażacy nie

zaprzestali działalności. Jako członkowie organizacji działającej jawnie, ratowali mienie ludzi, a niektórzy jej członkowie związali się z ruchem oporu. W latach 1939–1944 strażaków zmuszono do pełnienia służb wartowniczych. Ich obowiązkiem było meldowanie władzom niemieckim o pojawieniu się obcych ludzi we wsi. Oczywiście, nie robili tego. Do ich obowiązków należało strzec wsi podczas żniw przed pożarami i złodziejami. Straż miała wówczas swoją remizę w drewnianym budynku na polu Franciszka Świerczyńskiego. Budynek ten staraniem strażaków zakupiono w Wiadernie w 1943 r. Strażacy rozebrali go i furmankami przewieźli do Kamocina, gdzie od nowa postawili na wspomnianym placu. W 1946 r. Gminna Spółdzielnia przejęła budynek straży na magazyn, a straż znalazła lokum w budynku szkolnym. W 1950 r. zarząd na nowo odzyskał budynek remizy dla swojej działalności i służył on strażakom do czasu wzniesienia nowego obiektu.

W latach 1964–1978 w skład zarządu weszli: Mieczysław Barański (prezes), Józef Nieśmiałek (naczelnik), Stanisław Szaliński (skarbnik). W tamtym czasie straż nadal prowadziła profilaktykę przeciwpożarową, a druhowie przechodzili szkolenia bojowe. W latach 50. i 60. samorządna działalność straży uległa ograniczeniu, a budynek remizy, na skutek braku inwestycji, szybko uległ dewastacji. Ożywienie działalności przyniósł dopiero rok 1978 i nowy zarząd w składzie: Mieczysław Barański (prezes), Eugeniusz Studniarczyk (naczelnik), Edward Maciołek (skarbnik).

Przystąpiono do gromadzenia funduszy

i materiałów na nową siedzibę straży. Inicjatywa członków spotkała się z poparciem władz gminy i województwa, a społeczność wsi zadeklarowała pomoc przy budowie. Obiekt oddano do użytku w 1981 r. Ponadto z inicjatywy zarządu i całego oddziału straży podjęto starania o zakup sztandaru dla jednostki w celu uczczenia 70. rocznicy jej powstania. Godnym podkreślenia jest fakt, że zakup sztandaru w znacznej części sfinansowany został przez miejscowe społeczeństwo.

W 1990 r. powołano nowy skład zarządu: Ryszard Barański (prezes), Grzegorz Lada (naczelnik), Tadeusz Zeler (skarbnik). Od 1994 r.: Ryszard Barański (prezes), Witold Barański (naczelnik), Andrzej Studniarczyk (skarbnik).

W roku 1995, na wniosek zarządu OSP Kamocin, budynek wraz z działką został notarialnie przekazany na własność jednostki. Na zebraniu w 2002 r. podjęto wniosek o przebudowie remizy. Natomiast na zebraniu sprawozdawczym w lutym 2003 r. zdecydowano o zakupie samochodu strażackiego, co udało się zrealizować w lipcu tego roku. W 2015 r. jednostka otrzymała nowy, lekki samochód bojowy. Za współpracę oraz zaangażowanie OSP w Kamocinie ufundowała sztandar dla gimnazjum w Szydłowie oraz druhów z OSP Ostrów.

Obecny skład zarządu: Ryszard Barański (prezes), Witold Barański (naczelnik), Zbigniew Barański (zastępca naczelnika), Sławomir Barański (sekretarz), Andrzej Studniarczyk (skarbnik), Józef Barański (gospodarz), Rafał Józwiak (kronikarz).



Ochotnicza Straż Pożarna w Krzepczowie

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzepczowie powstała w 1918 roku. Jej założycielami byli Prokop Pązik – pełniący wówczas funkcję prezesa, oraz Jan Kołodziejczyk i Władysław Frankiewicz.

Początki działalności były bardzo trudne, ponieważ sprzęt i mundury druhowie kupowali za własne pieniądze. W 1926 r. podjęto decyzję o zakupie placu pod budowę strażnicy, a w 1960 r. remizę strażacką oddano do użytku. W 1978 r. wybudowano garaż i świetlicę wiejską.

Ważnym wydarzeniem dla jednostki był rok 1998, w którym zakupiony został samochód gaśniczy Star 660 GBA 4.5/16, co znacznie ułatwiło strażakom pracę. W 2014 r. zakupiono kolejny samochód gaśniczy - Star GBA 244 2.5/16.

W chwili obecnej jednostka liczy 30 strażaków ochotników, w tym 7 strażaków seniorów. W skład zarządu wchodzi: Mieczysław Kociółek (prezes), Robert Senderecki (naczelnik), Jacek Sałata (zastępca naczelnika), Łukasz Tokarek (sekretarz), Adam Goszczyński (skarbnik), Mariusz Magdziarek (gospodarz).

Aktualnie praca strażaków polega głównie na działaniach ratowniczo-gaśniczych w obrębie rodzimej miejscowości i gminy, a także niesieniu pomocy



i likwidacji szkód spowodowanych przez deszcze i wichury. Druhowie uczestniczą w corocznych obchodach Dnia Strażaka, dożynkach gminnych, świętach kościelnych i innych uroczystościach. Ważnym wydarzeniem, które w ostatnim czasie

zapisano się w zbiorowej pamięci była Pielgrzymka Wojewódzka Strażaków OSP i PSP, organizowana przez proboszcza, kapelana wojewódzkiego, będącego jednocześnie członkiem jednostki – ks. Adama Stańdo.

Ochotnicza Straż Pożarna w Dziewulinach

Jednostka Straży Ogniowej w Dziewulinach powstała w 1918 r. z inicjatywy dziedzica wsi, Stanisława Szatkowskiego, który został prawdopodobnie również pierwszym jej prezesem.

W 1923 r. jednostka liczyła 29 członków. Trzy lata później zbudowano remizę, która jednak w czasie wojny spłonęła, dlatego w 1946 r. wzniesiono nowy budynek, zmodernizowany w 2002 r.

Obecny skład zarządu:

Cezary Bentyn (prezes),
Przemysław Bednarek (naczelnik),
Paweł Bednarek (sekretarz),
Tomasz Cygan (skarbnik),
Andrzej Karcz (gospodarz).





Ochotnicza Straż Pożarna w Lubanowie



Jednostka OSP Lubanów powstała w 1945 r. Założona została m.in. przez druhów Jana Kmiecńskiego, Stanisława Pełkę i Antoniego Adamusa.

W skład pierwszego zarządu weszli: Władysław Jóźwik (prezes), Jan Kmiecński (komendant), Kazimierz Gniewaszewski (naczelnik), Andrzej Góral (skarbnik), Stanisław Stępień (sekretarz), Jan Urbańczyk (gospodarz), Jan Urbański (członek).

W 1946 r. ze składek społeczeństwa wsi Lubanów i Wola Kamocka oraz zbiorów pieniężnych druhów wybudowano w czynie społecznym pierwszą remizę strażacką. Na wyposażenie, od Władysława Jóźwika, otrzymano sikawkę ręczną, która służyła przez wiele lat.

W 1952 r. zakupiono wóz konny do przewozu sprzętu przeciwpożarowego.

W 1954 r. jednostka otrzymała pierwszą motopompę od PSP w Piotrkowie Tryb.

W 1975 r. powstał komitet budowy remizy, na czele którego stanął druh Stefan Urbański. Budowa przebiegała w bardzo szybkim tempie. W sierpniu

1975 r. zburzono starą remizę, a na jej miejscu powstał nowy budynek, w którym już 16 listopada tego roku zorganizowano pierwszą zabawę taneczną.

6 czerwca 1976 r. odbyło się oficjalne oddanie obiektu do użytku.

19 maja 1985 r. dokonano uroczystego przekazania sztandaru, ufundowanego przez społeczeństwo wsi Lubanów i Woli Kamockiej. Uroczystego przekazania dokonał sekretarz Zarządu Wojewódzkiego OSP, Mirosław Kapiec.

22 kwietnia 1986 r. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Piotrkowie Tryb. odznaczyło jednostkę srebrnym medalem za zasługi dla województwa piotrkowskiego.

W 1986 r. zakupiono pierwszy samochód marki Żuk, który uroczystie przekazano i poświęcono 3 maja 1992 r.

W związku z suszą w latach 1992–1993, powstała inicjatywa zakupu samochodu bojowego z wodą. Zakupiono samochód marki Jelcz o pojemności 6,5 tys. litrów wody z Przedsiębiorstwa Komunalnego w Piotrkowie Tryb. Remont i karoserię wykonano w czynie społecznym, pod kierownictwem druha Tadeusza Urbańskiego. Części zamienne pozyskano od Przedsiębiorstwa WUKO w Łodzi za pośrednictwem druha Zbigniewa Papierskiego. Uroczyste przekazanie odbyło się 13 czerwca 1993 r.

W 1994 r. jednostka uzyskała sądowy akt własności na działkę OSP.

W dniu 29 lipca 1997 r. jednostka rozkazem Komendanta Głównego PSP została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo – Gaśniczego.

W tym samym roku wymieniono wysłużonego Żuka na Mercedesa 307D. Karoserię wykonano we własnym zakresie. Zakupiono również nową motopompę M8/8.

W czerwcu 1998 r. rozpoczęto budowę garaży i zaplecza socjalnego, a w roku 2000 w całym budynku założono centralne ogrzewanie.

Pod koniec 2000 r. zakupiono nowy, lekki samochód bojowy Lublin 3. Samochód został znabyty za własne środki i dotacji Zarządu Głównego OSP. Jego uroczyste przekazanie i poświęcenie odbyło się 17 czerwca 2001 r. W tym samym roku na wyposażenie samochodu bojowego zakupiono nożyce do cięcia samochodów Lukas, piłę spalinową do drewna, piłę do betonu i stali oraz agregat prądotwórczy.

W 2002 r. założono na sali nową podłogę oraz kupiono podwozie Star 266. Natomiast pod koniec roku udało się karosować samochód bojowy GCBA Star 266 za środki własne oraz środki przekazane z Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi.

W 2003 r. w remizie wymieniono okna i pokryto dach blachą nad salą taneczną. Niestety, wiosną skradziono sprzęt ratownictwa drogowego za 45 tys. zł.

W grudniu 2003 r., dzięki pomocy w pozyskaniu dotacji przez Zarząd Główny Związku OSP z Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi, oraz Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń, kupiono nowy samochód marki Ford. 6 stycznia 2004 r. został on poświęcony przez kapelana OSP Lubanów, ks. Władysława Cieślę.

5 czerwca 2005 r. odbyło się uroczyste poświęcenie i przekazanie nowego sztandaru ufundowanego przez społeczeństwo wsi Lubanów i Wola Kamocka z okazji 60-lecia istnienia jednostki.

W 2005 r. jednostka ufundowała tablicę pamiątkową dla Szkoły Podstawowej w Woli Kamockiej z okazji 85. rocznicy jej powstania i nadania



imienia Henryka Sienkiewicza.

W 2006 r. z Urzędu Gminy w Grabicy został przekazany jednostce nowy samochód bojowy Star-Man, a z kolei użytkowany do tej pory Jelcz, przekazano do jednostki OSP Zaborów. W tym samym roku odbyło się malowanie całego budynku i płotu.

W 2007 r. przeprowadzony został kapitalny remont sali OSP, powstała chłodnia i założono klimatyzację.

W 2008 r. na sali i na zewnątrz budynku remizy został zamontowany monitoring w celu zabezpieczenia mienia przed kradzieżą. Kupiono zestaw medyczny PSP – R1 z noszami i szynami oraz dwa aparaty powietrzne. Również w 2008 r. powołano drużynę sportowo – strzelecką, która przez kolejne lata, do

2017 r., zdobywała pierwsze miejsca drużynowo i indywidualnie.

W 2009 r. wymieniono drzwi garażowe na bramy segmentowe (3 sztuki).

W 2011 r. zostały położone płytki na ścianach i podłodze w bufecie. Zakupiono kolejne dwa aparaty powietrzne i cztery sygnalizatory bezruchu.

30 listopada 2013 r. Urząd Gminy Grabica przekazał jednostce samochód bojowo – ratowniczo – gaśniczy marki Mercedes Benz Atego 1529, o pojemności 4,5 tys. litrów wody z środkiem pianotwórczym, a z kolei użytkowany do tej pory samochód marki Star Man o pojemności 2,5 tys. litrów wody, został przekazany do jednostki OSP w Brzozie.

W 2014 r. na wyposażenie samochodu bojowego zakupiono rozpieracz

kolumnowy i doposażono apteczkę PSP-R1.

W 2015 r. zakupiono nożyce hydrauliczne do cięcia samochodów (typ średni Weber) za 45 tys. zł

W 2016 r. za budynkiem remizy postawiono altanę, gdzie rok później położono kostkę brukową.

Obecny zarząd jednostki:
Stanisław Strzelecki (prezes),
Marcin Remisz (wiceprezes, naczelnik),
Dariusz Krużolek (wiceprezes),
Edward Świech (zastępca naczelnika),
Jan Jabłoński (skarbnik),
Zenon Remisz (sekretarz),
Jerzy Stus (gospodarz).

Ochotnicza Straż Pożarna w Boryszowie



Jednostka OSP w Boryszowie powstała w 1918 r.

Pierwszy zarząd: Ludwik Goszczyński (prezes), Hieronim Książczyk (naczelnik), Jan Chrzest (zastępca naczelnika), Józef Sudra (sekretarz), Antoni Kosmala (skarbnik), Andrzej Michalak (gospodarz).

W tym czasie jednostka liczyła 28 członków. W 1927 r. zakupiono potrzebny sprzęt przeciwpożarowy i ręczną pompę, zwaną wówczas sikawką. W 1928 r. z dobrowolnych składek mieszkańców, czynów społecznych i dotacji Sejmiku w Piotrkowie Tryb., rozpoczęto budowę remizy strażackiej, którą ukończono jesienią następnego roku.

Dzięki otrzymanej dotacji i pomocy od Zarządu Powiatowych Ochotniczych

Straży Pożarnych w Piotrkowie Tryb., Urzędu Gminy w Grabicy, Kółka Rolniczego w Boryszowie oraz sprzedaży bloków ze starej remizy i dobrowolnych składek mieszkańców wsi Boryszów, w lipcu 1965 r. oddano do użytku obecną remizę.

W latach 1973–1978 organizacja strażacka w Boryszowie brała udział w czynach społecznych, przy budowie Urzędu Gminy i Ośrodka Zdrowia w Grabicy oraz naprawie dróg wiejskich.

10 lipca 1977 r. jednostka otrzymała sztandar, który służy do dziś. 11 maja 1986 r. OSP w Boryszowie został przekazany samochód marki Żuk, który 26 sierpnia 2015 r. sprzedano do skansenu. Tego samego dnia jednostka otrzymała

nowy samochód marki Ford.

Najstarszym czynnym strażakiem w Boryszowie jest Zdzisław Banaszczyk, natomiast najdłużej urzędującym prezesem OSP, Antoni Goszczyński.

6 września 2009 r. zorganizowano uroczystość 90-lecia jednostki, połączoną z Dożynkami Gminnymi.

Obecny zarząd:
Tomasz Kosmala (prezes),
Seweryn Goszczyński (wiceprezes, naczelnik),
Ireneusz Michalak (wiceprezes, zastępca naczelnika),
Dariusz Szczepaniak (sekretarz),
Stanisław Włazeł (skarbnik),
Dominik Piekarski (gospodarz).



Ochotnicza Straż Pożarna w Lutosławicach Rządowych



Jednostka OSP Lutosławice Rządowe została założona 24 maja 1925 r. Pierwszy zarząd tworzyli: Józef Góra (prezes), Kazimierz Gniewaszewski (kierownik miejscowej szkoły podstawowej, a jednocześnie komendant OSP), Jan Kopeć (zastępca komendanta), Antoni Janas (sekretarz), Kazimierz Góra (skarbnik), Józef Czajka (gospodarz).

W 1926 r. rozpoczęto budowę pierwszej strażnicy, ponieważ jednostka posiadała sikawkę i węże pożarnicze przyznane przez Sejmik w Piotrkowie Tryb. Strażnice oddano do użytku w 1927 r. Jednostka funkcjonowała do 1939 r. Po zakończeniu działań wojennych powołano zarząd w składzie: Antoni Góra (prezes), Ignacy Góra (naczelnik), Mieczysław Pielużek (zastępca naczelnika), Antoni Janas (sekretarz), Stanisław Góra (sekretarz), Józef Czajka (gospodarz).

Po zmianie zarządu w 1970 r. podjęto decyzję o rozbudowie strażnicy OSP. Nowymi członkami zarządu zostali: Józef Węglarski (prezes), Władysław Góra (wiceprezes), Henryk Krawętek (naczelnik), Antoni Głowacki (zastępca naczelnika), Tadeusz Wawszczyk (skarbnik), Stanisław Miksa (gospodarz).

Rozbudowa remizy strażackiej umożliwiła druhom organizowanie imprez kulturalno – rozrywkowych, a dochody z tej działalności, w 1977 r. skłoniły nowo wybrany zarząd do podjęcia decyzji o wybudowaniu na nowej części placu nowoczesnej strażnicy z garażami umożliwiającymi garażowanie samochodu bojowego.

Zarząd od 1977 r.: Jerzy Miska (prezes), Czesław Góra (naczelnik), Edward Czajka (sekretarz), Tadeusz

Wawszczyk (skarbnik), Stanisław Janiszewski (gospodarz).

W 1979 r. rozpoczęto budowę nowej strażnicy, która 9 września 1980 r. została poświęcona, a na drugi dzień oddano ją do użytku. Następnie odbyły się dożynki gminne.

W 1990 r. podjęto decyzję o zakupie sztandaru dla jednostki, na który złożyli się sami strażacy.

Zarząd od 1992 r.: Jan Węglarski (prezes), Zenon Wawszczyk (naczelnik), Ryszard Wawszczyk (sekretarz), Paweł Czajka (skarbnik), Henryk Krawętek (gospodarz).

Zarząd podjął decyzję o organizowaniu imprez kulturalno – rozrywkowych, które przynosiły dochody i pozwalały na dalsze inwestycje. Wkrótce od Zarządu Głównego Związku OSP RP, w ramach wspierania OSP, jednostka otrzymała pierwszy samochód Lublin II combi, który 7 stycznia 1999 r. został przekazany do użytkowania przez dyrektora biura terenowego Związku OSP RP w Piotrkowie Tryb., Grzegorza Czechowskiego.



Zarząd od 1999 r.: Jan Węglarski (prezes), Janusz Jarzębowski (naczelnik), Krzysztof Góra (zastępca naczelnika), Sławomir Miksa (sekretarz), Paweł Czajka (skarbnik), Ryszard Wawszczyk (gospodarz).

W lipcu 2000 r. wygospodarowane środki własne skłoniły zarząd do zakupu średniego samochodu bojowego Magirus De4 192.

W 2005 r. jednostka ufundowała sztandar Szkole Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Woli Kamockiej. W związku z przybywającym sprzętem pożarniczym w roku 2005 została rozbudowana strażnica o część garażową i socjalną.

W roku 2013 r. samochód bojowy Margirus, za symboliczną złotówkę został przekazany jednostce OSP Polesie, a 30 listopada 2013 r. wójt gminy Grabica, Edward Wojcik, przekazał lutosławickiej OSP samochód ratunkowo – gaśniczy Star-Man L80. Zarząd w ostatnim składzie funkcjonuje do dzisiaj i wypełnia funkcje statutowe.



Ochotnicza Straż Pożarna w Majkowie Małym



Jednostka OSP w Majkowie Małym powstała 22 grudnia 1980 r.

Na początku liczyła 28 strażaków, spośród których wybrano pierwszy zarząd: Tadeusz Wysmyk (prezes), Antoni Baur (naczelnik), Marek Wężyk (zastępca naczelnika), Tadeusz Pytloch (sekretarz), Stanisław Rosiak (skarbnik), Edward Dziubecki (gospodarz).

Od dnia założenia jednostki, skład zarządu zmieniał się wielokrotnie. Obecnie OSP w Majkowie Małym liczy 23 członków. Od 2016 r. zarząd tworzą: Sylwester Barański (prezes), Robert Wieczorek (wiceprezes, naczelnik), Bogdan Kopertowski (zastępca naczelnika), Łukasz Foksovicz (sekretarz), Grzegorz Ordon (skarbnik), Zbigniew Dorożyński (gospodarz).

Komisja rewizyjna: Piotr Baur, Zenon Chojwa, Robert Wężyk.

Jednostka wyposażona jest w motopompę PO-5, węże W-75 i W50, hełmy oraz mundury bojowe i wyjściowe, a budynek straży w syrenę elektryczną.





Ochotnicza Straż Pożarna w Majkowie Średnim



Jednostka OSP w Majkowie Średnim powstała 15 marca 1918 r. pod nazwą Stowarzyszenie Straży Ogniowej w Majkowie Średnim. Założycielami byli: Antoni Just, Stanisław Wężyk, Józef Bauer, Józef Just (s. Macieja), Józef Just (s. Filipa), Walenty Tuta.

Pierwszą inwestycją była budowa drewnianej remizy, którą nazwano „szopką strażacką”. Wyposażenie stanowił wóz na obręczach, dwa beczkowsy drewniane, sikawka ręczna, drabina przystawna i rozkładana „Szczerbowski”. W 1934 r. rozpoczęto budowę nowej, murowanej remizy, która 25 listopada t.r. została poświęcona przez księdza kanonika, Jana Krzyszkowskiego. Od sierpnia 1937 r. sygnał alarmowy podawany był trąbką. Ostatnim trębaczem był druha Marian Wężyk (1959 r.).

Wojna odmieniła losy jednostki. W okresie okupacyjnym obowiązywała służba wartownicza. Stąd druhowie strażacy to żołnierze tragicznego września 1939 r. oraz żołnierze AK, rozstrzelani w 1944 r.

W 1945 r. przystąpiono do uzupełnienia składu jednostki i remontu remizy.

W 1958 r. wybudowano garaż i wykopano dwa zbiorniki wodne ogrodzone siatką drucianą. W roku 1963 zakupiono motopompę M-800, która służy do dziś. W 1988 r. rozpoczęto budowę strażnicy z remizą, a w 1993 r. kupiono samochód bojowy Star 25 ze zbiornikiem wodnym na 2,5 tys. litrów. W 1994 r. podjęto decyzję o zakupie drugiej motopompy nowszego typu. W 1998 r. jednostka otrzymała sztandar, a w 2007 drugi wóz bojowy, Jelcz, ze



zbiornikiem wodnym na 5 tys. litrów, który służy aktualnie do akcji ratowniczo - gaśniczych. Od roku 2016 straż w Majkowie Średnim wyposażona jest w system selektywnego alarmowania jednostek OSP.

W ostatnich latach, dzięki zaangażowaniu młodego pokolenia druhow OSP, jednostka odnosi sukcesy sportowe. OSP Majków Średni jest 4-krotnym mistrzem gminy Grabica w zawodach sportowo-pożarniczych w latach 2011, 2013, 2015, 2017. Drużyna odnosi także sukcesy na

szczeblu powiatowym: dwukrotnie brązowi medaliści w latach 2012 i 2015 oraz mistrzostwie powiatu piotrkowskiego w 2017 r.

Obecnie w skład OSP wchodzi 33 członków zarządu tworzą:

Piotr Ćwikliński (prezes),
Marcin Olbromski (wiceprezes, naczelnik),
Sylwester Wężyk (wiceprezes),
Damian Pielużek (zastępca naczelnika),
Przemysław Just (sekretarz),
Jacek Just (skarbnik),
Dawid Łuczyński (członek Zarządu).



Ochotnicza Straż Pożarna w Ostrowie



Jednostki OSP w Ostrowie powstała 2 lutego 1984 r. z inicjatywy mieszkańców wsi oraz za aprobatą Gminnego Zarządu Ochotniczych Straży Pożarnych w Grabicy.

W związku z tym, podjęto decyzję o przekazaniu Domu Ludowego w Ostrowie dla OSP, który miał służyć jako strażnica.

W skład pierwszego zarządu wchodził: Stanisław Kraska (prezes), Stefan Głowacki (naczelnik), Stanisław Wocheń (zastępca naczelnika), Grzegorz Filipek (sekretarz), Zbigniew Cieślak (skarbnik), Marian Domagała (gospodarz), Władysław Goszczyński (członek).

OSP w Ostrowie powstawała stopniowo. Przez wszystkie lata istnienia jednostki, druhowie dokładali wszelkich starań do jej rozwoju. Organizowano zabawy taneczne, pozyskiwano sprzęt gaśniczy oraz modernizowano strażnicę. Członkowie straży zawsze brali czynny udział we wszelkich uroczystościach lokalnych. Podjęto również współpracę z OSP Kamocin, która w 2012 r. zaowocowała nadaniem sztandaru straży w Ostrowie, co wiązało się z obchodami



25. rocznicy jej istnienia.

Obecnie jednostka liczy 34 członków. Zarząd tworzą: Bogdan Maciążak (prezes), Zbigniew Bęckowski (naczelnik),

Tomasz Kabziński (zastępca naczelnika), Marian Goszczyński (sekretarz), Sylwester Kabziński (skarbnik), Jacek Drózd (gospodarz).

Ochotnicza Straż Pożarna w Żeroniach





Ochotnicza Straż Pożarna w Papieżach



Jednostka OPS w Papieżach powstała 1 marca 1947 r.

Pierwszy zarząd tworzyli: Antoni Jagodziński (prezes), Jan Nieśmiałek (komendant), Zygmunt Kałuziński (sekretarz), Leon Józwick (skarbnik), Leon Brzeziński (gospodarz).

W roku 1972 r. ówczesny sołtys, Władysław Brzeziński, na ogólnowiejskim zebraniu przedstawił pomysł budowy nowej strażnicy w Papieżach. Powstał komitet, na czele którego stanął inicjator budowy. Komitet zaczął gromadzić środki i materiały potrzebne do budowy obiektu, jednak tragiczna śmierć jego przewodniczącego zatrzymała przygotowania.

24 stycznia 1974 r., na zebraniu mieszkańców, zmieniono skład osobowy Komitetu, na czele którego stanął Czesław Rajczszak (prezes). Ponadto w skład Komitetu weszli: Tomasz Jagodziński (zastępca przewodniczącego), Zenon Nieśmiałek (sekretarz), Tadeusz Wieczorek, Henryk Bernacki, Józefa Maciołek, Jadwiga Kacperczyk (członkowie).

W marcu 1974 r. zaczęto rozbiórkę starej remizy, po czym wykopano i zalano

fundamenty pod nowy budynek. 22 lipca obiekt został przykryty dachem, natomiast 9 października wykończono jego wnętrze. 24 listopada remizę oddano do użytku.

W 1982 r. OSP została wyposażona w motopompę PO3.

W 2002 r. w Papieżach odbyły się Dożynki Gminne, które miejscowa OSP zorganizowała wspólnie z KGW.

W 2004 r. w czynie społecznym wykonano modernizację strażnicy i wylano przed nią asfalt.

W 2006 r. z środków własnych straż kupiła lekki samochód bojowy marki Mercedes. W tym roku, również własnym sumptem, został zakupiony dla jednostki sztandar.

W 2007 r. strażacy z Papieży zajęli pierwsze miejsce w gminnych zawodach sportowo-pożarniczych, jak również brali udział w zawodach strzeleckich o Puchar Prezesa Zarządu Gminnego Związku OSP RP w Grabicy, gdzie w 2012 r. zajęli II, a w 2014 r. III miejsce.

W 2011 r. przez Papieże przeszedł huragan, który zniszczył trzy gospodarstwa. Cała jednostka OSP brała udział przy zabezpieczeniu uszkodzonych budynków

i inwentarza.

W 2016 r. strażacy z Papieży jako pierwsi dotarli do płonącego auta na autostradzie A1 i przystąpili do gaszenia płonącej lawety samochodami.

W tym samym roku przez wieś przeszła nawałnica uszkadzając kilka budynków. Po raz kolejny kilkunastu druhów brało udział przy zabezpieczeniu budynków i pracach porządkowych.

W 2016 r., za własne środki finansowe, OSP kupiła dodatkową motopompę PO5.

W latach 2016–2017 przeprowadzono remont strażnicy. Założono centralne ogrzewanie, zmodernizowano system wentylacyjny pomieszczeń. Przeprowadzono również modernizację i doposażono pomieszczenie gastronomiczne, a także podwieszono i ocieplono sufity oraz pomalowano ściany strażnicy.

Obecny skład zarządu jednostki:

Wiesław Brzeziński (prezes), Łukasz Pankiewicz (wiceprezes), Janusz Barański (naczelnik), Konrad Kawalec (sekretarz), Szymon Bernacki (skarbnik), Jacek Adamus (gospodarz).



Ochotnicza Straż Pożarna w Polesiu



Ochotnicza Straż Pożarna w Polesiu powstała w 1918 r. z inicjatywy Andrzeja Kauca i Andrzeja Pawłowskiego. Pierwszy zarząd jednostki tworzyli: Andrzej Pawłowski (prezes), Andrzej Kauc (naczelnik), Antoni Wojciechowski (zastępca naczelnika), Stanisław Bojanowski (sekretarz), Antoni Siwy (skarbnik), Stanisław Michalak (gospodarz).

Następnymi prezesami byli: Stanisław Marcinkowski, Józef Dziubecki oraz Stanisław Pałubski, który był prezesem do 1939 r. W czasie okupacji niemieckiej wszystkie organizacje zostały rozwiązane, byli tylko komendanci straży. Po wyzwoleniu w 1945 r. prezesem jednostki został wybrany Stanisław Pawłowski, a po nim Józef Kutalski (do 1957 r.). Po nim zaś Jan Tuta, który piastował to stanowisko przez 20 lat (do 1977 r.). Kolejnym prezesem był Andrzej Siwy, wybrany 6 marca 1977 r., a wraz z nim zarząd w składzie: Kazimierz Żuchowski (zastępca prezesa), Marian Kauc (naczelnik), Marian Żuchowski (zastępca naczelnika), Jan Tarczyński (skarbnik), Jacek Kulbat (gospodarz).

W pierwszych dekadach działalności jednostka borykała się z dużymi trudnościami. Nie posiadała własnego placu, a na użyczonej działce Józefa Żuchowskiego została wybudowana przez społeczeństwo wsi Polesie i Bąkowca drewniana remiza strażacka. W 1938 r. zarząd OSP w Polesiu nabył aktem notarialnym od Antoniego Słodkowicza plac o pow. 14 arów, na który w 1946 r. przeniesiono remizę.

Budowę obecnej remizy strażackiej rozpoczęto w 1956 r., a ukończono i oddano do użytku dwa lata później. Jej inicjatorem był Jan Tuta, który z poświęceniem własnym oraz mieszkańców wsi Polesie i Bąkowiec zdołał przeprowadzić inwestycję.

Jednak w nowej remizie przechowywano przestarzały sprzęt: wóz konny wraz z motopompą ręczną, tzw. sikawką.

W 1964 r. jednostka dokupiła więc motopompę oraz otrzymała przydział z Powiatowej Komendy Straży Pożarnej w Piotrkowie Tryb. na syrenę elektryczną. W 1973 r. we wsi Bąkowiec, na placu Bronisława Siwego, został wybudowany zbiornik wodny.

W latach 1986–1987 w Polesiu wybudowano wiadukt nad autostradą, łączący tę wieś z Bąkowcem. W związku z tym została zmieniona elewacja remizy, drzwi wejściowe oraz garażowe, które przeniesiono ze strony północnej na południową. Prace te wykonał R.B.D i M na swój koszt. W 1990 r. remizę otynkowano i wybudowano społecznie zaplecze socjalne, jak również zakupiono i wyremontowano pompę strażacką o większej wydajności.

W 1997 r. z własnych środków oraz pomocy finansowej gminy Grabica, jednostka nabyła samochód gaśniczy Star 660 GBA 4,5/8, którego remont został wykonany w czynie społecznym przez druhow Jacka Kulbata i Kazimierza Żuchowskiego. Mieszkaniec sąsiedniej wsi, Mieczysław Makowski, nieodpłatnie wykonał malowanie samochodu. Wóz strażacki poświęcono 20 lipca 1997 r. w parafii Szydłów, podczas uroczystej Mszy Św. celebrowanej przez ks. Grzegorza Jędraszka.

W niedzielę, 4 maja 2003 r., w kościele pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Szydłowie, podczas uroczystej Mszy św. we wspomnienie św. Floriana, w obecności licznie zgromadzonych wiernych oraz jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z Szydłowa i okolicznych miejscowości, odbyła się ceremonia poświęcenia i oficjalnego przekazania sztandaru jednostce OSP w Polesiu. „Bogu na chwałę, ludziom na ratunek” – to hasło umieszczone na sztandarze jest zarazem myślą przewodnią działalności druhow z Polesia. Ochotnicza Straż Pożarna w Polesiu jest trzecią w kolej-

ności, po Szydłowie i Majkowie Małym, jednostką posiadającą swój sztandar.

Na początku roku 2017 na autostradzie A1, na wysokości miejscowości Polesie doszło w godzinach porannych przy gęstej mgie do karambolu, w którym uczestniczyło kilkadziesiąt aut. W remizie OSP Polesie został utworzony gminny sztab kryzysowy. Druhowie jednostki pomagali w działaniach Państwowej Straży Pożarnej w Piotrkowie Tryb., jak również wspólnie z członkiniami Koła Gospodyń Wiejskich roznosili ciepłą kawę i herbatę osobom biorącym udział w karambolu, oraz udzielali informacji o miejscu zdarzenia, by podróżni mogli powiadomić rodziny. Informowali także, że w budynku poleskiej straży można skorzystać z toalety i ogrzać się.

W latach 2007–2018 dokonano szeregu prac remontowych w remizie, tj.: wymiany okien i drzwi, przebudowy garażu, remontu kuchni, wymiany oświetlenia. Budynek został również ocieplony, położono nową elewację zewnętrzną, dokonano wymiany instalacji elektrycznej, firma „Forma Plan” wyposażała jednostkę w nowe stoły, zakupiono krzesła oraz zmieniono pokrycie dachu.

Obecny skład Zarządu jednostki: Mariusz Olasik (prezes), Andrzej Dziubecki (zastępca prezesa), Paweł Szymański (naczelnik), Grzegorz Wroński (sekretarz), Dariusz Majewski (skarbnik), Mirosław Słodkowicz (gospodarz), Piotr Woźniak (kronikarz).

Posiadany sprzęt: Samochód gaśniczy Magirus (kupiony w 2013 r.), UPS, hełmy, buty, rękawice, 12 odcinków węży strażackich, motopompa, piła spalinowa, agregat prądotwórczy, zasysacz liniowy, prądownica pionowa, flary.



Ochotnicza Straż Pożarna w Rusocinach

Jednostka OSP Rusociny powstała w 1925 r. i liczyła 19 druhów.

Zarząd OSP w 1959 r.: Marian Staszek (prezes), Józef Kulesza (naczelnik), Henryk Michalak (sekretarz), Jan Drózdź (skarbnik), Eugeniusz Jędrzejczyk (gospodarz), Jan Kuliński, Włodzimierz Wdowiak, Józef Kosmala (członkowie zarządu).

W 1990 r. jednostka otrzymała motopompę, a w 2011 r. piłę spalinową (znajdujące się do dziś na wyposażeniu). Obecny zarząd: Jarosław Michalak (prezes), Krzysztof Ramus (wiceprezes), Seweryn Strumiłło (naczelnik), Jacek Ostrowski (sekretarz), Kamil Ostrowski (gospodarz).

Komisja rewizyjna: Jan Lewera (przewodniczący), Marcin Świech (sekretarz), Tobiasz Bartkiewicz (skarbnik).

Dziś jednostka liczy 17 strażaków. Najstarszy stażem jest Marian Staszek (40 lat). W stanie spoczynku znajdują się również Marian Michalaki i Wiesław Lech. Od chwili utworzenia jednostki do 28 maja 2011 r., siedziba OSP w Rusocinach znajdowała się pod nr 10, następnie w ramach zamiany działek z Urzędem Gminy, przeniesiono ją pod nr 31A, co Rada Gminy Grabica zatwierdziła uchwałą z dnia 8 marca 2013 r.

W 2015 r. odbył się jubileusz 90-lecia jednostki, w związku z czym ufundowany został sztandar.



Ochotnicza Straż Pożarna w Kobyłkach





Ochotnicza Straż Pożarna w Szydłowie

23 czerwca 1924 roku odbyło się zebranie mieszkańców Szydłowa, na którym powołano Towarzystwo Ochotniczej Straży Ogniowej. Pomysłodawcą założenia straży był ówczesny dziedzic majątku Szydłów, Stanisław Olszewski. On też został wybrany pierwszym prezesem zarządu. W szeregi jednostki zapisało się 19 gospodarzy.

Dzięki ofiarności mieszkańców zakupiono sprzęt gaśniczy: sikawkę ręczną, kilka odcinków wężu, widły, łopaty, bosaki oraz drabinę. Sam prezes z własnych funduszy wyposażył strażaków w 21 hełmów, pasy i toporki. Posiadany sprzęt przechowywano w spichlerzu dworskim, skąd w razie potrzeby do pożaru wyruszano wozem parokonnym.

W 1926 r. została wybudowana drewniana szopa, w której przechowywano posiadany sprzęt. Ze zgromadzonych środków społecznych, w roku 1930 wybudowana została drewniana remiza, w której zaczęto organizować zabawy taneczne oraz przedstawienia szkolne.

W pierwszych latach działalności członkowie straży, oprócz udziału w akcjach gaszenia pożarów, pełnili warty nocne, czuwali nad porządkiem we wsi oraz brali czynny udział w pracach przy budowie szkoły podstawowej.

W okresie okupacji hitlerowskiej działalność straży została znacznie ograniczona. Część posiadanego sprzętu, m.in. mosiężne hełmy, musiano zdać okupantowi. W 1941 r., na mocy rozkazu władz niemieckich, strażacy pełnili całodobową służbę wartowniczą, co chroniło młodzież przed wywozem w głąb Rzeszy. Mundur strażaka dawał możliwość poruszania się nawet w nocy, to zaś sprzyjało działalności konspiracyjnej.

Po zakończeniu wojny strażacy przystąpili do remontu i konserwacji ocalałego z pożogi wojennej sprzętu. Prowadzono również akcje propagandowo-szkoleniowe dotyczące ochrony przeciwpożarowej. Z końcem lat 40., z inicjatywy Urzędu Gminy, jego przewodniczącego Franciszka Janocha, rozpoczęto gromadzenie funduszy i materiałów na budowę nowej remizy, mającej powstać w miejsce starej, drewnianej. W tym czasie na wyposażeniu jednostki był wóz konny (rekwizyta, przerobiony później na wóz ogumiony), motopompa o wydajności 400l/minutę, toporki, tłumice, łopaty, widły oraz drabina.

Działalność druhow strażaków w tym



okresie skupiała się głównie na udziale w akcjach pożarniczych, szkoleniu, profilaktyce, działalności na rzecz jednostki oraz czynach społecznych. Kolejne zarządy powoływały zespoły kontrolne, których zadaniem był nadzór gospodarstw w zakresie zabezpieczenia przeciwpożarowego i wyposażenia w sprzęt, taki jak: bosaki, tłumice, łopaty i pojemniki z piaskiem. Było to szczególnie ważne, gdyż zabudowania drewniane kryte słomą stanowiły łatwe ogniska zapalne.

Rok 1974 to jubileusz 50-lecia OSP w Szydłowie. Na tej uroczystości, po raz pierwszy na czele jednostki stanął poczet sztandarowy ze sztandarem ufundowanym przez mieszkańca Szydłowa Koloni, Michała Trawińskiego, późniejszego wieloletniego prezesa zarządu.

Uroczystość tę uświetnili przedstawiciele wojewódzkiej i powiatowej Straży Pożarnej, władze gminy Grabica z jej naczelnikiem Stanisławem Kardasem, zaproszone jednostki OSP z gminy oraz okolic, orkiestra dęta z Mierzyna, a także licznie zebrana ludność.

Kolejne lata to okres gromadzenia funduszy na rozbudowę i modernizację świetlicy oraz remizy, co wynikało z faktu coraz częściej organizowanych przez mieszkańców imprez.

W tym też okresie druhowie z OSP w Szydłowie odnosili liczne sukcesy w zawodach sportowo-pożarniczych, zajmując czołowe miejsca (np. III miejsce w zawodach rejonowych w Bujnach). Za uzyskane nagrody pieniężne zakupiono umundurowanie.

Przed wybudowaniem kościoła parafialnego Msze święte odbywały się w sali OSP, w związku z czym działalność związana z organizacją imprez rozrywkowych, okolicznościowych i zabaw tanecznych była zawieszona.

Coraz większe wymagania ze strony wynajmujących sale na imprezy okolicznościowe wymusiły w końcu konie-

czność jej rozbudowy. Dzięki pomocy Urzędu Gminy, ofiarodawców oraz miejscowej społeczności, przystąpiono w 2004 r. do rozbudowy sali. Pomimo dużych trudności udało się zrealizować wiele prac. W roku 2011 r., dzięki ofiarności mieszkańców Szydłowa i Szydłowa Koloni, zamontowano chłodnię i wyposażono kuchnię w niezbędne urządzenia. W czerwcu t.r. zorganizowany został piknik rodzinny.

W ostatnim czasie dzięki pomocy UG w Grabicy, pani Wójt, wykonane zostało ogrodzenie placu przed salą. Na ukończeniu jest również pomieszczenie Sali Pamięci OSP w Szydłowie.

Druhowie jednostki biorą czynny udział w wszelkich świątach państwowych, kościelnych, jak również imprezach strażackich. Od kilku już lat jednostka, wspólnie z Zarządem Gminnym OSP, organizuje gminne zawody sportowo-pożarnicze.

Na przestrzeni lat funkcje prezesów, naczelników i komendantów w dotychczasowych zarządach Ochotniczej Straży Pożarnej w Szydłowie pełnili: Stanisław Olszewski, Jan Janiszewski, Józef Wocheń, Józef Lauks, Piotr Just, Jan Kamiński, Walenty Morawski, Henryk Śnioch, Ludwik Lauks, Czesław Librowski, Marian Kopertowski, Jan Pytloch, Kazimierz Wocheń, Wacław Owczarek, Józef Mądry, Wacław Masłowski, Henryk Mądry, Antoni Kopertowski, Zdzisław Pytloch, Tadeusz Kopertowski, Michał Trawiński, Antoni Nawrocki, Wojciech Pęcina.

W skład obecnego zarządu wchodzi: Czesław Derendarz (prezes), Grzegorz Pietras (wiceprezes), Ryszard Mroczkowski (naczelnik), Antoni Gwarda (zastępca naczelnika), Jan Kopertowski (s. Feliksa, sekretarz), Jan Kopertowski (s. Mariana, skarbnik), Zygmunt Rycerz (gospodarz).

Od 2015 r. jednostka posiada samochód strażacki marki Ford.



Ochotnicza Straż Pożarna w Cisowej



Ochotnicza Straż Pożarna w Zaborowie





Szanowne Druhny, Szanowni Druhowie

Strażacy odgrywają bardzo ważną rolę w życiu społecznym mieszkańców Gminy Łęki Szlacheckie. Pragnę podkreślić, że przystąpienie do Waszych szeregów to dla mnie ogromny zaszczyt.

Strażacka profesja wymaga nie lada wiedzy, umiejętności i doświadczenia oraz niezbędnego sprzętu. Bardzo ważne jest dla mnie zapewnienie poczucia bezpieczeństwa mieszkańców, dlatego zwracam szczególną uwagę na doposażenie jednostek OSP. Chciałbym, aby druhowie czuli się potrzebni i dumni ze swoich osiągnięć.

Ochotnicze Straże Pożarne to ogromny kapitał, powstający dzięki aktywności obywatelskiej. Pomimo że najczęściej jest to działalność dodatkowa i społeczna, to z pewnością ma ona niezwykłą wagę w lokalnej społeczności. Dziękuję w myśl strażackiej dewizy: „Bogu na chwałę, ludziom na ratunek”.

Wyrażam przekonanie, że strażacka droga stanie się źródłem satysfakcji i inspiracją do dalszej ochrony zdrowia i życia ludzkiego mieszkańców gminy.

Piotr Łączny
Wójt Gminy Łęki Szlacheckie



Ochotnicza Straż Pożarna w Bęczkowicach

Ochotnicza Straż Pożarna w Bęczkowicach powstała 1 maja 1948 r. z inicjatywy Stefana Witkowskiego. Na stanowisko prezesa zarządu jednostki powołano Edwarda Socika, natomiast naczelnikiem został Witkowski.

W pierwszych latach działalności OSP, strażacy skupili się na pozyskiwaniu sprzętu pożarniczego, umundurowaniu i budowie remizy. Środki finansowe pozyskiwali z organizacji zabaw tanecznych, loterii oraz datków od mieszkańców wsi. Zakupiono sikawkę ręczną, beczki na wodę, wóz konny, węże oraz inne niezbędne akcesoria do działalności pożarniczej.

W 1955 r. dzięki dużej pomocy finansowej Powiatowego Zarządu Straży Pożarniczej, została wybudowana strażnica. W 1980 r. straż zakupiła plac pod budowę nowej strażnicy, gdzie wspólnym wysiłkiem i ofiarną pracą strażaków oraz mieszkańców pomyślnie zrealizowano przedsięwzięcie. Po przeprowadzeniu bieżących remontów, budynek straży służy do dziś.

21 lipca 2002 r. władze wojewódzkie uroczystie przekazały jednostce sztandar, który został udekorowany brązowym medalem za „Zasługi dla Pożarnictwa”. Mimo że strażacy długo nie mieli profesjonalnego sprzętu, zawsze ochotczo spieszyli ludziom z pomocą. Z poświęceniem ratowali budynki, pola i dobytek.

W końcu jednostka postanowiła



pozyskać samochód strażacki. Przy zaangażowaniu prezesa, Krzysztofa Adamusa, a także dzięki przychylności wójta, Wojciecha Błaszczyka, Rady Gminy oraz sponsorów, Zdzisława Błaszczyka i Stanisława Socika, strażacy spełnili marzenia. W 2008 r., w 60. rocznicę utworzenia jednostki, drużyna z Bęczkowic otrzymała samochód pożarniczy marki Mercedes.

19 lipca 2009 r. odbyła się uroczystość poświęcenia samochodu, którą poprzedziło nabożeństwo w kościele pw. Zesłania Ducha Świętego w Bęczkowicach. Po mszy pododdziały, wraz z przedstawicielami władz gminy oraz mieszkańcami, przemarszerowały na plac przy byłej plebani, gdzie prezes Powiatowego Zarządu Oddziału Związku OSP, Jan Szachrajda, odznaczył jednostkę medalem. Uhonorowano także wielu wyróżniających się wspólną pracą i pomocą strażaków. Następnie proboszcz parafii, o. Przemysław Lutyński, poświęcił pojazd gaśniczy, któremu nadano imię „Błyskawica”. Wójt dziękując strażakom za tych kilkadziesiąt lat służby, życzył samych udanych i mało licznych interwencji oraz sukcesów w rozwoju jednostki.

OSP w Bęczkowicach bierze czynny udział w uroczystościach kościelnych i państwowych, jak również zawodach sportowo-pożarniczych zdobywając wysokie miejsca.

W czerwcu 2011 r. w jednostce powstała drużyna kobieca. Efektem zaangażowania druhow i druhen był sukces odniesiony 15 lipca 2012 r. w zawodach sportowo-pożarniczych OSP

w Łękach Szlacheckich. Tym samym jednostka zakwalifikowała się do powiatowych zawodów sportowo-pożarniczych w Rozprze. 16 września 2012 r. druhowie z Bęczkowic zdominowali jednostki OSP powiatu piotrkowskiego, zaś drużyna zajęła II miejsce. Warto podkreślić, że był to pierwszy start drużyn jednostki w historii zawodów powiatowych.

W 2013 r. drużyna męska powtórzyła sukces sprzed roku, kwalifikując się na VIII Powiatowe Zawody Pożarnicze w Moszczenicy, a następnie ponownie zdobywając I miejsce.

14 września 2014 r. w Moszczenicy odbyły się Wojewódzkie Zawody Pożarnicze, w których drużyna z Bęczkowic uplasowała się na bardzo dobrym V miejscu. Był to zarazem największy w historii gminy Łęki Szlacheckie sukces w kategorii pożarnictwa.

Obecnie w jednostce służy 32 druhow oraz 7 druhen. Strażacy ciągle podnoszą swoje kwalifikacje biorąc udział w szkoleniach z zakresu pożarnictwa i udzielania pierwszej pomocy. Dziś Ochotnicza Straż Pożarna to organizacja o szerokim zakresie działania, jednak jej głównym celem było i jest słuzenie społeczeństwu.

Jednostka OSP w Bęczkowicach wyposażona jest w sprzęt pożarniczy, z upływem lat ulepszany i unowocześniany: sikawka ręczna (1950 r.), motopompa, platforma strażacka (1969), motopompa m-800 (1975), motopompa PO-3 (1978), samochód gaśniczy Mercedes (2008), motopompa PO-5. (2012).





Ochotnicza Straż Pożarna w Dobrenicach



Jednostka OSP w Dobrenicach powstała w 1929 r. z inicjatywy ówczesnego dziedzica, Wacława Bernata.

Pierwszy zarząd: Wacław Bernat (prezes), Leon Karliński (naczelnik), Józef Karliński (skarbnik), Władysław Karliński (przewodniczący komisji rewizyjnej). Do straży zapisało się 30 osób.

Wkrótce postanowiono zbudować remizę. Działkę pod budowę podarował prezes Bernat, a inwestycję zrealizowano w czynie społecznym. Budowniczymi i majstrami byli: Antoni Laszczyk, Józef Jaskólski i Józef Laszczyk. Budowę zakończono w 1931 r. Za zebrane od mieszkańców wsi pieniądze zakupiono sikawkę ręczną i węże.

W 1939 r. działalność OSP została osłabiona, ponieważ prezes musiał opuścić wieś.

W 1962 r. powołano zarząd jednostki, który utworzyli: Józef Ryszka (prezes), Józef Fijołek (naczelnik), Władysław Karliński (sekretarz), Antoni Karliński (skarbnik), Edward Karliński (gospodarz). Komisja rewizyjna: Czesław Rydz (przewodniczący), Edward Sobczyk, Józef Cichoń (członkowie).

W latach 60. w czynie społecznym postanowiono przeprowadzić remont remizy. Zaczęto również organizować zabawy taneczne w celu pozyskania pieniędzy na zakup motopompy, którą przekazano do użytku w 1967 r.

Dzięki determinacji strażaków, w latach 1968–1977 dochody jednostki znacznie wzrosły, co pozwoliło na budowę nowej remizy. Komitet jej budowy powołano 13 stycznia 1978 r., w składzie: Józef Fijołek (prezes), Józef Cichoń (naczelnik), Józef Witkowski (sekretarz), Władysław Karliński (skarbnik), Czesław

Rydz (przewodniczący komisji rewizyjnej).

Od wiosny 1978 r. zaczęto gromadzić materiały budowlane, a w 1979 r. rozpoczęto budowę nowej remizy. Finansowana była ze składek strażaków i mieszkańców wsi, którzy pracowali w czynie społecznym. W 1980 r. budynek został oddany w stanie surowym. Od wiosny 1981 r., z pomocą władz gminnych i powiatowych, rozpoczęto prace wykończeniowe, które ostatecznie zakończono w 1982 r., a 22 maja 1983 r. „Dom Strażaka” oddano do użytku. W obecności Związku Wojewódzkiego OSP w Piotrkowie Tryb. i mieszkańców wsi, otwarcia remizy dokonał Ireneusz Tekliński, naczelnik Urzędu Gminy w Łękach Szlacheckich.

W 1985 r. wyłoniono nowy zarząd jednostki: Jan Zaborowski (prezes), Jan Goszcz (naczelnik), Henryk Karliński (zastępca naczelnika), Józef Witkowski (sekretarz), Władysław Karliński (skarbnik).

Komisja rewizyjna: Czesław Rydz (przewodniczący), Jan i Bronisław Fijołek (członkowie).

Nowy zarząd rozpoczął działania w celu pozyskania samochodu pożarniczego, co udało się zrealizować w 1987 r. Z przydziału Rejonowej Komendy PSP w Piotrkowie Tryb., jednostka otrzymała lekki samochód bojowy GLM Żuk 156-B. Oficjalne przekazanie odbyło się 3 października 1987 r.

W 1991 r. zarząd wraz z wójtem, Kazimierzem Wojtą, podjął decyzję o zakupie nowej motopompy typu M-8/880-5. W tym samym roku jednostka otrzymała sztandar, zakupiony przy udziale środków z organizacji zabaw tanecznych. 18 sierpnia t.r. sztandar

został oficjalnie nadany przez Zarząd Wojewódzki oraz Komendę Rejonową PSP w Piotrkowie Tryb., a także wójta gminy.

Zarząd jednostki od 1996 r.: Jerzy Sobczyk (prezes), Jan Goszcz (naczelnik), Henryk Karliński (zastępca naczelnika), Jacek Gągorowski (sekretarz), Marek Wośko (skarbnik).

Komisja rewizyjna: Ryszard Rydz (przewodniczący), Jan Fijołek, Leszek Sobczyk (członkowie).

W trakcie działalności zarządu z budżetu jednostki zakupiono podwozie samochodu marki Star, a dzięki dotacji Zarządu Głównego OSP RP w Warszawie i Urzędu Gminy w Łękach Szlacheckich, auto skarosowano. Oficjalnie do użytku przekazane zostało w 1999 r.

Zarząd jednostki od 2003 r.: Jan Zborowski (prezes), Jan Goszcz (naczelnik), Henryk Karliński (zastępca naczelnika), Marek Wośko (sekretarz i skarbnik).

Komisja rewizyjna: Czesław Rydz (przewodniczący), Roman Kacprzyk, Jan Fijołek (s. Józefa; członkowie).

W czasie działalności tego Zarządu rozbudowano remizę, dobudowując własnym kosztem garaż, kuchnię i pomieszczenia bufetowe.

Zarząd jednostki od 2006 r.: Jan Goszcz (prezes), Dariusz Sokół (naczelnik), Klemens Kacprzyk (zastępca naczelnika), Agnieszka Wośko (sekretarz), Marek Wośko (skarbnik), Krzysztof Łysoń (gospodarz), Jacek i Jerzy Sobczyk (członkowie).

Komisja rewizyjna: Grzegorz Szmít (przewodniczący), Jan Moneta (zastępca przewodniczącego), Stanisław Fijołek (członek).

Obecnie jednostka posiada dwa samochody typu GBMA-Star i Żuk 156-B.

Zarząd jednostki od 2015 r.: Czesław Obarzanek (prezes), Marcin Woźniak (naczelnik), Jacek Sobczyk (zastępca naczelnika), Marek Wośko (sekretarz), Bogdan Filocha (skarbnik), Krzysztof Łysoń (gospodarz).

Komisja rewizyjna: Jacek Gągorowski (przewodniczący), Damian Ślusarczyk, Damian Rabsztyń (członkowie).



Ochotnicza Straż Pożarna w Łękach Szlacheckich

Inicjatorem i założycielem OSP w Łękach Szlacheckich był kierownik miejscowej szkoły, Zenon Marak. 14 lutego 1955 r. zwołał zebranie, na które przybyła młodzież i starsi gospodarze wsi. Inicjatywę poparło 41 osób, w związku z czym poproszono Powiatową Komendę Straży Pożarnej w Piotrkowie Tryb. o zatwierdzenie tutejszego oddziału.

5 maja 1955 r. wybrano zarząd, w skład którego weszli: Kazimierz Stępień (komendant), Edward Misztela (zastępca komendanta ds. kulturalno-oświatowych), Stanisław Sipa (zastępca komendanta ds. techniczno-szkoleniowych), Zenon Marak (sekretarz), Stanisław Skrobek (skarbnik).

Komisja rewizyjna: Jan Łosiewicz (przewodniczący), Marian Senderowski, Feliks Więclawski (członkowie).

Obecny na zebraniu zastępca komendanta powiatowego, Stanisław Rejchart, przekazał jednostce podręczny sprzęt, który składał się z sikawki przenośnej, jednego odcinka węża ssawnego, 3 odcinków węża tłoczno, 2 pochodni, 10 pasów bojowych i 10 hełmów.

Przez kilka lat szukano budynku nadającego się na zagospodarowanie na remizę, bądź gruntu na wybudowanie nowego obiektu.

Na walnym zebraniu 11 maja 1958 r. przyjęto nowy statut i wybrano nowy zarząd w składzie: Jan Suchorski (prezes), Kazimierz Stępień (zastępca prezesa), Stanisław Sipa (naczelnik), Edward Misztela (sekretarz), Feliks Więclawski (skarbnik), Jan Łosiewicz (gospodarz).

Komisja rewizyjna: Władysław Sekuła, Zenon Marak, Jan Kopacki (s. Szczepana), Józef Sękalski, Michał Wróblewski (zastępcy).

18 maja 1958 r. na posiedzeniu zarządu, Jan Suchorski wystąpił z wnioskiem o budowę remizy strażackiej, w związku z czym wystąpiono do Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Piotrkowie Trybunalskim o wydzielenie działki na plac budowy remizy i boiska sportowego na gruntach resztówki Gminnej Spółdzielni. Postanowiono zbierać składkę po 20 zł z hektara oraz kopać kamień w kamieniołomach w Czartorii. W krótkim czasie wydobyto 352 m sześć. kamienia, ale nie było go gdzie złożyć. Nadal nie było działki. Ostatecznie 10 lipca 1958 r. udało się kupić działkę o pow. 400 m kw. od Jana Skóry, gdzie następnie zwieziono



materiały budowlane.

W końcu maja 1959 r. rozpoczęto budowę „Domu Strażackiego” wedle planu inżyniera R. Makogona, architekta budowlanego z Piotrkowa Trybunalskiego. Budowę prowadził murarz Stanisław Zdulski z Ogrodzonej. W ciągu pół roku mieszkańcy Łek Szlacheckich i Ogrodzonej wykonali całość prac w czynie społecznym. Uroczyste otwarcie „Domu Strażaka” nastąpiło 22 listopada 1959 r.

W 1961 r. zakupiono sąsiadującą z remizą działkę o pow. 400 m kw. i dobudowano dalszą część obiektu, dzięki czemu zyskał on obecny wygląd.

13 października 1963 r., w ósmą rocznicę założenia OSP, jednostka wzbogaciła swój sprzęt przeciwpożarowy o nową motopompę M-800 i samochód marki Dodge. Dla uczczenia tego dnia i w celu zainteresowania młodych ludzi działalnością straży, został założony Harcerski Oddział Strażacki, któremu przekazano sikawkę.

W latach 70. jednostka otrzymała samochód marki Żuk, który z kolei został zastąpiony Starem 25, a następnie Jelczem 008, służącym do 2017 roku. Pojawiła się konieczność budowy garażu, który w czynie społecznym wzniesiono w 1987 r.

Z okazji 40-lecia OSP w Łękach Szlacheckich, 23 czerwca 1996 r. odbyło się uroczyste wręczenie sztandaru, natomiast 29 lipca 1997 r., decyzją nr 30/38/KSRG Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie, jednostka została włączona do Krajo-

wego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

Dzięki aktywnej pracy społecznej druhów, w 2000 r. udało się odnowić wnętrze remizy i wyposażyć kuchnię. Z kolei dziesięć lat później, z środków Poakcesyjnego Programu Wsparcia Obszarów Wiejskich, którego OSP w Łękach Szlacheckich była beneficjentem, otworzono świetlicę młodzieżową wyposażoną w stół do tenisa, zestaw do ćwiczeń siłowych Atlas, stół do piłkarzyków oraz liczne gry i akcesoria rekreacyjne.

7 lipca 2017 r. wójt gminy, Piotr Łączny, przekazał jednostce ciężki samochód pożarniczy marki Steyer. Wyposażenie jednostki uzupełniają dwie motopompy Rosenbauer M16/8, zestaw do ratownictwa technicznego Lukas, agregat prądotwórczy, pompa szlamowa, motopompa pływająca Niagara, torba ratownictwa medycznego, nowoczesne systemy łączności, pilarki spalinowe do cięcia betonu i drewna oraz wszelki niezbędny podstawowy sprzęt do prowadzenia akcji pożarowych i ratowniczych.

Obecny zarząd jednostki: Zdzisław Cygora (prezes), Paweł Wojtala (wiceprezes, naczelnik), Marian Wróblewski (wiceprezes), Tomasz Łągwa (zastępca naczelnika), Grzegorz Stępień (sekretarz), Damian Łosiewicz (skarbnik), Czesław Wojciechowski (gospodarz), Jan Kopacki (członek).

Komisja rewizyjna: Tomasz Wojciechowski (przewodniczący), Jacek Buliński (sekretarz), Marian Leśniewski (członek).





Ochotnicza Straż Pożarna w Tomawie



Ochotnicza Straż Pożarna w Tomawie została założona w 1917 r., dzięki staraniom dwunastu mieszkańców wsi, przy wsparciu duchowym nauczyciela miejscowej szkoły podstawowej Mariana Kozakowskiego i pomocy materialnej właściciela majątku Mierzyn, Stanisława Bronikowskiego.

Pierwszym prezesem jednostki został Stanisław Bronikowski, a naczelnikiem Antoni Dawidowicz. W 1918 r. wybudowano drewnianą strażnicę oraz zakupiono jednocylindrową sikawkę ręczną.

W 1926 r. strażacy posiadali kompletne umundurowanie, mosiężne hełmy oraz nową sikawkę dwucylindrową. Lata międzywojenne to dla jednostki wyjazdy do pożarów (m.in. do pożaru gospodarstwa gen. Galicy na Majdanie w 1937 r.), a także bardzo częste doskonalenie sprawności fizycznej i taktycznej. OSP w Tomawie liczyła w tym okresie około 20 członków. Jednostka brała udział w zawodach pożarniczych (I miejsce na zawodach w Bęczkowicach w 1935 r.), kontrolowała budynki (kominy i strychy), pomagała biednym, brała udział w uroczystościach kościelnych. Już wtedy druhowie w Poniedziałek Wielkanocny jeździli z tak zwanym „dyngusem”, czyli polewali z sikawki okna domostw. Tradycja ta zachowała się w jednostce do dzisiaj. Strażacy prowadzili ożywioną działalność kulturalną, zakładając sekcję teatralną (działała również po wojnie). Wystawiali takie sztuki, jak: „Wesele Basi”, „Gwiazda Syberyjska”, „Zemsta znachora”. Część dochodów z występów przeznaczali na Fundusz Obrony Narodowej. Pojawiły się ambitne plany budowy „Domu Ludowego” ze strażnicą, których niestety nie udało się zrealizować ze względu na wybuch wojny. Wielu druchów wzięło udział w kampanii 1939 r., a w latach okupacji większość z nich została

wywieziona na roboty przymusowe do III Rzeszy. Pomimo tych przeszkód jednostka w okresie wojny wciąż działała.

Działalność OSP w Tomawie w latach 50. i 60. jest niestety słabo znana i opisana w kronikach. W 1950 r. zakupiony został wóz konny na gumowych kołach. W roku 1957 zakończono budowę, a w 28 czerwca 1958 r. uroczystie oddano do użytku nową remizę. Strażacy, oprócz wykonywania zwykłych obowiązków, pomagali przy kopaniu rowów przy drodze łączącej Tomawę z Lubieniem oraz przy zakładaniu linii telefonicznej. Czerpiąc dochody głównie z zabaw tanecznych, w 1964 r. zakupiono motopompę, a w 1975 r. zamontowano na strażnicy syrenę elektryczną. W 1978 r. Zarząd OSP w Tomawie powołał drużynę młodzieżową liczącą 12 uczniów szkoły podstawowej (dzisiaj niestety już nieistniejącą).

Jednostka wsparła finansowo (darowizny z „dyngusa”) budowę kaplicy w Tomawie.

Bardzo ważnym wydarzeniem dla jednostki było otrzymanie 20 stycznia 1988 r. od Komendy Rejonowej Straży Pożarnej w Piotrkowie Tryb. pierwszego samochodu gaśniczego Star 26. Był to jednocześnie impuls do budowy strażnicy wraz z garażem. Jesienią 1989 r. zalano fundamenty pod strażnicę mającą pomieścić także salę taneczną, salę taneczną, kuchnię oraz pomieszczenia pomocnicze. Pomimo braku środków finansowych w okresie zmian systemowych, nie zrezygnowano z zamiaru budowy, a nieoceniona pomoc nadeszła ze strony mieszkańców i Urzędu Gminy w Łękach Szlacheckich. W 1992 r. stanął budynek w stanie surowym, a druhowie zajęli się jego wykończeniem. Uroczyste otwarcie strażnicy nastąpiło 27 czerwca 1993 r. Koszt budowy wyniósł ponad 94 mln złotych (w wartości przed denomi-

ncją). Za pomoc mieszkańców już wkrótce druhowie odwiedzili się wspierając czynnie budowę szkoły oraz ogrodzenie cmentarza.

W roku 1993 jednostka miała 29 członków strażaków oraz 8 członków drużyny młodzieżowej.

Trzy lata później awarii uległ samochód gaśniczy, a jego naprawa okazała się niemożliwa. W związku z tym OSP Tomawa w 1997 r. otrzymała od Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Piotrkowie Żuka A-156B (przekazany wraz ze Starem 26 w 2002 r. jednostce OSP Kłodzice).

16 września 1998 r. do jednostki trafił samochód gaśniczy Star 244 po karosacji. Remont silnika i konserwację podwozia przeprowadzono własnym kosztem. 2 maja 1999 r. nastąpiło uroczyste przekazanie sztandaru dla jednostki oraz poświęcenie samochodu bojowego, któremu nadano imię „Bartek”. Wspomnieć należy, że samochód bardzo się przydał, gdyż w 1998 r. strażacy mieli 28 interwencji, a w roku później już 33.

Nowe stulecie to już zwykłe obowiązki jednostki: wyjazdy do pożarów, likwidacja miejscowych zagrożeń, udział w ćwiczeniach sportowo-pożarniczych. Wciąż prowadzone są prace remontowe przy strażnicy. W ostatnich latach wymieniono dach, stolarkę okienną i drzwiową, przeprowadzono remont kuchni, ocieplono dach na starej strażnicy.

W chwili obecnej jednostka liczy sobie 28 członków. Zarząd tworzą: Tomasz Skrobek (prezes), Tomasz Piątek (wiceprezes), Przemysław Wiewióra (naczelnik), Paweł Stobiecki (zastępca naczelnika), Paweł Grzankowski (sekretarz), Zdzisław Krasoń (skarbnik), Rafał Błaszczki (gospodarz).



Ochotnicza Straż Pożarna w Trzepnicy



Ochotnicza Straż Pożarna w Trzepnicy została założona w 1917 r. z inicjatywy Marcina Sobczyka, jako Towarzystwo Ochotniczej Straży Ogniowej. W skład pierwszego zarządu weszli m.in.: Ludwik Gal, Stanisław Stępień i Marcin Purzyński. Prezesem został Jerzy hrabia Skarbek, właściciel majątku ziemskiego Trzepnica Bęczkowice Jelica.

Już w 1918 r. na gruntach dworskich – obecnie teren OSP, wybudowano drewnianą remizę strażacką. Druhowie zaś brali czynny udział w gaszeniu pożarów, o czym dowiadujemy się z archiwalnego dokumentu Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych Budowli od Ognia w Królestwie Polskim z dnia 17 marca 1918 r. Już w tamtych latach straż nie była obojętna na potrzeby mieszkańców wsi. Jak podaje kronika szkolna, w 1923 r. w budynku strażackim wygospodarowano pomieszczenie, do którego przeniosła się z budynku prywatnego jedna klasa dwuklasowej szkoły podstawowej.

W dziesiątą rocznicę powstania jednostki, staraniem naczelnika Antoniego Kwiatkowskiego, został ufundowany sztandar, na którym widnieją św. Florian, zaś z drugiej strony Orzeł Biały w koronie z napisem „1927 rok”. W czasie II wojny światowej sztandar był ukrywany przez mieszkankę wsi, Zofię Wośko. W 2007 r. przeszedł gruntowną konserwację i od 90 lat jest dumą strażaków.

Kolejnym krokiem w tworzeniu jednostki był zakup działki. 15 października 1927 r. ówczesny prezes Towarzystwa Ochotniczej Straży Ogniowej, Henryk Konarzewski, występując

w imieniu Towarzystwa, zakupił od Stefanii Skarbak nieruchomość o powierzchni 6130 m kw., co zostało udokumentowane aktem notarialnym. Kwotę na zakup wyłożył Antoni Kwiatkowski.

Po upływie roku od nabycia działki, druhowie podjęli decyzję o budowie obiektu murowanego z przeznaczeniem na garaż i pomieszczenia dla szkoły. Budynek został ukończony w 1935 r. Szkoła pozostawała w nim do 1958 r., natomiast drewniany budynek służył jeszcze strażakom do czasu, gdy w 1972 r. został rozebrany.

Od początku działalności jednostki, druhowie brali udział w zawodach sportowo-pożarniczych. Pierwsza wzmianka o tym pochodzi z 1928 r. Z czasów II wojny światowej nie zachowały się żadne dokumenty poświadczające działalność OSP, a jedynie relacje świadków, że straż działała i wstępowali do niej nowi ochotnicy, oraz jedna notatka mówiąca o tym, że w 1941 r. wybudowano zbiornik przeciwpożarowy istniejący do dziś. Jednostka posiadała dwa wozy konne na gumowych kołach z metalowymi beczkami. Konie do akcji pożarniczych były udostępniane przez mieszkańców wsi Trzepnica i Trzepnica Kolonia.

3 lipca 1955 roku jednostka dostała od Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej pierwszą motopompę Leopolię M-800, a w 1957 r. z własnych funduszy kupiła pierwszy samochód Star 20. 13 lat po wojnie, 12 kwietnia 1958 r., druhowie przyjęli statut dla jednostki, a 2 lata później Ochotnicza Straż Pożarna w Trzepnicy została wpisana do Wojewódzkiego



Rejestru Stowarzyszeń.

W latach 60. i 70. nastąpił szybki rozwój jednostki. W 1966 r. został powołany komitet budowy sali widowiskowej dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego. Do istniejącego już budynku ze środków własnych została dobudowana spialnia (wieża), którą 1 lipca 1962 r. oddano do użytku. W okresie powojennym pierwszy Dzień Strażaka obchodzony był w dniu 22 maja 1966 r.

Na pięćdziesięciolecie istnienia straży, które obchodzono 21 maja 1967 r., zmodernizowano samochód, co spowodowało konieczność powiększenia istniejącego garażu. Budynki straży były siedzibą wielu instytucji: szkoły podstawowej, Gromadzkiej Rady Narodowej, Klubu Książki i Prasy „Ruch”, Spółdzielni Zdrowia, Szkoły Przysposobienia Rolniczego, urzędu Poczty Polskiej, salonu fryzjerskiego i sklepu wielobranżowego.



W tym czasie często wyjeżdżano do pożarów. W roku 1967 do 12, z których kilka było szczególnie groźnych: w Krośnie spaliły się 2 stodoły, w Szczukocicach 3 domy, 14 stodół i 5 obór, w Paskrzynie 6 stodół. Paliło się też w Bęczkowicach, Ogrodzonej, Ręcznie i okolicznych lasach.

W 1969 r. pod budowę nowej sali zrobiono 16 tys. sztuk cegły, ale cały wysiłek poszedł na darmo, ponieważ Prezydium Powiatowej Rady Narodowej odwołało decyzję o budowie. Dopiero w 1988 r. jednostka otrzymała pozwolenie na budowę i wraz z mieszkańcami wsi wzniosła nową salę, która 23 października 1994 r. została uroczystie otwarta i poświęcona.

W grudniu tego roku jednostka własnym kosztem nabyła samochód bojowy marki Star 66, który służył do 2000 r., kiedy to ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, budżetu gminy oraz środków własnych, kupiono samochód bojowy Star 244.

28 lipca 2005 r., OSP w Trzepnicy została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Uroczystość

poświęcona wydarzeniu odbyła się 18 września t.r.

Obecnie strażacy odnotowują coraz mniej pożarów, a jednostka jest wzywana do usuwania szkód wywołanych zjawiskami atmosferycznymi i wypadkami komunikacyjnymi, np. w Gorzkowicach po nawałnicy w 2008 r., w Sulejowie w 2010 r., gdy wylewy Pilicy zagroziły okolicznej ludności. Druhowie są również przeszkoleni i wyposażeni w sprzęt ratownictwa medycznego i technicznego.

OSP Trzepnica od lat bierze udział w zawodach sportowo-pożarniczych i odnosi w nich sukcesy. Od 2010 r., obok drużyny męskiej, funkcjonuje także kobieca. W 2015 r. drużyna męska zdobyła wicemistrzostwo powiatu, broniąc je dwa lata później, kiedy to drużyna żeńska zajęła III miejsce.

Jednostka uczestniczy w uroczystościach kościelnych i ich zabezpieczaniu. W związku z tym warto wspomnieć o przygotowaniach do koronacji obrazu Matki Bożej Pocieszenia i samą uroczystość, peregrynację Krzyża Świętego i obrazu Jezusa Miłosiernego. Również co

roku strażacy z Trzepnicy biorą udział w trzymaniu warty w Wielki Piątek i Mszy św. Rezurekcyjnej oraz procesji Bożego Ciała. Wiele razy straż zabezpieczała pielgrzymki z kościoła w Bęczkowicach na Pocieszną Górkę oraz brała udział w święceniu kapliczek różańcowych. Co roku Mszą św. na Pociesznej Górze obchodzony jest Dzień Strażaka. 7 maja 2016 r. uroczystość ta przebiegła w sposób szczególny, ponieważ poświęcona została figura św. Floriana.

W czerwcu 2016 r., dzięki funduszom z budżetu gminy Łęki Szlacheckie, kupiono obecny samochód bojowy Iveco Euro Cargo, który poświęcono 27 sierpnia 2017 r., nadając imię „Skarbek”. Krystyna Skarbek urodziła się i mieszkała w Trzepnicy. Była córką pierwszego prezesa jednostki, Jerzego Skarbka, oraz agentką brytyjskiej tajnej służby Kierownictwa Operacji Specjalnych SOE.

27 sierpnia 2017 r. jednostka uroczystie obchodziła setną rocznicę powstania.

Dziś OSP w Trzepnicy liczy 47 strażaków, w tym 12 druhen i 5 druhow honorowych.

Obecny skład zarządu:
Dariusz Gładysz (prezes),
Stanisław Sobczyk (wiceprezes),
Rafał Krawczyk (naczelnik),
Jan Wośko (zastępca naczelnika, konserwator),
Martyna Gładysz (sekretarz),
Karina Gajewska (skarbnik),
Jarosław Fijołek (gospodarz),
Robert Czupryn, Jacek Wrześniewski (członkowie zarządu).





Ochotnicza Straż Pożarna w Żerechowej

Jednostka OSP w Żerechowej powstała w latach 50. Niestety, nie zachowały się żadne dokumenty na temat stanu inwentarza czy składu osobowego. Z opowieści wiemy, że tutejsza OSP funkcjonowała na równi z sąsiednimi jednostkami do lat 90., kiedy jej działalność wygasła całkowicie. Większość młodych osób wyjechało wówczas za pracę, poszło do wojska lub zmieniło miejsce zamieszkania w związku z założeniem rodziny.

Po kilkunastoletniej przerwie, 30 grudnia 2016 r., zawiązano Stowarzyszenie Ochotniczej Straży Pożarnej w Żerechowej, wybierając jednogłośnie na walnym zebraniu zarząd w składzie:

Mariusz Majchrzak (prezes), Damian Jachimowski (wiceprezes), Dariusz Pełka (naczenik), Kamil Olczyk (sekretarz), Dawid Sobczyk (skarbnik), Tomasz Olczyk (gospodarz).

Strażacy dysponowali sprzętem, który używali ich poprzednicy w latach 80. i 90. Z kilkunastu węży udało się wybrać zaledwie trzy (w 52) w pełni sprawne, wóz konny (podczepiany do traktora), żeliwny rozdzielacz z zaworami grzybkowymi, prądownice (w 75), 7 kompletów mundurów oraz ręczną dwutłokową motopompę. Wiosną 2017 r. druhowie własnymi siłami zaczęli odnawiać wóz, motopompę oraz strażnicę.

9 lipca 2017 r. jednostka po raz pierwszy wzięła udział w gminnych zawodach sportowo-pożarniczych. Parę tygodni przed zawodami strażacy jeździli do pobliskiej Tomawy podglądać treningi tamtejszych druhów, żeby móc później spróbować swoich sił. W wyjątkowym umundurowaniu i z armaturą wodną skompletowaną z kilku jednostek, strażacy z Żerechowej po sztafecie zajmowali 4 miejsce, ale brak doświadczenia i obycia spowodowały, że po „bojówce” zajęli 5 miejsce (na 6 drużyn).

Reaktywowana jednostka z brakami w wyposażeniu, zwróciła się wkrótce z prośbą do wicestarosty powiatu piotrkowskiego, Piotra Wojtysiaka, o doposażenie w sprzęt pożarniczy. Udało się to osiągnąć dzięki pomocy powiatu w organizacji festynów oraz 100-lecia OSP Tomawa i Trzepnica. Jednostkę zaopatrzono w wąż ssawny 110, smok ssawny i stojak hydrantowy.

30 września 2017 r. Rada Sołecka: Beata Radzikowska (sołtys), Elżbieta Skrobek (radna Rady Gminy Łęki



Szlacheckie), Mariusz Majchrzak (prezes Stowarzyszenia) oraz oraz młodzież i mieszkańcy, uczestniczyli w podsumowaniu projektu współfinansowanego ze środków budżetowych województwa łódzkiego „Dotacje dla gmin - projekty w sołectwach” i środków otrzymanych z budżetu gminy Łęki Szlacheckie, pod nazwą „Pobudzenie aktywności mieszkańców w zakresie zwiększenia bezpieczeństwa mieszkańców”. Spotkanie otworzył wójt, Piotr łączny. Wśród zaproszonych gości byli: Marek Mazur – przewodniczący Sejmiku Województwa Łódzkiego, Grażyna Lasek – radna powiatu piotrkowskiego, Dariusz Lorenc – członek Zarządu Oddziału

Wojewódzkiego ZOSP RP, oraz Krzysztof Adamus – wiceprezes Zarządu Oddziału Gminnego Związku OSP RP. W ramach dotacji dla zawiązanego pod koniec 2016 r. Stowarzyszenia Ochotniczej Straży Pożarnej, zakupiono podstawowe elementy wyposażenia osobistego: ubrania koszarowe, buty, koszulki oraz armaturę wodną w postaci węży, prądownic i rozdzielacza kulowego.

Dla celów promocji, z inicjatywy prezesa Mariusza Majchrzaka, na zakończenie roku OSP w Żerechowej wydała swój kalendarz (w nakładzie 70 szt.).

Obecnie jednostka liczy 28 druhów, w tym 1 druha.



Szanowni Państwo, Druhowie Strażacy!

Być strażakiem, to wciąż niezwykle wyzwanie, zaszczyt i obowiązek. To służba „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek”.

Ta praca jest nie do przecenienia. Organizują, uczą, pomagają i chronią. Bez Ochotniczych Straży Pożarnych nie byłoby wielu cennych inicjatyw w naszej gminie. Bycie strażakiem ochotnikiem, to często rodzinna tradycja. I jako gmina mamy się czym poszczycić! Do OSP wstępują nie tylko chłopcy, ale i dziewczęta. Na naszym terenie prężnie działa 14 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, wiele z nich powstało jeszcze w dwudziestoleciu międzywojennym. Łącznie zrzeszają około 400 osób. Pierwsi spieszą z pomocą – nie tylko przy pożarach. Często są animatorami życia swoich sołectw. Warto pamiętać, że poza główną działalnością, czyli ratownictwem i ochroną przeciwpożarową, Ochotnicze Straże Pożarne zajmują się również sportem, edukacją i wychowaniem oraz kulturą. I za to też warto im dziękować, bo ta dodatkowa działalność ma duże znaczenie w małych, lokalnych społecznościach. Druhowie angażują się w różne akcje społeczne, m.in. współtworzą sztab WOŚP.

Jednostki OSP z naszej gminy należą do najlepiej wyposażonych w wozy

bojowe. W Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym działają jednostki w Moszczenicy, Sroczku i Rękoraju. Nasze drużyny uczestniczą z sukcesami w zawodach sportowo-pożarniczych, także dla Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Członkowie OSP pomagają też w organizacji imprez masowych: lokalnych uroczystości, festynów, świąt organizowanych często wspólnie z Kołami Gospodyń Wiejskich. Zdecydowana większość członków OSP to mężczyźni, jednak kobiet przybywa, zwłaszcza wśród członków Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych stanowią one już jedną trzecią.

Druhny i Druhowie! Jesteście jednym z filarów naszego społeczeństwa, dlatego cieszę się, że jako samorząd możemy wspierać Waszą działalność na wielu płaszczyznach.

W imieniu wszystkich mieszkańców dziękuję Wam za bohaterstwo, poświęcenie i pracę na rzecz naszej lokalnej społeczności. Zawsze będziemy wdzięczni za ważną kartę historii, jaką tworzycie dla naszej gminy.

Marcei Piekarek
Wójt Gminy Moszczenica



Ochotnicza Straż Pożarna w Babach



Jednostka OSP w Babach powstała we wrześniu 1925 r., a jej założycielami byli: Jan Czechowski, Ignacy Malec, Jan Kubala, Ludwik Kubala, Tomasz Cybula, Maciej Patura. Był to jednocześnie pierwszy Zarząd jednostki.

Pierwsze lata działalności były bardzo trudne. W młodym państwie polskim, które po 123 latach niewoli odzyskało niepodległość brakowało wszystkiego. Polska targana wojnami o granice z Niemcami i Rosją Sowiecką, a także wieloma waśniami wewnętrznymi, niejednorodna politycznie, objęta kryzysem gospodarczym, nie była w stanie zapewnić bezpieczeństwa swoim obywatelom, dlatego masowo zaczęły się tworzyć oddolne inicjatywy mające na celu niesienie pomocy najbliższemu otoczeniu, związane przede wszystkim z zagrożeniem pożarowym. Taka sytuacja miała również miejsce w Babach. Władze państwowe nie były w stanie zapewnić wyposażenia dla straży, dlatego posługiwano się tylko takim sprzętem, jaki był w dyspozycji osób prywatnych, które z czasem własnym sumptem doposażały jednostki.

OSP Baby brała udział w akcjach gaszenia pożarów w swojej wsi i miejscowościach ościennych. Do pożaru wyjeżdżano zwykłym wozem konnym, a sprzęt gaśniczy stanowiły bosaki i sikawki ręczne. Działający zarząd postawił sobie za zadanie wybudowanie remizy strażackiej. Aby pozyskać środki organizowano zabawy taneczne, a cały dochód przeznaczano na budowę siedziby OSP. W 1938 r. za własne fundusze został zakupiony konny wóz strażacki.

Zupełnie nowym wyzwaniem dla straży pożarnych był okres okupacji hitlerowskiej. Nowe zadania i obowiązki spadły na strażaków już z chwilą wybuchu wojny. Okupant mocno ograniczył uprawnienia Ochotniczych Straży Pożarnych. Nie wolno było organizować zebrań i wybierać władz jednostki. Według hitlerowskiego rozporządzenia „straż jest technicznym niemieckim oddziałem policji pomocniczej i może być w tym charakterze zatrudniona poza pożarami tylko w ramach obrony przed katastrofami i w wyjątkowych stanach koniecznych. Straż nie ma osobowości prawnej. Strażacy umundurowani, są obowiązani oddawać honory wszystkim oficerom SS i Policji oraz umundurowanym urzędnikom i wszystkim członkom Policji i SS. Pozdrawiać należy sposobem niemieckim salutując całą ręką”. Strażacy i ich rodziny nie byli zagrożeni wywózką na roboty przymusowe od Niemiec. Koni przeznaczanych dla straży nie wolno było zabierać do innych prac przymusowych. Za szybkie dostarczenie ich do pożaru przyznawano nagrody. Obowiązywał nowy niemiecki regulamin umundurowania. Wyżej wymienionym zasadom podporządkowana została również Ochotnicza Straż Pożarna w Babach, a jej przymusowym zadaniem było pilnowanie magazynów zbożowych przy miejscowej

stacji kolejowej.

Po wyzwoleniu, OSP w Babach posiadała konny wóz pożarniczy, motopompę oraz kilka odcinków węży. Tym sprzętem strażacy gasili pożary. Z powodu trudnych warunków powojennych, braku odpowiednich funduszy, jednostka dążyła do zdobycia ich przez organizowanie zabaw, loterii i wielkanocnego „kogutka”.

W tym trudnym okresie duży wkład pracy wnieśli druhowie: Antoni Krawczyk, Stanisław Pirek, Józef Jędrzejczyk, Andrzej Nowak, Wojciech Polit, Stanisław Rytych, Feliks Kot, Piotr Wójcik, Tadeusz Wojtysiak, Stanisław Gębalski, Józef Mękarski, Józef Kubala, Jan Kubala, Wacław Molsa, Władysław Pełka, Michał Pełka, Władysław Ciotucha, Wincenty Nowak, Stanisław Cieśliczka, Franciszek Kraska, Czesław Krawczyk.

W 1962 r. konny wóz pożarniczy zastąpiono samochodem marki Zis, zakupionym w jednostce wojskowej w Bydgoszczy za własne fundusze. W 1966 r. miejsce starej motopompy zajęła nowa, M 800, przydzielona przez Powiatową Komendę Straży Pożarnej w Piotrkowie Trybunalskim. Na początku lat 60. podjęto decyzję o budowie nowej remizy strażackiej, która służy jednostce do dnia dzisiejszego, a jedną z głównych przyczyn takiego postanowienia był brak odpowiedniego pomieszczenia na samochód i inny sprzęt strażacki. Budowę rozpoczęto w roku 1965. W 1966 r. oddano do użytku Wiejski Dom Kultury, wybudowany w czynie społecznym straż, mieszkańców wsi i dużej pomocy ówczesnej Powiatowej Rady Narodowej przy współudziale środków z krajowego programu Społeczny Fundusz Odbudowy Kraju i Stolicy. Budynek posiada dużą salę widowiskową, garaże, świetlice, pomieszczenia gospodarcze. Mieściła się w nim Gromadzka Rada Narodowa. Sala i inne



pomieszczenia został zagospodarowane.

W 1968 r. ogrodzono plac wokół budynku i zakupiono 5 kompletów umundurowania wyjściowego. W 1969 r. odnowiono pomieszczenia domu ludowego: pomalowano salę, garaż, świetlice i korytarze. W 1970 r. wybudowano zewnętrzne ubikacje i śmietniki; dokonano remontu drzwi garażowych.

W latach 1970–1975 działał zarząd w składzie: Stanisław Czechowski, Leon Cieśliczka, Kazimierz Molsa, Józef Cybula, Władysław Sipiński. Wymieniono samochód Zis na samochód pożarniczy Star. Ukończono budowę i zagospodarowanie zbiornika ppoż w centrum wsi. Budynek strażnicy został otynkowany, założone zostały rynny. Dokonano remontu dwóch motopomp. W tym czasie zorganizowano pierwszą młodzieżową drużynę strażacką, prowadzoną przez Marka Niepsuja. Drużyna brała udział w sprawnościowych zawodach i obozach strażackich. W niej zostali wyszkoleni nowi młodzi strażacy. W roku 1973 ukończono budowę i zagospodarowanie zbiornika ppoż w centrum wsi. Przeprowadzono szczegółową kontrolę ppoż we wszystkich gospodarstwach na terenie Bab. Druhowie OSP zwracali gospodarzom uwagę, aby zaopatrzyli się w odpowiedni sprzęt i materiały ppoż. O dobrym wywiązaniu się z akcji profilaktycznej świadczy fakt, że w 1973 r. we wsi nie zanotowano ani jednego pożaru.

Od lat 70. w rejonie Bab bardzo wzrosło zagrożenie bezpieczeństwa mieszkańców, w związku z dokonywanymi przeładunkami z transportu kolejowego na kołowy i jego magazynowaniem. Jednym z najniebezpieczniejszych materiałów był chlor, przewożony na potrzeby uzdatniania wody dla wodociągów łódzkich, w związku z powyższym przeprowadzono w jednostce chemizację w zakresie ratownictwa chemicznego.

W latach 1976–1978 zarząd działał w składzie: Stanisław Czechowski, Bolesław Bąbol, Stanisław Cieśliczka, Zygmunt Traczyk, Józef Cybula, Henryka Macherowska, Kazimierz Molsa.

W 1974 r. dom ludowy został otynkowany, założono rynny i metalowe parapety we wszystkich oknach. Ogrodzono ogródek przed budynkiem. Dokonano remontu dwóch motopomp, zakupiono 5 kompletów ubrań wyjściowych. Zostały wykonane kwartalne kontrole ppoż w zagrodach gospodarczych i udzielono bieżących instrukcji w tym zakresie. Druhowie OSP brali udział w pracach społecznych, m.in. naprawie drogi w kierunku Gościmowic.

W 1975 r. wymieniono wóz bojowy ze zbiornikiem na wodę. Sprzęt bojowy wzbogacił się o piłę mechaniczną, którą jednostka otrzymała z Powiatowej Komendy Straży Pożarnej. Z kolei Urzędu Gminy w Moszczenicy podarował strażakom 5 kompletów ubrań bojowych. Budynek domu ludowego i strażnicy został pomalowany na zewnątrz. Zagospodarowano również ogródek przed nim, a w 1976 r. przeprowadzono remont basenu ppoż.

W latach 1979–1984 zarząd działał w składzie: Leon Cieśliczka, Zygmunt Traczyk, Stanisław Cieśliczka, Józef Cybula, Henryka Macherowska, Kazimierz Molsa, Jan Wojciechowski, Paweł Mocherek, Jan Sochacki. OSP w czynnie społecznym brała udział przy pracach związanych z budową Ośrodka Zdrowia w Moszczenicy. Został uzupełniony brakujący sprzęt ppoż oraz przeprowadzono kontrole w gospodarstwach pod kątem bezpieczeństwa przeciwpożarowego. W nagrodę za dobrą i aktywną działalność druhow, po linii strażackiej i społecznej, zarząd zorganizował wspólną zabawę sylwestrową. Ochotnicza Straż Pożarna w Babach sprawowała w tym czasie pieczę nad strażacką drużyną harcerską, działającą przy miejscowej szkole podstawowej.

W 1983 r. ukończono budowę pomieszczenia gospodarczego z przeznaczeniem na sklep spożywczy na potrzeby wsi. Wyremontowano również samochód pożarniczy.

26 stycznia 1985 r. wybrano nowy zarząd w składzie: Paweł Mocherek (prezes), Zygmunt Traczyk (naczelnik), Stanisław Cieśliczka, Jan Wojciechowski (zastępcy naczelnika), Henryka Macherowska (sekretarz), Józef Cybula (skarbnik), Kazimierz Molsa (gospodarz), Jan Sochacki, Mirosław Smyczek (członkowie).

Jednostka liczyła 38 strażaków i 6 osób wspierających. Na wyposażeniu posiadała: samochód pożarniczy Star 25, trzy motopompy M-800 ze sprzętem pomocniczym, piłę mechaniczną, dmuchawę nagrzewczą, komplet umundurowań bojowych i wyjściowych.

W tym czasie w budynku Wiejskiego Domu Kultury mieściły się garaże, sala widowiskowa, świetlice, klub „Ruch”, biblioteka, sklep spożywczy. Wiejski Dom Kultury służył społeczeństwu całej wsi, korzystała z niego młodzież szkolna, młodzież zrzeszona w Ludowych Zespołach Sportowych i kobiety z Koła Gospodyń Wiejskich. Organizowano w nim różnego rodzaju imprezy widowis-

kowe, artystyczne, zabawy, spotkania i zebrania wiejskie.

W swojej działalności OSP współpracowała z wymienionymi organizacjami. Druhowie pomagali przy budowie szkoły podstawowej w Babach, boiska sportowego, organizowaniu dziecińca w okresie żniw.

W zakresie ochrony przeciwpożarowej, OSP prowadziła działalność w dwu kierunkach: profilaktycznym i ratowniczo-gaśniczym, zarówno na swoim obszarze, jak i w pomocy wzajemnej. Brała udział we współzawodnictwie między jednostkami. W tym czasie strażacy z Bab zajęli: I miejsce w Gminnych Zawodach Pożarniczych, 22 lipca 1985 r. w Moszczenicy; III miejsce w zawodach sportowo-pożarniczych grupy II, 25 lipca 1985 r. w Sulejowie.

W dowód uznania za ofiarną służbę pożarniczą i niesioną pomoc, z okazji jubileuszu 60-lecia istnienia Ochotniczej Straży Pożarnej w Babach, w 1985 r. społeczeństwo wsi ufundowało jednostce sztandar, który został wręczony 15 września t.r.

Ważnym wydarzeniem była wymiana samochodu Star 21 na Star 244 GBM, który jednostka otrzymała 24 listopada 1988 r. z Komendy Rejonowej Straży Pożarnej w Piotrkowie Tryb. Samochód został poświęcony 5 maja 1991 r., w dniu święta patrona strażaków, św. Floriana, przez proboszcza parafii św. Maksymiliana Kolbego w Babach Kiełczówce, ks. Jerzego Jankowskiego.

Do najważniejszych prac, które zostały wykonane w 1991 r. należy zaliczyć wymianę podłogi na sali widowiskowej oraz położenie płytek lastriko w bufecie, korytarzu i kasie biletowej.

W roku 1994 województwo piotrkowskie dotknęły wielkie susze, dlatego jednostka pełniła służbę całodobową.

6 stycznia 1996 r. wyłoniono zarząd, w skład którego weszli: Dariusz Kraszewski, Sylwester Stępnicki, Andrzej Kraska, Wiesław Wojtysiak, Stanisław Krawentek, Mirosław Kawnik, Marek Smyczek i Kazimierz Molsa.

W roku 2000 odbyły się obchody 75-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Babach. W tym samym roku powstał Klub Honorowych Dawców Krwi, który zasilili również strażacy. Jednostka otrzymała z OSP Bronisin samochód marki Żuk. W 2001 r. samochód został naprawiony i pomalowany. Rok później pomalowano także dom ludowy. W 2003 r. zostały wymienione okna na sali widowiskowej. W roku 2005 podjęto decyzję o rozbudowie Wiejskiego Domu



Ludowego, wykonano projekt techniczny i uzyskano pozwolenie na budowę. W roku 2006 odbyło się zebranie, na którym wybrano nowy zarząd. Utworzyli go: Dariusz Kraszewski, Wiesław Wojtysiak, Ryszard Dobrowolski, Błażej Łaski, Mirosław Kawnik, Mieczysław Wach, Stanisław Ortel, Mariusz Ruszkiewicz.

W 2006 r. rozpoczęto prace przy rozbudowie Wiejskiego Domu Ludowego (wykonano fundamenty). Zamontowano bramy wyjazdowe do garaży, które zostały sfinansowane przez Urząd Gminy w Moszczenicy. W tym roku druhowie, zrzeszeni w klubie HDK PCK przy OSP w Babach, wzięli udział w ogólnopolskiej akcji „Ognisty ratownik – gorąca krew”, otrzymując puchar św. Floriana ze znakiem Polskiego Czerwonego Krzyża oraz podstawowe wyposażenie ratownictwa ogólnego o wartości 3 tys. zł. W klasyfikacji ogólnej tej akcji jednostka zajęła III miejsce w kraju i I w województwie łódzkim.

W 2007 r. w tej samej akcji jednostka zdobyła II miejsce w woj. łódzkim, a druha Stanisław Ortel wyróżniony został tytułem „Ognisty ratownik” dla najaktywniejszego strażaka (w kategorii wyróżnienie indywidualne).

W 2008 r. wykonano prace związane z wzniesieniem murów rozbudowywanego budynku, a rok później jednostka wzięła udział w kolejnej edycji programu „Ognisty ratownik – gorąca krew”, w którym zajęła III miejsce w woj. łódzkim, a druha Wiesław Wojtysiak wyróżniony został tytułem „Ognisty ratownik”.

15 sierpnia 2010 r. parafię nawiedził obraz Matki Boskiej Częstochowskiej; druhowie OSP Baby pełnili wartę honorową przy obrazie, a na zakończenie nawiedzenia odprowadzili obraz do parafii w Moszczenicy.

Zarząd jednostki od 2011 r.: Tomasz Ruszkiewicz, Wiesław Wojtysiak, Błażej Łaski, Arkadiusz Kubala, Mirosław Kawnik, Radosław Kowalski, Mariusz Ruszkiewicz, Stanisław Ortel, Dominik Traczyk.

W tym samym roku rozpoczęto prace związane z wykonaniem konstrukcji zadaszenia na dobudowanej części strażnicy, a także wykonano deskowanie i pokrycie papą nowego dachu. Wszystkie prace wykonano w czynie społecznym, a środki na materiały pozyskano z funduszu sołectkiego wsi. W następnym roku wykonano projekt zamienny i uzyskano zamienne pozwolenie na

budowę rozbudowywanej strażnicy, w związku ze zmienionymi wymaganiami sanitarnymi. Rozpoczęto prace przy wykonaniu podposadzkowej części kanalizacji sanitarnej, wykonaniu instalacji elektrycznej oraz zalewaniu podkładów betoniarskich pod posadzki w nowej sali.

W 2011 r. samorząd gminy Moszczenica, na czele z wójtem Marcelem Piekarkiem, podjął decyzję o wsparciu jednostki poprzez złożenie wniosku o dofinansowanie dokończenia rozbudowy świetlicy wiejskiej. Wniosek do Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi złożono w 2013 r. za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania Buduj-Razem. Również w tym roku podpisano umowę z Urzędem Marszałkowskim na dofinansowanie zadania w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. W roku 2013 Urząd Gminy Moszczenica przeprowadził postępowanie przetargowe, w wyniku którego wyłoniono wykonawcę, firmę Mokadi z Moszczenicy, która za kwotę 218 tys. zł. zobowiązała się do dokończenia rozbudowy Wiejskiego Domu Ludowego w Babach. Rozbudowę sali zakończono w 2013 r., a Urząd Gminy uzyskał dotację z środków unijnych w wysokości 85 proc. kwoty kontraktowej.

W styczniu 2014 r., podczas zebrania sprawozdawczego, zorganizowano otwarcie nowo wybudowanej sali, na które licznie przybyli goście z władz samorządowych różnego szczebla, projektanci i wykonawcy, komendant Miejskiej PSP w Piotrkowie - st. brygadier Włodzimierz Kapięć, prezes OSP w powiecie piotrkowskim - druha gen. Tadeusz Karcz i wielu innych znamienitych gości. Podczas otwarcia ks. Bogdan Heliński, proboszcz parafii, dokonał poświęcenia nowych pomieszczeń. W tym samym czasie druhowie jednostki, w czynie społecznym, dokonali kapitalnego remontu pomieszczeń wejścia głównego, sali widowiskowej oraz kuchni. Wykonano nowe instalacje elektryczne, wodno-kanalizacyjne, centralnego ogrzewania i wentylacyjną, a także nowe sufit, naprawiono tynki, wykonano nowe malowania ścian oraz położono nowe płytki ściennie i podłogowe. Materiały zostały zakupione z środków własnych jednostki i częściowo z funduszu sołectkiego wsi Baby. W 2014 r., w czynie społecznym, prowadzono dalsze prace remontowe. Kompleksowo wyremontowane zostały pomieszczenia klubu HDK

oraz KGW. Jednostka złożyła także, za pośrednictwem LGD Buduj Razem, wniosek o dofinansowanie doposażenia świetlicy w niezbędną zastawę stołową i wyposażenie kuchni, otrzymując dofinansowanie z PROW w kwocie 18 tys. 900 zł, w tym prawie 16 tys. zł. unijnej dotacji.

29 listopada 2014 r. w sali OSP odbyły się gminne obchody „Kiszenia Kapusty”, zorganizowane przy współudziale strażaków przez Koło Gospodyń Wiejskich, w których wzięli udział m.in. wójt gminy Moszczenica Marceł Piekarek i starosta powiatu piotrkowskiego, Stanisław Cudała.

13 grudnia 2014 r. jednostka zorganizowała spotkanie opłatkowe dla strażaków z OSP z terenu gminy Moszczenica, podczas którego ks. Władysławowi Pasiowi wręczono akt nominacji na kapelana gminnego OSP. Obecni byli przedstawiciele Komendy Miejskiej PSP w Piotrkowie Tryb. i prezes powiatowego OSP, druha gen. Tadeusz Karcz.

W 2015 r. wykonany został drenaż odwadniający terenu za budynkiem strażnicy, teren wyrównano i wstępnie przygotowano do dalszych prac ogrodnich.

Zarząd jednostki od 2016 r.: Arkadiusz Kubala (prezes), Błażej Łaski (zastępca prezesa), Marcin Drożdżał (naczelnik), Konrad Gal (zastępca naczelnika), Jakub Jakiel (sekretarz), Mirosław Kawnik (skarbnik), Stanisław Ortel (kronikarz), Krzysztof Łaski (gospodarz), Arkadiusz Wojciechowski (członek Zarządu).

Przy jednostce obecnie działają różne organizacje: Koło Gospodyń Wiejskich, Klub Honorowych Dawców Krwi, młodzieżowa drużyna pożarnicza.

Budynek OSP mieści także: filię Gminnej Biblioteki Publicznej w Moszczenicy oraz sklep spożywczy GS Moszczenica.

Jednostka prowadzi aktywną współpracę z instytucjami, które mieszczą się na terenie sołectwa, tj.: szkołą podstawową w Babach, Rzymsko-katolicką Parafią pod wezwaniem Św. Maksymiliana Kolbe w Babach-Kiełczówce, Ludowym Klubem Sportowym „Pionier” Baby.

Obecnie OSP w Babach liczy 9 członków honorowych, 80 strażaków czynnych i 5 druhen.



Ochotnicza Straż Pożarna w Gajkowicach



Jednostka OSP w Gajkowicach powstała w 1936 r. z powodu potrzeb społecznych w celu zabezpieczenia mienia przed klęskami żywiołowymi oraz pożarami. Założycielami byli Leonard Bentyn, Józef Sierociński, Wit Ponkowski, Józef Jędrzejek i inni mieszkańcy wsi.

W 1937 r. rozpoczęto budowę strażnicy, którą ukończono w 1939 r. Pierwszym zakupionym sprzętem była sikawka ręczna i wóz konny. W 1959 r.

został zakupiony z jednostki wojskowej samochód marki Dodge, który przerobiono do celów gaśniczych. W 1966 r. straż otrzymała od KPS w Piotrkowie Tryb. samochód gaśniczy Star-25. Kolejnym samochodem otrzymanym przez jednostkę był Star-244, który na wyposażeniu ma aparaty tlenowe, piłę spalinową, ubrania ochronne oraz inny podstawowy sprzęt i służy strażakom do dziś. W 1996 r. OSP otrzymała sztandar

ufundowany przez społeczność.

Obecnie OSP w Gajkowicach liczy 36 członków czynnych (druhów i druhen). Zarząd tworzą: Edward Szafranski (prezes), Peweł Kowara (wiceprezes), Łukasz Berner (wiceprezes, naczelnik), Mariusz Domański (sekretarz), Rafał Kraska (skarbnik), Damian Oleksiewicz (gospodarz).

Ochotnicza Straż Pożarna w Gazomii Nowej



Pierwszymi założycielami domu ludowego w Gazomii Nowej byli: Władysław Rogalski, Jan Grzesik, Michał Marcioch, Michał Staniaszek, Michał Burda. W 1954 r. pierwszym prezesem Ochotniczej Straży Pożarnej został Wacław Staniaszek,

komendantem Jan Cieślczka, a skarbnikiem Michał Staniaszek.

Obecnie w zarządzie zasiadają: Jacenty Pawełczyk (prezes), Tomasz Mierzwa (naczelnik), Marek Maciołek (skarbnik), Leszek Para (gospodarz).



Ochotnicza Straż Pożarna w Gazomi Starej



Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Gazomi Starej powstała w 1924 r. Z inicjatywą jej utworzenia wystąpił nauczyciel miejscowej szkoły, Kazimierz Kupski. Powołano pierwszy zarząd, który utworzyli: Władysław Staniaszek (prezes), Kazimierz Justyna (zastępca prezesa), Kazimierz Kupski (naczelnik), Stanisław Góralczyk (zastępca naczelnika), Tomasz Nowak (skarbnik), Władysław Justyna (gospodarz).

Drużynę OSP tworzyli mieszkańcy wsi: Gazomia Stara, Gazomia Nowa i Białkowice, podzieleni na trzy sekcje (po jednej w każdej z wsi). Jednostka liczyła 32 druhów czynnych i wielu członków wspierających. Nowo utworzony oddział nie posiadał żadnych funduszy, a mundury (z białego półtna) strażacy szyli sobie na własny koszt. Brakowało jednak podstawowego sprzętu.

Pierwszym źródłem dochodów były zabawy taneczne i przedstawienia na świeżym powietrzu. Za pozyskane pieniądze zakupiono sikawkę ręczną. W tym samym czasie władze powiatowe przekazały konny beczkowiec dwukołowy. Odtąd strażacy mogli brać udział w akcjach. Niestety, nic o nich nie wiadomo, ponieważ dokumenty strażackie przechowywano u sołtysa i partyzanci spalili je przez pomyłkę wraz z listami osób, które miały być wywiezione do Niemiec.

W 1933 r. rozpoczęto budowę pierwszej remizy (na wydzielonej dla OSP ziemi gromadzkiej), którą 16 czerwca 1938 r. poświęcono i oddano do użytku. Wojna i okupacja ograniczyła działalność straży tylko do wyjazdów do pożarów. W 1943 r. władze okupacyjne powołały

strażaków do pełnienia warty w magazynach w Babach. Prześladowania okupanta nie ominęły także członków OSP w Gazomi Starej, bo pod koniec 1943 r. trzech druhów trafiło na 6 tygodni do obozu.

Po wojnie w szeregach jednostki pozostali tylko mieszkańcy Gazomi Starej w liczbie 20–25 osób. Już w 1947 r. wzięli oni udział w zawodach rejonowych w Moszczenicy, gdzie zajęli I miejsce, a rok później w powiatowych – III miejsce.

W 1950 r. za zgromadzone fundusze zakupiono pierwszą motopompę M – 200, a w 1960 r. pierwszy samochód marki Dodga.

W 1968 r. przy jednostce założono Młodzieżową Drużynę Strażacką liczącą 11 członków. Rozpoczęto również, w czynnie społecznym, rozbudowę remizy, dobudowując ostatecznie w 1970 r. garaż. W związku z okresowymi brakami wody wybudowano również zbiornik ppoż.

Za wyniki osiągnięte w ćwiczeniach i działalności, Komenda Powiatowa w Piotrkowie Tryb. w 1975 r. przekazała jednostce samochód bojowy Star 20.

W roku 1979 przystąpiono do rozbioru starej remizy i rozpoczęto budowę nowej. Z pomocą przyszli mieszkańcy wsi i uczniowie tutejszej szkoły. Budowę ukończono w 1980 r. W 70. rocznicę powstania OSP w Gazomi Starej, doceniając działalność strażaków, społeczeństwo wsi ufundowało sztandar. Lata 80. i 90. to dalsza rozbudowa remizy i aktywna działalność dla lokalnego społeczeństwa.

W 2006 r. z Zarządu Głównego Związku OSP RP, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospo-

darki Wodnej w Łodzi oraz budżetu gminy Moszczenica zakupiono lekki samochód ratowniczo-gaśniczy Ford, który służy do dnia dzisiejszego. W następnych latach samochód został wyposażony w piłę spalinową do cięcia betonu, piłę spaliniową do cięcia drewna, agregat prądotwórczy oraz pozostały brakujący sprzęt.

W roku 2008 dobudowano kotłownię wraz z zapleczem socjalnym i wykonano instalację centralnego ogrzewania. Z upływem czasu pozyskano motopompę szlamową. W roku 2012, dzięki środkom własnym oraz pomocy finansowej wójta gminy Moszczenica i środkom pochodzącym z MSWiA, zakupiono motopompę Dajhatsu M16/8. Z kolei w 2017 r., przy wspomnianym wsparciu finansowym, przeprowadzono gruntowny remont garażu.

Druhowie z Gazomi Starej uczestniczą w uroczystościach kościelnych, państwowych i kulturalnych na terenie całej gminy Moszczenica i powiatu piotrkowskiego. Współpracują z Kołem Gospodyń Wiejskich i miejscową szkołą podstawową.

Obecnie jednostka liczy 23 członków czynnych, 15 wspierających oraz 1 honorowego (nadbryg. w st. spocz. Tadeusz Karcz); posiada 7 przeszkolonych strażaków w pomocy przedmedycznej.

W skład obecnego zarządu wchodzi: Jerzy Przybył (prezes), Marek Kawnik (wiceprezes), Roman Cander (naczelnik), Łukasz Sořita (zastępca naczelnika), Tomasz Przybył (sekretarz), Marcin Staniaszek (skarbnik), Marian Dziubałowski (gospodarz).



Ochotnicza Straż Pożarna w Jarostach



Jednostka OSP w Jarostach została założona w listopadzie 1945 r. Na zebraniu wiejskim powołano pierwszy zarząd, do którego weszli: Michał Mazarant (prezes), Roman Wężyk (naczelnik), Józef Binkowski (zastępca naczelnika), Henryk Porczyński (sekretarz), Leon Porczyński (skarbnik), Andrzej Walankiewicz (gospodarz). Komisja rewizyjna: Bronisław Zwoliński, Stefan Porczyński.

W 1946 r. OSP w Jarostach otrzymała w Komendzie Powiatowej motopompę „zerówkę” i 75 metrów węża tłocznego, który był składowany w prywatnych pomieszczeniach strażaków. W kolejnych latach jednostka sukcesywnie kompletowała sprzęt przeciwpożarowy.

W roku 1948 Zarząd OSP Jarosty wystąpił do Referatu Rolnictwa Starostwa Powiatowego o przyznanie działki pod

budowę strażnicy. W tym samym roku został zakupiony wóz rewizyjny od OSP Wolbórz, na którym zamontowano posiadany sprzęt pożarniczy. Wóz ten garażowano w szopie na prywatnej posesji Franciszka Peca.

W 1967 r. jednostka otrzymała z Komendy Powiatowej motopompę M 800 Polonia, a trzy lata później, dzięki dużemu zaangażowaniu druhow oraz mieszkańców Jarost, rozpoczęto budowę strażnicy, którą ukończono i oddano do użytku w 1971 r. Sprzęt znajdujący się na prywatnej posesji został wówczas przeniesiony do remizy.

W 1973 r. OSP w Jarostach otrzymała z Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Piotrkowie przyczepę gaśniczą ciągnikową, wyposażoną w zbiornik o pojemności 1800 litrów oraz motopompę.

W 2000 r. zarząd OSP zwrócił się z prośbą do okolicznych firm o finansowe wsparcie remontu pomieszczeń strażnicy

oraz zakup nowego sprzętu pożarniczego. Prośba ta odbiła się szerokim echem wśród sponsorów, dzięki czemu jednostka zyskała samochód marki Magirus. W tym samym roku były mieszkaniec Jarost ufundował sztandar.

W kolejnych latach druhowie podnosili swoje kwalifikacje biorąc udział w różnego rodzaju szkoleniach. Sukcesywnie również doposażano jednostkę w sprzęt pożarniczy.

Obecnie OSP w Jarostach liczy 30 członków czynnych. W zarządzie zasiadają: Arkadiusz Pomazany (prezes), Wojciech Ogrodnik (wiceprezes), Mariusz Pomazany (naczelnik), Damian Olejnik (zastępca naczelnika), Marcin Adamczyk (sekretarz), Stanisław Ogrodnik (skarbnik).

Komisja rewizyjna: Krzysztof Pomazany (przewodniczący), Stanisław Derendarz, Marcin Kawnik (członkowie).





Ochotnicza Straż Pożarna w Kiełczówce



Ochotnicza Straż Pożarna w Kiełczówce została założona w 1921 roku. Założycielami byli Józef Krawentek (prezes), Kazimierz Kowalczyk (komendant) i Stanisław Mierzejewski (gospodarz). Organizacja liczyła wtedy 12 członków. W okresie międzywojennym zmieniali się prezesi. Drugim został wybrany Maciej Niemira, a trzecim Stanisław Derendarz. W 1930 r. rozpoczęto budowę remizy strażackiej. Pierwszym środkiem transportu był wóz konny, który z biegiem czasu zamieniono na samochód typu Dodge. W 1961 r. otrzymano od Państwowej Komendy Straży motopompę z osprzętem.

Następnie w jednostce pojawił się samochód typu Nysa. Najdłużej sprawującym funkcję prezesa był Józef Pacholczyk, który w 2001 r. został członkiem honorowym. W roku 1996 Urząd Gminy zasponsorował samochód marki Żuk. W 2001 r. prezesem jednostki został Piotr Rytych, za którego zbudowano pomieszczenia sanitarne, wymieniono podłogę oraz przeprowadzono remont instalacji elektrycznej. W 2005 r. zakupiony został samochód marki Ford Transit. Po zakończonej kadencji Piotra Rytycha, prezesem wybrano Jana Plutę. W 2012 r. przeprowadzono modernizację całego budynku strażnicy. Był to wniosek

z dofinansowania Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi.

Jednostka liczy obecnie 37 członków. Na ostatnim zebraniu sprawozdawczym-wyborczym w 2015 r. wyłoniono nowy

Zarząd w składzie:

Zbigniew Nieśmiałek (prezes),
Jacek Mierzejewski (wiceprezes),
Michał Krawentek (naczelnik),
Bartłomiej Kot (zastępcą naczelnika),
Adrian Piłat (sekretarz),
Marcin Cebula (skarbnik),
Mariusz Pluta (kronikarz),
Bartosz Lacek (gospodarz),
Marcin Woliński (członek zarządu).



Ochotnicza Straż Pożarna w Kosowie

Jednostka OSP w Kosowie powstała w 1934 r., a jej założycielami byli druhowie, którzy jednocześnie utworzyli pierwszy zarząd: Józef Szewczyk (prezes), Józef Góralczyk (naczelnik), Antoni Czapla (sekretarz), Władysław Molsa (skarbnik). Pierwszym sprzętem, który znalazł się na wyposażeniu pożarników, była sikawka ręczna, zamocowana na czterokołowym wózku, przekazana przez strażaków z Moszczenicy. Umundurowanie oraz pasy bojowe zostały zakupione za darowizny przekazane przez mieszkańców Kosowa, natomiast czapkę każdy strażak zakupił we własnym zakresie. Dzięki staraniom władz udało się pozyskać plac pod budowę strażnicy od właściciela majątku ziemskiego Moszczenicy, Stefana Endera. Strażacy w ramach prac społecznych na rzecz stowarzyszenia zorganizowali materiały budowlane, które niestety w trakcie wojny zostały utracone, bądź przekazane rolnikom na odbudowę gospodarstw zniszczonych w trakcie wojny.

W czasie okupacji jednostka wzbogaciła się o nowszą sikawkę ręczną przekazaną z gminy Wolbórz po Junakach. Po wojnie, w 1945 r., działalność straży ożywiła się, wznowione zostały starania o materiały budowlane, dzięki czemu w 1947 r., na placu otrzymanym od refundacji rolnej, wybudowano strażnicę służącą do roku 2014. W 1955 r. została zakupiona motopompa Dekawka oraz typowy wóz konny. W 1956 r. przystąpiono do rozbudowy remizy. Dobudowane pomieszczenia zostały częściowo przekazane pod salę lekcyjną miejscowej szkoły, która korzystała z nich przez około 10 lat. Pierwszym samochodem, jaki udało się pozyskać (w 1969 r.) przez zarząd jednostki, była tzw. „Dodrza” z jednostki wojskowej we Wrocławiu.

Na przestrzeni lat wielokrotnie zmieniał się skład osobowy zarządu jednostki. Od 1974 r. tworzyli go: Stanisław Czapla (prezes), Mieczysław Szewczyk (naczelnik), Zofia Malasińska (sekretarz), Wacław Kujawski (skarbnik), Józef Pawełczyk (gospodarz).

W trakcie działalności ówczesnych władz jednostki udało się pozyskać samochód Star 20 z Zakładów Bawelnianych w Moszczenicy, oraz dwie motopompy z Komendy Rejonowej w Piotrkowie. Zakupiono również 33 mundury wyjściowe dla strażaków czynnych, oraz 13 kompletów dla drużyny żeńskiej. Nadto pozyskano węże tłoczne i ssawne oraz inny niezbędny do funkcjonowania straży



sprzęt pożarniczy. Wyposażenie jednostki uzupełnione było także o mundury bojowe, buty skórzane oraz pasy bojowe.

W 1995 r. wybrano nowy zarząd w składzie: Jan Suma (prezes), Grzegorz Głowacki (I wiceprezes), Dariusz Szulc (II wiceprezes), Wiesław Drzewicki (naczelnik), Anna Góralczyk (skarbnik), Jan Pawełczyk (gospodarz).

Z inicjatywy ówczesnego radnego Rady Gminy Moszczenica oraz zarządu, podjęta została decyzja o budowie nowej remizy z salą taneczną oraz zapleczem. Materiały na ten cel pochodziły z rozbiórki magazynów w Moszczenicy. Całość realizowana była w ramach prac społecznych przez członków straży oraz mieszkańców. Fundusze pochodziły z darowizn przekazywanych przez lokalną społeczność, sponsorów oraz gminę Moszczenica. W 2000 r. jednostka otrzymała od firmy „Kaźmierczak” wyremontowany samochód Star 29. W 2004 r. budowa remizy dobiega końca i w trakcie obchodów 70-lecia OSP w Kosowie oficjalnie oddano ją do użytku.

W 2005 r. wybrano nowy zarząd: Mateusz Cisowski (prezes), Łukasz Karbowski (wiceprezes), Wiesław Drzewicki (naczelnik), Przemysław Karbowski (zastępca naczelnika), Jan Suma (sekretarz), Marek Czechowski (skarbnik), Mirosław Toma (kronikarz), Michał Drzewicki (gospodarz), Jak Kaźmierczak (członek zarządu).

Komisja rewizyjna: Henryk Krakala (przewodniczący), Jan Toma (sekretarz), Paweł Patura (członek).

Działania zarządu skupiły się na budowie strażnicy oraz pozyskaniu nowego samochodu ratowniczo-gaśniczego, z uwagi na krytyczny stan starego. W 2007 r. udało się uzyskać pozwolenie na budowę oraz rozpocząć prace. Rok później jednostka otrzymała z budżetu gminy Moszczenica oraz WFOŚiGW w Łodzi środki finansowe na zakup nowego wozu bojowego. Zakup nowoczesnego samochodu ratowniczo-



gaśniczego, z częściowym wyposażeniem, zrealizowano wiosną 2009 r.

Członkowie jednostki, w ramach prac społecznych, kontynuowali budowę nowej strażnicy. Dzięki wsparciu finansowemu mieszkańców, gminy Moszczenica oraz lokalnych sponsorów udało się zakończyć budowę garażu w 2014 r.

Jednostka sukcesywnie doposażana jest w nowoczesny sprzęt oraz umundurowanie. Poprzez udział w kursach i szkoleniach druhowie nieustannie podnoszą poziom swojej wiedzy pożarniczej, którą profesjonalnie wykorzystują w trakcie prowadzonych działań ratowniczo-gaśniczych. Aktywnie uczestniczą w życiu lokalnej społeczności, wspierając wszelkiego rodzaju uroczystości kościelne, państwowe oraz lokalne uroczystości. Działalność strażaków to również udział w różnego rodzaju rywalizacji sportowej, m.in. zawodach sportowo-pożarniczych, turniejach wiedzy pożarniczej i turniejach piłkarskich.

Obecnie zarząd działa w składzie: Mateusz Cisowski (prezes), Bogdan Jagodziński (wiceprezes), Przemysław Karbowski (naczelnik), Wiesław Drzewicki (zastępca naczelnika), Mateusz Gomula (sekretarz), Przemysław Cisowski (skarbnik), Piotr Świątek (gospodarz).

Komisja rewizyjna: Krzysztof Jagodziński (przewodniczący), Jan Kaźmierczak (wiceprzewodniczący), Marcin Wiktor (sekretarz).

Jednostka OSP w Kosowie skupia 47 aktywnych członków.



Ochotnicza Straż Pożarna w Moszczenicy



Jednostka Ochotniczej Straży Ogniowej w Moszczenicy powstała 22 września 1918 r. z inicjatywy miejscowego proboszcza, ks. Stanisława Kielera, który powołał na asesorów Stefana Endera, Józefa Dybałę i Franciszka Kaźmierczaka, a na sekretarza spotkania założycielskiego nauczyciela, Konstantego Kubika.

Jednostka liczyła 60 czynnych członków i 21 wspierających.

Pierwszy zarząd utworzyli: ks. Stanisław Kieler (prezes), Teodor Ender (wiceprezes), Konstanty Kubik (sekretarz), Jan Kaźmierczak (zastępca sekretarza), Józef Dybała (skarbnik), Adam Góra (zastępca skarbnika) i Andrzej Góra. Naczelnikiem straży wybrano Stefana Endera, pierwszym pomocnikiem Pawła Petzolta, drugim pomocnikiem Edwina Fulde, adiutantem Karola Gębalskiego, natomiast naczelnikami oddziałów zostali Franciszek Kaźmierczak i Władysław Kuźnicki, a sygnalistą Antoni Ciotucha. Do Komisji rewizyjnej weszli: Centkowski, Antoni Sitek i Józef Wężyk.

Początki były trudne. Jednostkę należało wyposażać w odpowiedni sprzęt i narzędzia: beczkowoz (beczkowóz



tworzyła beczka przymocowana do dwójkółki), drabiny, liny, wiadra i in. Nadto trzeba było nauczyć się z nich korzystać, jak również współdziałania w grupie.

Jednostka Straży Ogniowej z Moszczenicy, oprócz rodzimej miejscowości, obejmowała swoim zasięgiem wsie: Baby, Białkowice, Gajkowice, obydwa Gazomie, Gościrowice, Kosów, Pomyków i Wołę Moszczenicką.

Dzięki wsparciu finansowemu i rzeczowemu ze strony ówczesnego dziedzica, Teodora Endera, oraz aktywności prezesa ks. Stanisława Kielera, głównych sił napędowych, straż poszerzyła zakres działalności o sferę kulturalną.

Organizowano majówki, loterie fantowe, przedstawienia, a dochód przeznaczany był na doposażanie w sprzęt przeciwpożarowy. Z czasem, gdy strażacy udoskonalili umiejętności i sprawność bojową, wygrywali na zawodach powiatowych sprzęt, bądź otrzymywali go w dowód uznania i zaufania. Były to węże, drabiny, motopompy, umundurowanie i inne wyposażenie.

Przynależność do ówczesnej straży była wielkim honorem i wyróżnieniem. Dla strażaków ułożono nawet rymowane wezwanie:

„Hej strażacy, hej chłopacy,
siadajcie na koń.

Bo tam w dali dom się pali,
Pośpieszajcie doń!”

Dzięki wytrwałej pracy zarządu i naczelników oddziałów powiększyła się ilość sprzętu, a szopa dzierżawiona od Endera stała się za ciasna. W związku z tym podjęto decyzję o budowie remizy z salą widowiskową i rekwizytornią (dzisiejszy garaż).

O dużym wysiłku i odwadze zarządu straży świadczy fakt, że w momencie podjęcia decyzji o budowie, w kasie strażackiej było tylko 10 zł.

Od 1912 r. przy parafii funkcjonowała orkiestra dęta im. Jana Strassa, którą prezes, ks. proboszcz, w 1920 r. razem z instrumentami przekazał Ochotniczej Straży Ogniowej. Odtąd uświetniała ona wszelkie uroczystości państwowe, strażackie i kościelne. Stanowiła nieodłączną część różnego rodzaju imprez dochodowych i rozrywkowych, występowała w dziesiątkach konkursów i eliminacji orkiestr strażackich, wychowała wiele pokoleń strażaków orkiestrantów.

W 1923 r. jednostka z Moszczenicy w pożarniczych zawodach powiatowych zajęła jedno z czołowych miejsc,



aw 1931 r. zdobyła I miejsce.

W 1933 r. Wspólnota Wiejska w Moszczenicy w dowód wdzięczności i podziękowania przekazała straży plac na tzw. „Doliskach”. Wybudowano tam wspinacznice, aby druhowie mogli doskonalić swoją sprawność fizyczną. Miejsce to wykorzystywane było również rekreacyjnie.

Na przestrzeni mijających lat zmieniały się władze jednostki. Pierwszego prezesa, ks. Stanisława Kielera, zastąpił następny proboszcz, ks. Wincenty Harasimowicz. Później prezesem został Stefan Ender, po nim zaś Stefan Werner oraz Szczepan Jaworowski, kierownik miejscowej szkoły powszechnej, społecznik wielkiego formatu. Zmieniali się również komendanci. Po Stefanie Enderze funkcję tę pełnili: Szczepan Jaworowski, Franciszek Kaźmierczak, Michał Antosiak (nauczyciel zamordowany w Katyniu), Walerian Gruszczyński oraz Józef Kaźmierczak.

W 1936 r. jednostka kupiła upragnioną motopompę – Polonia. Rok 1938 przyniósł kolejne ważne dla straży wydarzenia. Społeczność lokalna w uznaniu zasług dla dorobku strażaków, ufundowała sztandar oraz wybudowała świetlicę dla orkiestry dętej.

Ochotnicza Straż Ogniowa w przededniu wybuchu II wojny światowej włączyła się do zbiórki pieniędzy na zakup karabinu maszynowego dla 25 pułku piechoty w Piotrkowie i oddała składki na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża. Subskrybowała również 300 zł na pożyczkę na rzecz obrony przeciwlotniczej.

W latach wojny i okupacji hitlerowcy zabronili działalności straży. Nie było zarządu, ale komenda ze strażakami pełniącymi służbę wartowniczą działała przez całą dobę. Remiza w tym czasie była częstym schronieniem przemieszczających się partyzantów i punktem kontaktowym konspiracji.

17 stycznia 1945 r. na remizie zatknęto biało-czerwoną flagę. Moszczenica była wolna.

Na pierwszym po wyzwoleniu walnym zebraniu członków, w kwietniu 1945 r., wybrano nowy zarząd w składzie: Szczepan Jaworowski (prezes), Józef Kaźmierczak (naczelnik), Wacław Janik (zastępca naczelnika), Jan Krawczyk (skarbnik), Stanisław Kuźnicki (gospodarz), Bolesław Pazura, Alojzy Hausman, Stanisław Sobczyk, Stanisław Dziegielewski (członkowie).

W 1947 r. zakupiono do celów gaśniczych samochód marki Horch, który dojeżdżał wszędzie, ale spalał przystawione 100

litrów paliwa na 100 kilometrów. W następnym roku na powiatowych zawodach pożarniczych, OSP z Moszczenicy zdobyła I miejsce i w nagrodę otrzymała motopompę „aniołkę”. Umieszczona na przystosowanej dwókołce, przyłączana była do samochodów.

Ochotnicza Straż Pożarna w Moszczenicy należała wówczas do najlepszych jednostek w powiecie i stanowiła czołówkę straży w województwie. W 1955 r. otrzymała profesjonalny bojowy samochód gaśniczy Star 20, nazwany w latach 70. (ze względu na wystugę lat) „Dziadkiem”.

Lata 1956–1958 były dla strażaków bardzo pracowite. Na jubileusz 40-lecia wybudowano garaż z dwoma boksami i świetlicę na piętrze.

W swej działalności strażacy nie zaniedbywali pracy kulturalno-oświatowej. Przez wiele lat prowadziła ją nauczycielka szkoły podstawowej, Wiktoria Janik, oddana pasji społecznego działania. Prowadzone przez nią zespoły jeździły z przedstawieniami do okolicznych miejscowości zbierając owacje i pochwały. Po niej działalność tę kontynuował dh. Jan Piątkowski.

Rok 1964 w historii OSP w Moszczenicy był rokiem młodości. Powstały drużyny młodzieżowe chłopców i dziewcząt. Druh Jan Piątkowski zorganizował młodzieżową orkiestrę dętą. Ćwiczył z chłopcami, pisał nuty, urządzał koncerty i uczestniczył w corocznych Wojewódzkich Przeglądach Chórów i Orkiestr Dętych.

W 1970 r. OSP zakupiła działkę przy stawie koło kapliczki św. Jana i zbudowała na niej pawilon gospodarczy, wykorzystywany jako zaplecze podczas organizowanych tam imprez i uroczystości strażackich.

Aktywność i zaangażowanie społeczne strażaków i ich wysoki poziom wyszkolenia zaowocowały uznaniem Komendanta Wojewódzkiego Straży Pożarnych, od którego OSP otrzymała w 1982 r. samochód gaśniczy.

Po serii sukcesów w latach 1981–1983, orkiestra awansowała do Krajowego Przeglądu Orkiestr Dętych w Koszalinie w 1983 r., w którym zajęła VII miejsce.

W 1984 r. w zawodach strefowych w Sochaczewie strażacy z Moszczenicy awansowali na Krajowe w Białymstoku, zajmując tam VI miejsce.

Za przestrzeni kolejnych dziesięcioleci następowały dalsze zmiany we władzach jednostki. Od Szczepana Jaworowskiego, pierwszego po wojnie prezesa, poprzez

Waleriana Gruszczyńskiego, Franciszka Rogalskiego, Józefa Malca, Władysława Dybałę, Nikodema Turlejskiego, Mariana Formę, Jana Horszczaruka, Jana Kaźmierczaka, Jana Kowalczyka, Bronisława Sitka, Jerzego Pacześa i obecnego – Dariusza Magacza.

Podobnie zmiany zachodziły na stanowisku naczelnika. Po Józefie Kaźmierczaku, przychodził Roch Lis, jego syn Mieczysław, Czesław Sitek, Józef Nowak, Stefan Rogalski, Jan Horszczaruk, Józef Sitek, Ryszard Malinowski, Eugeniusz Defiński, Mariusz Łaski, Adrian Wojtysiak, Damian Wojtysiak i obecny – Jakub Domański.

OSP kupuje autokary i świadczy usługi, przyjmuje patronat nad przedszkolem, tworzy nową formę pomocy – Klub Honorowych Dawców Krwi PCK. W 1989 r. jednostka otrzymała nowoczesny, lecz używany samochód gaśniczy, a jej finansowanie przejął samorząd gminy.

W 1995 r. OSP w Moszczenicy weszła do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. W 2003 r., podczas obchodów jubileuszu 85-lecia, otrzymała nowy samochód gaśniczy.

Aby sprostać wymogom czasu, w latach dwutysięcznych dużym nakładem sił i środków przystosowano obiekt OSP do współczesnych standardów. Wykonano pełną termomodernizację remizy z wymianą okien, zainstalowano centralne ogrzewanie, wybudowano podpiwniczenie pod kuchnię i urządzono tam kotłownię i chłodnię, zaś na piętrze wydzielono z części sali aneks kuchenny. Przeprowadzono również kapitalny remont dolnej sali, powiększono ją likwidując scenę, zmieniono pokrycie dachowe (kryjąc blachą), zaadaptowano pomieszczenia na kuchnię i wyposażono ją w niezbędny sprzęt i naczynia. Poza tym, wymieniono drzwi i okna w garażu.

W 2009 r. jednostka otrzymała nowy samochód gaśniczy zakupiony ze środków WFOŚiGW i budżetu gminy.

Obecnie OSP w Moszczenicy liczy 50 członków czynnych i 5 wspierających.

Zarząd stanowią:

Dariusz Magacz (prezes),
Piotr Kaźmierczak (wiceprezes),
Jakub Domański (naczelnik, wiceprezes),
Mateusz Szafrąński (zastępca naczelnika),
Martyna Magacz (sekretarz),
Norbert Kędra (skarbnik, gospodarz),
Rafał Pirek (członek),
Karolina Loksztat (członek),
Jakub Kuźnicki (członek).



Ochotnicza Straż Pożarna w Podolinie



Jednostka OSP w Podolinie powstała 16 lipca 1931 r. Na zebraniu założycielskim powołano pierwszy zarząd, do którego weszli: Antoni Janiszewski (prezes), Stanisław Mazerant (komendant), Walenty Patura (sekretarz), Leonard Lada (skarbnik).

Wkrótce zarząd podjął decyzję o zakupie sprzętu pożarniczego oraz budowie remizy. Działkę pod inwestycję wydzierżawił Leonard Lada.

Od 29 marca 1933 r. zarząd tworzyli: Antoni Janiszewski (prezes), Stanisław Mazerant (komendant), Stanisława Przewłocka (sekretarz), Leonard Lada (skarbnik), Józef i Marian Wąs.

W 1935 r. przystąpiono do budowy remizy, którą ukończono trzy lata później. W 1945 r. wybrano nowy zarząd jednostki:

Jan Lada (prezes), Walenty Patura (komendant), Stefan Deka (sekretarz), Andrzej Glinka (skarbnik), Antoni Małgorzaciak (gospodarz).

W latach 1950–1970 zakupiono wóz konny ogumiony i motopompę. Rozbudowano też remizę.

Od 1970 r. prezesem był Kazimierz Badek, natomiast naczelnikiem Stefan Deka i Walenty Patura. W latach 1970–1980 zarząd jednostki tworzyli: Stefan Deka (prezes), Józef Braun, Jan Sochacki (naczelnicy).

W latach 80. OSP w Podolinie pozyskała samochód pożarniczy marki Żuk. W 2001 r. jednostka z okazji 70-lecia z rąk prezesa Zarządu Powiatowego OSP w Piotrkowie Tryb., Jana Sachrajdy, otrzymała sztandar.

Zarząd od 2004 r.: Józef Braun (prezes), Grzegorz Nowicki (naczelnik), Jan Pietras (zastępca naczelnika), Eugeniusz Lesiak (wiceprezes), Stefan Misztal (sekretarz), Szczepan Wąs (skarbnik), Jerzy Wąs (gospodarz), Adam Olejnik (członek zarządu).

W latach 1990–2010 na wyposażeniu jednostki znajdował się samochód marki Star 244, który ze względu na zużycie zastąpiono samochodem Magirus Deutz.

Zarząd OSP Podolin od 2016 r. tworzą: Władysław Krawczyk (prezes), Adam Olejnik (wiceprezes), Jan Pietras (naczelnik), Andrzej Michalak (zastępca naczelnika), Jacek Kozakowski (sekretarz), Marek Wąs (skarbnik), Łukasz Smejda (członek zarządu).



Ochotnicza Straż Pożarna w Raciborowicach



Jednostka OSP w Raciborowicach powstała w okresie 20-lecia międzywojennego, lecz dopiero po II wojnie światowej powołano Wiejski Komitet Budowy Domu Ludowego, którego budowę, przy czynnym współudziale strażaków, zakończono w 1950 r.

W 1952 r. zarejestrowano w Urzędzie Gminy w Wolborzu Ochotniczą Straż Pożarną w Raciborowicach jako organizację społeczną. Głównym tego inicjatorem był druh Tadeusz Szkoda, który został wybrany naczelnikiem jednostki. W następnym roku z funduszy uzyskanych z zabaw tanecznych oraz pomocy mieszkańców wsi zakupiono używany sprzęt przeciwpożarowy, który składał się z sikawki ręcznej i wozu bojowego konnego z beczkowozem.

W 1960 r. powołano nowy zarząd, na czele z naczelnikiem Aleksym Kozłem. W tym czasie jednostka otrzymała od Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Piotrkowie Trybunalskim używaną

motopompę M-800 z kompletem węży, następnie w krótkim czasie nową motopompę M-400. Do akcji przeciwpożarowych wyjeżdżano ciągnikami Kółka Rolniczego.

W 1972 r. naczelnikiem został Józef Kielbasa. Zarząd jednostki kontynuował wcześniejsze plany inwestycyjne, realizując budowę garażu i sklepu, którą zakończono w 1977 r. W międzyczasie pozyskano nową motopompę M-800, jak również nieodpłatnie od SKR Moszczenica przyczepę ciągnikową na sprzęt przeciwpożarowy.

W 1980 r. funkcję naczelnika przejął od Józefa Kielbasy jego syn, Stanisław. Przywrócono obrzęd odwiedzin rodzin z kurkiem w drugi dzień Świąt Wielkanocnych, a także pozyskano dla jednostki samochód marki Żuk.

W 1992 r., po niespodziewanej śmierci naczelnika Stanisława Kielbasy, jego funkcję objął druh Ryszard Misiak.

W tym samym roku jednostka otrzymała

z Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Piotrkowie samochód dostawczy marki Żuk. Przy wsparciu mieszkańców rodzimej miejscowości, OSP w Raciborowicach zyskała sztandar.

W 2002 r. zorganizowano 50-lecie jednostki, która zyskała lekki samochód gaśniczy Ford Transit DC-350M wraz z osprzętem: pompą pływającą Niagara, pompą szlamową, piłą do drewna Stihl, piłą do betonu i stali Stihl, agregatem prądotwórczym.

Zarząd w latach: 2010–2015:
Piotr Glonek (prezes),
Jacek Derendarz (naczelnik),
Mariusz Derendarz (skarbnik),
Grzegorz Chrustowski (gospodarz).

Zarząd od 2016 r.:
Piotr Śmiechowicz (prezes),
Michał Fałek (naczelnik),
Mariusz Derendarz (skarbnik),
Grzegorz Chrustowski (gospodarz).





Ochotnicza Straż Pożarna w Rękoraju



Jednostka OSP w Rękoraju została założona w 1926 r. przez 15 mieszkańców wsi. Pierwszy zarząd tworzyli: Antoni Kowalczyk (prezes), Romuald Dukowicz (naczelnik, sekretarz), Jan Kaleta (skarbnik), Józef Jończyk (gospodarz).

W 1927 r. zakupiono czapki rogatywki, w 1929 r. pierwszą sikawkę, w 1934 r. wybudowano remizę, a w 1935 r. zakupiono samochód Star 25. W 1955 r. jednostka nabyła motopompę M20. W 1958 r. zakupiono plac i wybudowano nową remizę, którą oddano do użytku

w 1964 r.

W 1958 r. OSP w Rękoraju otrzymała sztandar, a w 1989 r. samochód bojowy Star 244.

Obecnie jednostka posiada dwa samochody Mercedes GCBA4/32 i Iveco GBA2,5/29. W 2011 r. podłączono system selektywnego wywoływania i włączono OSP do KSRG. W 2016 r., w rocznicę 90-lecia powstania, jednostka otrzymała nowy sztandar ufundowany przez rodzinę Burczyńskich z Rękoraja.

Obecny skład zarządu:

Ryszard Stępnicki (prezes), Grzegorz Ryś (wiceprezes), Leszek Król (naczelnik), Remigiusz Krupiński (wicenaczelnik), Jerzy Pluta (skarbnik), Tadeusz Kowara (kronikarz), Jacek Kraska (gospodarz), Sławomir Michalak (członek).

Komisja rewizyjna: Jan Fryczka (przewodniczący), Sylwester Toma (sekretarz), Emil Szychta (członek).



Ochotnicza Straż Pożarna w Sroczku



Jednostka OSP w Sroczku powstała w 1912 r. z inicjatywy księdza kronika Wacława Kokowskiego i miejscowego sklepikarza, Kamińskiego. Na pierwszym zebraniu do straży zapisało się 36 osób ze Sroczka Rządowego i Prywatnego oraz jedna z Pieńków Sierosławskich (Antoni Niepsuj).

Pierwszym prezesem jednostki został ks. Wacław Kokowski. Straż nie posiadała siedziby ani sprzętu, dlatego ze składek miejscowej ludności i straży, na placu gminy postanowiono wybudować remizę zwaną „szopą strażacką”, kupić podstawowy sprzęt strażacki i uszyć mundury.

W latach 1918–1929 prezesem OSP w Sroczku był Franciszek Brauliński, właściciel browaru w Piotrkowie Tryb., a komendantem Michał Krzętowski. W 1918 r. jednostka otrzymała sztandar, którego chrzestnym został ówczesny prezes. W latach 1924–1931 funkcję komendanta pełnił Roman Ruszkiewicz, natomiast prezesem (przez dwa lata) był Jan Werner, właściciel majątku ziemskiego Rękoraj. W 1931 r. komendantem został Jan Grochulski, a prezesem Piotr Sęk (do 1936 r.). Dla straży zakupiono wówczas granatowe mundury.

Następnym prezesem był Walenty Wietrzyk (przez 3 lata), później zaś Marcin Zalwski. W latach 1935–1939 funkcję komendanta pełnił sekretarz gminy Moszczenica, Mieczysław Tazbir.

Po wybuchu wojny, straż została częściowo zdekompletowana. Podczas wojny Niemcy zabrali też wszystkie hełmy, a w 1941 r. w remizie urządzili kuźnię. Strażacy pilnowali wtedy magazynów zbożowych w Babach. W 1944 r. na

prezesa powołał się Niemiec, Emil Helwig, i pozostał nim do końca wojny. W czasie okupacji sztandar przechowywany był u dh Antoniego Górala, a w czasach stalinowskich w miejscowym kościele, gdzie proboszczem był ks. Michał Belinski. Po 1956 r. sztandar powrócił do jednostki. Po wojnie prezesem został Antoni Gomula, a komendantem (na okres 3 lat) Józef Janowski.

W 1946 r. powstała orkiestra strażacka, pod dyрекcją dh Stanisława Grochulskiego. Instrumenty zostały zakupione przez jednostkę. W 1948 r. podjęto decyzję o budowie remizy, a przewodniczącym Komitetu Budowy został Antoni Grzejda. Materiały budowlane zakupiono za pieniądze pozyskane z organizowanych zabaw i z datków ofiarodawców.

Po rezygnacji Jankowskiego z funkcji komendanta, na stanowisko to wybrano Jana Nastarowicza, a prezesem został Władysław Sęk. Przystąpiono do budowy remizy, która trwała w latach 1955–1959. Wybudowano pomieszczenia na samochody i inny sprzęt strażacki, a na piętrze salę taneczną.

Natępnym komendantem (od 1955 r.) był Feliks Frach, natomiast prezesem Antoni Grzejda. W 1964 r. nastąpiła zmiana w zarządzie. Na stanowisko komendanta powołano Władysława Paturę, który pełnił tę funkcję do 1976 r. Prezesem do 1972 r. pozostał Antoni Grzejda. W trakcie kadencji tego zarządu wybudowano salę konsumpcyjną.

W latach 1972–1976, gdy prezesem był Mieczysław Sikora, straż otrzymała samochód bojowy Star 244. Od roku 1976 do 1997 komendantem był Jan Glinka,



a prezesem Franciszek Bogdan, zastąpieni w 1997 r., odpowiednio przez: Andrzeja Nawrockiego i Grzegorza Sikorę. Dzięki staraniom Zarządu OSP w Sroczku oraz pomocy ówczesnego wójta gminy Moszczenica, Tadeusza Sokoła, w 2002 r. jednostka została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

W 2004 r. jednostka otrzymała nowy samochód ratowniczo-gaśniczy Star Man 12-185, natomiast w 2012 r. zakupiono używanego DAF-a 1800.

Obecnie jednostka liczy 52 członków czynnych, 4 wspierających, 3 honorowych i 9 członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej.

Zarząd jednostki: Grzegorz Sikora (prezes), Marek Gajda (wiceprezes), Andrzej Nawrocki (wiceprezes, naczelnik), Czesław Patura (zastępca naczelnika), Andrzej Drózd (sekretarz), Jan Toma (skarbnik), Krzysztof Lukas (kronikarz), Norbet Nawrocki (członek zarządu).

Komisja rewizyjna: Michał Ryś (przewodniczący), Mieczysław Glinka (sekretarz), Jakub Świech (członek).



Ochotnicza Straż Pożarna w Gościmowicach Drugich

Jednostka OSP Gościmowice Drugie została utworzona 10 maja 1925 r. W skład pierwszego jej zarządu weszli: Antoni Jędrzejek (prezes), Jan Zieliński (naczelnik), Michał Wojtas (skarbnik), Jan Kowara, Jan Derewęda (członkowie).

Strażacy sami szyją sobie mundury (z płótna ufarbowanego na żółto). W 1930 r. w centrum wsi, przy skrzyżowaniu dróg prowadzących do Starej Wsi, Gościmowic i Kalskiej Woli, wybudowano remizę. W następnym roku został zakupiony sprzęt strażacki: wóz konny, sikawka ręczna i dwa beczkowozy o pojemności 500 litrów. Wkrótce strażacy wyposażeni zostali również w mundury bojowe, mosiężne hełmy, pasy bojowe, topory itp. Niestety w 1939 r. hitlerowcy skonfiskowali hełmy. Pozostał tylko jeden, który jednemu ze strażaków udało się ukryć. Po wyzwoleniu w 1945 r. plac wokół remizy został oczyszczony i ogrodzony. W 1968 r. oddano do użytku

nową, murowaną remizę mieszczącą salę, garaże, sklep spożywczy i pomieszczenia gospodarcze.

Zarząd w latach 1969–1973: Tadeusz Grzejda (prezes), Eugeniusz Krarzewski (komendant), Władysław Piłat (zastępca komendanta), Władysław Kuchta (sekretarz), Marian Glinka (skarbnik), Józef Piłat (gospodarz).

W 1970 r. jednostka otrzymała od Zakładów Przemysłu Dziewiarskiego „Sigmatex” w Piotrkowie Tryb. samochód bojowy marki Star 20.

Zarząd jednostki od 1974 r.: Eugeniusz Krarzewski (prezes), Tadeusz Grzejda (naczelnik), Stanisław Kowara (zastępca naczelnika), Władysław Kuchta (sekretarz), Marian Glinka (skarbnik), Władysław Michalak (gospodarz).

W 1986 r. zakupiono samochód bojowy marki Star 244.

Zarząd jednostki od 1996 r.: Tadeusz Nowak (prezes), Piotr Jaros (komendant),

Tadeusz Paluch (zastępca komendanta), Marek Kuchta (sekretarz), Tadeusz Kopka (skarbnik), Waldemar Nowak (gospodarz).

Zarząd jednostki od 2000 r.: Tadeusz Kopka (prezes), Jacek Król (komendant), Piotr Jaros (zastępca komendanta), Władysław Mnichowicz (sekretarz), Ireneusz Jakusek (skarbnik), Edward Michalak (gospodarz).

Zarząd jednostki od 2005 r.: Janusz Ruszkiewicz (prezes), Piotr Ratajczyk (komendant), Damian Król (zastępca komendanta), Władysław Mnichowicz (sekretarz), Ireneusz Jakusek (skarbnik), Zbigniew Piechna (kronikarz), Arkadiusz Piera (gospodarz).

Od 2005 do 2017 r. zarząd OSP w Gościmowicach Drugich działał z niewielkimi zmianami w składzie.

W 2013 r. zakupiono samochód pożarniczy Renault S180 Midliner.



Ochotnicza Straż Pożarna w Sierosławiu



OSP w Sierosławiu powstała w 1937 r. z inicjatywy mieszkańców. Założycielami byli: Jan Przybył, Franciszek Jończyk, Antoni Kowalczyk. Komendantem został Stanisław Maciaszczyk, a funkcję prezesa

i jednocześnie skarbnika powierzono Franciszkowi Jończykowi. Jednostka liczyła wówczas 12 osób.

W czasie okupacji działalność straży została zawieszona. Wznowiono ją w 1946 r., zmieniając jednocześnie zarząd, w skład którego weszli: Stanisław Pietraszczyk (prezes) i Stanisław Podlecki (komendant). W tym samym roku zakupiono stodołę poniemiecką, która do 1975 r. pełniła rolę strażnicy. Kupiono również sikawkę ręczną.

W 1948 r. komendantem został Stanisław Bednarek, a dwa lata później na czele jednostki stanęli Józef Głowacki (prezes) i Jan Świech (komendant).

Nowy zarząd zakupił dla potrzeb straży pierwszą motopompę z częściowym sprzętem pożarniczym.

W 1957 r. naczelnikiem został Stefan

Ryś, a skarbnikiem Władysław Podlecki. Za ich kadencji została rozpoczęta budowa nowej strażnicy.

W 1980 r. prezesem OSP w Sierosławiu został Mieczysław Rzepecki, komendantem Stefan Ryś, natomiast skarbnikiem Jan Świech.

Zarząd od 1982 r.: Stefan Ryś (prezes), Tadeusz Jagodziński (naczelnik), Stanisław Danielak (zastępca naczelnika), Jan Sitek (sekretarz), Kazimierz Klepacz (skarbnik).

W tym czasie zmieniono umundowanie i dokończono budowę strażnicy. Wybudowano również nowe garaże oraz założono ogrodzenie.

W 1987 r. mieszkańcy rodzimej wsi ufundowali jednostce sztandar, a także sfinansowali malowanie pomieszczeń i wykopanie studni.



W 1990 r. prezesem straży został Stefan Ryś, naczelnikiem Eugeniusz Świech, a skarbnikiem Kazimierz Klepacz. OSP w Sierosławiu przekazano samochód marki Żuk.

Zarząd jednostki od 1995 r.: Jan Sitek (prezes), Jan Krawczyk (zastępca prezesa), Ryszard Krawętek (naczelnik), Jan Ruszkiewicz (zastępca naczelnika), Józef Krawętek (sekretarz), Janusz Pierzchała (skarbnik), Eugeniusz Świech (gospodarz).

W trakcie kadencji tego zarządu pomalowano dachy i pomieszczenia, przeprowadzono wewnętrzny remont strażnicy, wzmocniono fundamenty oraz przeprowadzono remont nadwozia samochodu.

Zarząd jednostki od 2001 r.: Ryszard Krawętek (prezes), Jan Krawczyk (wiceprezes), Krzysztof Wojtyna (wiceprezes, naczelnik), Józef Krawętek (sekretarz), Mirosław Świech (skarbnik), Eugeniusz Świech (gospodarz), Jan Sitek

(członek zarządu).

W tym czasie wykonano pomieszczenia socjalne, położono płytki w sali jadalnej oraz wykopano szambo.

Zarząd jednostki od 2006 r.: Ryszard Krawętek (prezes), Jan Ruszkiewicz (wiceprezes), Krzysztof Wojtyna (wiceprezes, naczelnik), Michał Szefer (zastępca naczelnika), Michał Świech (sekretarz), Mirosław Świech (skarbnik), Eugeniusz Świech (gospodarz).

W trakcie kadencji tego zarządu wykonano nowe suity w sali tanecznej i jadalnej wraz z ociepleniem, wymieniono okna i pomalowane sale.

Zarząd od 2011 r.: Ryszard Krawętek (prezes), Ireneusz Bąbol (wiceprezes), Leszek Makowski (wiceprezes, naczelnik), Piotr Stępień (zastępca naczelnika), Jan Ruszkiewicz (sekretarz), Mirosław Świech (skarbnik), Krzysztof Wojtyna (gospodarz).

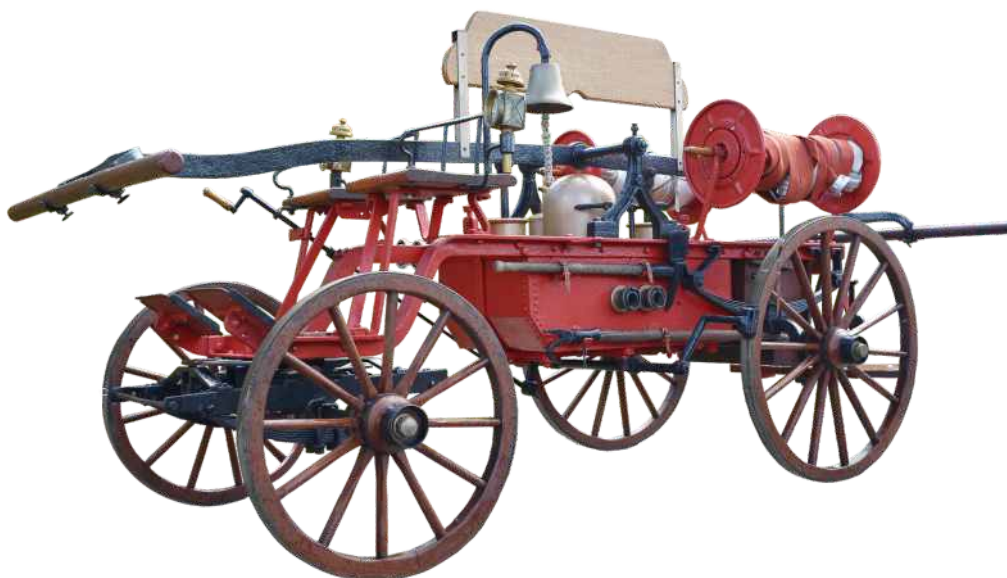
Za kadencji nowo wybranego zarządu założono centralne ogrzewanie i przepro-

wadzono gruntowny remont kuchni. W 2011 r. z funduszu Urzędu Gminy i WFOŚiGW zakupiony został nowy samochód ratowniczo-gaśniczy marki Ford. W tym roku jednostka uczestniczyła w działaniach ratowniczo-gaśniczych podczas katastrofy kolejowej w Babach.

Zarząd od 2016 r.: Ryszard Krawętek (prezes), Leszek Makowski (wiceprezes), Robert Niedzielski (wiceprezes, naczelnik), Ireneusz Bąbol (zastępca naczelnika), Michał Świech (sekretarz), Szczepan Świech (skarbnik), Piotr Jamrożek (gospodarz).

W trakcie kadencji tego zarządu przeprowadzono remont sali tanecznej i jadalnej oraz połączono je. Z funduszu sołeckiego i OSP zostało sfinansowane wybrukowanie kostką placu manewrowego.

W 2017 r. OSP Sierosław brała udział w działaniach ratowniczo-gaśniczych podczas karambolu na autostradzie A1, niedaleko Piotrkowa Trybunalskiego.





Piotr Łysoń
Wójt Gminy Ręčno



Dariusz Lorenc
Prezes Oddziału Zarządu Gminnego
ZOSP RP w Ręcznie

Na terenie gminy Ręčno działa 5 jednostek OSP. Funkcjonują one w miejscowościach: Ręčno, Stobnica, Bąkowa Góra, Paskrzyn i Stobnica Piła. Dwie pierwsze włączone są do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego i posiadają specjalizacje, odpowiednio: w ratownictwie wodnym i technicznym. Ogółem w gminie Ochotnicze Straże Pożarne posiadają 4 samochody ratowniczo-gaśnicze, w tym: Ręčno 2, Stobnica 1 z przyczepką, Bąkowa Góra 1, na których znajduje się sprzęt do prowadzenia akcji gaśniczych, ratownictwa technicznego, w tym przy wypadkach komunikacyjnych, ratownictwa wodnego. Posiadamy również wyposażenie i przeszkolonych strażaków-ratowników do udzielania pomocy przedlekarskiej. Jednostki włączone do KSRG, biorą udział w ok. 30 akcjach ratowniczo-gaśniczych rocznie, na terenie gminy oraz sporadycznie wyjeżdżają do akcji w gminach sąsiednich.

OSP w Ręcznie prowadzi od 2011 roku orkiestrę dętą liczącą 25 muzyków, która zapewnia oprawę muzyczną wszystkim lokalnym uroczystościom.

Jednostki posiadają bogatą historię. Najwcześniej utworzona została OSP w Bąkowej Górze – w 1916 r., następnie w Ręcznie – w 1923 r. i Stobnicy – w 1926 r. W okresie okupacji strażacy byli uczestnikami działającego szeroko na tym terenie ruchu oporu, bezpośrednio walcząc oraz współpracując z partyzanckim oddziałem AK – „Burza”.

Długoletnimi zasłużonymi prezesami ZG OSP byli druhowie Marian Dynarek i Jerzy Ożarek, a komendantem gminnym OSP, Józef Rasiński. Obecnie jego następcą jest druh Jan Sitkowski.



Ochotnicza Straż Pożarna w Bąkowej Górze



Jednostka OSP w Bąkowej Górze powstała 18 czerwca 1916 r., a utworzono ją z powodu ciągle powtarzających się pożarów, które dotyczyły miejscową ludność w latach 1914–1915.

Właściwa działalność straży rozpoczęła się jednak wiosną 1924 r., kiedy postanowiono wybudować remizę. Miejscowa społeczność chętnie wsparła tę inicjatywę, przekazując drewno oraz pieniądze. Dzięki wspólnemu wysiłkowi prace udało się zakończyć już w następnym roku.

W trakcie okupacji hitlerowskiej, część mienia strażackiego zaginęła lub uległa zniszczeniu, co jednak nie przeszkodziło powojennej reaktywacji jednostki. W 1947 r. naprawiono dach remizy oraz zaciągnięto pożyczkę na zakup motopompy. Po 1950 r. za pieniądze zdobyte z imprez dochodowych, druhowie zakupili wóz strażacki, który wszedł do użytku w następnym roku, a w 1953 r. zyskali motopompę.

W 1954 r. w miejscu starej remizy, nie nadającej się już do remontu, postanowiono wybudować dom strażaka. 3 października t.r. wmurowano kamień węgielny pod inwestycję, której realizacja, dzięki hojności darczyńców, ruszyła już w następnym roku. Niestety, po 1956 r., z powodu braku materiałów, prace zostały wstrzymane. Udało się je wznowić dopiero w latach 1960–1961 r., kiedy sfinalizowano wykończenie budynku.

29 października 1961 r. powiat radomszczański przekazał jednostce motopompę M-800. Z kolei 18 czerwca 1972 r., z okazji 50-lecia OSP w Bąkowej Górze, Powiatowa Komenda OSP w Radomsku przekazała wóz strażacki.



18 czerwca 2006 r. miały miejsce uroczyste obchody 90-lecia powstania jednostki, w których udział wzięł ówczesny marszałek Sejmiku RP, Marek Jurek, a także większość posłów Ziemi Piotrkowskiej.

W ostatnich latach, za wypracowane środki własne (m.in. z organizowanych dyskotek), strażacy z Bąkowej Góry przeprowadzili wiele prac remontowych wewnątrz i na zewnątrz remizy. Dokonano również modernizacji wozu bojowego,



dostosowując do swoich potrzeb oraz wyposażając w sprzęt dodatkowy.

18 czerwca 2016 r. druhowie świętowali 100. rocznicę powstania swojej jednostki, i choć nie jest ona częścią KSRG, to jej członkowie biorą czynny udział w życiu kulturalnym lokalnej społeczności, pamiętając o tych, którzy odeszli.



Ochotnicza Straż Pożarna w Ręcznie

Jednostka OSP w Ręcznie powstała jesienią 1923 r. z inicjatywy mieszkańców sołectw: Ręčno, Kol. Ręčno, Łęki Królewskie, czyli z całego terenu przyszłej działalności straży. Nowa jednostka OSP liczyła 30 członków – założycieli. W skład pierwszego zarządu weszli: ks. Franciszek Kalinowski (prezes), Antoni Bielecki (wiceprezes), Kaźmierski (naczelnik), Stanisław Jagiełło (zastępca naczelnika), Feliks Dziwiarowski (sekretarz), Stefan Stępień (skarbnik), Józef Ożarek (gospodarz).

Straży brakowało zarówno sprzętu, jak i remizy do jego przechowywania. Zarząd Gminy Ręčno, nie mógł wystarczająco jej wesprzeć, ponieważ w tym samym czasie organizowały się OSP w Podstolach, Trzempnicy, Dobrenicach oraz w Stobnicy, które także czekały na pomoc gminy. Źródłem funduszy OSP były więc różnego rodzaju zbiórki publiczne, zwane potocznie „kwiatkiem”, loterie fantowe, zabawy taneczne, spektakle, jasełka, andrzejkę, wieczornice, majówki, a także składanie przez strażaków życzeń noworocznych z prośbą o datki na potrzeby OSP, czy pomoc nadleśnictwom w wiosennych sadzeniach lasu.

Z inicjatywą wyszedł również naczelnik OSP, Kaźmierski, który był jednocześnie komendantem miejscowego Posterunku Policji Państwowej. Dzięki jego apelowi miejscowi rzemieślnicy wykonali: pięć bosaków, kilkanaście tłumic dachowych, lekkie drabiny przystawne, a także wiatę, w której chroniono sprzęt przed deszczem i śniegiem. W 1927 r. zarząd gminy z pomocą Sejmiku Powiatowego w Piotrkowie Trybunalskim zakupił dla OSP w Ręcznie sikawkę ręczną i hydronetkę wodną, a w 1928 r. dwa beczkowsy dwukołowe.

Zarząd gminy zapewniał straży odpowiednio dobrany, stały transport konny.

Z biegiem lat działalność Ochotniczej Straży Pożarnej stawała się również kulturotwórczą, jej udział był częścią składową obchodów świąt religijnych, państwowych i ludowych.

Przez pierwsze 6 lat OSP w Ręcznie nie miała remizy. Sprzęt przechowywany był w pomieszczeniach doraźnie wynajętych (także w prywatnej szopie u Apolinarego Stępnia w Łękach Królewskich). W 1930 r., z inicjatywy braci Stanisława i Władysława Jagiełłów z Łek Królewskich, rozpoczęto budowę remizy



w Koloni Ręčno. 5-cio arową działkę pod budowę zakupiono od Aleksandra Ciszewskiego. Powstała tu rok później remizę użytkowała OSP w latach 1931–1963. Wybuch wojny i w konsekwencji okupacja hitlerowska wymusiły zmiany w zasadach działalności Ochotniczych Straży Pożarnych.

W 1940 r. OSP w Kol. Ręčno otrzymała z Powiatowej Komendy w Piotrkowie Trybunalskim motopompę „Syrena 1” oraz drabinę rozstawną „Szczerbowskiego”. W roku 1944 Niemcy zabrali motopompę do odwadniania nadpilicznych terenów, na których kopali okopy, zaś remizę zamienili na magazyn. W okresie okupacji, strażacy byli uczestnikami działającego szeroko na tym terenie ruchu oporu, bezpośrednio walcząc oraz współpracując z partyzanckim oddziałem AK „Burza”.

W 1945 r. OSP w Ręcznie powróciła do przedwojennych zasad działalności. Na walnym zebraniu powołano zarząd w składzie: Antoni Bielecki (prezes), Feliks Stępień (naczelnik), Kazimierz Tręda (zastępca naczelnika, skarbnik), Kazimierz Tręda (sekretarz), Czesław Janiec (gospodarz).

W 1949 r. miejscowy kowal wykonał wóz rekwizytowy do przewozu motopompy i sprzętu, natomiast w latach 1947–1952 działała orkiestra dęta, jednak pożar w organistówce zniszczył większość składowanych tam instrumentów. Później nie próbowano już reaktywować działalności orkiestry.

Pierwszy samochód pożarniczy jednostka otrzymała w 1955 r. Był to pochodzący z demobilu Delay, który następnie zastąpiony został samochodem marki Dodge.

Nową siedzibę OSP Ręčno znalazła w oddanym do użytku na przełomie

1961/62 r. „Wspólnym Domu”, gdzie do dyspozycji straży znalazły się dwa boksy garażowe oraz duża sala widowiskowa. W 1967 r. jednostka zyskała samochód Star 25, a dwa lata później Star 66. W 1978 r. zorganizowano dużą uroczystość jubileuszową 55-lecia powstania OSP, połączoną z wręczeniem sztandaru. W 1979 r. jednostka uzyskała kategorię S-2, wzbogacając się o drugi samochód Żuk. W 1994 r. samochód Star 244, zastąpił Stara 66.

W 1996 r. jednostka włączona została do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Obecnie posiada na wyposażeniu średni samochód ratowniczo-gaśniczy Iveco oraz ciężki samochód gaśniczy na podwoziu Tatra. Jest przygotowana do prowadzenia zarówno działań gaśniczych, jak i ratowniczych w zakresie ratownictwa technicznego. Posiada również sprzęt i strażaków mających kwalifikacje ratowników kwalifikowanej pomocy przedlekarskiej.

5 maja 2013 r. zorganizowano uroczyste obchody rocznicy 95-lecia utworzenia jednostki, wówczas to OSP otrzymała ufundowany przez społeczność nowy sztandar.

Od 2011 r. przy jednostce działa orkiestra dęta zrzeszająca 28 muzyków.

Najstarsi i najbardziej zasłużeni dla OSP w Ręcznie druhowie to: Marian Dynarek i Jerzy Ożarek.

Obecny zarząd stanowią: Dariusz Lorenc (prezes), Jacek Łosiewicz (wiceprezes), Sławomir Jarosiński (naczelnik), Tomasz Zimny (zastępca naczelnika), Marcin Kusa (sekretarz), Lidia Chmielewska (skarbnik), Marek Stępień (gospodarz).

Komisją rewizyjną kieruje Kazimierz Karbowski.



Ochotnicza Straż Pożarna w Stobnicy



Jednoska OSP w Stobnicy została założona w kwietniu 1926 r. Pierwszymi członkami i jednocześnie założycielami byli: Sławomir Nowak, Jan Karbowski, Józef Grzybowski, Stefan Hernoga i Jan Łosiewicz. Pierwszym prezesem OSP został wybrany Jan Karbowski. W 1927 r. ze środków sołectwa Stobnica została zbudowana strażnica. Działkę pod jej budowę przekazał nieodpłatnie Stefan Koszłaga. W 1931 r. zakupiono ze środków własnych wóz konny z osprzętem. W 1972 r., dzięki środkom

gminnym i powiatowym, jednostka pozyskała pierwszy samochód pożarniczy Star 20 wraz z motopompą PO3.

W 2005 r. OSP w Stobnicy została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, w którym działa do dnia dzisiejszego. Obecnie jednostka posiada wóz bojowy GCBA Jelcz i liczy 37 członków; specjalizuje się w ratownictwie technicznym. OSP w Stobnicy jest wieloletnim zwycięzcą gminnych zawodów sportowo-pożarniczych oraz reprezentantem gminy na szczeblu

powiatowym. Jednostka wciąż rozwija swoją działalność, doskonalą umiejętności, zdobywa nową wiedzę. Dzięki przychylności i wsparciu ze strony władz samorządowych w ostatnim czasie zyskała wiele nowoczesnego sprzętu oraz wyposażona została w stroje bojowe i galowe. Dzięki temu strażacy czynnie uczestniczą w akcjach ratowniczo-gaśniczych, a także biorą udział w uroczystościach kościelnych i państwowych.

Ochotnicza Straż Pożarna w Stobnicy-Pile



OSP w Stobnicy-Pile powstała w 1954 r., podczas spotkania założycielskiego mieszkańców wsi.

Jednostka posiada remizę podzieloną na dwie części – garaż, gdzie przechowywany jest sprzęt strażacki oraz salę, na której odbywają się zebrania strażaków,

kobiet z Koła Gospodyń Wiejskich ze Stobnicy-Piły, a także imprezy zamknięte dla mieszkańców wsi, np. Dzień Dziecka, Dzień Kobiet.

25 lipca 2007 r. jednostka OSP w Stobnicy-Pile została wpisana do rejestru stowarzyszeń.

Obecny zarząd:
Karol Lenarczyk (prezes),
Wojciech Krawczyk (wiceprezes),
Ryszard Jarosiński (wiceprezes, naczelnik),
Elżbieta Krawczyk (sekretarz),
Arkadiusz Banaszczyk (skarbnik).



Szanowni Państwo, drodzy Druhowie

Na terenie Gminy Rozprza działa 15 jednostek ochotniczych straży pożarnych, w tym 3 funkcjonują w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym. W strażach tych zrzeszonych jest blisko 700 członków. Najstarszą jednostką jest Ochotnicza Straż Pożarna w Janówce, która działa już od ponad 113 lat. Od ponad 100 lat działają także jednostki: OSP Rozprza, OSP Milejowiec, OSP Longinówka, OSP Łazy Duże oraz OSP Stara Wieś. Najczęściej wyjeżdżającą do zadań bojowych jest Ochotnicza Straż Pożarna w Rozprze.

Pomimo faktu, że większość strażaków za swoją podstawową działalność uznaje ratownictwo i ochronę przeciwpożarową, trzeba podkreślić, że remizy strażackie i sami strażacy na stałe wpisali się w życie społeczne.

Bez aktywności ochotników, niejedna impreza gminna czy sołecka, nie mogłaby

się odbyć. Choć najczęściej jest to działalność dodatkowa, odbywająca się w czasie wolnym, to z pewnością ma ona niezwykle znaczenie dla lokalnej społeczności.

Doceniając Wasze zaangażowanie, życzę Wam, szanowni Strażacy Ochotnicy, bezpiecznej służby i zawsze szczęśliwych powrotów z akcji. Niech bezinteresowna służba na rzecz współmieszkańców gminy, będzie również wyrazem ciągłej pracy nad sobą oraz doskonaleniem Waszych własnych umiejętności i charakterów. Niechaj ta trudna praca, pełna nieprzewidywalnych wyzwań, będzie dla Was przede wszystkim źródłem osobistej satysfakcji oraz powodem do dumy w myśl oczywistej i pięknej dewizy: „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek”.

Janusz Jędrzejczyk
Wójt Gminy Rozprza



Ochotnicza Straż Pożarna w Białocinie



Jednostkę OSP w Białocinie powołano 13 marca 1955 r., podczas spotkania w domu Bolesława Jureńczyka, na którym utworzono również stowarzyszenie. Zgromadzenie odbyło się w obecności ówczesnego komendanta Zawodowej Straży Pożarnej w Tomaszowie Mazowieckim, Kazimierza Stępnia, członka Powiatowej Gromadzkiej Rady Narodowej.

W pierwszym walnym zebraniu uczestniczyło 30 osób. Zarząd jednostki utworzyli: Stanisław Czubała (komendant), Stanisław Stępień (zastępca komendanta), Leon Stępień (sekretarz), Jan Woźniakowski (skarbnik), Bolesław Jureńczyk (gospodarz), Kazimierz Stępień (członek).

W 1968 r., z inicjatywy Stanisława Czubały, mieszkańcy sołectwa rozpoczęli

budowę domu ludowego wraz z remizą. Początkowo budynek składał się z dwóch sal spotkań i garażu. W 1978 r. dobudowano część kuchenną i zaplecze magazynowe, w kolejnych latach obiekt powiększono o scenę (1995 r.) i magazyn sprzętowy (2010 r.).

Na początku wyposażenie remizy stanowił sam podręczny sprzęt gaśniczy. Pierwszym pojazdem, jaki pojawił się w jednostce, był przekazany przez zarząd gminny OSP w 1995 r. wóz konny dedykowany dla straży pożarnych, który został zastąpiony w 2003 r. samochodem marki Żuk (były samochód KM PSP Piotrków Tryb.). Obecnie (od 2010 r.) jednostka posiada samochód VW Transporter wraz z wyposażeniem.

Strażacy biorą czynny udział w uroczystościach kościelnych i państwowych,

pracach społecznych, a także w wydarzeniach kulturowo-rozrywkowych na terenie gminy. Druhowie co roku reprezentują OSP w zawodach sportowo-pożarniczych (również młodzieżowe drużyny pożarnicze), a druhnicy i druhowie biorą udział w turniejach wiedzy pożarniczej.

Obecnie jednostka liczy 54 druhów, w tym 28 członków czynnych. Podstawowe przeszkolenie pożarnicze posiada 10 druhów.

Zarząd tworzą:

Mieczysław Misztela (komendant),
Mariusz Kulig (naczelnik),
Tobiasz Marchwiński (sekretarz),
Mariusz Baranowski (skarbnik),
Tomasz Olczyk (gospodarz).

Komisja rewizyjna: Alfred Niciński, Jakub Salamon, Tomasz Ozga.





Ochotnicza Straż Pożarna w Cekanowie

Jednostka OSP w Cekanowie powstała z inicjatywy grupy mieszkańców miejscowości: Waldemara Zimowskiego, Antoniego Suwarta oraz Mariana Sokołowskiego, przy wsparciu komendanta Rejonu Gminy Krzyżanów, Stanisława Kołacińskiego z Siomek.

Pierwsze zebranie organizacyjne odbyło się na przełomie 1942/1943 r. w mieszkaniu Waldemara Zimowskiego w obecności zastępcy komendanta rejonowego, Wacława Budzisa z Longinówki. Jednostka liczyła 23 członków.

Pierwszym dowódcą został Waldemar Zimowski, sekretarzem Leon Barczak, a skarbnikiem Marian Sokołowski. Pierwsze wyposażenie jednostki stano-

wiły: sikawka ręczna, dwa odcinki węży tłocznych i ssawnych, beczka konna i cztery pasy bojowe.

W 1953 r. oddano do użytku strażnicę i salę OSP, a rok później ze składek mieszkańców wsi zakupiono konny wóz strażacki. W 1966 r. jednostka otrzymała motopompę M-400.

18 września 1983 r. odbyła się uroczystość 40-lecia powstania OSP w Cekanowie. Tego samego roku jednostka otrzymała motopompę M-800, sześć odcinków węży tłocznych z wyposażeniem, dziesięć hełmów i dziesięć pasów bojowych. W 1985 r. rozbudowano salę OSP.

W 2011 r., po wielu latach przerwy,

druhowie OSP Cekanów wystąpili w Gminnych Zawodach Sportowo-Pożarniczych.

W 2013 r. przeprowadzono remont sali głównej OSP, a z terenu obok strażnicy wygospodarowano boisko dla dzieci. Zarząd jednostki od 2015 r.:

Marcin Goska (prezes),
Marcin Pisarek (naczelnik),
Filip Barczak (zastępca naczelnika),
Tomasz Pisarek (sekretarz),
Waldemar Dukowski (skarbnik),
Janusz Burkin (gospodarz).

Wyposażenie: konny wóz strażacki (rocznik 1954), motopompa PO-5, komplet węży tłocznych i ssawnych.



Ochotnicza Straż Pożarna w Starej Wsi

Jednostka OSP w Starej Wsi powstała w 1918 roku.

Od 2006 r. prezesem jest Zbigniew Stańczak, a naczelnikiem Karol Wilanowski. W latach 2006–2008 własnym sumptem wybudowano strażnicę, do której, po przejściu trąby powietrznej w sierpniu 2008 r., zakupiono średni wóz bojowy marki Volvo.

Do października 2017 r. strażacy ochotnicy uczestniczyli w 121 akcjach. Jednostkę w zawodach Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych corocznie reprezentują dwa zespoły: dziewcząt i chłopców, które zdobywają miejsca medalowe. Również

w zawodach sportowo-pożarniczych drużyn seniorskich, OSP w Starej Wsi odnotowuje sukcesy. W 2018 r. drużyna męska obroniła tytuł mistrzowski w gminie Rozprza.

Jednostka liczy 46 członków czynnych, posiada 26 przeszkolonych druhów w zakresie pierwszej pomocy przed-medycznej. W sierpniu 2018 r. Ochotnicza Straż Pożarna w Starej Wsi obchodzić będzie 100-lecie powstania, podczas którego planowane jest nadanie jednostce sztandaru.





Ochotnicza Straż Pożarna w Ignacowie

Zebranie założycielskie OSP w Ignacowie odbyło się 12 marca 2008 r., a 30 marca t.r. na zebraniu wyborczym wyłoniono pierwszy zarząd i komisję rewizyjną.

Jednym z głównych celów, jakie postawiła przed sobą jednostka, jest działanie na rzecz lokalnej społeczności. Co roku OSP organizuje szereg imprez dla mieszkańców Ignacowa i okolic: festyny, zabawy mikołajkowe, dni dziecka, wycieczki, zawody sportowe.

Dzięki wspólnej pracy udało się wybudować nowoczesną strażnicę. Stale modernizowany, doposażany i unowocześniany jest dom ludowy, udostępniany zarówno na uroczystości gminne, jak i prywatne.

Druhowie biorą czynny udział w zawodach sportowych, uroczystościach strażackich, gminnych i kościelnych. OSP w Ignacowie wspiera działania jednostek z KSRG, a także mieszkańców przy odbudowie mienia zniszczonego przez żywioł.

Obecny skład zarządu jednostki: Grzegorz Szymański (prezes), Jacek Stepień (naczelnik), Zofia Kołodziejczyk (sekretarz), Jarosław Pielużek (skarbnik), Krzysztof Ingier (członek zarządu).



Ochotnicza Straż Pożarna w Rozprzy





Ochotnicza Straż Pożarna w Lubieniu



Jednostka OSP w Lubieniu została powołana pewnej niedzieli 1922 r., kiedy ks. proboszcz Ludwikowski ogłosił, żeby mieszkańcy miejscowości zostali po mszy w kościele, aby omówić sprawę założenia straży pożarniczej.

Przewodniczącym komitetu założycielskiego, którego celem była zbiórka pieniędzy na zakup sikawki, został Leonard Kołek. Już tego samego roku kupiono ją wraz z wężem ssawnym, dwoma węzami tłocznymi, zwiadłem i prądownicą. Drabiny, bosaki i tłumice zostały wykonane na miejscu. W 1927 r. zakupiono wóz czterokołowy z pomostem oraz mundury wyjściowe, a w 1929 r. beczkę dwukołową o pojemności 250 litrów. W 1931 r. straż posiadała już 3 takie beczki. Wykonano także drabiny: dwuprzęsłową i lekką. W 1939 r. wojsko zabrało prawie cały sprzęt. Pozostała tylko sikawka, węże i wóz. W 1942 r. część strażaków została wywieziona do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Wielu

z nich nigdy już nie wróciło...

W 1946 r. zakupiono wóz na gumowych kołach z pomostem na sikawkę i sprzęt, a rok później otrzymano z Komendy Straży motopompę z węzami. Naczelnik OSP, Józef Skrobek, w 1949 r. rozpoczął budowę murowanej strażnicy, a w 1969 r. naczelnik Józef Pabich podjął starania celem jej rozbudowy.

W 1972 r. Komenda Straży przekazała jednostce 8 mundurów bojowych, 8 pasów, 8 zatrzaśników, tyle samo hełmów strażackich i 140 m węży. Również w tym roku (30 grudnia), OSP w Lubieniu otrzymała pierwszy samochód pożarniczy Star 25. Ponadto z własnych funduszy zakupiono 10 kompletów mundurów wyjściowych.

Rok 1980 przyniósł zakończenie budowy drugiej części sali, a w 1989 r. rozpoczęto budowę trzeciej części budynku. Na przestrzeni kolejnych lat straż pozyskiwała coraz więcej sprzętu oraz mundurów. Wiosną 1999 r. zarząd

OSP podjął decyzję o zakupie sztandaru, który został przekazany jednostce w roku 2000, w związku z jej 75-leciem.

8 lutego 2003 r. OSP w Lubieniu został przekazany samochód pożarniczy Star 244, a 4 listopada 2004 r., jako druga OSP w gminie Rozprza, jednostka została włączona do KRSG.

27 listopada 2011 r. strażacy zyskali nowy samochód ratowniczo-gaśniczy Man TGM 13.290, który służy jednostce do dziś.

Obecny zarząd: Konrad Jachimowski (prezes), Jerzy Łysoń (zastępca prezesa), Stanisław Rębeliński (wiceprezes, naczelnik), Łukasz Kowalski (sekretarz), Joanna Rębelińska (kronikarz), Ryszard Zdziarski (skarbnik), Zenon Fidała (gospodarz), Robert Zawłocki (członek zarządu).

Komisja rewizyjna: Emil Krasoń (przewodniczący), Jarosław Kielanowski (sekretarz), Paweł Zybert, Przemysław Pabich (członkowie).



Ochotnicza Straż Pożarna w Longinówce

Jednostka Straży Ogniowej w Longinówce powstała w 1906 r. z inicjatywy Antoniego Renkiela, który przez długie lata pełnił funkcję jej komendanta, a także Stanisława Kulbata, późniejszego wójta gminy.

Pierwsza drewniana remiza została zbudowana na gruntach należących do komendanta. W początkowym okresie sprzęt gaśniczy stanowiły dwie beczki osadzone na drewnianych, jednoosiowych wozach, a także wiadra, bosaki i tłumnice. Dopiero później straż wzbogaciła się o manualną pompę wodną. Do dziś stoi ona przed budynkiem OSP.

Przy wyjazdach do pożarów używano koni miejscowych rolników. Alarm ogłaszano dzwonkiem lub trąbką sygnalizacyjną. Do wybuchy I wojny światowej (1914 r.), w straży skupione było miejscowe środowisko patriotyczne. Z tego okresu wywodzi się tradycja utrzymywania warty przy Grobie Pańskim w okresie Wielkiej Nocy. Miał to być symbol polskości i podtrzymywania wiary.

1 stycznia 1922 r. podjęta została największa akcja ratownicza straży w Longinówce, kiedy wskutek zaprószenia ognia przez parowóz, w ogniu stanęło około 1/3 wioski. W akcji tej brało udział również wiele jednostek straży z innych wiosek. Do roku 1939 r. funkcję komendanta pełnił Antoni Renkiel, a później jego syn, Kazimierz.

W czasie okupacji hitlerowskiej do obowiązków strażaków należało również pełnienie nocnych dyżurów przez dwóch druhów. Funkcję komendanta pełnił wtedy Wacław Budzisz. Po wyzwoleniu, stanowisko naczelników jednostki sprawowali kolejno: Kazimierz Renkiel, Leon Harleńczyk, Edward Haładaj, Marian Rolka, Leon Gumieny, Zygmunt Kałużny, Henryk Karpik, Witold Miedziński, Edward Jagieło, Zygmunt Wójtowicz i Jan Siwocha.

W 1958 r. rozpoczęto budowę nowej remizy, prowadzoną przez strażaków z funduszy pozyskiwanych z własnej działalności, dobrowolnych datków ludności oraz dotacji państwowych. Budynek został oddany do użytku 20 sierpnia 1961 r. Rozbudowano go, dodając od strony południowej kuchnię, małą salę i pomieszczenia magazynowe, wykorzystywane do nauki religii aż do 1990 r.

W 1986 r. jednostka zyskała orkiestrę dętą, której historia sięga 1876 r. Jej założycielami i pierwszymi członkami byli



ludzie, którzy powrócili ze służby w wojsku rosyjskim. Chcąc potrzymać swoje umiejętności, postanowili stworzyć przy kościele parafialnym w Milejowie orkiestrę, dając jednocześnie początek jej długiej i bogatej tradycji.

Pierwszy 8-osobowy skład orkiestry z biegiem lat stale się powiększał. Dziś liczy ona 32 muzyków, a zgłaszają się kolejni chętni. W ciągu 130 lat zmieniło się brzmienie orkiestry. Wprowadzono nowe instrumenty, w związku z czym ewoluował również repertuar – od pieśni religijnych, po utwory o tematyce narodowej. Obecnie orkiestra wykonuje także standardy muzyki poważnej, rozrywkowej i jazzu.

Od 1986 r., orkiestra znana dotychczas jako „Orkiestra z Milejowa”, podjęła współpracę z OSP w Longinówce i przyjęła nazwę „Orkiestra Dęta OSP w Longinówce”. Od tego czasu rozpoczął się nowy, bogaty w sukcesy okres dla zespołu. Obejmuje on liczne występy na uroczystościach państwowych, religijnych, pożarniczych, festynach, imprezach

promujących gminę i powiat. Orkiestra bierze również udział w przeglądach wojewódzkich, powiatowych, na których zdobywa zwykle główne nagrody.

W 1993 r. w remizie wyremontowana została kuchnia, a na zewnątrz i wewnątrz budynku urządzono toalety. W ostatnim 90-leciu utwardzona została nawierzchnia wokół strażnicy. W 2006 r. zmieniono pokrycie dachowe na sali OSP oraz kupiono wóz strażacki.

W dowód zaangażowania i wytrwałości w pracy społecznej, 9 maja 1993 r. jednostce przekazany został sztandar, który ufundowało miejscowe społeczeństwo. Corocznie OSP Longinówka uczestniczy w zawodach sportowo-pożarniczych na szczeblu gminnym.

Obecny zarząd jednostki:

Tomasz Bora (prezes),
Michał Miłak (naczelnik),
Paweł Miłak (sekretarz),
Cezary Ostalczyk (skarbnik),
Mateusz Bora (gospodarz).



Ochotnicza Straż Pożarna w Łazach Dużych



Jednostkę Ochotniczej Straży Ogniowej w Łazach Dużych powołano 1 grudnia 1918 r. na zebraniu wiejskim, prawdopodobnie w domu Michała Filipczaka. Zachowane dokumenty wskazują, że brało w nim udział dziesięciu gospodarzy: Mieczysław Filipczak, Franciszek Herman, Antoni Kotas, Józef Piątek, Antoni Pietrzyk, Józef Zieliński (s. Jana), Józef Zieliński (s. Kazimierza), Stefan Zieliński i Wojciech Grzywacz. Inicjatorem powołania straży był Błażej Jażdż, mieszkaniec pobliskiej Longinówki, będący działaczem ówczesnego Związku Młodzieży Wiejskiej. Pierwszy zarząd składał się z sześciu osób: Michała Filipczaka (prezesa), Michała Zielińskiego (wiceprezesa), Franciszka Pietrzyka (naczelnika), Antoniego Kotas (zastępcy naczelnika), Wawrzyńca Kotas (skarbnika) i Józefa Zielińskiego (s. Jana).

Już w grudniu 1918 r. zakupiono sikawkę, a w styczniu następnego roku dwie beczki dwukołowe, węże, wiadra, toporki itp. Wyposażenie to, później

wzbogacane, służyło strażakom z Łazów do początku lat 50. XX w. W 1920 r. druhowie zbudowali remizę. Był to drewniany budynek, o wymiarach około 5 x 9 m, usytuowany prawie pośrodku wsi. Grunt pod budowę użyczył Józef Pietrzyk. Remiza ta służyła do 1948 r., kiedy ją rozebrano. Wcześniej, tuż po wojnie, dzięki staraniom ówczesnego prezesa, Andrzej Kulaska, rozpoczęto budowę nowej, murowanej strażnicy. Tym razem grunt pod inwestycję użyczył Feliks Pstrokoń.

Andrzej Kulasek był w Łazach postacią znaną i szanowaną. W czasie II wojny światowej – dowódca V rejonu obwodu piotrkowskiego Armii Krajowej. Zresztą, większość strażaków z Łazów Dużych było żołnierzami AK. Wśród nich Władysław Lenarczyk ps. Lew, naczelnik straży, którym został w 1941 r.

Nowo oddana do użytku w 1948 r. strażnica, oprócz garażu i świetlicy, posiadała scenę z budką suflera. Scena pojawiła się, ponieważ na początku 1946 r. powstała w Łazach Dużych żeńska drużyna pożarnicza, zwana – na wzór drużyn żeńskich z okresu dwudziestolecia międzywojennego – „samarytankami”. Dziewczeta te, wraz ze swoimi kolegami z OSP, stworzyli teatr amatorski.

Strażacka trupa aktorska wystawiała spektakle w okolicznych wsiach, inicjując tym samym amatorski ruch artystyczny na miarę ówczesnych warunków.

Remiza zbudowana w latach 40., służyła łazowianom przez kolejne pięćdziesiąt lat. W 1984 r. zebranie wiejskie zaakceptowało inicjatywę budowy nowego obiektu. Budowano go dość długo (oddano do użytku w 1993 r.), a wzniesiono na miejscu poprzedniego. Od tamtego czasu, zwłaszcza w ciągu ostatnich pięciu lat, poddawany jest ciągłej modernizacji i estetyzacji. Dzisiejsze wyposażenie OSP w Łazach Dużych dorównuje standardami temu, które posiadają inne małe Ochotnicze Straże Pożarne. Jednostka nie jest w strukturach KSRRG, ze względu na chociażby możliwości personalne. Spełnia jednakże niezwykle ważną rolę – integracji mieszkańców wsi w działaniach prewencyjnych, ale i w różnych akcjach ratowniczych w okolicach Łazów. Należy do wyróżniających się Ochotniczych Straży Pożarnych w gminie Rozprza.

Historia OSP w Łazach Dużych przedstawiona jest szczegółowo w książce „Przed strażackim jubileuszem”, wydanej w 2014 r.





Ochotnicza Straż Pożarna w Janówce

Jednostka OSP w Janówce została założona w 1905 r. Początkowo siedziba stowarzyszenia mieściła się w drewnianej remizie na prywatnych działkach. W latach 60. powstała murowana remiza, która jest siedzibą stowarzyszenia do dziś.

W latach 90. w jednostce funkcjonowały 4 sekcje: seniorzy, kobiety, MDP–dziewczęca i MDP–chłopięca. Największe sukcesy odnosiła drużyna kobiet, która w 1999 r. zajęła I miejsce na szczeblu gminnym i III miejsce na szczeblu powiatowym w zawodach sportowo-pożarniczych.

W 2005 r. jednostka obchodziła swoje stulecie.

Obecnie do OSP w Janówce należy 40 członków, w tym: 33 zwyczajnych i 7 honorowych.

Zarząd jednostki:

Paweł Staszewski (prezes),

Tadeusz Wachnik (wiceprezes),

Dawid Derlatka (wiceprezes, naczelnik),



Karol Rolnik (zastępca naczelnika),

Dawid Leśniewski (sekretarz),

Grzegorz Konopka (skarbnik),

Waldemar Zatorski (gospodarz).

Ochotnicza Straż Pożarna w Mierzynie



Jednostka OSP w Mierzynie powstała w 1912 r. Przez wiele lat łączyła pokolenia i poszerzała swoje kręgi. Obecnie liczy 118 członków.

Prócz działań statutowych, OSP w Mierzynie owocnie współdziała z lokalną społecznością, dzięki czemu własnymi siłami udało się wyremontować strażnicę, gdzie odbywają się również zebrania wiejskie. Budynek ten to również świetlica dla młodzieży. Mając świadomość, że potencjał tkwi w ludziach młodych, a ci stanowią prawie 50 proc. druhów, jednostka może brać udział w zawodach

sportowo-pożarniczych, olimpiadach, czy turniejach wiedzy o pożarnictwie. Osiąga wysokie miejsca, zdobywając liczne puchary, dyplomy i nagrody.

Z inicjatywy strażaków, wspólnie z KGW, corocznie organizowany jest festyn rodzinny, który wpisał się już w miejscową tradycję. OSP w Mierzynie współpracuje ponadto z lokalnym klubem sportowym, szkołą podstawową i biblioteką publiczną. Jednostka czynnie uczestniczy w uroczystościach państwowych i kościelnych: św. Floriana, Wielkanocy, Wigilii, czy Dniu Kobiet.

Przy OSP działa orkiestra dęta, która zapewnia oprawę muzyczną różnych uroczystości, a także reprezentuje gminę Rozprza na zewnątrz.

Obecny zarząd jednostki:

Andrzej Krasoń (prezes),

Mariusz Mazurczyk (wiceprezes),

Krzysztof Krasoń (wiceprezes, naczelnik),

Bogusław Skrobek (zastępca naczelnika),

Emilia Piątkowska-Skrobek (sekretarz),

Krystian Misztela (skarbnik),

Renata Marosek, Bernard Matyszewski,

Iwona Pawłowska, Katarzyna Kwiecień,

Piotr Pawłowski (członkowie).



Ochotnicza Straż Pożarna w Milejowcu

Jednostka OSP w Milejowcu, zwana wówczas Strażą Ogniwą, powstała w czerwcu 1906 r. z inicjatywy proboszcza Parafii Milejów, ks. Piotra Jankowskiego. W jej skład wchodziły cztery sąsiadujące ze sobą wsie: Janówka, Longinówka, Krzyżanów i Poławka (do 1925 r. nazwa wsi Milejowiec). Pierwszy zarząd tworzyli: Józef Kotas (prezes, późniejszy poseł na Sejm II RP), Jan Szymański (wiceprezes), Antoni Jakubiak (skarbnik), Franciszek Jażdż, Andrzej Wnuk, Józef Jażdż (członkowie zarządu).

Na początku Straż Ogniowa liczyła 150 druhów i była wyposażona w: 4 sikawki, węże ssące, węże tłoczne (każdy po 7 m), beczki do wody, wiadra parciane, bosaki, toporki, widły, szpadle, drabiny hakowe, pasy skórzane, kaski rzymskie, pochodnie, trąbki sygnałowe i alarmowe. Ciekawostką jest, że nazewnictwo ówczesnego wyposażenia strażackiego przypomina współczesne. Zadania druhów były ściśle określone, np. toporniki, pompierze, wodziarze, porządkowi itp.

Dopiero w 1921 r. strażacy w Milejowcu otrzymali swoje lokum (dom ludowy), z którego korzystali do 1939 r. W pierwszych dniach II wojny światowej, w trakcie walk o szosę piotrkowską, hitlerowcy spalili całą wieś, w tym budynek strażnicy z całym wyposażeniem, dlatego na czas okupacji działalność straży została zawieszona. Po wyzwoleniu w 1945 r., mieszkańcy wsi podjęli decyzję o budowie nowej i nowoczesnej strażnicy. Po niespełna dwóch latach oddano do użytku murowany, piętrowy budynek, który po rozbudowie w 1989 r., służy mieszkańcom i druhom OSP do dziś. W 1979 r. jednostka otrzymała za swoją działalność sztandar ufundowany przez mieszkańców rodzimej wsi, a w 2008 r. od Urzędu Gminy w Rozprze pierwszy, lekki samochód bojowy Ford Transiit.

W 1979 r. w Milejowcu wybuchł potężny pożar, który strawił kilkanaście budynków gospodarczych przylegających bezpośrednio do siebie. Strażacy z wielu jednostek walczyli z żywiołem, ale dogaszanie i pilnowanie pogorzeliś trwało kilka dni, czym zajmowali się druhowie z Milejowca. Jak się później okazało, pożar był spowodowany przez podpalenie.

Z inicjatywy jednostki, w 2016 r. powstała nieformalna grupa „Aktywni w spełnianiu marzeń”, która wystąpiła o mały grant na budowę placu zabaw dla



WIEŚ PIOTRKOWSKA
w strażnicy ogniwowej w Milejowcu
gmin. Rozprza, powiat piotrkowski, woj. łódzkie

1. SPIS DUCHÓW STRAŻY

Data i nazwisko	Wiek	Uprawy	Stan	Miejsc. zamieszkania
Józef Kotas	70	Prezes	Wdowiec	Milejów
Jan Szymański	60	Wiceprezes	Wdowiec	Milejów
Antoni Jakubiak	60	Skarbnik	Wdowiec	Milejów
Franciszek Jażdż	60	Wdowiec	Wdowiec	Milejów
Andrzej Wnuk	60	Wdowiec	Wdowiec	Milejów
Józef Jażdż	60	Wdowiec	Wdowiec	Milejów

II. SPIS DUCHÓW STRAŻY

Data i nazwisko	Wiek	Uprawy	Stan	Miejsc. zamieszkania
Jan Budzisz	70	Prezes	Wdowiec	Milejów
Andrzej Matuszczyk	60	Wiceprezes	Wdowiec	Milejów
Piotr Piejek	60	Skarbnik	Wdowiec	Milejów
Sławomir Supady	60	Wdowiec	Wdowiec	Milejów
Mariusz Wójtowicz	60	Wdowiec	Wdowiec	Milejów

najmłodszych mieszkańców wsi. Wniosek został rozpatrzony pozytywnie, dzięki czemu przy współudziale Urzędu Gminy, na terenie OSP powstał bezpieczny plac zabaw.

W miarę posiadanych środków i wsparcia finansowego ze strony Urzędu Gminy, sukcesywnie przeprowadzane są remonty budynku i dokonywane zakupy wyposażenia bojowego jednostki, a także umundurowania wyjściowego, koszarowego i bojowego. Obecnie OSP w Milejowcu posiada niezbędne wyposażenie sprzętowe i osobowe (przeszkolonych 14 druhów) i jest w pełni przygotowana do udziału w akcjach ratowniczych.

Strażacy biorą udział w szkoleniach, turniejach, zawodach i zabezpieczeniach porządkowych, organizowanych przez Zarząd Gminny OSP RP w Rozprze.

Obecny zarząd jednostki tworzą:



Jan Budzisz (prezes),
Andrzej Matuszczyk (wiceprezes, naczelnik),
Piotr Piejek (zastępca naczelnika),
Sławomir Supady (sekretarz),
Mariusz Wójtowicz (skarbnik).



Ochotnicza Straż Pożarna w Niechcicach



Jednostka OSP Niechcice powstała w 1911 r. przy ówczesnych zakładach przemysłowych Barona Krügera, który wyraził zgodę na zorganizowanie straży, a także obiecał pomoc. Pierwszym naczelnikiem OSP wybrany został ówczesny buchalter zakładów, Francke. Pozostali członkowie również byli pracownikami Krügera, m.in.: Leon Giersztoft, Antoni Drozdek, Michał Malczewski, Władysław Widawski, Aleksander Widawski, Władysław Swalski, Józef Skóra, Karol Potęga, Władysław Mizera, Franciszek Tarnowski, Franciszek Paszewski, Ludwik Ludwiczak, Andrzej Starostka, Józef Malczewski, Stanisław Grzejszczak.

Początkowo jednostka była wyposażona jedynie w sikawkę ręczną, kilkanaście metrów węża parcianego, proste drabiny przystawne i dwie beczki do wody. Z czasem, kiedy w 1913 r. naczelnikiem został Franciszek Paszewski, strażacy otrzymali nowe mundury i mosiężne hełmy. Były to trudne czasy dla strażaków z Niechcic. Nie posiadali remizy, a całe wyposażenie przechowywane było w krytym pomieszczeniu, niedaleko bramy zakładu.

W okresie międzywojennym jednostka należała do V rejonu OSP, którego ośrodek znajdował się w Rozprze. Podczas okupacji straż stanowiła jedną

z nielicznych polskich organizacji, która była tolerowana przez okupanta. W trosce o swoje mienie i Niemców, którzy zamieszkiwali okolice Niechcic – okupanci popierali Ochotniczą Straż Pożarną, udzielając pomocy w sprzęcie, i co ważne, nie tłumili działań strażaków. W tym czasie udało się pozyskać jednostce stary samochód Bedford. Dzięki staraniom strażaków przerobiono go na wóz bojowy, wyposażony w motopompę i zbiornik wody o pojemności 1800 litrów.

Wybudowano również remizę strażacką, w której znajdowało się pomieszczenie dla samochodu oraz pozostałego sprzętu. Niestety, drухowie nie mogli cieszyć się zbyt długo tym

sprzętem. Pod koniec okupacji, 17 stycznia 1945 r., Niemcy wysadzili część zakładów przemysłowych, a co za tym idzie, pod gruzami stracona została znaczna ilość sprzętu pożarniczego wraz z wozem bojowym i motopompą. Mimo tego, ludzie pozostali i postanowili wspomóc strażacką brać, mając świadomość, że ich działalność ma ogromne znaczenie. Dzięki poparciu władz oraz społeczeństwa, OSP mogła dalej się rozwijać.

W czerwcu 1945 r. uprzątnięto gruz oraz rozpoczął się remont remizy. W 1949 r. doszło jednak do zahamowania rozwoju straży w Niechcicach, a w konsekwencji jej likwidacji. Jednostkę zaczęto odtwarzać





dopiero po 3 latach. W 1956 r. dyrekcja zakładów postanowiła zorganizować Zawodową Straż Pożarną, ale ta ze względu na brak funduszy przetrwała tylko do 1959 r. Rok później przebudowano i wyremontowano remizę. W 1971 r., z okazji 60-lecia jednostki, Zakłady G.R.N. Niechcice i miejscowe społeczeństwo ufundowały straż sztandar.

Z inicjatywy OSP Niechcice oraz dyrekcji miejscowej szkoły powstała 50 osobowa drużyna harcerska o specjalności pożarniczej. 17 października 1976 roku odbyło się uroczyste ślubowanie drużyn; 25 chłopców i 25 dziewcząt stało się tym samym harcerzami – strażakami.

W 1995 r., dzięki pracy radnych gminy Rozprza, działająca od 1911 r. Zakładowa Ochotnicza Straż Pożarna, przekształciła się w Ochotniczą Straż Pożarną w Niechcicach. 27 czerwca t.r. jednostce przekazano samochód bojowy Star 200 wraz z wyposażeniem. 17 lutego 1996 r. w Niechcicach powstała Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza. Wstąpiło do niej 32 chłopców. Wyszczególniono dwie grupy wiekowe 12–15 lat oraz 15–18 lat. Opiekunem drużyny został druż Artur Kropiś.

Natomiast 29 czerwca 1997 r. została utworzona Kobięca Drużyna Pożarnicza (12–15 lat), do której wstąpiło 7 dziewcząt. Rok później sztandar jednostki poddano renowacji.

W 2000 r. na miejscowym stadionie zorganizowano gminne zawody pożarnicze, a w następnym roku przeprowadzono kapitalny remont garażu oraz karosaż wozu bojowego.

25 sierpnia 2002 r. zorganizowano jubileusz 90-lecia jednostki, którą 4 września 2009 r. włączono do KSRG. 27 sierpnia 2011 r. miała miejsce uroczystość 100-lecia powstania OSP w Niechcicach. Z tej okazji nadano jednostce nowy sztandar.

W 2003 r. doszło do pożaru w przedsiębiorstwie hodowli trzody chlewnej w Niechcicach. Spłonęło 38

macior oraz 100 prosiąt. W akcji brało udział 13 jednostek z terenu całego powiatu.

15 sierpnia 2008 r. strażacy z Niechcic zostali zadysponowani na teren gminy Gorzkowice w związku z trąbą powietrzną, która przeszła przez jej teren, siejąc spustoszenie wśród zabudowań i lasów. Strażacy przez tydzień pomagali poszkodowanym w nawałnicy.

W 2013 r. dokonano rozbudowy strażnicy, w której od 9 listopada następnego roku zaczął garażować nowy nabytek – samochód ratownictwa technicznego Iveco (nadano mu imię „Florek”).

W 2016 r. zakończono jeden z etapów budowy sali szkoleniowej przy OSP Niechcice.

W marcu 2017 r. jednostka została zadysponowana do niecodziennego zdarzenia. W lokalnym stawie miał przebywać krokodyl. Na miejscu okazało się, że krokodyl jest tylko pluszową zabawką, chociaż do złudzenia przypominającą prawdziwego gada.

Obecny skład zarządu jednostki:

Marek Rakoczy (prezes),
Jerzy Pabich (wiceprezes),
Artur Kropiś (naczelnik),
Andrzej Dębski (zastępca naczelnika),
Adam Wrzesiński (sekretarz),
Ryszard Owczarek (skarbnik),
Krzysztof Kropiś (kronikarz),
Błażej Muszałak (członek zarządu).

Wyposażenie jednostki: średni samochód pożarniczy GBA2,5/16 marki Star 244, samochód ratowniczo-techniczny Iveco, agregat prądowórczy 2 kW i 3 kW wraz z masztami oświetleniowymi, motopompa PO5, motopompa pływająca Niagara, motopompa szlamowa, miernik gazów niebezpiecznych, kamera termowizyjna, 3 piły do drewna Stihl, piła do betonu i stali, torba medyczna PSP R-1 z deską i szynami Kramera, urządzenie hydrauliczne do ratownictwa drogowego Weber, aparaty powietrzne, drabiny oraz pomniejszy sprzęt pożarniczy.





Ochotnicza Straż Pożarna w Rajsku Małym



Jednostka OSP w Rajsku Małym powstała 1 lipca 1943 r. z inicjatywy Romana Kamińskiego, ówczesnego komendanta Rejonowej Ochotniczej Straży Pożarnej oraz jego zastępcy, Konstantego Przedmojskiego.

Pierwszych ochotników pozyskali dla straży w Rajsku Małym Władysław Górka, przez szereg lat pełniący funkcję komendanta jednostki, oraz Stanisław Beldowski. Zastępcą komendanta został Józef Beldowski.

„Bóg, Honor, Ojczyzna” – te słowa od początku towarzyszyły strażakom z Rajska Małego. Druhowie w walce z żywiołem, nie tylko ratowali życie i dobytek ludzki, ale brali również czynny udział w obchodach kościelnych oraz pracach społecznych.

W 1946 r. rozpoczęto budowę drewnianej remizy strażackiej, wzniesionej

w czynie społecznym przez strażaków ochotników i mieszkańców wsi z własnych materiałów. Od roku 1968 r. jednostka zaczęła nabywać coraz nowszy sprzęt. 26 sierpnia 1981 r. odbyło się uroczyste otwarcie nowo wybudowanej strażnicy, która służy do dziś. Na początku lat 80., z pomocą mieszkańców, wybudowano pomieszczenia gościnne z kuchnią, pomieszczenie gospodarcze oraz magazyn.

Na przestrzeni lat druhowie z Rajska Małego startowali w zawodach sportowo-pożarniczych, nie tylko na terenie gminy, powiatu, ale również województwa, osiągając dobre wyniki. Strażacy biorą udział w uroczystościach kościelnych, obchodach państwowych oraz jubileuszach zaprzyjaźnionych jednostek. Doskonalą się w trakcie licznych szkoleń i kursów specjalistycznych.

OSP w Rajsku Małym posiada Młodzieżową Drużynę Pożarniczą. Obecnie jednostka liczy 36 członków czynnych, 8 honorowych oraz 10 członków MDP. Posiada również 16 wyszkolonych ratowników oraz dysponuje samochodem lekkim Ford Transit.

Obecny zarząd jednostki:
Marek Olczyk (prezes),
Damian Wachura (zastępca prezesa),
Tomasz Skrobek (naczelnik),
Łukasz Skrobek (zastępca naczelnika),
Mateusz Wachura (sekretarz),
Ryszard Marchewka (skarbnik),
Łukasz Szmidt (konserwator),
Zdzisław Jeż (gospodarz),
Łukasz Szmidt (członek zarządu).





Ochotnicza Straż Pożarna w Straszowie



Jednostka OSP w Straszowie powstała 1 czerwca 1942 r. Założycielem był Józef Grzybowski, ówczesny dziedzic wsi, który pierwszą siedzibę OSP umieścił we własnym majątku.

W skład zarządu wchodził: Józef Grzybowski (prezes), Lucjan Sobański (komendant), Wawrzyniec Jeż (zastępca komendanta), Jan Sarafin (gospodarz).

Jednostka liczyła 20 strażaków. Konny wóz strażacki został wykonany w kuźni Grzybowskiego. W czasie okupacji strażacy zobligowani byli przez Niemców do codziennych patroli na terenie Straszowa i majątku.

W 1945 r. Józef Grzybowski przekazał plac, na którym z inicjatywy mieszkańców wsi wybudowano remizę strażacką. W następnym roku jednostka otrzymała ręczną sikawkę i węże tłoczne. W czasie pożaru trąbiono na alarm, a konie do wozu strażackiego pożyczane były od prezesa straży. W 1950 r. wykopano ręcznie (przy użyciu szpadli i taczek) zbiornik przeciwpożarowy. W 1955 r. OSP otrzymała motopompę Leopolda M800/8. W 1960 r., z pomocą członków OSP oraz władz powiatowych, rozpoczęto budowę sali widowiskowej. W 1978 r. jednostka otrzymała samochód pożarniczy Żuk.

W 1994 r. członkowie OSP, wraz z zarządem, postanowili wybudować wiatę wykorzystaną na Dożynki Gminne w Straszowie w 1995 r. Wykonano fundamenty, posadzkę oraz zadaszenie. Również w tym ogrodzono plac strażacki, za co odpowiedzialny był dh Henryk Łukasik. Zakupiono słupki na ogrodzenie.

Część materiałów przekazał za darmo leśniczy, Stanisław Marciniak.

W 1996 r. budynek starej remizy został wynajęty pod sklep.

W 1997 r. dokończono budowę wiaty. Postawiono ściany, zakupiono trzy okna i drzwi do zaplecza (powstała kuchnia).

W 1998 r. odnowiono i wyczyszczono zbiornik przeciwpożarowy.

OSP w Straszowie brała udział w kilku szczególnych akcjach ratowniczo-gaśniczych:

17 maja 1992 r. – pożar lasu i torfowiska na terenie Rajska Mała.

16 sierpnia 1992 r. – pożar lasu w Trzeczycy.

29 lipca 2000 r. – akcja powodziowa w Straszowie.



Akcje te trwały po kilka dni.

7 listopada 2010 r. strażacy zostali wyposażeni w samochód GLM marki Volsfagen T4.

Posiada on pełne wyposażenie do gaszenia pożarów oraz motopompę PO3, PO5, piłę spalinową Stihl 0440 i drabinę segmentową.

Obecnie jednostka OSP w Straszowie liczy 60 członków.

Zarząd tworzą:
Marian Radziszewski (prezes),
Krzysztof Misztela (naczelnik),
Przemysław Jachymczak (zastępca naczelnika),
Marcin Boryca (skarbnik),
Adam Piątkowski (gospodarz).





Ochotnicza Straż Pożarna we Wronikowie



OSP we Wronikowie powstała w 1936 r. z inicjatywy ówczesnego dziedzica wsi, Henryka Wünsche (Winsche).

Wydarzeniem, które zapoczątkowało powstanie jednostki, był pożar budynków gospodarczych należących do dworu, w gaszeniu którego udział brała cała wieś.

Wünsche przekazał nowo powstałej jednostce pompę ręczną oraz dwie beczki na wodę, zamontowane na wozach, do których zaprzęgano jego konie.

Dodatkowym wyposażeniem były węże strażackie. Sprzęt przechowywany był w budynkach dworu.

Pierwszym komendantem straży we Wronikowie został nauczyciel szkoły podstawowej o wykształceniu wojskowym, Fitler, który przeprowadzał szkolenia przeciwpożarowe na terenie szkoły.

Chrzest bojowy jednostka przeszła w 1937 r., podczas gaszenia pożaru

Straszowa. Okres wojenny straż we Wronikowie przeszła bez znaczących wydarzeń.

W latach powojennych na czele kolejnych zarządów OSP stawali:

Prezesi: Hieronim Stępień, Marian Raźniak, Zenon Lisiak, Tadeusz Żyzik, Józef Madej, Stanisław Pawlicki.

Naczelnicy: Antoni Kijewski, Adam Skóra, Antoni Sadura, Tadeusz Żyzik, Leon Lisiak.

W 1958 r. jednostce przekazano budynek, który został wyremontowany przez strażaków z pomocą mieszkańców wsi. Służy on do dzisiaj.

W latach 1962–1964 strażacy używali pompy DKW, a później PO-3, którą jednostka otrzymała w 1966 r. Pierwsza pompa ręczna jest w posiadaniu jednostki do dnia dzisiejszego.

W 1964 r. rozpoczęła się budowa sali

OSP, którą oddano do użytku w 1970 r.

Pierwszym samochodem w jednostce, który pojawił się w roku 1973, był Star 25. Użytkowano go do 1978 r., kiedy strażacy otrzymali nowocześniejszy samochód, Star 28 4x4, z wyposażeniem i zbiornikiem na wodę. Nadano mu nazwę „Tajfun”, a użytkowany jest do dzisiaj.

W minionych latach druhowie OSP we Wronikowie brali udział w różnych zawodach strażackich, zajmując czołowe miejsca.

Obecnie jednostka liczy 47 druhow, a zarząd tworzą:

Rafał Łachman (prezes),
Mariusz Nowakowski (naczelnik),
Łukasz Kowalski (zastępca naczelnika),
Robert Sikorski (sekretarz),
Mirosław Śnieg (skarbnik).





Zarządu Miejsko-Gminny ZOSP RP w Sulejowie

Prezydium: Stanisław Chmielewski (prezes), Michał Rytych (wiceprezes), Mirosław Antosik (wiceprezes), Janusz Błaszczński (komendant gminny, wiceprezes), Wojciech Dąbrowski (sekretarz), Włodzimierz Kuśmierski (skarbnik), Wojciech Ostrowski, Julian Goślawski, Grzegorz Dajcz, Sławomir Szczur, Mariusz Bryk (członkowie prezydium).

Komisja rewizyjna: Mariusz Stobiecki, Bogdan Pietrykowski, Bogumiła Ciotucha, Mariusz Zielonka, Stanisław Kowalski.

Jednostki OSP gminy Sulejów: KSRG OSP Sulejów (rok założenia 1905), KSRG OSP Przygłów (1918), KSRG OSP Krzewiny (1917), OSP Barkowice (1924), OSP Barkowice Mokre (1924), OSP Biała (1919), OSP Bilska Wola (1949), OSP Kałek (1927), OSP Kłudzice (1918), OSP Koło (1918), OSP Kurnędz (1920), OSP Łazy Dąbrowa (1937), OSP Łęczno

(1917), OSP Sulejów Podklasztorze (1968), OSP Uszczyn (1918), OSP Witów (1919), OSP Zalesice (1912).

Jednostki gminy Sulejów posiadają 23 pojazdy pożarnicze: 7 ciężkich, 3 średnie, 13 lekkich, a ponadto dwa pojazdy operacyjne oraz dwie łodzie ratownicze. Na 740 strażaków w gminie Sulejów, 280 posiada przeszkolenie.

Samochody wyposażone są w niezbędny sprzęt pożarniczy: węże, armaturę wodną, drabiny, agregaty oświetleniowe i prądotwórcze, piły do cięcia drewna, ale także w sprzęt specjalistyczny; hydrauliczne urządzenia do cięcia i podnoszenia pojazdów drogowych, aparaty ochrony dróg oddechowych, piły do cięcia betonu i stali, sprzęt do ratownictwa na powierzchni wody i lodu.

Łączna ilość wody w samochodach strażackich gminy Sulejów to 50 m sześć., co stanowi odpowiednik 100 tys. półlitrowych butelek.

Stanisław Chmielewski
Prezes Oddziału Zarządu Miejsko-Gminnego
ZOSP RP w Sulejowie



Ochotnicza Straż Pożarna w Barkowicach Mokrych

Jednostka OSP w Barkowicach Mokrych powstała w 1956 r. Pierwszym jej prezesem był Jan Chwałowski, a naczelnikiem Franciszek Bednarski.

4 lipca 1993 r. jednostka otrzymała sztandar. W następnym roku na wyposażenie straży przekazano samochód GBAM Star 25, a w 2004 r. samochód GLBA Mercedes 6085.

9 lipca 2006 r. odbyła się uroczystość 50-lecia jednostki.

31 maja 2014 r. rozpoczęto rozbudowę remizy, natomiast w 2017 r. straż pozyskała kolejny samochód – GLBA Jelcz.

Obecny zarząd jednostki:

Zbigniew Wnuk (prezes),
Wojciech Dąbrowski (wiceprezes),
Jacek Matyjaszewski (naczelnik),
Tomasz Krawiec (sekretarz),
Mariusz Zielonka (skarbnik),
Sylwester Serwa (gospodarz),
Jerzy Zielonka (członek zarządu).



Ochotnicza Straż Pożarna w Krzewinach





Ochotnicza Straż Pożarna w Kałku

Jednostka OSP w Kałku powstała 27 stycznia 1927 r. z inicjatywy mieszkańców wsi. Od razu zapisało się do niej 30 ochotników. Niewątpliwie wpływ na decyzję mieszkańców miał ogromny pożar, który wybuchł we wsi w 1924 r. Własna jednostka strażycka dawała choć cień nadziei na to, że z ogniem da się skutecznie walczyć, a przynajmniej zminimalizować straty.

Pierwszy zarząd utworzyli: Zygmunt Mantej (prezes), Leon Opala (naczelnik), Stefan Otocki (sekretarz, miejscowy nauczyciel), Stanisław Ciszewski (skarbnik), Franciszek Tworek (w dokumentach nie ma informacji o oficjalnej funkcji).

W 1927 r. strażacy z własnych funduszy kupili sikawkę ręczną. Na z a m ó w i e n i e w y k o n a ł a j ą w Warszawie firma Braci Mencil. Kosztowała wtedy 880 zł. Tak opisał ją w księdze pożarów ówczesny sekretarz, Stefan Otocki: „Dostarczono sikawkę przenośną, dwucylindrową, ze zdejmowanym zwijadłem, prądnicą, dwoma drążkami do pompowania, z węzłem o średnicy 5 cm i długości 4 metrów”. Ta wspaniała pamiątka, dzięki staraniom obecnego komendanta straży, Stanisława Opali, została wyremontowana. Jest sprawna i wykorzystywana na zawodach strażackich.

W 1928 r. zamówiono 30 mundurów strażackich z sukna oraz 22 czapki rogatywki. Mundury uszyła firma Antoniego Kowalskiego z Piotrkowa Trybunalskiego. Jeden mundur kosztował 30 zł, a czapka 4 zł. W 1929 r. zbudowano remizę, która stoi do dziś. Koszt budowy wyniósł 2559 ówczesnych złotych i 73 grosze. Strażnica ta stała się miejscem lokalnych zabaw i zebrań.

21 sierpnia 1930 r. w Kałku wybuchł pierwszy pożar zapisany w księdze dokumentującej działalność straży: „O godzinie 4.00 rano od pioruna zapaliła się stodoła ze zbożem u Kępskiego i obora u Szymczyka. Druhów obecnych przy gaszeniu – 22”, czytamy w dokumentach. W 1931 r. zamówiono wóz konny pod sikawkę i sprzęt gaśniczy. Za 305 zł zbudował go kowal Antoni Kiełbasa. Z takim wyposażeniem straż jeździła do pożarów aż do 1969 r.

Do 1939 r. pożarów w Kałku było stosunkowo niewiele i nie powodowały dużego zagrożenia. Za to strażacy gasili duże pożary w okolicznych miejscowościach, o czym świadczą liczne wpisy



w księdze: „Wrzesień 1932 roku: w Milejowie spaliło się 12 stodół. Druhów obecnych – 19”; „Maj 1934 roku: w Przygłowie u Kiełbasy wybuchł pożar, w wyniku którego spaliło się 19 innych budynków we wsi”; „Marzec 1936 roku: w Milejowcu spaliło się 6 stodół”.

Jednak działalność straży pożarnej nie ograniczyła się tylko do walki z ogniem. Wokół niej skupiało się także życie miejscowej społeczności. W przedwojennych dokumentach pełno jest informacji o organizowaniu ćwiczeń, zbiórek, spotkań oraz zabaw. Szkoda, że z tamtego okresu nie zachowały się zdjęcia, ale czasy były inne i pewnie nikt nie myślał (lub nie miał możliwości), żeby te dokonania uwiecznić w ten sposób.

W czasie okupacji z konieczności zaprzestano imprez i ćwiczeń. Strażacy wypełniali tylko obowiązki służbowe polegające na trzymaniu warty, co skrupulatnie zostało odnotowane w specjalnych protokołach. Po wyzwoleniu wszystko wróciło do normy.

W 1963 r. strażacy otrzymali syrenę alarmową, która służy do dziś. W 1969 r. wymieniono sprzęt gaśniczy. Wystużoną sikawkę ręczną braci Mencil, zastąpiła nowoczesna motopompa PO3 Polonia, o wydajności 800 litrów na minutę.

W 1976 r. przeprowadzono remont strażnicy, dobudowując do niej garaż na wóz strażacki z motopompą.

W 1977 r. OSP w Kałku świętowała swój pierwszy wielki jubileusz: 50-lecie powstania. Z tej okazji kupiono sztandar, który jest noszony w pocście honorowym na wszystkich defiladach i uroczystościach kościelnych. Na stałe jest zaś przechowywany w kościele parafialnym w Witowie, który w 2007 r. przekształcono

w Sanktuarium Matki Bożej Zwiastowania.

W 1999 r. strażacy kupili samochód Żuk. Udało się to dzięki funduszom własnym oraz dotacji z Urzędu Gminy. Przeprowadzili remont i przystosowali auto do wymogów wozu strażackiego.

W 2005 r. do remizy strażackiej dobudowało zaplecze kuchenne, szatnię i toaletę.

W 2007 r. rozpoczęły się przygotowania do kolejnego jubileuszu: 80-lecia powstania OSP. Gruntowny remont radykalnie zmienił wygląd remizy. Stała się bardziej funkcjonalna. Zamontowano podwieszany sufit, położono nowe tynki, wymieniono instalację elektryczną, dobudowano kominek, odnowiono podłogi. Ocieplono cały budynek i odnowiono elewację. Pojawiły się też nowe tablice: informacyjna i pamiątkowa. Przed strażnicą stanął maszt, na który w czasie uroczystości i świąt wciągana jest flaga państwowa. Był to ogromny wysiłek finansowy. Udało się to dzięki wsparciu Urzędu Gminy, burmistrza Sulejowa, komendanta gminnego, a przede wszystkim dzięki mieszkańcom, którzy pomagali i wykonywali większość prac.

5 sierpnia 2007 r. miał miejsce jubileusz 80-lecia powstania OSP w Kałku. Uroczystości odbyły się na placu przed odnowioną remizą. Poza strażakami oraz mieszkańcami wsi, wzięły w nich także udział okoliczne jednostki OSP oraz przedstawiciele lokalnych władz samorządowych.

9 września 2010 r., dzięki dofinansowaniu z Urzędu Gminy w wysokości 35 tys. zł, zakupiono samochód pożarniczy Mercedes Benz. Wóz bojowy wyposażony jest w zbiornik na wodę o pojemności



1000 litrów, szybkie natarcie, linie gaśnicze oraz posiada możliwość gaszenia pianą. Może pomieścić 6 strażaków.

W 2012 r. wymieniono podłogę w strażnicy, natomiast w 2015 r. wykonano przebudowę kominka, podłączając centralne ogrzewanie do wszystkich pomieszczeń w strażnicy oraz garażu.

Druhowie z OSP w Kałku czynnie uczestniczą w uroczystościach kościelnych oraz państwowych, zawodach strażackich na szczeblu gminnym i powiatowym, w szczególności w zawodach sikawek ręcznych. Aktywnie współpracują również z Kołem Gospodyń Wiejskich, organizując wspólnie szereg imprez i przedsięwzięć. W strażnicy odbywają się spotkania i zebrania wiejskie, szkolenia oraz szereg imprez kulturalnych i rozrywkowych, m.in. spotkania wigilijne, sylwestrowe, karnawałowe, ostatkowe,

andrzejkowe itp.

Na przestrzeni lat we władzach jednostki zasiadali:

Prezesi: Zygmunt Mantej, Stanisław Ciszewski, Franciszek Tworek, Andrzej Łągwa, Antoni Langier, Marian Filipczak, Edward Tworek, Grzegorz Dajcz.

Komendanci: Leon Opala (1927–1930), Nikodem Dajcz (1930–1932), Bronisław Milczarek (1932–1935), Paweł Herman (1935–1942), Marian Filipczak (1942–1957), Jerzy Bies (1957–1964), Adam Dratwa (1964–1966), Władysław Widawski (1966–1971), Stanisław Opala (1971–2016; najdłuższa, 45-letnia kadencja w historii OSP w Kałku), Ryszard Opala (od 2016 r.).

Obecnie OSP w Kałku liczy 35 strażaków, a zarząd jednostki tworzą: Grzegorz Dajcz (prezes), Ryszard Opala (komendant),

Zbigniew Lenarcik (zastępca komendanta),
Marcin Langier (sekretarz),
Marcin Ciszewski (skarbnik),
Dominik Dajcz (kronikarz),
Zbigniew Warych (gospodarz).



Ochotnicza Straż Pożarna w Barkowicach



Ochotnicza Straż Pożarna w Zalesicach





Ochotnicza Straż Pożarna w Kole

Jednostka OSP w Kole została założona w 1918 r. przez Ignacego Kowalewskiego, Bolesława Zielonkę oraz Leona Biłkę. W 1924 r. do siedziby straży dobudowano salę widowiskową, z której korzystano do 1979 r.

Rok 1928 przyniósł zmiany w zarządzie. Prezesem został Bolesław Zielonka, a komendantem Jan Szczepny.

Od 1939 r. strażacy z Koła z leśniczym Antonim Kotem brali udział w sabotażowaniu okupanta, tworząc oddziały partyzanckie.

W 1942 r. Niemcy umożliwili zakup jednocyndrowej pompy, będącej nagrodą za udział w gaszeniu okolicznych lasów. Rok później, część strażaków została przymusowo wywieziona podczas pacyfikacji miejscowości. W 1944 r. druhowie z Koła złożyli przysięgę partyzancką.

Pierwszy samochód marki Ford został zakupiony na wyposażenie jednostki w 1958 r.

W 1972 r. rozpoczęto w czynie społecznym budowę nowej siedziby OSP, którą oddano do użytku w 1979 r. Pięć lat później została powołana sekcja męska, która zajęła pierwsze miejsce w gminnych zawodach pożarniczych. W 1984 r. jednostce nadano również sztandar, a w następnym roku wyposażono w samochód marki Żuk z motopompą gaśniczą.



W 1994 r. przy OSP powołano Młodzieżową Drużynę Pożarniczą. Niestety, w następnych latach jednostka podupadła, do czego wymiennie przyczyniła się migracja zarobkowa mieszkańców wsi.

W 2007 r. doszło do reaktywacji OSP w Kole, za sprawą Beaty Brzezińskiej. Została ona wybrana prezesem, naczelnikiem Andrzej Jeż, a skarbnikiem Dariusz Kawalek.

Rok później, na uroczystości 90-lecia, jednostka otrzymała nowy sztandar i złoty medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa”, wręczony przez ówczesnego prezesa Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej.

W 2010 r. OSP podziękowano za udział w akcjach przeciwpowodziowych, prowadzonych na terenie gminy Sulejów. W tym samym roku został zakończony remont i rozbudowa świetlicy wiejskiej.

W 2011 r. jednostka pozyskała lekki samochód marki VW Transporter.

Zarząd OSP w Kole od 2016 r.:

Mieczysław Lec (prezes),
Tomasz Biłek (naczelnik),
Dominik Siński (zastępca naczelnika),
Sławomir Kuchta (sekretarz),
Agata Chrobot (skarbnik),
Wiktor Nowicz (gospodarz),
Leszek Krześlak (członek zarządu).

OSP w Kole nadal ukierunkowuje swoje działania w stronę lepszego wyszkolenia druhów, pozyskiwania sprzętu pożarniczego i zabezpieczania mieszkańców miejscowości oraz ich dobytku, czyniąc jednocześnie starania w celu pozyskania samochodu gaśniczego na obchody 100-lecia istnienia jednostki, przypadające na 2018 rok.

Ochotnicza Straż Pożarna w Bilskiej Woli

Jednostka OSP w Bilskiej Woli powstała w 1948 r.

Pierwszego wpisu do KRS dokonano 19 grudnia 2003 r. Jednostka posiada na wyposażeniu samochód pożarniczy marki Lublin.

Obecny zarząd: Leszek Stańczak (prezes), Jan Bręda (wiceprezes), Zbigniew Cichosz (wiceprezes, naczelnik), Krzysztof Boryca (zastępca naczelnika), Natalia Grzywacz (sekretarz), Piotr

Iżykowski (skarbnik), Dorota Stańczak (gospodarz).

Komisja rewizyjna: Piotr Baryła (przewodniczący), Marcin Goździk (wiceprzewodniczący), Karol Wiśniewski (sekretarz).





Ochotnicza Straż Pożarna w Łęcznie



Jednostka OSP w Łęcznie powstała 1917 r. z inicjatywy Józefa Zawiszy, Błażeja Wieczorka i Jana Antosika. Pierwszym prezesem został Józef Zawisza. Początkowe lata działalności były trudne. Nie było remizy, strażacy spotykali się w prywatnych domach. Jedynym sprzętem jakim dysponowali druhowie były toporki, łopaty, bosaki, tłumice i wiadra.

W dalszych latach działalności, na placu przekazanym przez ówczesnego prezesa, Józefa Zawiszę, z pomocą mieszkańców wsi strażacy zbudowali drewnianą remizę, w której przechowywano sprzęt gaśniczy oraz urządzano zabawy. W 1928 r. jednostka otrzymała sztandar, który poświęcono w kościele parafialnym w Sulejowie.

W latach 1935–1947 zarząd tworzyli: Zygmunt Baranowski, Bronisław Kwiatkowski, Józef Ciesielski i Władysław Barczak. Pełnili oni swoje funkcje w trudnych latach okupacji. Sztandar ukrywano w domu Tadeusza Zawiszy, gospodarza jednostki. Zawisza cieszył się szacunkiem mieszkańców miejscowości. W 1945 w trakcie odwrotu Niemców zdobył pompę, która służyła im do polewania benzyną, a następnie podpalania polskich zagród. W rękach strażaków, po modernizacji, przez długie

lata gaszono nią pożary. W trakcie okupacji prowadzona była kronika, która niestety zaginęła w zawierusze wojennej.

W 1947 r. powołano nowy zarząd jednostki w składzie: Józef Mucha, Stefan Antosik, Bronisław Kwiatkowski. Strażacy zakupili nowe mundury wyjściowe i pozyskali sikawkę ręczną na wozie konnym. Nadto rozwijali życie społeczne i kulturalne wsi, urządzając tzw. „majówki” oraz wielkanocne chodzenie z kogutem.

W 1963 r. za pieniądze ze sprzedaży działki pod budowę Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Łęcznie, zakupiono cegłę, wapno i żwir z przeznaczeniem na budowę nowej strażnicy. 10 lipca 1967 r. został kupiony od Lucjana Sianosy plac pod budowę. W latach 1970–1982 udało się pozyskać nową motopompę, Polonia, oraz konny wóz gaśniczy z jednostki OSP w Sulejowie. 25 lipca 1982 r. remizę oddano do użytku i służy do dziś.

W 1990 r. strażacy z pomocą mieszkańców rodzimej wsi otrzymali nowy sztandar, poświęcony 22 marca 1992 r. W tym czasie ogrodzono teren wokół strażnicy oraz oczyszczono staw (służył jako zbiornik wodny do zabezpieczenia przeciwpożarowego).

W latach 90. jednostka pozyskała samochód Nysa oraz wózek na sprzęt

gaśniczy. W 2002 r. zakupiono samochód Żuk (jest na wyposażeniu do dziś).

W 2012 r. Zarząd OSP Łęczno, dzięki pomocy wielu instytucji oraz ówczesnych władz samorządowych gminy Sulejów, zakupił nowy lekki samochód ratowniczo-gaśniczy Ford, który poświęcono i oddano do użytku 16 czerwca 2013 r. W tym czasie wykonano także ogrodzenie placu ćwiczeń, utwardzono plac przed budynkiem strażnicy, rozpoczęto instalację centralnego ogrzewania oraz wymianę stolarki okiennej. Wzniesiono również budynek gospodarczy.

Zarząd jednostki od 2016 r.:
Jerzy Śliwa (prezes),
Aleksy Antosik (zastępca prezesa),
Paweł Bajerowski (naczelnik),
Damian Barczyk (zastępca naczelnika),
Piotr Suska (sekretarz),
Włodzimierz Sianos (skarbnik),
Grzegorz Nowicz (gospodarz).

Zarząd ten dokończył budowę centralnego ogrzewania i wymianę stolarki okiennej w strażnicy. Ponadto na bieżąco uzupełnia stan wyposażenia samochodu w sprzęt ratowniczo-gaśniczy.

Jednostka zrzesza obecnie 49 członków, z czego 24 jest przeszkolonych do udziału w akcjach ratowniczo-gaśniczych.



Ochotnicza Straż Pożarna w Przygłowie

Jednostka OSP w Przygłowie powstała w styczniu 1918 r. podczas zebrania wiejskiego, na które zaproszono przedstawiciela Rady Powiatowej z Piotrkowa Trybunalskiego.

Do straży od razu zgłosiło się 72 ochotników, a z początkiem lutego 1918 r., spośród zgłoszonych kandydatur, wybrano pierwszego zarząd jednostki: Ksawery Ostrowski (prezes), Józef Barański (naczelnik), Franciszek Pełka (sekretarz), Franciszek Pęczkowski (skarbnik), Zygmunt Krawczyński (członek zarządu).

W tym początkowym okresie, na szczególne wyróżnienie zasługuje zaangażowanie druhów, m.in.: Józefa Zarembę, Jana Sońty, Piotra Mazeranta i Piotra Kępskiego. W związku z tym, że nie było żadnego sprzętu i strażnicy, różni darczyńcy zaczęli przekazywać środki w postaci materiałów budowlanych i pieniędzy, dzięki czemu remizę ukończono w 1919 r.

Najstarsi strażacy tak wspominają wyposażenie straży w początkowych latach istnienia: „Była ręczna sikawka na wozie konnym. Konie nie były wtedy własnością jednostki, lecz gospodarzy ze wsi, jeden z nich miał wyznaczony dyżur, i cały tydzień jego konie musiały być do dyspozycji straży. Te konie były zwalniane z innych obowiązków, takich jak budowa dróg, wożenie węgla (...)”. Koni przeznaczonych dla straży nie wolno było zabierać do żadnych innych prac. W trakcie pełnienia dyżuru zwierzę zwolnione było ze wszystkich prac gospodarskich i polowych.

Parę koni z uprzężą udostępniali m.in.: Grzegorz Rytych, Jan Fogiel, Tadeusz Fogiel, Zygmunt Kępski. Ponadto na wyposażeniu jednostki znajdowała się sikawka, bosak, beczkowóz i drabina Szczerbowskiego.

W 1919 r. rozpoczęto budowę pierwszej remizy.

Po klęsce wrześniowej w 1939 r., sprzęt posiadany przez jednostkę został w części zarekwirowany na potrzeby armii niemieckiej. Pozostały sprzęt, np. sikawka, służył dalej. Jednakże okupant mocno ograniczył uprawnienia ochotniczych straży pożarnych. Nie wolno było organizować zebrań i wybierać władz. Strażaków obejmował nowy regulamin umundurowania. Z czapek rogatywek zniknął orzełek, guziki z wybitym godłem polskim obszyto czarnym suknem. Na polecenie władz okupacyjnych, od sierpnia 1941 r., na strażnicy przygłowskiej wisiała metalowa tabliczka o wymiarach 16 x 24



cm z napisem w dwóch językach (polskim i niemieckim): „Klucz do remizy strażackiej znajduje się (...)”.

W remizie znajdowała się książka, w której należało opisać każdą akcję gaśniczą, a wyznaczony strażak udawał się z nią do żandarmerii.

Członkowie przygłowskiej straży czynnie włączyli się do walki z okupantem, wstępując w szeregi partyzanckie. W obronie Ojczyzny zginęli: Czesław Kiełbasa, Władysław Sychowski, Wacław Zieliński i Stanisław Prasol.

W 1945 r. strażacy z Przygłowa przywieźli spod „Polanki” (w częściach) zniszczony niemiecki samochód wojskowy marki Krup.

27 października 1957 r. oddano do użytku wybudowaną przez ochotników remizę.

Na mocy decyzji Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi, z dnia 28 grudnia 1959 r., jednostkę wpisano do rejestru stowarzyszeń pod 960 pozycją, co zostało ogłoszone druhom 5 lutego 1960 r.

W 1976 r. na jednym z zebrań wiejskich powstał Komitet Fundacji Sztandaru dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Przygłowie.

W maju 1977 r., w tygodniu ochrony przeciwpożarnej, jednostce wręczono sztandar ufundowany przez społeczeństwo rodzimej wsi, który 19 kwietnia 1980 r. uhonorowano odznaką za zasługi dla woj. piotrkowskiego.

W 1983 r. OSP w Przygłowie została jednym z inicjatorów budowy kościoła pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny Królowej Polski we Włodzimierzowie.

8 czerwca 1986 r. miało miejsce otwarcie Wiejskiego Domu Kultury. Był to dzień szczególny dla całej społeczności wsi, a przede wszystkim dla jednostki, która

była inicjatorem i budowniczym tego obiektu.

W 1989 r. zakupiono instrumenty muzyczne z piotrkowskiej firmy „Sigmalex”. Przy OSP powstała orkiestra. Pierwszym kapelmistrzem został Stanisław Gronostaj. Po jego śmierci zastąpił go Włodzimierz Grochulski, a obecnie kapelmistrzem jest Gabriel Zaremba.

27 listopada 2010 r. Orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej w Przygłowie świętowała XX lecie swojego istnienia. Orkiestra występowała w Wadowicach, Licheniu, Częstochowie oraz na Powiatowych Przeglądach Orkiestr Dętych.

Rozkazem nr 30/3, z dnia 8 marca 1995 r., OSP w Przygłowie została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

23 marca 2000 r. jednostka pozyskała nowego lublina do ratownictwa drogowego, a pięć lat później nabyła i wyremontowała zabytkową sikawkę.

18 maja 2000 r. huragan w Przygłowie wyrwał kilka drzew, które zatarasowały DK-12. W sierpniu 2000, ze względu na wysoki stan Luciąży (445 cm), zamknięto most na rzece. Strażacy z Przygłowa pomagali mieszkańcom w ewakuacji. Gdy wstrzymano ruch pieszego i drogowego na moście, ochotnicy niekiedy przez 40 godzin bez przerwy pilnowali, aby woda nie przerwała mostu. Tym, którzy nie zgodzili się na opuszczenie swych domostw, strażacy codziennie dowozili łódkami wodę i jedzenie.

W 2001 r. przygłowscy strażacy założyli własny Klub Honorowych Dawców Krwi. Klub „Strażak” jest drugim powstałym w gminie Sulejów zrzeszeniem działającym w strukturach piotrkowskiego Stowarzyszenia Honorowych Dawców Krwi.



W 2005 r. odrestaurowano pierwszą w jednostce sikawkę ręczną. Dzięki staraniom przygłowskich ochotników na terenie gminy Sulejów zorganizowane zostały zawody sikawek ręcznych.

W 2008 r. powstała salka tradycji strażackich, a także wyremontowano pomieszczenia na próby i spotkania. W tym samym roku (21 listopada) przekazany został do jednostki nowy, bojowy samochód strażacki Man, a rok później oddano do użytku nowy garaż. Głównym inicjatorem stworzenia wspomnianego muzeum strażackiego był obecny kustosz, Władysław Rytych.

W listopadzie 2010 r. jednostka pozyskała Stara 25 („Babkę”). Strażacy wspólnymi siłami wyremontowali auto. W 2014 r. zostało ono uroczystie poświęcone i od tego momentu pełni funkcję „muzeum na kółkach” – uczestniczy w festynach, pokazach, wspiera fundacje (np. WOŚP). „Babka” prezentowana jest także podczas Powiatowych Obchodów Dnia Strażaka.

12 sierpnia 2011 r. w Kielczówce, niedaleko Bab, wykoleił się pociąg. W wyniku zdarzenia śmierć poniosła jedna osoba, a kolejne 84 zostały ranne. W działaniach ratowniczych udział brało 109 strażaków z PSP, 141 strażaków z OSP w KSRG, 53 z pozostałych OSP, 22 strażaków z Grupy Poszukiwawczo-Ratowniczej Łódź, 41 ratowników z Zespołów Ratownictwa Medycznego, w tym 18 z Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, 130 policjantów a także kolejnych kilkadziesiąt osób z PKP i innych podmiotów i instytucji. W akcji tej uczestniczyło również 17 strażaków oraz trzy auta z KSRG OSP Przygłów.

Najnowszy sztandar, ufundowany przez przygłowskich strażaków, został wręczony i poświęcony w 2014 r.

W lipcu 2015 r. przygłowscy strażacy po raz pierwszy zorganizowali Gminne Zawody Sikawek.

2 października 2017 r. zakupiono następny nowy samochód, tym razem Man GCBA.

Strażacy z Przygłowa co roku uczestniczą w konkursach organizowanych na szczeblach krajowych, osiągając w nich wysokie lokaty:

22 maja 1998 r. – Jakub Rytych wygrał eliminacje wojewódzkie OTWP i został reprezentantem województwa piotrkowskiego na finałach krajowych Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej w Grudziądzu. Na szczeblu krajowym Jakub zajął wysokie 17. miejsce (na 47 uczestników).

10 kwietnia 2010 r. – Marta Rytych

zajęła I miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym „Zapobiegajmy Pożarom”.

22 lutego 2012 r. – Anna Marecka zajęła II miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Fotograficznym „Nasza Straż Pożarna”.

5 grudnia 2012 r. – Michał Rytych, naczelnik OSP Przygłów, otrzymał tytuł Najlepszego Strażaka Roku 2012 Województwa Łódzkiego.

11 marca 2013 r. – Marta Rytych zdobyła wyróżnienie w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym „Zapobiegajmy Pożarom”.

15 lutego 2014 r. – Barbara Marecka zajęła III miejsce w Ogólnopolskim Konkursie na reportaże z okazji ukazania się 1000. numeru „Strażaka”.

21 marca 2014 r. – Marta Rytych zajęła III miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym „Zapobiegajmy Pożarom”.

3 marca 2015 r. – Mateusz Żarski zajął I miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Fotograficznym „Nasza Straż Pożarna” w kategorii do lat 15.

1 grudnia 2015 r. – Bartłomiej Kolasiński w konkursie „Najlepszy Policjant i Strażak województwa łódzkiego w 2015 roku”, w kategorii strażak OSP, zajął I miejsce.

18 marca 2016 r. – Barbara Marecka zajęła III miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym „Zapobiegajmy Pożarom”.

8 kwietnia 2017 r. – Barbara Marecka zajęła II miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym „Zapobiegajmy Pożarom”.

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Przygłowie, jako jedyna w gminie Sulejów, posiada Młodzieżową Drużynę Pożarniczą. Trudno określić dokładną datę jej powstania, ponieważ młodzież była „widoczna” już od początków istnienia straży w Przygłowie. Znaczna część strażaków jednostki, służbę pożarniczą rozpoczęła w szeregach MDP.

Przy OSP Przygłów działa również Kobieca Drużyna Pożarnicza oraz drużyna Oldboy (60 plus).

Warto zaznaczyć, że od wielu lat OSP Przygłów należy do jednostek przodujących w rywalizacji sportowo-pożarniczej, nie tylko na terenie gminy, ale także powiatu.

W 2015 r. przygłowscy druhowie wzięli udział w Międzywojewódzkich Zawodach Sikawek Konnych i Przenośnych, które odbywały się w Straszewie (województwo kujawsko-pomorskie). W zawodach udział wzięło 13 drużyn

męskich, 2 kobiece, 2 MDP oraz drużyna polsko-ukraińska. Sukces odniosły także członkinie KDP zajmując I miejsce, a drużyna mężczyzn, po zaciętej walce, zdobyła wysokie II miejsce.

Jednostka została pięciokrotnie wyróżniona za wzorową działalność operacyjną w ramach Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego (w latach: 2013–2017).

Obecny zarząd tworzą: Bogdan Pietrykowski (prezes), Jakub Rytych (wiceprezes), Michał Rytych (naczelnik), Michał Cejnek (zastępca naczelnika), Anna Marecka (sekretarz), Przemysław Gorgoń (skarbnik), Marta Rytych (kronikarz), Małgorzata Czekalska (gospodarz), Władysław Rytych (członek zarządu).

Komisja rewizyjna: Violetta Gajda, Jan Koszowski, Rafał Nowicz.

Na wyposażeniu OSP znajdują się cztery pojazdy pożarnicze: średni samochód gaśniczy Man GBA, ciężki samochód gaśniczy Man GCBA, lekki samochód operacyjny Audi SLOp, lekki samochód ratowniczo-rozpoznawczy Łada Niwa.

Ponadto jednostka dysponuje m.in.: zestawem sprzętu hydraulicznego do ratownictwa technicznego, zestawem ratownictwa medycznego PSP-R1 z deską i szynami, dwiema pompami pływającymi i dwiema szlamowymi, agregatem oddymiający, trzema piłkami spalinowymi do drewna oraz jedną do betonu i stali, dwoma agregatami prądotwórczymi, detektorami prądu i gazu.

Należy zaznaczyć, że jednostka dysponuje pełnym, normatywnym wyposażeniem w certyfikowaną odzież specjalną dla 42 strażaków stanowiących obsadę etatowe samochodów pożarniczych.

W 2007 r. powołano Jednostkę Operacyjno-Techniczną, kat. I. Obecnie JOT dysponuje 42 ratownikami, m.in.: 15 ratowników ma ukończony kurs podstawowy, 24 – kurs dowódców OSP, 7 – kurs naczelników, 11 – kierowców, konserwatorów, 26 – ukończone ratownictwo techniczne, 22 – posiada kurs kwalifikowanej pierwszej pomocy, 10 – może kierować ruchem drogowym, 10 – zabezpieczać lądowanie Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

W OSP Przygłów działa, a równocześnie pracuje w PSP Piotrków 5 druhów.

17 czerwca 2018 r. jednostka obchodzić będzie 100-lecie istnienia.



Ochotnicza Straż Pożarna w Sulejowie



Jednostka OSP w Sulejowie jest jedną z najstarszych w Polsce. Wiadomo, że już w 1877 r. istniała Sulejowska Straż, lecz nie posiadała żadnego aktu prawnego, gdyż władze carskie wydawały zezwolenia na organizowanie i zakładanie straży tylko w miastach, a Sulejów stracił prawa miejskie w 1867 r., wskutek represji władz carskich po Powstaniu Styczniowym.

14 października 1904 r., po cztero-

letnich staraniach, władze carskie ostatecznie wydały pozwolenie na założenie w Sulejowie Towarzystwa Ochotniczej Straży Ogniowej. Pierwsze ogólne zebranie członków odbyło się 14 maja 1905 r. Wybrano na nim zarząd. Prezesem został proboszcz Parafii Św. Floriana w Sulejowie, ks. Antoni Grochowski, a naczelnikiem Józef Łapiński.

W 1909 r., dzięki staraniom i wsparciu finansowemu ówczesnego naczelnika OSP, Stanisława Psarskiego, przystąpiono do budowy obecnej remizy, którą ukończono w 1929 r.

Na początku lat 20. przy straży została założona, funkcjonująca do dziś, orkiestra dęta. Pierwszym jej kapelmistrzem był dh Józef Podlewski.

Straż w Sulejowie prowadziła też działalność kulturalnooświatową. Jej członkowie byli członkami amatorskiego teatru „Lutnia”.

W czasie tragicznych dla Sulejowa bombardowań z 4 i 5 września 1939 r., budynek OSP wprawdzie ocalał, jednak władze okupacyjne rozwiązały zarząd straży, pozostawiając tylko komendanta i dowódców plutonów. Mimo to, OSP nie zaprzestała działalności, włączając się

w działalność konspiracyjną. Dowodem na to jest zwiększenie liczby członków do 96, głównie młodych ludzi, którzy znaleźli w straży schronienie przed przymusowym wywiezieniem na roboty przymusowe do Niemiec. Do legendy przeszło uratowanie instrumentów orkiestry, które władze okupacyjne nakazały dostarczyć do żandarmerii do Piotrkowa. Instrumenty zostały... zamurwane pod sceną i w ten sposób przetrwały wojnę i służą do dnia dzisiejszego.

Obecnie OSP w Sulejowie liczy 84 członków, w tym 20 członków honorowych.

W styczniu 2016 r. wybrano obecny zarząd jednostki:

Tomasz Krasoń (prezes),
Mariusz Stobiecki (wiceprezes),
Janusz Błaszczyński (naczelnik),
Piotr Ryszka (zastępca naczelnika),
Sebastian Gaik (sekretarz),
Krzysztof Stefańczyk (skarbnik),
Janusz Gaik (kronikarz),
Cezariusz Kubicki (gospodarz),
Paweł Twardowski (członek zarządu).

Komisja rewizyjna: Grzegorz Królik (przewodniczący), Marcin Ryszka, Marcin Nejman (członkowie).



Ochotnicza Straż Pożarna w Sulejowie Podklasztorze

Jednostka OSP Sulejów Podklasztorze powstała w 1968 r. z inicjatywy Mieczysława Bryka, Józefa Tedy i Michała Balińskiego.

W skład pierwszego zarządu weszli: Stanisław Pomykała (prezes), Ireneusz Baliński (wiceprezes), Józef Teda (wiceprezes, naczelnik), Janina Kowalska (sekretarz), Marian Piekarski (skarbnik), Władysław Wiączek (gospodarz), Mieczysław Bryk (członek).

Komisja rewizyjna: Franciszek Baliński (przewodniczący), Eugeniusz Pudzik (zastępca przewodniczącego), Jerzy Nowak (sekretarz), Stanisław Wysmyk, Marian Piekarski (członkowie).

Obecny zarząd: Zdzisław Bełdowski (prezes), Sławomir Nowak (wiceprezes), Mariusz Bryk (wiceprezes, naczelnik), Tadeusz Firmowski (sekretarz), Jan Bandos (skarbnik), Józefa Bryk (gospodarz).

Komisja rewizyjna: Bogdan Olszewski (przewodniczący), Józef Ryznar (zastępca przewodniczącego), Mateusz Kałuziński (członek).

Obecny stan osobowy jednostki: 26 członków czynnych (w tym 3 kobiety), 2 honorowych, 1 wspierający.

Kwalifikacje i wyposażenie:

10 druhowów ma ukończony kurs podstawowy, w tym na dowódców – 2 druhowów, naczelników – 2 druhowów. Kurs operatora pilarki spalinowej – 2 druhowów. Kurs młodszego ratownika wodnego – 2 druhowów. Badania lekarskie, szkolenie BHP – 10 druhowów. W jednostce jest 3 druhowów posiadających uprawnienia do kierowania pojazdami uprzywilejowanymi i jeden do kierowania ruchem.

Na wyposażeniu jednostki od 2007 r. jest samochód pożarniczy marki Volkswagen Transporter T4, motopompa



PO5, zestaw węży ssawnych (500 metrów), węży tłocznych w75 i w52, motopompa Niagara do wypompowywania wody z zalanych pomieszczeń, piła spalinowa z akcesoriami.

Wyposażenie to pozwala na udział jednostki w akcjach ratowniczo-gaśniczych, poszukiwawczych, walkę z żywiołami, które coraz częściej nawiedzają gminę Sulejów.

W 2010, 2012 oraz po nawałnicy w 2016 r., druhowie z OSP Sulejów Podklasztorze walczyli ze skutkami wicher także nocami, usuwając powalone drzewa na terenie gminy. Co roku strażacy dysponowani są do różnego rodzaju zdarzeń, a liczba wyjazdów oscyluje w granicach 20 rocznie.

Przez 10 lat samochód strażacki był garażowany dzięki uprzejmości probo-

szcza parafii, o. Augustyna, w budynku byłej baszty rycerskiej. Brak prądu i ciasnota dopingowały zarząd jednostki do starań o działkę pod budowę nowego garażu. W 2016 r., dzięki staraniom naczelnika oraz przychylności burmistrza, przewodniczącego Rady Miejskiej i radnych gminy Sulejów oraz Zarządu Miejsko-Gminnego OSP w Sulejowie, jednostka otrzymała dofinansowanie na budowę. Dotacja tylko w połowie pokryła koszty przedsięwzięcia, dlatego drugą połowę druhowie wypracowali sami (udziałem w budowie).

Ogromne podziękowania należą się sulejowskim przedsiębiorcom i mieszkańcom, którzy wsparli to przedsięwzięcie finansowo lub w postaci materiałów budowlanych.





Ochotnicza Straż Pożarna w Uszczynie



Jednostka OSP w Uszczynie powstała w 1918 r., dzięki inicjatywie ówczesnego proboszcza parafii Witów, ks. Jaskólskiego. Jej założycielami i jednocześnie pierwszymi członkami zarządu byli: Ignacy Czarnucha, Franciszek Kulbat, Adam Łągwa, Franciszek Olczyk i Władysław Nowak. Głównym zadaniem jednostki miała być pomoc w odbudowaniu wioski po 123 latach zaborów.

W 1919 r. strażacy przystąpili do budowy remizy finansowanej ze strażackich składek. Drewniany budynek z małą sceną i zapleczem o łącznej powierzchni 70 m kw. służył do przechowywania sprzętu, organizowania zabaw ludowych i amatorskich przedstawień. Sprzęt strażacki był ubogi, stanowiły go dwa drewniane beczkowozy i ręczna pompa ssąco-tłocząca, zwana potocznie „sikawką”. Dźwięk alarmu lub zbiórki na ćwiczenia wydawano trąbką, tzw. sygnałówką. Ubiór strażacki stanowił granatowy mundur z mosiężnymi, dwurzędowo naszywanymi guzikami, a głowę chronił mosiężny hełm z wysokim grzebieniem. Dopiero w 1930 r. zakupiono metalowe beczkowozy. Sprzęt i umundurowanie straż kupowała za własne pieniądze.

Strażacy OSP Uszczyn brali czynny udział w akcjach gaszenia pożarów, nie tylko w swojej miejscowości, ale również w pobliskich wioskach i lasach. Na uwagę zasługuje jeden z największych pożarów w Uszczynie, który wybuchł 26 sierpnia

1956 r. Ogień strawił 2 domy mieszkalne i 12 budynków gospodarczych.

Należy podkreślić, że jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Uszczynie, nie tylko wykonywała działania ratowniczo-gaśnicze, do których została powołana, ale również pracowała ze społecznością wiejską i dla jej pożytku. Tak było w latach 30., kiedy wznoszono na krzyżówkach pierwszą we wsi szkołę, przerabiając na nią zakupiony budynek.

Jeszcze przed wybuchem II wojny światowej zarząd OSP planował wybudować nową remizę, niestety wojna pokrzyżowała te plany. Po 1945 r. należało odbudować kraj ze zniszczeń, więc również nie było możliwości realizacji budowy nowej remizy. Kiedy wieś przystąpiła do elektryfikacji, strażacy wielkim wysiłkiem wsparli to przedsięwzięcie. Przez wiele lat pracę straży wspomagał kierownik miejscowej szkoły podstawowej, Edward Sikora. W 1952 r. za pieniądze pochodzące z różnego rodzaju składek i imprez dochodowych, jak chociażby zabaw tanecznych, jednostka kupiła działkę budowlaną o powierzchni 28 arów. Od tamtej pory przystąpiono do systematycznego gromadzenia materiałów budowlanych i przygotowywania potrzebnej dokumentacji.

W 1968 r. rozpoczęto budowę nowej remizy, korzystając z pomocy Gromadzkiej Rady Narodowej w Uszczynie, Powiatowej Komendy Straży Pożarnej i PZU. Przez 4 lata druhowie OSP

w Uszczynie i mieszkańcy pracowali na budowie. W 1972 r. oddano do użytku nową remizę strażacką z garażem, która pełniła również funkcję domu ludowego. Jej całkowita powierzchnia wynosiła 250 m kw. W porównaniu z drewnianą remizą o pow. 70 m kw., stanowiła okazały obiekt. Zaslugi zarządu, którym kierował wówczas Adam Łągwa były ogromne. Na przełomie lat 70. i 80. remizę rozbudowano, dostawiając pomieszczenia kuchni. Przez następne lata zarząd wielokrotnie się zmieniał, a do jednostki dołączali nowi druhowie. OSP w granicach swoich możliwości prowadziła działania ratowniczo-gaśnicze i działalność kulturalną polegającą na organizacji zabaw tanecznych i balów; salę udostępniano też mieszkańcom.

W 1999 r. zakupiono, głównie z własnych funduszy, samochód marki Żuk, który przerobiono na wóz bojowy. W 2009 r., przy wsparciu finansowym Urzędu Gminy Sulejów, zakupiono samochód bojowy Mercedes Benz 409 LF, który służy do dziś i jest zarazem najstarszym pojazdem pożarniczym w gminie (wyprodukowano go w 1977 r.).

Od 2006 r. wyremontowano budynek strażnicy i teren wokół niej. Prace polegały na wymianie okien, termoizolacji, odnowieniu całej elewacji i wymianie podłogi. Wyremontowano również kuchnię, łazienki, garaż oraz zainstalowano centralne ogrzewanie.



Ochotnicza Straż Pożarna w Witowie



Jednostka OSP w Witowie powstała w 1919 r. Jej założycielami byli Franciszek Gałas i Michał Harlejczyk.

Na początku mieszkańcy zbudowali drewnianą szopę na sprzęt strażacki, który został zakupiony z ich składek. Składała się nań sikawka ręczna, dwie beczki dwukółówki, drabina, bosaki i toporki. W tych czasach domy i budynki gospodarskie były drewniane, kryte słomianą strzechą, więc istniało duże ryzyko pożaru, który mógłby strawić całą wieś.

W 1934 r. podjęto decyzję o budowie nowej remizy. Inicjatorami inwestycji byli druhowie: Stanisław Błaszczyk, Ignacy Pałubski, Kazimierz Uniszewski, Jan Staniszewski. Do budowy przystąpiono z dużym zaangażowaniem mieszkańców całej wsi. Pracowały nawet kobiety i dzieci. Budynek wzniesiono całkowicie w czynie społecznym. Jak na owe czasy, był to obiekt okazały. Składał się z pomieszczenia na sprzęt strażacki, dużej sali ze sceną, w której odbywały się zabawy taneczne, zebrania i inne imprezy. Remiza została oddana do użytku 1936 r., służąc mieszkańcom całej wsi.

Ochotnicza Straż Pożarna w Witowie odegrała znaczącą rolę w trakcie okupacji, niosąc pomoc i ratunek podczas licznych pożarów, które wtedy wybuchały. Po wojnie życie kulturalne we wsi na nowo odżyło. W remizie organizowane były przedstawienia teatralne, akademie i zabawy taneczne. Miejscowość odwiedzało kino objazdowe.

Jednostka zaczęła się szybko rozwijać w latach 50. W 1953 r. została wyposażona

w pierwszą motopompę, zakupiono nową platformę, węże strażackie i inny sprzęt. Strażacy zaczęli brać udział w zawodach sportowo-pożarniczych gminnych i powiatowych. Funkcjonowały tzw. trójki strażackie, które brały udział w kontrolach przeciwpożarowych w rodzimej wsi i wioskach sąsiednich. Strażacy z Witowa, pomimo zakazów, brali udział w uroczystościach kościelnych.

W latach 70., z inicjatywy mieszkańców i działającego wówczas zarządu, zaczęto myśleć o budowie nowej remizy. Prezesem straży w Witowie był wtedy Jan Błaszczyk, komendantem Stanisław Pałubski, sekretarzem Tadeusz Sady, a skarbnikiem Kazimierz Wójcik. Powołano komitet budowy, w skład którego wchodził: Tadeusz Olszewski (przewodniczący), Longin Ciesielski (sekretarz) i Kazimierz Kafar (skarbnik). Działkę pod budowę nowej remizy kupiono od Władysława Kulbata. W 1976 r. przystąpiono do budowy. Cała wieś z wielkim zaangażowaniem brała udział w pracach budowlanych (prawie wszystkie zostały wykonane w czynie społecznym). Duży wkład w budowę remizy miały członkinie Koła Gospodyń Wiejskich, które służyły pomocą. W dowód zaufania dla komitetu budowy, powołano nowy zarząd jednostki, w którym prezesem został Tadeusz Olszewski, komendantem Jan Karczewski, sekretarzem Tadeusz Sady, a skarbnikiem Kazimierz Kafar.

1 października 1977 r. odbyło się uroczyste otwarcie nowo wybudowanej remizy. Od tego momentu nastąpił szybki

rozwój jednostki. Kolejni prezesi: Stanisław Łągwa, Mieczysław Rogalski, Eugeniusz Kafarski, Zbigniew Lachowski, Jan Ratajczyk przyczyniali się do wzrostu znaczenia OSP w Witowie.

20 czerwca 1999 r. jednostka hucznie obchodziła jubileusz 80-lecia powstania. W 2002 r. straż zakupiła pierwszy samochód marki Żuk, który służył do 2008 r., kiedy to jesienią kupiono Mercedesa. Połowę środków na zakup tego ostatniego przekazał Urząd Gminy w Sulejowie, dzięki staraniom naczelnika Dariusza Rogalskiego i radnego Jerzego Pałubskiego. Dużego wsparcia udzielił również burmistrz, Stanisław Baryła.

Pomimo wielu problemów i przeszkód, w ostatnim czasie udało się zrealizować wiele zadań: sukcesywną wymianę sprzętu potrzebnego do działań ratowniczych, remont generalny wnętrza remizy (wykonany w większości poprzez druhów w czynie społecznym).

Mówiąc o historii OSP Witów, należy też wspomnieć o Orkiestrze Dętej, która swoimi występami uświetnia wszystkie uroczystości gminne, kościelne, jak i te organizowane przez straż.

Skład zarządu jednostki od 2018 r.: Michał Błaszczyński (prezes), Jan Ratajczyk (wiceprezes), Łukasz Owczarek (wiceprezes), Dariusz Rogalski (naczelnik), Bartosz Kępski (sekretarz), Marcin Chałubek (skarbnik), Sławomir Krzaczyński (gospodarz).



Ochotnicza Straż Pożarna w Kurnędzu



Ochotnicza Straż Pożarna w Białej



Ochotnicza Straż Pożarna w Kłudzicach





Grzegorz Konecki
Prezes Oddziału Zarządu Gminnego
ZOSP RP w Woli Krzysztoporskiej



Ochotnicza Straż Pożarna w Gomulinie



Ochotnicza Straż Pożarna w Gomulinie, pod nazwą Straż Ogniowa Ochotnicza, została założona 9 maja 1917 r. z inicjatywy ówczesnego proboszcza gomulińskiej parafii, ks. Romana Borowskiego.

Pierwszy zarząd jednostki utworzyli: Józef Gemel (prezes), Wacław Lalek (naczelnik), ks. Roman Borowski (sekretarz), Józef Just (skarbnik), Jan Dryzek (gospodarz).

Komisja rewizyjna: Jan Kwapisz, Józef Potępa, Jan Protasow.

Straż prawomocnie zaczęła działać od 21 maja 1917 r., kiedy to spisany został przez notariusza w Piotrkowie akt założenia oraz zadania i obowiązki stowarzyszenia i jego członków. Wśród strażaków znaleźli się mieszkańcy wsi Gomulin z Koloniami, Majkowa Dużego, Majkowa Średniego, Cisowej, Rzachty (ówczesna pisownia – przyp. red.), Zaborowa, Dąbrówki oraz dawnego folwarku Żądło. Siedziba jednostki mieściła się przy kościele w Gomulinie (gm. Szydłów).

W czerwcu 1918 r. OSP w Gomulinie liczyła już 40 członków, a po żniwach strażacy przystąpili do budowy pierwszej

siedziby. W tym celu proboszcz ofiarował plac przy szczycie domu parafialnego, a właściciel składu drewna, Stanisław Dryzek, przekazał budulec. Szybko i tanio wybudowano remizę strażacką – szopę o wymiarach 6 x 8 m i wysoką na 6 m od północy, a 3,5 m od południa, czyli frontu. Całość została pokryta papą. W listopadzie tego roku z zysków z zabaw tanecznych i zbiórek społeczeństwa zakupiono sikawkę konną za kwotę 2200 marek polskich.

W roku 1921, istniejąca od 1894 r. przykościelna Orkiestra Dęta w Gomulinie, stała się formalnie orkiestrą strażacką.

W 1925 r. ks. Roman Borowski wymusił na gminie Szydłów przekazanie ziemi gromadzkiej (dawnych serwitutów gomulińskich włościan) na rzecz straży w Gomulinie. Jeszcze w tym samym roku jednostka otrzymała notarialnie 2 morgi ziemi (obecny teren OSP). Jesienią obrzeża placu zostały obsadzone grabami i olszynami. W 1925 r. zawiązał się komitet budowy nowej strażnicy w składzie: ks. Roman Borowski, Jan Dryzek, Józef Politański, Józef Kluska i Józef Jończyk.

W maju 1931 r. rozpoczęto budowę strażackiej siedziby. Budowa trwała do końca 1934 r., a uroczyste otwarcie i poświęcenie nastąpiło 3 maja 1935 r. W tym dniu władze gminy Szydłów przekazały OSP Gomulin (na ręce naczelnika Konstantego Rudnickiego) sztandar, będący materialnym wyrazem wdzięczności społeczeństwa.

Po wybuchu wojny, władze okupacyjne dowództwo nad strażą powierzyły Józefowi Malickiemu.

Poszukiwani przez okupanta sztandar strażacki drухowie ukryli na terenie gospodarstwa Stanisława Szczepki. W 1940 r. Niemcy zbudowali w północnej części placu strażackiego baraki,

w których rozlokowali swój stały posterunek. Pomimo tak bliskiej obecności okupanta, od marca 1942 r., aż do końca 1943 r. w remizie gomulińskiej OSP, w całkowitej konspiracji ukrywał się znany dyrygent i kompozytor Henryk Debich. Wtajemniczeni drухowie dostarczali mu pożywienie.

W 1959 r. OSP w Gomulinie, przy wydatnym wsparciu finansowym straży z Piotrkowa oraz limitów Gromadzkiej Rady Narodowej w Gomulinie, kupiła motopompę M-800 Leopolia.

Pierwszymi jej mechanikami byli: Ryszard Cieślak, Stanisław Wieczorek, Tadeusz Dryzek, Mieczysław Dryzek i Józef Kozioł. W maju następnego roku w dniu św. Floriana, po uroczystej Mszy św., ks. Wacław Breitenwald poświęcił nową motopompę.

W 1962 r. jednostka własnym kosztem dobudowała do remizy pomieszczenie, w którym większa część przeznaczona została na garaże, a pozostała na świetlicę dla młodzieży. Dwa lata później świetlica strażacka została przekształcona w klubokawiarnię (z telewizorem).

Wczesną wiosną 1968 r. Marian Zyzik, kierownik Straży Zawodowej z Piotrkowa Trybunalskiego, przyprowadził do OSP w Gomulinie pierwszy w historii jednostki samochód – Żuk z przyczepką.

W 1983 r., po zakończeniu stanu wojennego w Polsce, wśród gomulińskich strażaków zrodziła się myśl o budowie nowej remizy. Zarząd OSP rozpoczął gromadzenie funduszy na ten cel. Jesienią 21 października 1984 r. powołano Komitet Budowy Domu Strażaka w Gomulinie w składzie: Marian Dyła (przewodniczący), Józef Kozioł (sekretarz), Henryk Plich (skarbnik).

W 1988 r. budowa nowej remizy została zakończona. Złożył się na to



wspólny wysiłek OSP, społeczeństwa Gomulina, Pracy, Żachty i Dąbrówki, a także wspomnianego Komitetu Budowy i gospodarza OSP, Stanisława Dryzka.

11 czerwca 1991 r. OSP otrzymała nowy wóz bojowy marki Star 244, a na początku maja 1995 r. gomulińscy strażacy zainstalowali selektywne wywoływanie jednostki. Wkrótce komendant główny Państwowej Straży Pożarnej, nadbrygadier Feliks Dela, decyzją z dnia 29 lipca 1995 roku włączył Ochotniczą Straż Pożarną w Gomulinie do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

30 września 1995 r., w ramach kampanii wyborczej, w sali widowiskowej gomulińskiej OSP miało miejsce spotkanie prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Wałęsy z wyborcami, a sama uroczystość przybrała podniosły charakter.

2 stycznia 2002 r. burza śnieżna zablokowała drogę krajową nr 8 Warszawa–Wrocław na odcinku 3 km. Jednostka OSP Gomulin otrzymała od Państwowej Straży Pożarnej wiadomość o podwyższonej gotowości bojowej. W korku spowodowanym śnieżycą stało kilkaset samochodów. Strażacy udzielali pomocy zziębniętym w samochodach kierowcom i pasażerom. W budynku

szkoły podstawowej zorganizowano miejsce schronienia. Pracownicy szkoły i mieszkańcy Gomulina przygotowywali ciepłe napoje i posiłki. Akcja zakończyła się na drugi dzień.

5 stycznia t.r. do Gomulina przyjechał premier rządu, Leszek Miller. Spotkał się ze strażakami i dziękował za okazaną pomoc. – Chylę czoła przed wami wszystkimi i waszą dobroduszością – mówił wówczas premier.

Już 30 kwietnia za styczniową akcję spotkała strażaków nagroda. Minister Zbigniew Sobotka wraz z wojewodą łódzkim Krzysztofem Makowskim, komendantem głównym Państwowej Straży Pożarnej, szefem Obrony Cywilnej kraju gen. Zbigniewem Meresem, komendantem wojewódzkim Państwowej Straży Pożarnej Tadeuszem Karczem przekazali OSP w Gomulinie nowoczesny sprzęt specjalistyczno-ratunkowy.

W 2008 r. gmina Wola Krzysztoporska, dzięki dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, kupiła dla gomulińskiej straży nowy wóz bojowy marki Man.

Przez ostatnie 100 lat w szeregach gomulińskiej jednostki służyło wielu wspaniałych ludzi, a jej pracami kierowali

zawsze nieustrudzeni prezesi i naczelnicy. W latach 1917–2017 funkcję prezesa Zarządu OSP Gomulin sprawowali: Józef Gemel, Józef Potępa, Jan Dryzek, Józef Cieślak, Konstanty Rudnicki, Józef Cieślak, Mieczysław Terka, Stanisław Barczyk, Józef Kozioł, Zbigniew Wiewióra i Szczepan Mroczkowski.

Naczelnikami byli: Wacław Lalek, Józef Jończyk, Jan Kwapisz, Andrzej Kauc, Konstanty Rudnicki, Feliks Blonka, Józef Lauks, Franciszek Dryzek, Józef Malicki (który przeprowadził jednostkę przez ciemne lata okupacji niemieckiej), Stanisław Szczepka, Piotr Dryzek, Zbigniew Wiewióra, Jerzy Kwapisz, Piotr Wojtczyk, Wojciech Kamiński i Łukasz Wojtczyk.

W rok 2017 (jubileuszu 100-lecia działalności OSP w Gomulinie) jednostkę wprowadził zarząd w składzie:

Mateusz Maślanka (prezes),
Wojciech Kamiński (wiceprezes),
Przemysław Adamus (naczelnik),
Maciej Kędziński (zastępca naczelnika),
Janusz Filipek (sekretarz),
Radosław Rusek (skarbnik),
Szczepan Mroczkowski (gospodarz),
Tomasz Adamczyk (członek zarządu).

Ochotnicza Straż Pożarna w Mąkolicach



Ochotnicza Straż Pożarna w Parzniewicach



Ochotnicza Straż Pożarna w Krężnej

Jednostka OSP w Krężnej została założona 15 marca 1922 r. z inicjatywy Stanisława Kołacińskiego, który objął funkcję jej naczelnika. Prezesem został Józef Krzaczyński, skarbnikiem Leon Grelowski, a gospodarzem Józef Lalek. W tym samym roku zarząd wystąpił do mieszkańców z prośbą o pomoc w budowie drewnianej strażnicy. Wspólnymi siłami, dzięki ofiarności druhów i miejscowej ludności, powstała remiza, która stała się miejscem spotkań i rozrywki mieszkańców wsi Krężna i innych pobliskich miejscowości. Prężnie działający zarząd w pierwszych latach działalności wzbogacił jednostkę o wóz konny, dwa beczkowozy i pompę ręczną, która zachowała się do dziś. Pożar sygnalizowano dźwiękiem trąbki.

Rozwój jednostki został zahamowany w 1939 r., ponieważ większość druhów została powołana do walki z hitlerowskim i sowieckim najeźdźcą. Po wyzwoleniu, OSP w Krężnej wznowiła legalną działalność, którą reaktywował ówczesny naczelnik, Jan Kałużny. W latach 50. na prezesa wybrano Cyryla Stefaniaka. W tym okresie w pierwszych zawodach powiatowych jednostka z Krężnej zdobyła laur zwycięstwa, w nagrodę otrzymując motopompę, dzięki której podniosła gotowość bojową i przyciągnęła w swoje szeregi młodzież. Owocem współpracy zarządu OSP i mieszkańców była rozbudowa zbiornika wodnego i pomoc przy elektryfikacji wsi. Nie ustając w działaniach zarząd, w skład którego wchodził: Cyryl Stefaniak, Józef Wieczorek, Stanisław Wieczorek, Józef Alberciak, Stanisław Książek, utworzył komitet budowy nowej strażnicy. Poprzednia, drewniana, służyła 41 lat. Pierwsze prace przy budowie murowanej remizy rozpoczęto w 1963 r. W 1966 r. budynek oddano do użytku. W pracach tych bardzo dużą pomoc i ofiarność okazała miejscowa ludność, a szczególnie zaangażowaniem wyróżnili się: Cyryl Stefaniak, Wacław Płosa, Stanisław Wieczorek, Józef Alberciak, Marian Mielczarek, Leon Mielczarek, Stanisław Kupisz, Franciszek Knopik, Józef Książek, Stefan Książek. Nowo powstała remiza była wizytówką wsi Krężna i gminy Wola Krzysztoporska. Dochody z zabaw i wesel



zostały wykorzystane do zagospodarowania placu ćwiczeń i wykonania elewacji zewnętrznej. W 1976 r. jednostka wzbogaciła się o pierwszy nowoczesny wóz bojowy marki Star 20, dzięki czemu była dysponowana w coraz odleglejsze miejscowości gminne. Odwagą i bojułością zyskała sobie uznanie w oczach mieszkańców gminy i szacunek w Państwowej Straży Pożarnej. Samochód służył do 1984 r., potem został oddany do kasacji, a w zamian przyznano jednostce samochód marki Żuk. W 1988 r. wykonano nową elewację budynku, powołano też do życia drużynę młodzieżową, która dwukrotnie zdobyła pierwsze miejsce w rejonowych zawodach sportowo-pożarniczych w Tuszynie i Ręcznie. W tym samym roku zarząd, który tworzyli: Adam Famulski (prezes), Mieczysław Bąkowski (naczelnik), Roman Zaor (skarbnik), wystąpił z inicjatywą zorganizowania jubileuszu 70. rocznicy powstania jednostki. Społeczeństwo wsi Krężna, Krężna Kolonia i częściowo wsi Gąski ufundowało z tej okazji strażacki sztandar. W 1993 r. jednostka, po raz kolejny wymieniła strażacki samochód. Żuk został zastąpiony Starem 244, pozostającym na stanie WZPB „Organika”. W 1996 r. do zarządu weszli: Kazimierz Sokołowski (prezes), Robert Cieślik (naczelnik) i Roman Zaor (skarbnik). Na zebraniach strażackich i z porozumieniem Urzędu Gminy podjęto decyzję o rozbudowie strażnicy, a konkretnie dobudowaniu jej południowej części, którą realizowano w latach 1996–2002. Od tego czasu systematycznie

poprawiane było wnętrze budynku. W roku 2005 samochód marki Star 244 został oddany do kasacji, a jednostka pozyskała samochód Ford Transit, który eksploatowano do roku 2007. Środki na jego zakup pochodziły z: Ochrony Środowiska, Urzędu Gminy, zaś kwotę 25 tys. zł pozyskano dzięki pomocy ówczesnego posła, Bogdana Bujaka.

W 2006 r. do zarządu weszli: Robert Cieślik (prezes), Tomasz Dymus (naczelnik) i Adam Famulski (skarbnik). W 2007 r. Ford został przekazany jednostce OSP z Bujen, zaś jednostka z Krężnej otrzymała Stara 266 od OSP z Woli Krzysztoporskiej. Do 2011 r. trwały prace remontowo-budowlane związane z przygotowaniem do obchodów tegorocznego jubileuszu 90-lecia: wymieniona została stolarka okienna, drzwi wejściowe i garażowe, wykonane zostało ocieplenie i elewacja zewnętrzna, podbitki i cokoliki.

Na przestrzeni lat funkcję prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej w Krężnej pełnili: Józef Krzaczyński, Cyryl Stefaniak, Mieczysław Bąkowski, Henryk Miśkiewicz, Adam Famulski, Kazimierz Sokołowski, Robert Cieślik. Funkcję naczelnika: Stanisław Kołaciński, Antoni Książek, Jan Kałużny, Józef Wieczorek, Władysław Książek, Józef Kołaciński, Edward Płosa, Jan Cieślik, Andrzej Ryszpan, Robert Cieślik, Tomasz Dymus.

Obecnie na czele jednostki stoją: Patryk Siła (prezes) i Witold Kałużny (naczelnik).



Ochotnicza Straż Pożarna w Krzyżanowie



Jednostka OSP w Krzyżanowie, pod nazwą Straż Ogniowa Ochotnicza w Krzyżanowie, została założona 5 sierpnia 1907 r. Założycielami, a jednocześnie członkami pierwszego zarządu byli Konstanty Kostrzewa i Błażej Tręda.

W dokumentach z 1927 r., odnalezionych w Centralnym Archiwum Państwowym w Warszawie, istnieją zapisy, że w tym czasie naczelnikiem był Antoni Kałużny, a jego zastępcą Edward Dawidowicz. Zarząd był dwuosobowy, z tym że naczelnik pełnił jednocześnie funkcję skarbnika, a jego zastępcą sekretarza.

Pierwsza drewniana remiza wybudowana została w 1908 r. na placu Antoniego Kałużnego. Podstawowym sprzętem gaśniczym w tym czasie były wiadra i beczki na wodę. Następnie jednostka otrzymała sikawkę ręczną wraz z węzami, która stanowi dziś cenną pamiątkę. W czasie okupacji hitlerowskiej jednostka nie zaprzestała działalności. Jak wynika z zapisów w starych księgach, „trójki” strażackie prowadziły całodobowe dyżury ogniowe.

W 1942 r. wybudowana została nowa murowana remiza na placu Józefa Cecotki i Stanisława Budzisa. Rok później jednostka otrzymała pierwszą motopompę, zakupiony został również wóz konny. Było to wielkie udogodnienie i podwyższenie sprawności przeciwpożarowej.

W latach 1968–1979 powołano społeczny komitet budowy nowej strażnicy, a następnie rozpoczęto gromadzenie funduszy oraz materiałów budowlanych. Środki finansowe w większości pochodziły z organizowanych zabaw tanecznych. Po kilku latach żmudnych starań i zmagień, przy pomocy Urzędu Gminy, nowo wybudowana remiza w 1982 r. została oddana do użytku. Natomiast w 1987 r., w 80. rocznicę powstania OSP, w dowód uznania za dotychczasową działalność społeczną, mieszkańcy wsi Krzyżanów ufundowali jednostce sztandar.

W czerwcu 2010 r. doszło do długo oczekiwanej modernizacji strażnicy. Remont został zakończony wiosną 2011 r., a 17 lipca OSP w Krzyżanowie obchodziła 104. rocznicę swojego

powstania. Podczas uroczystości jubileuszowych dokonano poświęcenia odnowionej remizy.

W 1985 r. jednostka otrzymała samochód marki Żuk, a w 1996 r. wzbogaciła się o średni samochód gaśniczy Star 244. Był to dar posłów Ziemi Piotrkowskiej ówczesnej kadencji. Samochód pozyskano z Państwowej Straży Pożarnej w Kuluszkach. Samochód ten był eksploatowany do 2008 r., a następnie został przekazany do OSP w Bogdanowie. W tym samym czasie jednostka w Krzyżanowie otrzymała wóz strażacki Star 244 z OSP Gomulin, który wykorzystywany jest do dziś.

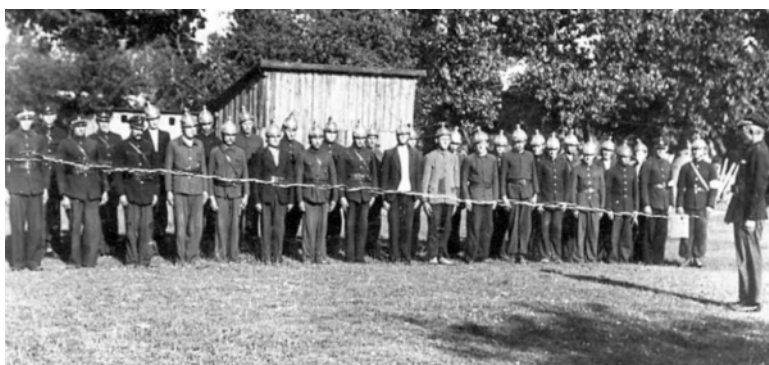
Na przestrzeni 110 lat istnienia Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzyżanowie funkcję prezesa pełnili: Błażej Tręda, Józef Rycerz, Stefan Goska, Władysław Jakubiak (s. Błażeja), Bronisław Panek, Józef Cecotka, Henryk Błażniak, Henryk Kulik, Zygmunt Dudek, Zdzisław Siwy, Eugeniusz Jakubiak.

Natomiast funkcję naczelnika pełnili: Konstanty Kostrzewa, Edward Dawidowicz, Józef Bałata, Władysław Jakubiak (s. Franciszka), Kazimierz Bugajski, Leszek Jakubiak, Grzegorz Pająk, Robert Maczugowski.

Obecnie jednostka OSP Krzyżanów liczy 56 druhów oraz 6 druhów honorowych.

Zarząd tworzą:

Tomasz Jakubiak (prezes),
Paweł Dziano (wiceprezes),
Waldemar Motylski (naczelnik),
Grzegorz Pająk (zastępca naczelnika),
Sylwester Świstak (sekretarz),
Łukasz Tutak (skarbnik),
Krzysztof Kulik (gospodarz),
Mariusz Cejność (członek).





Ochotnicza Straż Pożarna w Majkowie Dużym



Braun (członkowie zarządu).

W 1922 r. strażacy dysponowali następującym sprzętem: sikawką konną, węzami ssącymi (10 m), węzem tłocznym (3 m), 2 beczkami do wody, 2 bosakami, 6 toporkami, 26 hełmami, 26 kompletami mundurów, 2 pochodniami.

W 1925 r. wybudowano pierwszą remizę (drewnianą szopę o wymiarach 8 x 5 m), a w 1935 r. jednostka kupiła pierwszy wóz konny. Drugą strażnicę wzniesiono w latach 1936–1937, z inicjatywy: Piotra Hofera, Stefana Łuczyńskiego, Józefa Kopyciela i Józefa Michalskiego. Budynek przetrwał wojnę.

Jednostka OSP w Majkowie Dużym, znana wówczas jako Straż Ogniowa Ochotnicza, powstała w 1917 r. z inicjatywy proboszcza Parafii Gomulin, ks. Romana Borowskiego. Początkowo straż miała swoją siedzibę w Gomulinie.

W skład pierwszego zarządu weszli: Józef Gemel (prezes), Wacław Lalek (naczelnik), ks. Roman Borowski (sekretarz), Józef Just (skarbnik), Jan Dryzek (gospodarz).

Wiosną 1918 r. z powstałej Straży Ogniowej Ochotniczej w Gomulinie wyodrębniły się dwa oddziały: w Majkowie Dużym i Cisowej. Nadal jednak funkcjonował ten sam wspólny zarząd.

W 1920 r. zarejestrowano samodzielną jednostkę strażacką dla Majkowa Dużego, a dwa lata później powołano nowy zarząd, który utworzyli: Józef Gemel (prezes), Kazimierz Głowacki (wiceprezes), Antoni Just (I naczelnik), Stanisław Wężyk (II naczelnik), Michał Sobczyk (komendant), Wacław Zbiorek (adiutant), Ignacy Kacprzak (sekretarz), Józef Just (skarbnik), Antoni Macika, Piotr

Pierwsza motopompa (PO 3) weszła na wyposażenie OSP w Majkowie Dużym w 1960 r., natomiast pierwsze szkolenie druhów w zakresie jej obsługi odbyło się osiem lat później. W 1976 r. starą motopompę wymieniono na nową (PO 5).

W latach 1972–1976 trwała budowa nowej remizy, która po wielu późniejszych remontach służy mieszkańcom Majkowa do dziś.

W latach 80. jednostka brała udział w powiatowych zawodach pożarniczych, zajmując w jednej edycji II miejsce. Natomiast w 1985 r. udział w zawodach pożarniczych w Gomulinie wzięła również żeńska drużyna OSP Majków Duży, pierwsza taka drużyna strażacka w gminie.

W 1989 r. miał miejsce pożar w miejscowości Praca, w trakcie którego druh Janusz Karcz uratował życie Stanisławowi Kłufowi. W tym samym roku jednostka otrzymała sztandar, który poświęcono w 2010 r.

W 2010 r. OSP w Majkowie Dużym wyposażono w nowy lekki samochód

pożarniczy Gazela, a strażacy pomagali mieszkańcom miejscowości Wielowieś (koło Sandomierza) dotkniętych powodzią.

W powojennej historii jednostki funkcję prezesa pełnili: Stefan Łuczyński (w latach 1946–1974), Stanisław Tuta, Józef Cieślak, Włodzimierz Dryzek, Józef Wójcik, Leszek Hofer, Sylwester Filipczak i Piotr Braun.

Komendanci: Piotr Hofer (1946–1974), Marian Sobczyk, Roman Jargan, Romuald Wójcik, Kazimierz Hofer, Tadeusz Tuta, Marian Pietras, Zygmunt Kowalewski, Stanisław Gajda, Sławomir Pyć, Rafał Kowalski, Grzegorz Adamus, Radosław Kowalewski, Grzegorz Konecki.

Obecny zarząd jednostki:
Piotr Braun (prezes),
Grzegorz Konecki (wiceprezes),
Radosław Kowalewski (wiceprezes, naczelnik),
Piotr Sipiński (zastępca naczelnika),
Sylwester Filipczak (sekretarz),
Stanisław Chojna (skarbnik),
Marcin Owczarek (gospodarz).





Ochotnicza Straż Pożarna w Woli Krzysztoporskiej



Jednostka OSP w Woli Krzysztoporskiej powstała w 1909 r. W 1952 r. przekazano jej budynek przy ul. Wesolej 8 z przeznaczeniem na remizę, którą zmodernizowano w 2008 r.

W 1996 r. rozpoczęto budowę garażu za remizą, oddając do użytku w 2003 r.

Od 2001 r. jednostka należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Corocznie uczestniczy w ponad 100 różnych rodzajach akcji ratowniczo-gaśniczych.

Na wyposażeniu OSP w Woli Krzysztoporskiej znajduje się: średni samochód gaśniczy Man GBA 4,5/30 (od listopada 2016 r.), lekki samochód ratownictwa technicznego SLRT Renault Master (pozyskany z KM PSP w Piotrkowie Tryb. w 2009 r.), łódka ratownicza z przyczepką BL-2 (zakupiona w 2011 r.).

Jednostka w 2006 r. otrzymała sztandar.

Obecny skład zarządu:
Zbigniew Galuś (prezes),
Błażej Strzelczyk (naczelnik),
Jakub Majewski (zastępca naczelnika),
Marcin Olejnik (sekretarz),
Kinga Skawińska (skarbnik),
Michał Krupa (gospodarz),
Aleksander Kulig (członek zarządu).

Przewodniczący komisji rewizyjnej:
Krzysztof Wiernicki.





Ochotnicza Straż Pożarna w Piekarach



Ochotnicza Straż Pożarna w Bujnach



Ochotnicza Straż Pożarna w Woźnikach





Ochotnicza Straż Pożarna w Blizinie



Ochotnicza Straż Pożarna w Stradzewie



Ochotnicza Straż Pożarna w Jezowie





Ochotnicza Straż Pożarna w Bogdanowie



Ochotnicza Straż Pożarna w Oprzężowie



Ochotnicza Straż Pożarna w Rokszycach





Szanowni Państwo

Ochotnicze Straże Pożarne to dzisiaj często wyspecjalizowane jednostki niosące pomoc poszkodowanym, nie tylko w pożarach, ale i w klęskach żywiołowych czy wypadkach komunikacyjnych. Strażnice ochotników są wyposażone w mniejsze i większe wozy bojowe, pompy spalinowe i specjalistyczny sprzęt.

Ale jeszcze nie tak dawno, na przestrzeni wieków, ochotnicy mieli do dyspozycji zaledwie ręczną pompę, często na konnym wozie i podstawowy sprzęt do gaszenia pożarów. Liczyło się wtedy, tak jak i dzisiaj, zaangażowanie w akcję ratowania życia, zdrowia i wiejskiego dobytku gospodarzy dotkniętych tragedią pożaru.

Historia wolborskiej straży jest wyjątkowa i bardzo długa. Prezentując ją należy zauważyć związek tej historii z nazwiskiem urodzonego w Wolborzu wybitnego Polaka, Andrzeja Frycza Modrzewskiego, późniejszego wójta gminy. To on stworzył podstawy ochrony pożarowej. Zasady te wyłożył w swoim fundamentalnym dziele z 1577 roku „O poprawie Rzeczypospolitej”.

Szczegółową historię wolborskiej OSP do 1971 roku opracowała zasłużona nauczycielka Sabina Pieczyńska. Jej dzieło, z wielkim powodzeniem, kontynuują państwo Urszula i Andrzej Kotliccy, w których domu jest swoiste archiwum strażackie, a część eksponatów zobaczyć można w wyjątkowym na skalę kraju Pożarniczym Centrum Historyczno-Edukacyjnym Ziemi Łódzkiej, które swoją siedzibę od 10 lat ma właśnie w Wolborzu.

Służba w OSP jest dziś wyróżnieniem, a druhowie uczestniczą już nie tylko w akcjach ratunkowych, wzywani dźwiękiem syreny na remizie, ale także we wszelkich uroczystościach gminnych o charakterze państwowym czy religijnym. Dziś w Gminie Wolbórz mamy 14 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych (jedna z nich – OSP Wolbórz – znajduje się w Krajowym Systemie Ratownictwa). Warto poznać ich historię, do czego serdecznie zachęcam, dziękując jednocześnie Druhom Ochotnikom za ich służbę.

Andrzej Jaros
Burmistrz Wolborza



Ochotnicza Straż Pożarna w Komornikach

Jednostka OSP w Komornikach powstała 10 czerwca 1919 r. z inicjatywy ówczesnego sołtysa, Andrzeja Namysłowa, przy wsparciu wójta gminy Bogusławice, Michała Teperskiego.

Pierwszy zarząd tworzyli: Kazimierz Żerek (prezes), Franciszek Bąk (wiceprezes), Jan Żerek (naczelnik), Kazimierz Szmajda (wicenaczelnik), Antoni Robak (skarbnik), Jan Bąk (gospodarz).

Pierwszy sprzęt pożarniczy zakupiono ze składek gospodarzy (naliczanych z morgi ziemi). Były to: toporki, bosaki, tłumnice, drabiny przystawne i wiadro. Z własnego lnianego płótna uszyto białe bluzy dla strażaków. Dochód z organizowanych zabaw tanecznych pozwolił zakupić mosiężne hełmy i płócienne pasy, a także sikawkę, dwa beczkowsy i drewniany wóz pod sikawkę.

W pierwszym etapie tworzenia OSP, wszystkich chętnych strażaków podzielono na 3 oddziały: 1. Obsługiwał bosaki (na kołnierzykach bluz druhowie nosili czerwone naszywki); 2. Obsługiwał sikawkę (zielone naszywki); 3. Obsługa wodna (niebieskie naszywki). Pierwszą drewnianą remizę zbudowano już w 1919 r.

Lata okupacji (1939–1945), to trudny czas dla OSP i wszystkich mieszkańców Komornik. Okupant zniósł dotychczasową strukturę organizacyjną i utworzył funkcję komendanta kierującego całością OSP. Został nim Józef Bieniek. Zadania strażaków dyktowały władze okupacyjne. Na ich polecenie członkowie OSP pełnili całonocne warty. W dzień – jedna osoba, nocą – ośmioosobowa sekcja. Z końcem wojny przywrócono działalność szkoleniowo-bojową i gospodarczą jednostki, a już rok później zakupiono ogumiony wóz strażacki i przystąpiono do budowy domu ludowego, który oddano do użytku w 1947 r. W latach 1952–1958 dom ludowy zelektryfikowano.

W 1958 r. powstał komitet budowy domu strażackiego. Wieloetapową rozbudowę obiektu prowadzono do roku 1969.

W 50. rocznicę powstania jednostki, którą obchodzono 29 czerwca 1969 r., OSP w Komornikach otrzymała pierwszą motopompę – 800 Polonia. Natomiast trzy lata później strażacy pozyskali przyczepę ciągnikową, dostosowaną do swoich potrzeb.

W 1993 r. jednostka otrzymała



pierwszy samochód marki Żuk. Po dziesięciu latach użytkowania, samochód ten wymieniono na nowszy model. Dopiero w 2016 r. udało się nabyć strażacki Renault. 12 listopada t.r., zgodnie ze strażackim ceremoniałem, nastąpiło uroczyste jego poświęcenie i przekazanie.

OSP w Komornikach posiada sztandar. Nie ma jednak źródeł historycznych poświadczających okoliczności i datę jego nadania. Dowodzi jednak wspólnoty komornickiej straży i jej

prawie stuletniej tradycji. Aktualnie podejmowane są działania, których celem jest renowacja sztandaru.

Obecny zarząd tworzą:
Jacek Miksa (prezes),
Szymon Swarbuła (zastępca prezesa),
Bogumił Knap (komendant),
Kazimierz Latocha (zastępca komendanta),
Tadeusz Łaski (sekretarz),
Antoni Skórka (skarbnik),
Rafał Żegota (gospodarz).



Ochotnicza Straż Pożarna w Kuznocienie



Jednostka OSP w Kuznocienie powstała w 1907 r. z inicjatywy Piotra Jędrzejczyka, Antoniego Godali, Józefa Kcziuka, Mateusza Fałka, Kazimierza Antosiaka, Antoniego Fałka, Marcina Skobla i Jana Fałka.

Pierwszy zarząd utworzyli: Józef Krzciuk (prezes), Marcin Skobel (naczelnik), Adam Sęk (gospodarz), Andrzej Staniszek, Władysław Hejduk, Filip Godała, Józef Szymczyk, Franciszek Badek (członkowie).

Straż w okresie zaborów nie była uposażona, a jej rozwój nastąpił dopiero po odzyskaniu niepodległości. W 1925 r. zakupiona została sikawka, beczkowóz, mundury i inny niezbędny sprzęt strażacki, przechowywany w prywatnych pomieszczeniach, bo budowa remizy rozpoczęła się znacznie później. W 1936 r. oddano do użytku nowy budynek, w którym mieściła się wozownia, sklep i tzw. maślarnia. W 1941 r. jednostka otrzymała rekwizytowany wóz i motopompę M 200.

Po wyzwoleniu, straż rozpoczęła budowę remizy, sali widowiskowej i świetlicy. Obiekty te zostały oddane do użytku w 1950 r. W 1952 r. do jednostki doprowadzono linię telefoniczną. W 1957 r., z okazji swojego 50-lecia, OSP otrzymała nową motopompę M 800, pierwszy (używany) samochód marki Dodge 3/4t oraz przyczepę dwukołową na sprzęt pożarniczy. Jednostka została również przemianowana z typu K.M. na typ S.

W 1959 r. rozpoczęto budowę garaży i pomieszczenie na zlokalizowanie sklepu

wiejskiego, a trzy lata później wieś otrzymała drugi samochód marki Star 20 GM, który służył do 1984 r. i z racji przestarzałej konstrukcji został skasowany. Dopiero w 1991 r. OSP w Kuznocienie została wyposażona w kolejny używany samochód marki Żuk, który służył jednostce do 2003 r.

W 1996 r. wybudowana została nowa świetlica, w której zlokalizowano również kuchnię. W tym samym roku strażaków wyposażono w pompę Magirus, a w 2003 r. z dofinansowaniem z WFOŚiGW zakupiony został lekki samochód bojowy marki Mercedes, który służy jednostce do dziś.

W 2004 r. OSP w Kuznocienie została dotkliwie dotknięta skutkami trąby powietrznej, która przeszła przez miejscowość. Zerwane zostały dachy na budynku sali OSP i garażu. Z pomocą Urzędu Gminy Wolbórz, Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej i przede wszystkim WFOŚiGW w Łodzi, budynki odrestaurowano i wykonano ich termomodernizację.

W 2017 r., podczas obchodów 110-lecia, jednostce został nadany sztandar, ufundowany przez mieszkańców rodzimej

wsi.

Pełniący funkcję prezesa jednostki: Józef Krzciuk (1907–1939), Jan Staniszek (1940–1942), Władysław Góra (1943–1946), Franciszek Staniszek (1947–1952), Jan Sęk (1953–1966), Stanisław Krzciuk (1967–1991), Leszek Przybył (1991–2015), Marian Kot (2015–).

Pełniący funkcję naczelnika: Marcin Skobel (1907–1917), Jan Fałek (1918–1925), Józef Szymczyk (1926–1935), Jan Rytych (1936–1940), Franciszek Bijoch (1941–1946), Władysław Góra (1947–1948), Wacław Hejduk (1949–1950), Walenty Badek (1951–1967), Marian Badek (1968–1991), Piotr Badek (1991–2015), Radosław Kudra (2015–).





Ochotnicza Straż Pożarna w Lubiaszowie

Jednostka OSP w Lubiaszowie powstała w 1933 r. z inicjatywy Michała Nowaka i Franciszka Serwy. Na drugim zebraniu założycielskim wybrano pierwszy zarząd, do którego weszli: Władysław Szymczak (prezes), Józef Gołygowski (zastępca prezesa), Franciszek Serwa (naczelnik), Michał Nowak (zastępca naczelnika), Antoni Bogusławski (sekretarz), Jan Bogusławski (skarbnik).

Na początku do straży zapisało się 30 ochotników. Nowo zorganizowana jednostka nie posiadała jednak żadnego sprzętu bojowego, a druhowie umundurowania. W celu zdobycia niezbędnych funduszy na podstawowy sprzęt, organizowano zabawy taneczne i fantowe. Za zebrane pieniądze zakupiono: toporki strażackie, mundury wyjściowe, polowe i pasy.

Pierwszym wozem pożarniczym w jednostce był samochód bojowy P-14. W 1934 r., z pomocą mieszkańców Lubiaszowa, zbudowano dom strażacki. W budynku znajdowały się pomieszczenia dla nauczycieli, izba szkolna i szatnia, a od zachodu remiza. Dom strażacki przekazano później na potrzeby szkoły.

W 1939 r. został zamordowany przez Niemców prezes OSP, Władysław Szymczak.

W 1950 r. rozpoczęto budowę nowego domu ludowego z salą taneczną, magazynem dla sprzętu strażackiego, garażem i pomieszczeniem, gdzie znajdował się klub „Ruchu”.

Od 1968 r. przy straży działa Koło Gospodyń Wiejskich z Lubiaszowa. Panie z koła pomagają przy organizowaniu różnych uroczystości.

W 1973 r. OSP Lubiaszów otrzymała sztandar ufundowany przez mieszkańców rodzimej wsi. Sztandar naczelnikowi jednostki, Henrykowi Jaśkowskiemu, wręczył przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej w Piotrkowie Tryb., Włodzimierz Stefański.

1998 r. jednostka zyskała samochód bojowy Jelcz, natomiast w 2006 r. przekazano jej (darowizną z OSP w Wolborzu) średni wóz bojowy.

W 2008 r. w 75. rocznicę powstania OSP Lubiaszów, społeczność regionu ufundowała nowy sztandar, który na ręce prezesa Ryszarda Jaśkowskiego, przekazał jednostce Jan Sachrajda, prezes Zarządu Powiatowego OSP. Poświęcenia sztandaru dokonał ks. Grzegorz Gogol.

2015 r. jednostka otrzymała nowy, średni samochód bojowy Man.



Obecnie na wyposażeniu OSP Lubiaszów znajduje się: średni bojowy samochód Man, 12 kompletów umundurowania specjalnego i 12 szt. wyjściowego, 12 hełmów BHS, rękawice specjalne, buty strażackie specjalne, buty gumowe, pasy strażackie, toporek, rozdzielacze kulkowe, kurtyna wodna, prądownice, węże tłoczno-ssawne, maszt oświetleniowy, zbiornik na wodę, motopompa, radiotelefon, radiotelefon samochodowy, agregat prądotwórczy, piła do stali i betonu, piła łańcuchowa, aparat powietrzny, nożyce hydrauliczne i rozpieracz ramienny.

W OSP Lubiaszów służy czterech przeszkolonych kierowców i 21 przeszkolonych strażaków (z badaniami).

Jednostka bierze udział w corocznych uroczystościach gminy i powiatu, tj. w dożynkach sołeckich, gminnych i powiatowych, a także gminnych i powiatowych Dniach Strażaka. Kronika straży uczestniczy w przeglądach kronik woj. łódzkiego i ogólnopolskim. Druhowie co roku odnoszą liczne zwycięstwa w zawodach strażackich na różnych szczeblach (młodzieżowa drużyna prowadzona przez dh. Mariusza Jaśkowskiego i seniorzy przez dh. Andrzeja

Śpiewaka). Druhowie uczestniczą w świątach kościelnych i pielgrzymkach strażaków na Jasną Górę; organizują festyny rodzinne, zabawy fantowe i pożegnanie lata, które cieszą się wielkim zainteresowaniem lokalnej społeczności. Strażacy uczestniczą także w różnych kursach specjalistycznych, organizowanych przez PSP z Piotrkowa Tryb. Są to m.in. szkolenia z użyciem sprzętu hydraulicznego, aparatów tlenowych itp.

W ciągu trzech lat jednostka chce dołączyć do KSRG. Mają temu służyć starania w kierunku doposażenia sprzętowego i ciągłego podnoszenia kwalifikacji strażaków.

Obecny zarząd jednostki:
Ryszard Jaśkowski (prezes),
Rafał Filipczak (wiceprezes),
Andrzej Śpiewak (naczelnik),
Grzegorz Bogusławski (zastępca naczelnika),
Mariusz Jaśkowski (sekretarz, kronikarz),
Kazimierz Dziubałtowski (skarbnik),
Andrzej Dziubałtowski,
Zdzisław Osuch (członkowie).



Ochotnicza Straż Pożarna w Lubiatoście



Jednostka OSP w Lubiatoście powstała w 1947 r. z inicjatywy Jana Babskiego i Jana Wnuka, popartej przez lokalną społeczność.

Drużyna początkowo liczyła 20 członków, spośród których wyłoniono zarząd i gospodarza.

Wkrótce też zorganizowano zbiórkę darów w naturze, a za uzyskane fundusze zakupiono część mundurów i sprzęt strażacki. Z pomocą w tym czasie przyszedł również ówczesny powiat piotrkowski, dzięki czemu strażacy zakupili beczkowóz, wóz konny na żelaznych obręczach oraz ręczną sikawkę. Sprzęt strażacki, z powodu braku garażu, składowany był w „Spółdzielni Produkcyjnej” w pobliskiej podworskiej stajni. Do beczkowozu zaprzęgano konie mieszkańców wsi, Andrzeja Barana oraz Władysława Maciaszczyka. Zobowiązali się oni, że w razie akcji gaśniczych zwierzęta będą udostępnione, bez względu na okoliczności wykonywanych prac polowych czy gospodarskich. W zamian gospodarze nie mieli obowiązków udziału w tzw. szarwarkach (m.in. robotach przy drogach i mostach), czy innych pracach społecznych. Pierwsza interwencja ochotników (przy gaszeniu stodoły), miała miejsce we wsi Rzeczków.

W latach 1951–1953 wybudowano garaż strażacki, świetlicę wiejską oraz sklep. Dzięki organizowanym przez Koło Gospodyń Wiejskich zabawom tanecznym, uzyskane w ten sposób fundusze przeznaczone były na potrzeby OSP. W latach 50. funkcję naczelnika straży pełnili kolejno: Jan Babski, Stefan Śmiechowicz, Jan Wnuk, Józef Barański, zaś na stanowisku prezesa zasiadali Franciszek



Świnoga, Stanisław Stasiecki, Stefan Badek oraz Stanisław Matusiak.

W 1960 r., na przekazanej przez Jana Małagowskiego na rzecz straży działce, w czynie społecznym wybudowano podziemny zbiornik przeciwpożarowy o pojemności 70 tys. litrów. Kilka lat później, w 1966 r., zakupiony został kolejny sprzęt strażacki, motopompa M-400 oraz samochód bojowy marki GMC o pojemności 3 tys. litrów (pochodzący z demobilu), po części sfinansowany z pieniędzy uzyskanych z organizacji zabaw i przedstawień.

W 1968 r. strażacy z Lubiatowa wykazali się podczas akcji gaśniczej pobliskiej gorzelni, w której zagrożenie stanowił zbiornik ze spirytusem i możliwość jego wybuchu. W następnym roku dochodziło do licznych pożarów łąk torfowych. Dodatkowo w okresie zniw, a więc zwiększonego ryzyka pożarów, pełniono całonocowe dyżury strażackie



w garażu OSP. Strażacy prowadzili profilaktyczne szkolenia wśród miejscowej ludności, dotyczące zapobiegania pożarom, a także kontrolowali gospodarstwa pod względem przestrzegania przepisów przeciwpożarowych.

Koniec lat 60. i lata 70. upłynęły pod przewodnictwem zarządu w składzie: Stefan Badek (prezes), Marian Baran (naczelnik), Zygmunt Małagowski (sekretarz), Bronisław Koper (skarbnik), Jan Błazejewski (gospodarz).

W 1977 r., po długich staraniach, doszło do otwarcia domu ludowego, przy budowie którego uczestniczyli zarówno strażacy, jak i cała społeczność Lubiatowa.

Lata 80. i początek lat 90., to w historii lubiatowskiej straży okres pomniejszych akcji gaśniczych, związanych głównie z pożarami łąk.

1 maja 1995 r. jednostka zakupiła od straży w Kuznociu lekki wóz bojowy marki Żuk. Kilka tygodni później, 29 czerwca, po raz kolejny doszło do pożaru pobliskiej gorzelni. Natomiast rok 1997, to w Polsce rok wielkiej powodzi.

Lubiatowscy strażacy oraz mieszkańcy wsi, w celu pomocy powodzianom, zorganizowali zbiórkę darów.

W latach 1998–2000 przeprowadzono remont strażnicy. Przebudowano ścianę wjazdową i działową oraz



wstawiono nowe drzwi do garażu, a także wyrównano podłoże i założono kostkę brukową. Od lat 80. do 2015 r. funkcję prezesów pełnili kolejno: Edward Druszcz, Marek Barański, Edward Kowalczyk. Ostatni prezes pełnił tę funkcję aż 22 lata.

6 czerwca 2000 r., kolejny raz doszło do pożaru pobliskiego dworu. W nocnej akcji gaszenia udział brało kilka jednostek straży, koordynowanych przez lubiatowskich druhów. Ponad miesiąc później, 22 lipca, przez wsie Lubiatów i Świątniki przeszedł huraganowy wiatr, który pozrywał dachy na gospodarstwach oraz wyrządził szkody w drzewostanie. W akcje porządkowe oczywiście zaangażowali się strażacy z Lubiatowa.

W latach 2001–2003 wyremonto-

wano dach na budynkach straży, a następnie zakupiony został używany wóz bojowy MAN 9-136. Koszt auta wyniósł 29 160 zł. Urząd Miasta i Gminy Wolbórz przekazał na ten cel 20 tys. zł, natomiast pozostała kwota pochodziła od sponsorów oraz z funduszy własnych. Poprzedni samochód został sprzedany w prywatne ręce. Nowy nabytek został poświęcony w obecności m.in. burmistrza Wolborza, przewodniczącego Rady Miejskiej i prezesa Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Piotrkowie Tryb. W trakcie tej uroczystości odznaczono druhów z Lubiatowa medalami.

Obecnie jednostka liczy 14 członków czynnych. Na wyposażeniu jest samochód bojowy marki MAN o pojemności 2 tys.

litrów, drabina D10W, motopompa, dwa aparaty powietrzne, torba ratownicza PSP R1, sprzęt do łączności bezprzewodowej, sprzęt wyburzeniowy, mechaniczny, podręczny sprzęt gaśniczy, oraz inny pomniejszy sprzęt przeznaczony do akcji ratowniczo-gaśniczych.

Zarząd jednostki od 2018 r.:
Paweł Druszcz (prezes),
Tomasz Małagowski (wiceprezes),
Daniel Bąbol (naczelnik),
Marcin Nowak (zastępca naczelnika),
Przemysław Kawnik (sekretarz),
Grzegorz Misiak (skarbnik),
Wiktor Barun (gospodarz),
Edward Kowalczyk, Artur Michalik (członkowie).

Ochotnicza Straż Pożarna w w Proszeniu

Jednostka OSP w Proszeniu, pod nazwą Towarzystwo Ochotniczej Straży Ogniowej w Proszeniu, została powołana na zebraniu wiejskim 5 marca 1919 r.

Deklaracje członkowskie złożyło 36 mężczyzn, a 10 kolejnych zadeklarowało wsparcie.

Pierwszy zarząd: Władysław Szymczyk (prezes), Stanisław Przybył (wiceprezes), Jan Przybył (naczelnik), Walenty Sońta (zastępca naczelnika), Jan Bogucki (sekretarz), Walenty Sońta (skarbnik), Jan Malec (gospodarz).

Pierwszy sprzęt strażacki, który zakupiono w 1922 r., stanowiły: sikawka ręczna, kilka odcinków węży, wiadra, bosaki, widły, łopaty i drabina „ciężko-przystawna”. W następnych latach dokupiono mundury wyjściowe, czapki, pasy bojowe z toporkami i hełmy.

W 1927 r. wieś ofiarowała strażakom 30 arów ziemi, na której postawiono budynek z remizą strażacką. W części budynku mieściły się klasy istniejącej na wsi szkoły podstawowej.

W czasie okupacji straż stała się schronieniem dla ruchu oporu, mimo iż jej członkowie zmuszeni zostali przez okupanta do pełnienia dyżurów w ramach tzw. służby wartowniczej. Stan jednostki zmniejszył się do 27 strażaków. Funkcję naczelnika pełnił Józef Swarbuła ps. „Kos”, działający także w konspiracji. Wraz z nim działali Stanisław Swarbuła, Stefan Sońta, Stanisław Sońta, Wacław Malec, Wincenty Nowak i Henryk Wójcik.

Oddział „Kosa” przeprowadził wiele akcji, m.in. w Goleśzach zniszczono budynek gminy, a w nim spisy podatkowe i

spisy dostaw kontyngentowych. Natomiast w Moszczenicy zniszczono pałac i fabrykę niemieckiego właściciela.

Lata powojenne to rozbudowa strażnicy, kompletowanie umundowania i sprzętu oraz szkolenie nowo wstępujących w szeregi OSP strażaków. W 1972 r. powstały pierwsze młodzieżowe drużyny pożarnicze.

Pierwszy samochód (Żuk) został zakupiony w 1995 r. Pięć lat później reaktywowano przy OSP Proszenie Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze, które aktywnie działają do dziś. Ich członkowie zajmują czołowe miejsca w zawodach sportowo-pożarniczych na szczeblu gminy i powiatu. Wielu członków MDP z powodzeniem bierze udział w OTWP. Przedstawiciele MDP reprezentowali OSP Proszenie trzykrotnie w finale krajowym. Największym osiągnięciem było zajęcie V miejsca w grupie szkół podstawowych przez Mateusza Gieszcza.

Od 2004 r. jednostka organizuje Indywidualne Zawody Sportowo-Pożarnicze dla Dzieci i Młodzieży. W zawodach startuje corocznie około 50 zawodników.

Od 2008 r. strażacy organizują spływ kajakowy dla członków OSP i MDP rzeką Pilicą. W spływach bierze udział około 40 osób.

W jednostce od 1969 r. prowadzona jest kronika, która w corocznych konkursach kronik OSP, organizowanych przez Zarząd Główny ZOSP RP, oceniana jest jako wzorowa.

W 2009 r., w 80. rocznicę powstania, jednostka otrzymała sztandar, ufundowany przez Urząd Gminy w Wolborzu



i mieszkańców rodzimej wsi.

Obecnie OSP w Proszeniu liczy 34 członków zwyczajnych, 37 członków wspierających, 9 członków honorowych i 10 członków MDP.

Zarząd jednostki od 2016 r.:
Ryszard Mazurkiewicz (prezes),
Arkadiusz Kopiński (wiceprezes),
Marcin Gliszczyński (wiceprezes, naczelnik),
Damian Kopiński (zastępca naczelnika),
Błażej Kacperski (sekretarz),
Marcin Robert (skarbnik),
Krzysztof Musiał (gospodarz),
Piotr Kmita, Łukasz Pawełczyk (członkowie).

Komisja rewizyjna: Paweł Swarbuła (przewodniczący), Wiesław Malec, Lech Sońta (członkowie).



Ochotnicza Straż Pożarna w Młynarach

Jednostka OSP w Młynarach powstała w 1953 r. z inicjatywy Władysława Cłapy, Jana Łaskiego, Rocha Łaskiego, Władysława Słowińskiego, Leona Bąka i Tadeusza Małagowskiego.

Na ogólnym zebraniu mieszkańców wsi powołano pierwszy zarząd straży, do którego weszli: Leon Bąk (naczelnik), Władysław Cłapa (zastępca naczelnika), Jan Łaski (skarbnik).

W 1957 r. zakończono i oddano do użytku dom ludowy. Z zysku z pierwszych zabaw zakupiono sprzęt w postaci beczki konnej i sikawki ręcznej. W kolejnych latach podejmowano dalsze inwestycje, nabywając wóz bojowy marki Chevrolet wyposażony w motopompę (w 1967 r.), przyczepę na sprzęt strażacki (1976), a także podejmując znacznie większy wysiłek inwestycyjny (budowę domu ludowego w latach 1985–1997).

W 1998 r. jednostka kupiła samochód marki Żuk, a w 2013 r. lekki samochód bojowy marki Ford.



Ochotnicza Straż Pożarna w Żywocinie





Ochotnicza Straż Pożarna w Polichnie

Jednostka OSP w Polichnie powstała w 1916 r. z inicjatywy Jana Kopińskiego, Leona Mierzwy, Józefa Gamrota, Michała Przybyła, Józefa Dróždza oraz Michała Malca, który został pierwszym jej naczelnikiem, podczas gdy pierwszym prezesem został pomysłodawca założenia straży, Jan Łaski. Był on jednocześnie najdłużej sprawującym tę funkcję (prawie 30 lat).

Pierwszy sprzęt strażacki stanowiły: wóz konny z dwiema beczkami na wodę, drabina, wiadra, widły, toporki i bosak. Już po niespełna dwóch latach, 25 maja 1918 r., na stan jednostki trafiły dwa beczkowsy dwukołowe, sfinansowane z budżetu powiatu. Dwa miesiące później jednostka uzupełniła swój sprzęt o pompę ręczną, zwijadło, czterometrowy wąż ssący opancerzony sznurem, wąż tłoczący w75 (6 m) i w52 (12 m).

W latach 20. i 30. trwała budowa strażnicy. Natomiast w 1938 r. jednostka kupiła wóz rekwizytowy, wykuty przez kowala z Sulejowa, który służył do końca wieku.

W czasie II wojny światowej w jednym z pomieszczeń u Jana Przybyła, kilkuosobowa drużyna czuwała nad bezpieczeństwem mieszkańców. Czas wojny był także okresem uzupełniania sprzętu. Jednostka pozyskała 12 hełmów, 6 pochew (choć kroniki mówią o pochwiarach) i 4 mundury drelichowe. Pozyskano również nowoczesny, jak na owe czasy, sprzęt – hydronetki, czy francuską motopompę Silezia II, która służyła przez 33 lata. Zakupiono też kilkanaście odcinków różnego rodzaju węży.

W 1998 r. OSP w Polichnie ponownie została zarejestrowana w Sądzie Wojewódzkim w Łodzi. W tym samym roku, dzięki ówczesnemu wójtowi



Henrykowi Sękowi, radnemu Markowi Stachowiakowi oraz sołtysowi Zdzisławowi Dróždżowi, jednostka na wieczną dzierżawę otrzymała budynek po byłej szkole podstawowej.

W 2000 r. od OSP w Piasecznie odkupiono lekki samochód bojowy marki Żuk, a w 2012 r. przy sali OSP w Polichnie wybudowano garaż.

W 2014 r. do jednego z pomieszczeń w budynku straży przeniesiono Filię Miejskiej Biblioteki Publicznej w Wolborzu. Dwa lata później, w jubileusz 100-lecia powstania jednostki, strażacy otrzymali lekki samochód ratowniczo-gaśniczy.

Aktualnie na wyposażeniu OSP Polichno jest: motopompa Polonia, motopompa Niagara, kilkanaście kompletów ubrań koszarowych i bojowych oraz nowy lekki samochód ratowniczo-gaśniczy Renault Master.

Obecny zarząd jednostki:
Sławomir Ogłuszka (prezes),
Andrzej Rytych (naczelnik),
Waldemar Gieszc (zastępca naczelnika),
Piotr Kulbat (sekretarz),
Mirosław Skut (kronikarz),
Jacek Przybył (skarbnik),
Marek Stachowiak (gospodarz).

Ochotnicza Straż Pożarna w Psary Lechawa





Ochotnicza Straż Pożarna w Bogusławicach



Ochotnicza Straż Pożarna w Psarach Starych

Jednostka OSP w Psarach Starych powstała w 1928 r. z inicjatywy nauczyciela miejscowej szkoły, Jana Paszkiewicza, który jednocześnie został sekretarzem pierwszego zarządu. Obok Paszkiewicza we władzach jednostki zasiedli: Antoni Różga (prezes) i Józef Rytych (naczelnik).

Pierwsze wyposażenie strażaków stanowiły: wiadra, tłumice, bosaki, drabiny; od 1932 r. wóz konny i sikawka ręczna; od 1934 r. beczkowiec konny (600-litrowy).

W latach 1932–1934 wybudowano remizę. Był w niej garaż, dwie sale lekcyjne miejscowej szkoły, mieszkanie dla nauczyciela oraz sala zebrań.

W związku z tym, że w latach 60. duża część zabudowy na wsiach była jeszcze drewniana, pożary pociągały za sobą wyjątkowo dotkliwe skutki. W 1962 r. w Psarach Starych całkowicie spłonęło 11 gospodarstw, a sześć lat później 3 gospodarstwa i 10 stodół. Wydarzenia te stanowiły jednocześnie najtrudniejsze wyzwania pożarnicze dla miejscowej jednostki.

W 1971 r. postawiono obecny garaż, a w 1985 r. dobudowano nad nim świetlicę dla młodzieży. Natomiast w 1999 r. z inicjatywy sołtys, Danuty Gwóźdź i zarządu OSP, na zebraniu wiejskim podjęto uchwałę o kapitalnym remoncie domu ludowego i strażnicy. Od tej pory, corocznie, aż do 2017 r. podejmowane



były prace społeczne, a ich wartość można oszacować na 120 tys. zł.

W 2003 r. jednostka nabyła samochód FS Lublin Żuk (rocznik 1976), a w 2017 r. lekki samochód ratowniczo-gaśniczy Renault Master, który służy do dziś. Prócz niego, na wyposażeniu OSP znajduje się: motopompa M–800, 7 kompletów ubrań koszarowych, piła spalinowa, aparat prądowłóczy, drabina aluminiowa, wciągarka, węże strażackie.

Obecny zarząd jednostki:
Dariusz Bąbol (prezes),
Sebastian Fałek (wiceprezes),
Jerzy Smejda (naczelnik),



Grzegorz Fałek (zastępca naczelnika),
Jacek Łaski (sekretarz),
Zygmunt Gózdź (skarbnik),
Ryszard Rokita (gospodarz).



Ochotnicza Straż Pożarna w Świątnikach



Jednostka OSP w Świątnikach powstała w 1936 r. z inicjatywy kierownika miejscowej szkoły podstawowej, Mikołaja Kuliga. Pierwszy zarząd utworzyli: Jan Jaros (prezes), Mikołaj Kulig (naczelnik), Józef Młynarczyk (sekretarz), Stanisław Gurdziałek (skarbnik), Piotr Gurdziałek (gospodarz).

Z pomocą mieszkańców wsi, strażacy w 1936 r. zbudowali remizę. W 1983 r. postanowiono zbudować nową strażnicę, powołując w tym celu komitet budowy: Wacław Młynarczyk (sołtys), Ryszard

Płoszaj (prezes), Edward Rytych (naczelnik), Leon Cłapa (sekretarz), Wacław Duda (skarbnik), Franciszek Rytych (członek komisji rewizyjnej). Budowę, z pomocą sołectwa wsi, skończono w 1988 r.

Na przestrzeni lat, OSP Świątniki brała udział w dziesiątkach akcji gaśniczych oraz wielu pracach na rzecz wsi i gminy, wykazując gotowość na każde wezwanie.

Jednostka wyposażona jest w lekki w lekki samochód Żuk, a także w niezbędny sprzęt

pożarniczy: motopompę PO5, węże ssawne, tłoczne, tłumice i prądownice.

Zarząd jednostki od 2016 r.:

Bogdan Płoszaj (prezes), Krzysztof Dziubałowski (wiceprezes), Łukasz Badek (naczelnik, komendant), Jacek Rejniak (zastępca naczelnika), Monika Jaros (sekretarz), Barbara Badek (skarbnik), Michał Jaros (gospodarz), Zbigniew Magacz, Adrian Rytych (członkowie zarządu).

Ochotnicza Straż Pożarna w Wolborzu



Pomimo iż o profilaktyce przeciwpożarowej pisali zarówno Andrzej Frycz Modrzewski, autor dzieła „O poprawie Rzeczypospolitej”, od urodzenia związany z Wolbórzem, a w XVIII w. także biskupi wrocławscy Konstanty Felicjan Szaniawski i Antoni Kazimierz Ostrowski,

gospodarze Wolborza, to zorganizowana ochrona przeciwpożarowa powstała w mieście dopiero na początku XIX w. Z bliżej nieokreślonego dokumentu znajdującego się w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, na który powołuje się Zygmunt Goliat, autor

broшуry dotyczącej historii OSP w Wolborzu (wydanej w 2000 r.), wynika, że jednostka powstała już w 1805 r., co czyni ją, jeśli nie najstarszą, to z pewnością jedną z najstarszych w Polsce i najstarszą w powiecie piotrkowskim. Oczywiście, ma to ścisły związek z długą, niemal



tysięcletnią historią Wolborza (pierwsza wzmianka w 1065 r.), jak również znaczeniem miejscowości, która prawa miejskie zyskała raptem 16 lat po Krakowie (w 1273 r.).

Jednakże Towarzystwo Straży Ogniowej powstało w Wolborzu dopiero w 1899 r., a na jego czele stanął prezes Władysław Wiśniewski, wójt gminy Bogustawice z siedzibą w Wolborzu. Towarzystwo to zostało zarejestrowane w piotrkowskiej siedzibie gubernii 27 lutego 1903 r., pod nazwą Towarzystwo Ogniowe Ochotników.

Wiśniewski stworzył trzy oddziały, a każdy z nich wyposażony był w ręczną sikawkę z beczkowozem na dwóch kołach, do którego zaprzęgano dwa konie. Poza tym, oddział dysponował pięcioma wiadrami, drabiną dostawną i rozkładaną, dwoma bosakami rozrywającymi i dwoma rozszarpującymi. Wkrótce też powstał 30-osobowy oddział, zwany wodnym. Dowodził nim Ludwik Ostrowski. Strażacy otrzymali mundury.

Ze wspomnianego opracowania historii wolborskiej OSP, którego fragmenty tu wykorzystujemy, wynika, że już w 1905 r. zbudowano remizę (zwaną też szopą), a rok później ufundowano sztandar, na który strażacy składali uroczyste ślubowanie.

W każdą niedzielę po południu odbywały się ćwiczenia. W nocy czuwało zawsze dwóch ludzi (jeden opłacany, drugi wyznaczony przez gminę). Do każdej sikawki, na głos trąbki zwanej bekasem, doprowadzano dwa konie. W razie potrzeby, wolno je było zabrać każdemu, nawet z drogi, za wyjątkiem księdza lub lekarza, jadących do chorego. Oczywiście działalność strażaków była mocno ograniczona przez zaborcę, a jeden z ciekawszych przypadków takiego działania przytoczył w swoim opracowaniu

Zygmunt Goliat.

Przy wolborskiej jednostce funkcjonowała orkiestra, która za sprawą ks. Gerlacha powstała prawdopodobnie już w 1885 r. jako orkiestra kościelna, a później (przed 1917 r.) została przejęta przez straż. Również ona posiada swoją długą i barwną historię, ale niestety, nie ma tu wystarczająco dużo miejsca, by ją opisać. Orkiestra działa do dziś.

W tym wczesnym okresie działalności, na czele jednostki, prócz wymienionego Władysława Wiśniewskiego, który sprawował swoją funkcję do 1910 r., stali prezesi: ks. Bolesław Wróblewski (1910–1915), Witold Pstrokoński (1915–1927), Wacław Kowalski (1927–1936), Jan Misztela (1936–1937) i Jan Popowicz (1937–1939). Naczelnikami byli: Franciszek Skórski (1914–1927), Michał Kozłowski, Wacław Lisman, Bronisław Dąbrowski (w okresie 1927–1936), Feliks Rytych, Stanisław Pacewicz (1936–1937), Bronisław Dąbrowski (1937–1939).

Pierwszy zarząd wolborskiej jednostki OSP w niepodległej Polsce (1918 r.): Witold Pstrokoński (prezes), Jan Krasnodębski (naczelnik), Michał Teperski (pomocnik naczelnika), Franciszek Kotlicki (kasjer), Michał Czaplikowski (gospodarz), Konstanty Mazurkiewicz, Władysław Gletkier (zastępcy gospodarza), Stefan Bukowiecki, Adam Czaplikowski, Łukasz Mazurkiewicz, Wojciech Ościk (członkowie zarządu). Komisja rewizyjna: Julian Szustorowski, Antoni Rytych, Franciszek Skórski, Leopold Kleszczewski, Paweł Lisman.

Ze względu na rozbudowaną strukturę wolborskiej straży oraz jej liczebność (120 członków), spotykamy również funkcje, które w innych jednostkach obecnego powiatu piotrkowskiego wówczas nie występowały lub w najlepszym przypadku

pojawiały się sporadycznie: Michał Kozłowski (naczelnik I oddziału), Jan Rubersz (pomocnik naczelnika), Stanisław Dylewski (naczelnik II oddziału), Franciszek Hibner (pomocnik naczelnika), Julian Czaplikowski (naczelnik III oddziału), Piotr Zaczynski (pomocnik naczelnika), Ignacy Brzuszczyński (sygnalista), Stanisław Kruzewicz (pomocnik sygnalisty), Mikołaj Dąbrowski (chorąży), Wincenty Strucki (pomocnik chorążego).

Druhowie wolborscy należeli do wyróżniających się i na popisach często zdobywali nagrody. Tak było w 1920 r. w Warszawie i dwa lata później w Piotrkowie.

W 1929 r. strażacy zorganizowali komitet przeciwpowodziowy, by uchronić Wolbórz przed groźącą mu powodzią. Natomiast w następnych latach podjęta została budowa świetlicy strażackiej. Każdy członek OSP miał dostarczyć „za darmo” 1000 cegieł i wziąć udział w pracach przy niwelacji terenu. Budowę domu ludowego zakończono w 1933 r. Organizowano w nim zabawy taneczne i przedstawienia teatralne, a dochód z nich zasiliał skromną strażacką kasę.

W 1936 r. straż podporządkowana została władzom administracyjnym i zobowiązana do składania rocznych sprawozdań ze swej działalności. Została też zobowiązana na wypadek wojny do ochrony przeciwlotniczej i przeciwpożarowej.

W następnym roku wybudowano przy domu ludowym nową wspinacznicę, kupiono beczkę, 10 pasów toporniczych i dwuhakową drabinę. Naprawiono też motorówkę i powołano komisję do kontroli gospodarstw i uświadamiania ludności o przepisach przeciwpożarowych. Za swoje osiągnięcia jednostka otrzymała sikawkę, której nadano nazwę „Lis”.



W czasie wojny okupant mocno ograniczył uprawnienia OSP. Nie było wolno organizować zebrań i wybierać władz. W miejscowościach będących siedzibami gmin utworzono rejon pożarnicze. Wolbórz był rejonem nr 3. Strażacy i ich żony nie byli zagrożeni wywózką do Niemiec. Koni przeznaczonych dla straży nie było wolno zabierać do innych prac przymusowych. Za szybkie przeznaczanie ich do pożaru przyznawano nagrody. Obowiązywał nowy regulamin umundurowania.

Już na początku okupacji strażacy zorganizowali oddział Związku Walki Zbrojnej, biorąc czynny udział w ruchu oporu. Przeprowadzili wiele akcji sabotażowych, m.in. rozbijając komorę celną w Sroczku, wysadzając pociągi towarowe pod Rozprzą i Jarostami oraz niszcząc linie telefoniczne i tory kolejowe. W działalności tej szczególnie wyróżnili się: Tadeusz Kowalski, Emil Kowalski, Zygmunt Kozłowski, Tadeusz Kotlicki, Andrzej Dryński, Felik Rytych i Władysław Lasek.

Strażacy opiekowali się grobami poległych i rannymi partyzantami. Komendantami straży w trakcie wojny byli Bronisław Dąbrowski (1939–1940), zastąpiony później na tym stanowisku przez swojego zastępcę, Tadeusza Szanwebra (1940–1945), który podczas pożaru Wolborza wywołanego bombardowaniem, w pierwszych dniach września 1939 r., razem z Tadeuszem Staniaszko uratowali miejscowy kościół przed spalaniem.

Po wojnie druhowie wyłonili nowy zarząd. Pojawiły się również plany inwestycyjne odbudowy domu ludowego, który służył okupantowi za magazyn zboża. Zaczęto gromadzić na ten cel pieniądze z zabaw i zbiorów publicznych. Pierwsza zabawa w wyremontowanym domu ludowym była podobno wspaniała.

W 1945 r. strażacy zdobyli również pierwszy samochód... wydobywając go z Pilicy. Był to zgubiony przez Niemców w trakcie odwrotu Opel, który udało się dostosować do potrzeb jednostki. Następnie druhowie zbudowali boisko sportowe i zorganizowali Klub Sportowy OSP, za co w 1949 r. otrzymali sztandar. Strażacy wybudowali też wspinalnię i wyremontowali remizę, przekazywali pieniądze na odbudowę Warszawy.

W 1960 r. wolborska jednostka czynnie włączyła się w organizację państwowych obchodów Tysiąclecia

Państwa Polskiego, a także była współorganizatorem święta 550. rocznicy wymarszu wojsk Jagiełły pod Grunwald. Najważniejszym jednak przedsięwzięciem w powojennej historii OSP była budowa nowej strażnicy. Wymagała ona wielkiej mobilizacji tak straży, jak i całej społeczności. Cel udało się zrealizować w 1966 r., gdy rozpoczęły się główne obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego. Prace wykończeniowe prowadziła Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”.

Prezesi i naczelnicy OSP Wolbórz w latach powojennych:

Prezesi: Józef Bąbol (1945–1947), Czesław Szustorowski (1947–1948), Tadeusz Szanweber (1949–1953), Jan Słowik (1953–1958), Józef Błażejowski (1958–1964), Czesława Siniarska (1964–1975), Leonard Lisman (1975–1997).

Naczelnicy: Tadeusz Szanweber, Wacław Lisman, Bronisław Dąbrowski (w okresie: 1945–1947), Tadeusz Szanweber (1947–1948), Józef Starosta (1949–1958), Tadeusz Szanweber (1958–1964), Stefan Glejzer, Leonard Lisman, Andrzej Woźniak (1964–1975), Tadeusz Glejzer, Włodzimierz Dąbrowski, Andrzej Walaszkiewicz, Paweł Sitek, Zbigniew Glejzer, Bogdan Mierzejewski (1975–1997).

W 1967 r. na wyposażeniu OSP w Wolborzu znajdowały się dwa wozy bojowe typu Star 20 GAM i SBM, trzy motopompy (dwie Polonie i Leopolia), 340 m węża tłoczno typu BG i 390 m typu CG, samochód Opel Blitz (przekazany później OSP Lubiaszów) i radiotelefon samochodowy. Zakupiono również 20 mundurów, 10 ubrań ochronnych, 10 hełmów, 20 pasów i 12 mundurów dla młodzieżówki żeńskiej.

18 lipca 1971 r. wolborska OSP obchodziła 165. rocznicę istnienia. Z tej okazji jednostce przekazano nowy sztandar i Złoty Znak Związku za ponad 100-letnią działalność. Swoją działalność rozpoczął Gminny Ośrodek Kultury, przy budowie którego strażacy brali czynny udział.

Na przestrzeni następnych dziesięcioleci druhowie z Wolborza czynnie uczestniczyli w życiu lokalnej społeczności, angażując się w działalność sportową, kulturową i religijną. Dzięki temu zyskali uznanie, szacunek i poparcie zakładów pracy, a w latach 90. sponsorów, wśród których miejsce szczególne zajął Andrzej Nowak, dyrektor „Formaplanu”.

W latach 90. druhowie zmodernizo-

wali salę taneczną przy remizie, urządząc jednocześnie zaplecze sanitarne i kuchenne. Wymieniono okna, podłogi, wystrój ścian, oświetlenie, wentylację i ogrzewanie. Do dziś stanowi ona dla straży źródło dochodu.

W długiej historii wolborskiej jednostki przewijają się setki nazwisk i dziesiątki zasłużonych druhow, z których właściwie każdy zasługuje na wymienienie, na co jednak nie ma tu miejsca. Jeden ze strażaków zapisał się natomiast w sposób szczególny. Leonard Lisman (1910–1997) od 14. roku życia działał w OSP i pełnił kolejno wszystkie funkcje, z prezesem i komendantem włącznie. Był inicjatorem wielu przedsięwzięć inwestycyjnych i modernizacyjnych. Często przedkładał pracę społeczną nad obowiązki rodzinne. Siedemdziesiąt cztery lata życia oddał swojej jednostce OSP. Zmarł uhonorowany wieloma nagrodami i odznaczeniami, w tym Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotym Znakiem Związku.

W 1995 r. jednostka OSP w Wolborzu została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

W zasadzie na osobne omówienie zasługiwałaby wieloletnia działalność państwa Urszuli i Andrzeja Kotlickich, którzy swoją ogromną kolekcję zbiorów muzealnych przekazali na rzecz powstałego w latach 2005–2007 Pożarniczego Centrum Historyczno-Edukacyjnego Ziemi Łódzkiej w Wolborzu, stanowiącego dziś jedną z najciekawszych atrakcji turystycznych miasta i całej gminy.

Obecnie wolborska jednostka bierze udział w ok. 100 akcjach ratowniczych w ciągu roku, będąc czwartą w powiecie pod względem liczby wyjazdów. Wspólnie z Komisariatem Policji w Wolborzu organizuje również zbiórkę krwi (cyklicznie, co 3 miesiące).

Na wyposażeniu jednostki, prócz pomniejszego sprzętu strażackiego, znajdują się 4 samochody: GCBA Mercedes Atego, GBA Staro-Man, GLM Lublin, GLM Renault Kangoo, a także łódź ratownicza „Jacek”.

Obecny zarząd OSP w Wolborzu: Andrzej Kozar (prezes), Stanisław Mordaka (wiceprezes), Rober Rybak (wiceprezes, naczelnik), Dariusz Rybak (zastępca naczelnika), Tomasz Szustorowski (sekretarz), Kazimierz Glejzer (skarbnik), Bogumił Zarzycki (gospodarz).



Ochotnicza Straż Pożarna w Żarnowicy



Jednostka OSP w Żarnowicy powstała w 1915 r. z inicjatywy m.in. Bolesława Jakubiaka, jednocześnie pierwszego jej naczelnika. Młody nauczyciel chętnie pracował z młodzieżą, niestety krótko, gdyż w 1917 r. zaciągnął się do Legionów i zginął w stopniu majora.

Wielki pożar we wsi, który wybuchł w 1917 r. przekonał mieszkańców, że straż jest we wsi niezbędna. Rozpoczęła się gorączkowa zbiórka pieniędzy na sprzęt strażacki. Działalność po Bolesławie Jakubiku przejął Jan Justyna, także nauczyciel w tutejszej szkole. Był to człowiek z ogromnym potencjałem pomysłów. Chcąc je realizować, zrzekł się stanowiska naczelnika na rzecz Franciszka Zajęca, a w 1923 r., z pomocą mieszkańców wsi, rozpoczął budowę remizy strażackiej. Plan budynku przewidywał: na dole pomieszczenie na sprzęt strażacki oraz salę zebrań, a na górze salę widowiskowo-zabawową. Ponieważ do budowy sali zgromadzono duże ilości kamienia, który zbierano na okolicznych polach, wybudowano również drogę łączącą Żarnowicę Dużą z Małą, obsadzając ją drzewami.

Jan Justyna założył również orkiestrę strażacką, bo jak mawiał: „Straż bez orkiestry, to gorzej niż marynarka bez guzików i krawata”. Pierwsza orkiestra składała się z miejscowych muzyków. Grali na harmonii, skrzypcach, flecie i bębnie. Mimo tak skromnej ilości instrumentów, orkiestra poprowadziła strażaków w dniu św. Floriana na mszę do kościoła w Wolborzu, wzbudzając zachwyt i zazdrość. Ówczesny prezes straży, Jan



Szost (kolejna wielka postać z Żarnowicy), powiedział wtedy, że pieniądze na instrumenty muszą się znaleźć.

I wspólnymi siłami udało się. Muzycy pana Jana dali wiele koncertów, byli zapraszani do udziału w różnych konkursach, gdzie zdobywali liczne nagrody, m.in. pierwszą nagrodę na Konkursie Orkiestr i Chórów Okręgowego Związku Straży w Piotrkowie w 1929 r. i w 1932 r.

Oprócz orkiestry działał jeszcze chór mieszany, który zdobył drugą nagrodę w Konkursie Orkiestr i Chórów Okręgowego Związku Straży w Piotrkowie w 1931 r. i pierwszą nagrodę w 1932 r.

Obok orkiestry strażackiej, Jan Justyna prowadził również orkiestrę smyczkową oraz dziecięcą orkiestrę piskczątkową, która reprezentowała województwo w 1937 r. na dożynkach w Liskowie w woj. kaliskim. Brał w nich udział marszałek Polski, Edward Rydz-Śmigły. Gdy dzieciaki

w jednakowych strojach ludowych zagrały „Pierwszą Brygadę”, marszałek zatrzymał defiladę i z zachwytem wysłuchał utworu. Podeszedł do dzieci i rozpoczął z nimi rozmowę. W nagrodę ufundował zespołowi wycieczkę nad morze.

W nowo wybudowanej sali odbywały się przedstawienia teatralne. Wielkim sukcesem wiejskich aktorów było wystawienie sztuki pt. „Chata za wsią”, według Józefa Ignacego Kraszewskiego. Przy szkole działała również wiejska biblioteka.

Jednostka pod dowództwem prezesa Jana Szosta zaczęła się intensywnie rozwijać. Zmotywował on do pracy w straży najpoważniejszych gospodarzy, m.in. Ignacego Stachowiaka. Pierwsze popisy powiatowe przyniosły zwycięstwo w skali powiatu. Sukcesem była akcja ratunkowa w wykonaniu drużyny dzieci szkolnych, która bardzo sprawnie otoczyła



teren domniemanego pożaru kordonem i zabezpieczyła dachy sąsiednich budynków tłumienicami. Sukces moralny pociągnął za sobą nagrodę materialną. Strażacy z takim zaangażowaniem wzięli udział w ćwiczeniach praktycznych oraz teoretycznych, że i na drugich popisach zdobyli pierwsze miejsce. Podniosła się wtedy wrzawa i inne jednostki strażackie zapowiedziały, że jeśli Żarnowica będzie brała udział w zawodach, to oni rezygnują. Zapadła wtedy decyzja, że na czas zawodów, strażą ma dowodzić zastępca naczelnika, Franciszek Zajac. W szeregach chłopców zapanowało zwątpienie. Jednak zabrali się solidnie za ćwiczenia i udało się zwyciężyć po raz trzeci.

W 1933 r. mieszkańcy wsi wybudowali jeszcze jeden budynek strażacki – nową remizę wraz z łaźnią. Konieczność budowy podyktowana była powiększającymi się zasobami sprzętu strażackiego.

Zasłużonymi postaciami żarnowickiej straży w tym okresie byli: Piotr Samborski, Władysław Bijoch, Józef Bogusławski, Stanisław Samborski, Ignacy Smejda i Michał Smejda.

W trudnych latach wojny i okupacji, straż w Żarnowicy nadal działała. Prawdopodobnie ówczesnym naczelnikiem był Piotr Biniek. Po wojnie funkcję prezesa sprawowali: Stanisław Bijoch, Stanisław Żerek, Antoni Maciejek, Władysław Samborski, Franciszek Stachowiak, Kazimierz Gajda, a obecnie Andrzej Stachowiak. Natomiast naczelnikami byli: Adam Badek, Stanisław Zieliński, Konstanty Serwa i Jacek Zajac.

Z inicjatywy strażaków, w 1980 r. powstał nowy dom ludowy. Odbývają się w nim zabawy, dyskoteki, wesela i innego rodzaju uroczystości. W powojennej działalności jednostka miała aż 5 samochodów strażackich: dwa Fordy, Star 20 GM (gaśniczy z motopompą) oraz Star 26 GBAM (gaśniczy, bojowy, z motopompą). W 1982 r. zbudowany został garaż, w którym stanął nowy samochód strażacki Star 244 GBA (gaśniczy, bojowy z motopompą). Obecnie strażacy posiadają również 2 motopompy, piłę motorową oraz pełne umundurowanie. W 2010 r. jednostka wzbogaciła się o nowy samochód Volkswagen Transporter.

Pod koniec lat 50. reaktywowana została orkiestra strażacka. Prowadzili ją Bolesław Samborski, Henryk Dłubak, Piotr Kopański, Jan Andrzejewski i obecnie Gabriel Zaremba. Orkiestra bierze udział w obchodach świąt państwowych, kościelnych oraz w regionalnych uroczystościach. W 2003 r. w II Powiatowym Przeglądzie Orkiestr Dętych zajęła IV



miejsce; brała też udział w Przeglądzie Orkiestr Dętych Wspólnoty Gmin Regionu Łódzkiego w Skierniewicach. W 2005 r. grała na IV Powiatowym Przeglądzie Orkiestr Dętych w Sulejowie, a w 86. rocznicę urodzin papieża Jana Pawła II orkiestra koncertowała w Wadowicach, gdzie na wspólnym koncercie zagrało 1500 muzyków z całej Polski.

Jednostka była organizatorem dożynek, świąt ludowego, różnych festynów, imprez oplatkowych, choinek dla dzieci, hucznych Sylwestrów, zabaw fantowych i innych imprez kulturalnych. Każdego roku stara się zorganizować choć jedną. Uczestniczy też w gminnych i powiatowych zawodach strażackich. OSP w Żarnowicy posiada Młodzieżową Drużynę Pożarniczą do lat 18, która stanowi przyszłe zaplecze kadrowe. Młodzi druhowie poznają zasady funkcjonowania ochrony przeciwpożarowej w Polsce, zapoznają się ze sprzętem będą-

cym na wyposażeniu jednostki, uczą się zachowania w sytuacjach niecodziennych, od najmłodszych lat wyrabiają w sobie poczucie odpowiedzialności, uczą się opanowania, dyscypliny, a także podnoszą swoją sprawność fizyczną poprzez udział w zawodach sportowo-pożarniczych.

Niedawno powstała również drużyna żeńska. Panie na przestrzeni tych stu lat pełniły bardzo ważną rolę w rozwoju jednostki. OSP nie rozwinęłaby tak działalności kulturalnej, gdyby nie kobiety znajdujące się w szeregach organizacji i Koła Gospodyń Wiejskich, do dziś prężnie działającego i współpracującego ze strażą. To dzięki tym kobietom kwitło życie kulturalne na wsi. Odbýwały się i nadal odbywają bale sylwestrowe, choinki dla dzieci, oplatki, spotkania z ciekawymi ludźmi, warsztaty kulinarne i rękodzieła ludowego.





Pożarnicze Centrum Historyczno-Edukacyjne Ziemi Łódzkiej

Pożarnicze Centrum Historyczno-Edukacyjne Ziemi Łódzkiej to jedna z najciekawszych atrakcji turystycznych Wolborza i powiatu. To właśnie w Wolborzu można szukać korzeni pożarnictwa polskiego, bo stąd pochodził jego prekursor Andrzej Frycz Modrzewski, a pięć wieków tradycji i działalności strażackiej przyczyniło się do zgromadzenia bogatego dorobku w postaci dokumentacji oraz zbiorów dotyczących ochrony przeciwpożarowej. Wiele wartościowych i ciekawych eksponatów można było znaleźć w niejednej remizie czy domu ludowym, gdzie skryte w kątach, ulegały powolnemu niszczeniu i zapomnieniu. Pożarnicze Centrum powstało właśnie po to, by je ocalić i na nowo przywrócić im świetność oraz pokazać społeczeństwu nie tylko Ziemi Wolborskiej, ale wszystkim odwiedzającym Wolbórz.

Początkiem realizacji Centrum Pożarniczego było wmurowanie kamienia węgielnego pod jego budowę 26 czerwca 2005 r., podczas obchodów 200-lecia Ochrony Przeciwpowodziowej w Wolborzu. Prace budowlane rozpoczęto w maju 2006 r., a ukończono w lutym 2007 r. Natomiast uroczyste otwarcie nastąpiło 8 lipca 2007 r.

W Centrum znajdują się m. in. bogate zbiory sprzętu strażackiego, umundurowania, odznaczeń, starych fotografii i dokumentów pochodzących w znacznej mierze z kolekcji Urszuli i Andrzeja Kotlickich, wielkich pasjonatów „przedmiotów z duszą”. Atrakcją są również miniatury pojazdów pożarniczych i sikawek konnych wykonanych przez Elżbietę i Janusza Kozłowskich. Swoje miejsce w muzeum mają także ciekawe zbiory zgromadzone

przez Stowarzyszenie Przyjaciół Wolborza.

Zbiory podzielone są tematycznie i chronologicznie. Wśród eksponatów można zobaczyć sztandary strażackie, liczne zbiory medali i odznaczeń związkowych, dyplomów, świadectw kursów pożarniczych, jak również widokówek, zdjęć i plakatów o tematyce pożarniczej. Atrakcją dla najmłodszych jest duża kolekcja modeli pojazdów strażackich, pochodzących z różnych krajów. Sprzęt strażacki umieszczony jest w najbardziej przestrzennej sali, tzw. hali wystawowej, w której znajdują się strażackie samochody, zabytkowe sikawki i motopompy, sprzęt przeciwdymny, przeciwgazowy, uzbrojenie osobiste strażaka (pasy, toporki, hełmy), sprzęt i armatura wodna, gaśnice przenośne i agregaty.

